

DAWNI MIESZKAŃCY WSI POŚWIĘTNE



JAKUB DOBRZYŃSKI

**Dawni mieszkańcy wsi
Poświętne**

Jakub Dobrzyński

**Dawni mieszkańcy wsi
Poświętne**

Poświętne 2022

Copyright © by Gmina Poświętne, Poświętne 2022
Wszystkie Prawa Zastrzeżone

Recenzja: dr Agata Samsel (Uniwersytet w Białymstoku)

Korekta: Agnieszka Dobrzyńska

Wydanie I

ISBN: 978-83-926044-6-4

Wydawnictwo zostało sfinansowane przez: Gmina Poświętne

Okładka: *Rodzina Wiśniewolskich*. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów Tadeusza Wiśniewolskiego z Poświętne; *Policjanci z Posterunku Policji w Poświętne przed kościołem parafialnym w Poświętne*. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów Jerzego Zawadzkiego z Łap.

Skład i projekt okładki: Patrycja Łapszo

Druk:
Soft Vision, Szczecin.

Mojej Żonie Agnieszce.

Przedmowa.

Z ogromną satysfakcją oddajemy do rąk Czytelników publikację poświęconą dawnym mieszkańcom wsi Poświętne, genealogii i ich życiu codziennemu pt. ***Dawni mieszkańcy wsi Poświętne*** autorstwa młodego historyka Jakuba Dobrzyńskiego, absolwenta Wydziału Historyczno – Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku.

Najistotniejsze do tej pory wydane przez Gminę Poświętne opracowania dotyczące historii Gminy Poświętne to: opublikowana w 2008 r. monografia historyczna gminy Poświętne Piotra Sobieszcza pt. *Poświętne wczoraj i dziś. Zarys dziejów parafii i gminy do końca XX wieku* oraz opublikowana w 2014 r. monografia historyczna wsi Pietkowo również autorstwa Piotra Sobieszcza pt. *Pietkowo. Pomiędzy dworem a wsią*.

Poświętne jako wieś do tej pory nie było tematem osobnych opracowań historyków, stanowiło jedynie część szerszej całości. Oddajemy zatem w Państwa ręce publikację dotyczącą historii wsi Poświętne i okolic, obyczajów, zwyczajów i obrzędów związanych z życiem codziennym oraz genealogię kilku najstarszych rodów zamieszkujących dawniej omawianą wieś (potomkowie niektórych mieszkają tu do dziś).

Autor, w wywiadzie udzielonym Gminnej Bibliotece Publicznej w Poświętnem w ramach działania pt. „Warto marzyć – zwykłe rozmowy z niezwykłymi ludźmi”, przyznał, że praca nad dziełem historycznym jest niezwykle żmudna i czasochłonna, ale jednocześnie zajmująca i satysfakcjonująca, gdyż coraz więcej ludzi chce poznać swoją przeszłość, swoje korzenie, zaś wydanie książki, nad którą pracuje jest jego marzeniem.

W imieniu Czytelników, a zwłaszcza mieszkańców Poświętne i okolic, wyrażam wdzięczność i uznanie dla autora za podjęcie trudu związanego z badaniami genealogicznymi oraz zgłębieniem życia codziennego mieszkańców wsi Poświętne w przeszłości.

Autor podczas swoich badań korzystał głównie z materiałów źródłowych podczas wielogodzinnych kwerend w archiwach państwowych i kościelnych, bibliotekach, zbiorach prywatnych, rozrzuconych w promieniu wielu kilometrów, często zagranicznych, a także długich wywiadów i rozmów, które potem musiał odtworzyć i spisać, a następnie zebrać w jedną całość w celu wydania dzieła. Tego typu opracowania historyczne cieszą się dużą popularnością, gdyż z nich dowiadujemy się o ludziach, którzy żyli przed nami, a my znaliśmy lub znamy ich potomków. Przybliżają nam również wydarzenia przekazywane w opowiadaniach dziadków lub rodziców, którzy często byli ich uczestnikami oraz pokazują znane nam miejsca. Przedstawione w publikacji dzieje najbliższej okolicy, pozwalają lepiej zrozumieć krajowe czy światowe wydarzenia historyczne, które przewijają się przez karty monografii.

Liczę, że ta publikacja będzie służyła wszystkim osobom zainteresowanych historią lokalną jako źródło wiedzy o historii, kulturze, religii, obrzędach i obyczajach przodków mieszkańców wsi Poświętne. Jako Wójt Gminy Poświętne wspieram powstawanie publikacji związanych z historią regionu, gminy, czy też poszczególnych wsi, ponieważ wiedza w nich zawarta przybliży następnym pokoleniom historię ich przodków.

Naród bez historii jest jak drzewo bez korzeni, dlatego tak ważne jest poznawanie tożsamości przodków oraz zgłębianie wiedzy na temat przeszłości rodów i historii miejsca, z którego się wywodzimy.

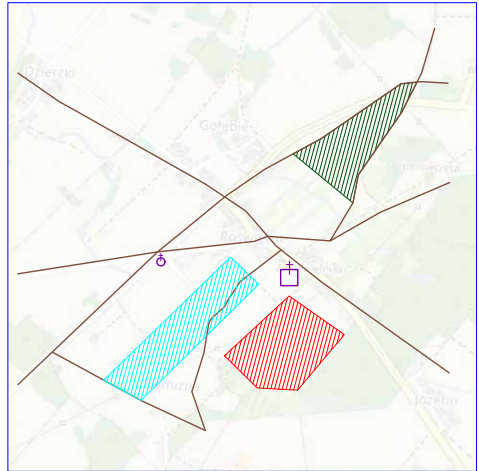
Serdecznie zachęcam do lektury nie tylko mieszkańców wsi Poświętne, ale także wszystkich zainteresowanych historią lokalną.

Wójt Gminy Poświętne
Witold Łapiński

Od autora

Niniejsza książka jest efektem mego wieloletniego zainteresowania dziejami najbliższej okolicy. Jest to pokłosie prowadzonych badań genealogicznych nad dziejami własnej rodziny, a po wyczerpaniu materiału źródłowego, poszukiwań informacji o rodzinach bliższych i dalszych sąsiadów z mojej rodzinnej wsi. Trudno stwierdzić, kiedy powstała myśl o zebraniu w całość zapisków i notatek, dotyczących rodzin zamieszkujących Poświętne w przeszłości. Decyzja o redakcji i publikacji tekstu nie była decyzją łatwą. Coraz powszechniejszy dostęp do archiwów państwowych i kościelnych oraz coraz liczniej publikowane w Internecie skany materiałów źródłowych powodowały obawę przeoczenia przeze mnie kluczowych faktów z historii wsi i ich mieszkańców. Niemniej jednak, za namową bliskich mi osób, podjąłem się usystematyzowania wiedzy w postaci tej skromnej książki, licząc na ciepłe jej przyjęcie przez mieszkańców wsi Poświętne oraz wszystkich osób zainteresowanych historią lokalną.

Zakres terytorialny pracy zasadniczo obejmuje jedynie Poświętne, niegdyś będące własnością władzy kościelnej¹, dziś wieś gminną w po-



Części wsi Poświętne. Kolor czarny - Kolpaczek, kolor czerwony - Litwiny, kolor jasnoniebieski - Przydatki. Opracowanie własne.

¹ Nazwa Poświętne w pełni upowszechniła się dopiero w połowie XVIII wieku. Wcześniej używano nazwy WielkoGrzeby; Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D123, k 318.

wiecie białostockim województwa podlaskiego. Na terenie wsi Poświętne możemy wyróżnić kilka charakterystycznych obszarów. Każdy z nich miał i ciągle posiada swoje zwyczajowe nazewnictwo. Południowo-wschodnia część wsi i znajdujące się tam pola uprawne, zwane są „litwinami”. Południową część gruntów określa się „przydatkami”, od części gruntów plebańskich, przekazywanym pod uprawę miejscowym chłopom. Północny obszar, od strony wsi Grochy, zwyczajowo nazywa się „kołpaczkim”, co wywodzi się prawdopodobnie z faktu bliskiej odległości do drogi prowadzącej do wsi Łapy-Kołpaki.

W uzasadnionych przypadkach analizowałem również tereny mające powiązanie z dawnymi mieszkańcami wsi Poświętne. To właśnie dzieje osób, rodzin oraz ich powiązania genealogiczne i towarzyskie są głównym celem niniejszej rozprawy. Jedynie w sposób marginalny opisuję rozwój wsi jako jednostki. Starłem się pozyskać jak najwięcej informacji o ludziach, którzy kiedykolwiek zamieszkiwali interesującą mnie wieś. Ze względu na obowiązujące prawo w zakresie ochrony danych osobowych oraz mając na uwadze często wrażliwe informacje o osobach wciąż żyjących, swoją obserwację kończę na 1939 roku a jedynie w wyjątkowych przypadkach przekraczałem założoną cezurę chronologiczną.

Poświętne jako wieś nie było nigdy tematem osobnych opracowań historyków, choć często stanowiło część szerszych rozważań badaczy. Niewątpliwie najważniejszą z prac była opublikowana w 2008 roku monografia historyczna gminy Poświętne Piotra Sobieszczaka², w której autor starał się usystematyzować wiedzę, dotyczącą kształtowania się terenów wchodzących w skład obecnej gminy Poświętne. Tematykę Poświętnego autor podejmował także w innych swoich publikacjach³. Warto podkreślić, że choć bezsprzecznie prace Piotra Sobieszczaka niosą wielki wkład w historiografię regionu, to nie podejmowały one tematyki z zakresu genealogii i historii rodzin. Innymi opracowaniami obejmującymi częściowo Poświętne, z których korzystałem podczas redakcji tej książki, były wysokiej jakości prace Marty i Wiesława Wróblów⁴ oraz Łukasza Lubicz-Łapińskiego⁵. Odnosiłem się również do innych pozycji z zakresu etnografii, demografii historycznej czy opracowań ogólnych, które zestawilem w bibliografii na końcu książki.

Niniejsza książka, w zdecydowanej większości, oparta została na materiałach źródłowych. Korzystałem ze zbiorów m.in. Archiwum Głównego Akt Dawnych

² P. Sobieszczak, *Poświętne wczoraj i dziś*, Łapy 2008.

³ Tenże, *Pietkowo: pomiędzy dworem a wsią*, Łapy 2014; Tenże, *Łapy. Miasto przy kolei*, Łapy 2013.

⁴ M. Sokół, W. Wróbel, *Kościół i parafia pw. Bożego Ciała w Suraziu*, Suraz 2010.

⁵ Ł. Lubicz-Łapiński, *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV-XVIII w.*, Białystok 2004.

w Warszawie, Archiwum Diecezjalnego w Łomży, Archiwum Państwowego w Białymstoku, Archiwum Państwowego w Białymstoku. Oddział w Łomży, Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego, Archiwum Państwowego m. st. Warszawy. Oddział w Pułtusku. Przeprowadziłem kwerendę w archiwach parafialnych w: Poświętnem, Płonce Kościelnej, Pietkowie, Jabłoni Kościelnej, Łapach, Kobylinie-Borzymach, Sokołach, Piekutach Nowych, Domanowie, Topczewie, Dąbrowie Wielkiej, Kuleszach Kościelnych. Wymierne efekty przyniosły również informacje uzyskane w Urzędach Stanu Cywilnego w: Poświętnem, Łapach, Sokołach, Wyszkach, Mławie i Kuleszach Kościelnych. Cennym źródłem informacji były amerykańskie, genealogiczno-historyczne bazy danych w postaci portali MyHeritage, Family Search, Newspapers.com. Niezwykle pomocne okazały się również instytucje publiczne, m.in. Shamokin-Coal Township Public Library i Statue of Liberty & Ellis Island. W pracy zastosowałem przypisy dolne do źródeł, z których korzystałem podczas badań. W celu zachowania przejrzystości i czytelności tekstu, zrezygnowałem z odnośników do materiałów w postaci aktów metrykalnych z parafii Poświętne, które stanowiły znaczną część źródeł informacji. Zrezygnowałem również z rozbudowanych odnośników do internetowych baz danych. O pozostałych źródłach starałem się informować w sposób zgodny ze sztuką badań historycznych.

Cennym źródłem informacji były również rozmowy i wywiady, przeprowadzone z: Alicją Henryką Dobrzyńską (Poświętne), śp. Marianem Fiedorkiem (Poświętne), śp. Jerzym Wierzbickim (Warszawa), Stanisławem Kosickim (Łapy), Jerzym Zawadzkiem (Łapy), Maciejem Winiarkiem (Warszawa), Grażyną Podporską (Kanada), Tadeuszem Wiśniewolskim (Poświętne), Ryszardem Zawadzkiem (Poświętne), Marianną Łapińską (Poświętne).

Książka podzielona została na dwie zasadnicze części. Pierwszą stanowi krótka historia dziejów wsi Poświętne oraz jej okolicy. Zawarłem w niej również informacje o mieszkańcach wsi pełniących na przestrzeni lat różne funkcje społeczne, zawodowe czy publiczne. Mając na uwadze przygotowywaną przez Piotra Sobieszcza i Wiesława Wróbla monografię parafii w Poświętnem, nie podejmowałem próby szczegółowego przybliżenia personaliów i pochodzenia duchownych, którzy de facto byli jednocześnie mieszkańcami wsi. Druga część stanowi bardziej szczegółowy opis rodzin Bielickich, Fiedorków, Głowackich, Jarosiewiczów, Jasięckich, Kielbasów, Kosickich, Pietryńczaków, Sienkiewiczów, Wierzbickich, Wiśniewolskich oraz Zawadzkich.

Książka nie powstałaby bez zaangażowania wielu osób. Ogromnie dziękuję panu wójtowi gminy Poświętne, inż. Witoldowi Łapińskiemu, za wsparcie moich dociekań historycznych. Dzięki dofinansowaniu Urzędu Gminy mogłem bez ograniczeń korzystać z płatnych baz danych oraz realizować wyjazdy do archiwów. Dzięku-

ję również radnym gminy Poświętne: Stanisławowi Brzozowskiemu, Andrzejowi Dzierżkowi, Piotrowi Klimaszewskiemu, Zbigniewowi Łapińskiemu, Agnieszce Ostrowskiej, Wojciechowi Feliksowi Roszkowskiemu, Jackowi Świerżewskiemu, Elżbiecie Tokarz, Marcinowi Piotrowi Twarowskiemu i Krystynie Żochowskiej za poparcie mego wniosku o dofinansowanie tejże publikacji. Podziękowania kieruję także w stronę Wiesławy Grabowskiej i Katarzyny Pietryńczak z Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem, za pomoc w końcowym etapie mojego projektu.

Integralną częścią książki są niezwykle fotografie, za przekazanie których dziękuję Karolowi Sienkiewiczowi (Poświętne), Tadeuszowi Wiśniewowskiemu (Poświętne), Ryszardowi Zawadzkiemu (Poświętne), Stanisławowi Kosickiemu (Łapy), Jerzemu Zawadzkiemu (Łapy), Beacie Siedleckiej (Poświętne), Maciejowi Winiarkowi (Warszawa), Grażynie Podporskiej (Kanada).

Dziękuję pani dr Agacie Samsel z Uniwersytetu w Białymstoku za recenzję i merytoryczne uwagi dotyczące zawartości publikacji. Podziękowania kieruję również do moich koleżanek i kolegów historyków, z którymi na bieżąco konsultowałem moje ustalenia. Tak więc dziękuję z osobna Krzysztofowi Łapińskiemu (Warszawa), dr. Emilowi Kalinowskiemu (Warszawa), dr. Wojciechowi Stypułkowskiemu (Białystok), dr. Łukaszowi Lubicz-Łapińskiemu (Białystok), Piotrowi Sobieszczakowi (Łapy) oraz Annie Zarzeckiej (Łomża).

W końcu zaś dziękuję mojemu Mistrzowi panu prof. dr. hab. Cezaremu Kuklo za ogromną cierpliwość i ukształtowanie mnie jako badacza.

Rozdział I.
Dzieje wsi Poświętne

Szkic najstarszych dziejów okolicy Poświętnego do końca XVIII wieku.

Najstarsze ślady obecności człowieka w okolicach Poświętnego pochodzą z epoki kamienia, co potwierdziły badania archeologów w okolicach Suraża. Bliskość rzeki Narew oraz pomniejszych jej dopływów sprzyjała osadnictwu i rozwojowi pierwszych społeczeństw na naszych terenach. Dawne ślady obecności człowieka odnaleziono w Surażu, Grochach, Łukawicy, Daniłowie czy Kobylinie. Znaleźiska w postaci narzędzi użytku codziennego i elementów wyposażenia łowieckiego związane były zarówno z przedstawicielami kultury amfor kulistych (2700-2000 p.n.e.) jak i kultury trzcinieckiej (1900-1000 p.n.e.)⁶. Wówczas zapoczątkowano osadniczy tryb życia, okoliczne łowiectwo, uprawę roli, hodowlę zwierząt (głównie rogacizny). Rozwijały się zachowania natury społecznej w postaci wierzeń i obrządków.

Znaczący proces osadnictwa na tereny dzisiejszego Podlasia⁷ rozpoczął się w XII wieku, kiedy to przybysze z Mazowsza zaczęli osiadać się na obszarze położonym w okolicach Narwi i Bugu⁸. Kolonizacja była trudna i skomplikowana. Tereny dzisiejszego Podlasia porastała puszcza, co wiązało się z wieloma utrudnieniami w postaci karczowania lasów, przygotowywania pastwisk i parceli pod późniejsze grody i osady. Z drugiej zaś strony był to obszar pogranicza polsko-litewsko-rusko-jaćwieskiego, który stał się areną licznych konfliktów i walk o wpływy. Właśnie owe przeciwności w znaczący sposób utrudniały osadnictwo a w XIII wieku niemal całkowicie zatrzymały ten proces. Konflikty na pograniczu utrzymywały się również w kolejnym stuleciu. W 1382 roku książę mazowiecki, Janusz I zajął Drohiczyn

⁶ D. Jaskanis, *Pradzieje Białostoczczyzny*, Warszawa 1969, s. 14.

⁷ Termin „Podlasie” niejednokrotnie był tematem sporu historyków. Nazewnictwo to wywodzi się najprawdopodobniej z narzecza ruskiego i oznacza ziemię położoną „pod Lachami”.

⁸ S. Zajączkowski, *Najdawniejsze osadnictwo polskie na Podlasiu*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 5, 1936, s. 13.

i Mielnik i spustoszył Suraż, Bielsk oraz Kamieniec⁹. Walki o Podlasie pomiędzy książętami mazowieckimi i litewskimi trwały latami. Ostatecznie region ten pozostał w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1569 roku.

Rozwój i kształtowanie się Podlasia nie jest głównym tematem niniejszej rozprawy. Jednakże do pełnego zrozumienia charakteru i portretu wsi Poświętne, niezbędne jest choćby pokrótce, omówienie najstarszych dziejów najbliższej okolicy. XV-wieczna akcja osadnicza rycerstwa mazowieckiego z ziemi ciechanowskiej czy zakroczymskiej posuwała się w sposób regularny od zachodu i zatrzymała się na linii Samułki-Boćki-Drohiczyn¹⁰. Na wschód od tej linii swoje wpływy umacniali osadnicy ruscy. Zwycięstwo nad Krzyżakami pod Grunwaldem w 1410 roku dało możliwość łatwiejszego kolonizowania terenów Podlasia. Proces ten trwał do połowy XV wieku. Jak podaje Łukasz Lubicz-Łapiński, książęta mazowieccy ziemie przygraniczne rozdawali przeważnie w nadziałach dziesięciowłokowych lub ich wielokrotności. Wiązało się to z feudalnym prawem rycerskim – otrzymujący nadanie byli zobowiązani do służby wojskowej na koniu o wartości czterech grzywien, w lekkim uzbrojeniu (tzw. półbrojku) z kopią¹¹.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy pierwsi przybysze z Mazowsza osiedli w najbliższej okolicy Poświętne. Już na początku XV wieku utworzono pierwsze parafie rzymskokatolickie w Kuczynie (1419) i Dąbrowie (1423). Pod koniec XV wieku erygowano parafie w Jabłoni, Sokołach i Kuleszach. Był to bardzo intensywny proces. Zubożała i bardzo liczna szlachta mazowiecka chętnie przyjmowała nadania ziemskie na nowych terenach i przenosiła się ze swoich średniowiecznych osad. Zwykle na dany obszar sprowadzała się jedna lub dwie rodziny, przynosząc ze sobą nazewnictwo dla nowych wsi. Warto tu chociażby wspomnieć o Śmierdzigrochach, pierwotnie leżących koło Nasielska a dających początek obecnej wsi Grochy. Z Mazowsza wywodzą się liczne rody szlacheckie takie jak np. Brzozowscy, Kamięńscy, Perkowscy, Roszkowscy czy Zdrodowscy, którzy byli założycielami okolicznych wsi z przedrostkami Brzozowo, Kamięńskie, Perki, Roszki i Zdrody.

Element szlachecki niemal całkowicie zdominował strukturę społeczną najbliższej okolicy Poświętne, aczkolwiek była to szlachta uboga i nie należy jej utożsamiać z wielkimi własnościami ziemskimi, luksusowymi dworami i zasobnością w dobra materialne. Mieszkańcy wsi Brzozowskich, czy Zdrodowskich sami uprawia-

⁹ Ł. Lubicz-Łapiński, *Łapy...*, s. 11.

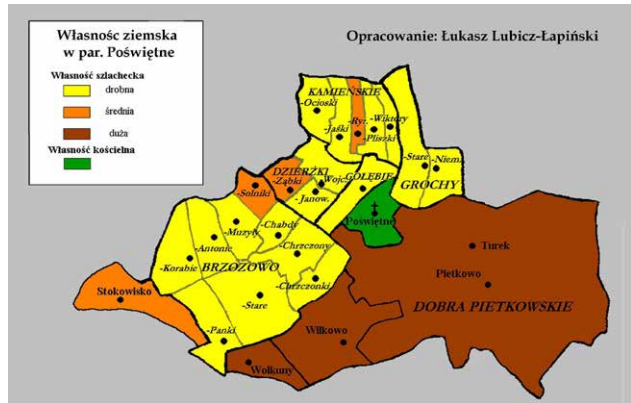
¹⁰ P. Sobieszcza, *Poświętne...*, s. 18.

¹¹ Ł. Lubicz-Łapiński, *Osadnictwo drobnego rycerstwa na pograniczu mazowiecko-litewskim w XIV-XV w.*, w: *Juchnowieckie szeptki o historii*, t. 1, red. E. Chrzanowska, Juchnowiec Kościelny 2016, s. 18.

li swoje arealy ziemskie. Ich gospodarka rolna miała na celu zapewnić byt życia codziennego i rzadko kiedy dawała możliwość nadprodukcji, możliwej do zbycia na rynkach zewnętrznych. Mimo stosunkowo niskiego poziomu materialnego ogółu okolicznej szlachty, w najbliższej okolicy zdarzały

się większe majątki, chociażby w Brzozowie-Solnikach, Dzierżkach-Ząbkach, Kamieńskich, Rytelowiznie czy Stokowisku¹². W tych wsiach zamieszkiwała ludność stanu chłopskiego pełniąc rolę pracowników na rzecz dworu.

Zupełnie inny charakter posiadała wieś Poświętne będąca własnością kościelną i nierozzerwalnie związana była z funkcjonowaniem miejscowej parafii oraz gospodarki plebańskiej. Zanim w 1808 roku utworzono samodzielną parafię p.w. Przemienienia Pańskiego w Poświętnem, od końca XV wieku istniała tu placówka duszpasterska. Nie jest moim celem analiza powstania i rozwoju samej parafii, jako ośrodka religijnego. Tym bardziej, że ustalenia takie w sposób skrupulatny i należyty poczynił Piotr Sobieszcza, autor monografii gminy Poświętne. Powstanie parafii datuje on na 1486 bądź 1496 rok¹³. W tym czasie była jedynie filia kościoła w Surażu. Okręg parafialny suraski od XV wieku należał do diecezji łuckiej, archidiaconatu brzeskiego. Zmiany podziału administracyjnego z 1604 roku sprawiły, że Poświętne włączono do nowo utworzonego dekanatu bielskiego. Parafia i kościół w Surażu powstały na pewno już przed rokiem 1430¹⁴. Tak więc to właśnie Suraż był miejscem, gdzie mieszkańcy interesujących nas terenów uczestniczyli w nabożeństwach. Prawdopodobnie spora odległość do kościoła sprawiła, że okoliczna szlachta zaczęła czynić starania o budowę własnej świątyni. W najgorszym położeniu była szlachta



Struktura własności okolic Poświętnego w okresie staropolskim.
Opracowanie Łukasz Lubicz-Łapiński.

¹² O stosunkach własnościowych w parafii Poświętne zob. P. Sobieszcza, *Poświętne...*, s. 32- 39.

¹³ Tamże, s. 89.

¹⁴ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 112.

z rodu Brzozowskich. Z ich wsi było najdalej do Suraza. W niekorzystnym położeniu były też zaścianki Dzierzków. To właśnie przedstawiciele rodu Dzierzków najmocniej apelowali o budowę nowej świątyni w Poświętnem. W źródłach odnajdziemy postaci Marcina i Wojciecha Dzierzków, którzy stawili się przed plebanem suraskim w latach osiemdziesiątych XV wieku z prośbą o nowy kościół¹⁵. Wydaje się, że ich starania osiągnęły pozytywny efekt i wybudowano w Poświętnem pierwszy kościół drewniany, który ulokowano na gruntach folwarku kościoła suraskiego¹⁶.

W okresie staropolskim, kiedy parafia w Poświętnem prawnie była jedynie filią w Surazu, obsługą duszpasterską na rzecz parafian poświętyńskich zajmowali się księża z Suraza, oddelegowani do pracy w Poświętnem. Byli to głównie komendarze. Zajmowali się oni udzielaniem najważniejszych sakramentów, jednakże nie wszystkich. Do końca XVI wieku chrztów i ślubów udzielali proboszczowie surascy. Do 1795 roku posługę kapłańską w Poświętnem sprawowało 21 znanych duchownych.

Wygląd wsi Poświętne i życie codzienne w okresie staropolskim

Nie dysponujemy na tyle dużą ilością rzetelnych źródeł, by w pełni odtworzyć wygląd i układ wsi Poświętne do 1795 roku. Zachowane staropolskie wizytacje



Chłopska chata. Zbiory polona.pl

parafii w Poświętnem dają obraz kościoła i najbliższych zabudowań pod względem ich wyglądu zewnętrznego i układu wewnątrz budynku. Nie jesteśmy jednak w stanie określić ich pewnego i konkretnego położenia w poszczególnych

¹⁵ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 93.

¹⁶ Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D133, k 159.

częściach wsi. W znacznym stopniu musimy się opierać na wątpliwej jakości przekazach „z pokolenia na pokolenie” i domysłach, wynikających ze wspomnianych wizytacji biskupich.

Poświętne było typową dla okresu przedrozbiorowego wsią chłopską z drewnianą zabudową wzdłuż głównego traktu, czyli tzw. ulicówką. Drewno dla mieszkańców podlaskich wsi było



Chata chłopska. Zbiory polona.pl

jedynym, choć również niełatwym w zdobyciu, materiałem budowlanym. Używano go powszechnie. Z drewna budowano domy, stodoły, spichlerze, chlewki, obory, stajnie. Drewno służyło również do budowy ogrodzeń. W tym celu wykorzystywano słabszej jakości materiał. By zapobiec ingerencji dzikich zwierząt i rabusiów, główne parcele i części wydzielone wewnątrz działek (tzw. gumno) grodzono tzw. chrustówką. Wszelkie zabudowania kryto słomą, która była drugim powszechnym materiałem budowlanym. Używano głównie wymłóconych snopów żyta, które odpowiednio wiązano z więźbą dachową, by zapewnić zabezpieczenie przed opadami, mrozem i wysokimi temperaturami. Tego typu dachy, zwane strzechowymi, wieńczone były grubymi warkoczami perzu, którymi przykrywano kalenice. Zarówno słoma, jak i perzowe warkocze, winny być staranie przygotowane, suche i pozbawione zanieczyszczeń. Dla lepszego efektu stosowano smarowanie warkocza rozpuszczoną w wodzie gliną. Zabieg smarowania wspomagał odpływ deszczu po gładkiej powierzchni. Chałupy w okresie staropolskim nie posiadały fundamentów i budowano je na podwalinach, kładzionych na wcześniej znivelowanym gruncie. Za podłogę w dawnych domostwach służyły tzw. polepy, czyli pewien rodzaj glinianej warstwy izolacyjnej wypełnionej np. siewką słomy, trocinami bądź kamieniami. W okresie jesienno-zimowym, by uchronić dom przed mrozem, budynek okładano zagatą. Sposób ten polegał na ogrodzeniu domu żerdzią w odległości około 50 cm od budynku. Żerdź okładano zwykle drewnianymi deskami, rzadziej tkaniną, a w szczelinę wsypywano liście, drobne gałęzie, niekiedy pozostałości skór zwierzęcych. W ten sposób tworzono ścianę ocieplającą. Zagaty zwykle sięgały do nielicznych okien

tak, by nie zasłaniały dostępu do światła. Same okna wypełniano wcześniej błonami zwierzęcymi a w późniejszym okresie stosowano szkło, które jednak było kosztownym dodatkiem. W okresie zimowym chłopskie chałupy służyły także za schronienie dla pomniejszego inwentarza zwierzęcego w postaci drobiu, choć zdarzało się, że w sieniach zimą trzymano również bydło i trzodę. Nieco bardziej majętni chłopi posiadali oddzielne budynki inwentarskie dla rogacizny. Chłopskie chałupy nie były dużych rozmiarów więc powszechnym problemem była ciasnota. Trzeba pamiętać, że obok rodziny w chałupach mieszkali także parobkowie i służący.

Budynki gospodarcze budowane były również z drewna i miały podobne rozwiązania techniczne w zakresie ochrony przed czynnikami zewnętrznymi. Zasadnicza różnica pomiędzy chłopską chałupą a budynkami gospodarczymi polegała na budowie polepy. W chlewach i oborach polepa umiejscowiona była poniżej poziomu gruntu w taki sposób, by nagromadzający się obornik dawał źródło ciepła w porach zimowych. Zabudowania inwentarskie posiadały na strychu siasieki, w których gromadzono siano i słomę, które jednocześnie stanowiły dodatkową warstwę zabezpieczającą przed mrozem.

A jak wyglądały poszczególne części wsi Poświętne? Zachował się opis arealów i działów we wsi Poświętnem w 1758 roku:

Ogród pod starym cmentarzem obszerny wkoło chrościanym płotem, na którym zasiewa się warzywo i zboże, tudzież i siano zbiera się. Pola w Poświętnym. W poletku ozimym prosto wsi ku Chomiznie leżącym: 3 Półwłóczki¹⁷ zasiane na księdza komendarza, 1 Półwłóczek organistemu dany, 1 Półwłóczek do arędy należącej i zasianej (...), 6 Półwłóczków poddani trzymają na służne, 4 $\frac{1}{4}$ Półwłóczków na trzeci snop zasiane. Do tegoż od granicy Pietkowskiej są przydatki na trzeci snop zasiane, to jest Półwłóczek 1 $\frac{1}{4}$ i na Plinie tamże zagonów 44, staji 5ro. W poletku na jarzynę przypadająca za ogrodem od Gołębi: 3 Półwłóczki na k. komendarza w kawalkach pola, 1 Półwłóczek organistego, 1 Półwłóczek do arędy należący, 6 Półwłóczków poddani trzymają na służne, 2 $\frac{1}{4}$ na trzeciak rozdać, czyli sobie zasiać. W poletku zaś ugorowym za kościołem leżącym, 3 półwłóczki na komendarze, 1 Półwłóczek organistego, 1 półwłóczek do arendy, 6 półwłóczków poddani trzymają na służne, 7 $\frac{1}{4}$ na trzeciak do rozdawania¹⁸.

Miejscowi chłopi uprawiali ziemię w systemie trójpolówki, czyli obsiania każdego roku dwóch części arealu i pozostawienia jednego ugorem. Do prac polowych wykorzystywano głównie woły, chociaż w XVIII stuleciu coraz częściej, bardziej wydajne w tym zakresie konie. Uprawiano głównie zboża. Dominowało proso, żyto,

¹⁷ Półwłóczka – ok. 9 ha.

¹⁸ Cytat za: P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 50, podany za Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k. 53-53v.

jęczmień i owies, zdecydowanie rzadziej siano pszenicę. Z jęczmienia wytwarzano kaszę, z prosa jagieł. W ogrodach uprawiano warzywa, wśród których dominował groch i kapusta. Były to podstawowe produkty spożywane przez społeczeństwo staropolskie. Ponadto siano, względnie łatwą do przechowania na okres zimowy, cebulę, rzepę, rzodkiew, marchew, pasternak, chrzan i jarmuż. Zdecydowanie mniej uprawiano owoców w postaci jabłek, gruszy, śliwek czy wiśni. Sady owocowe znajdowały się w bliskiej odległości zabudowań plebańskich. Inwentarz żywy był nad wyraz skromny i w znacznym stopniu ograniczał się do drobiu. Chłopsstwo hodowało kury, gęsi, stosunkowo rzadziej kaczki. Popularność drobiu wynikała z pragmatyzmu. Poza hodowlą na mięso ptactwo było źródłem jajek i niezbędnego do funkcjonowania gospodarstwa domowego, pierza. W jednostkowych ilościach hodowano świnie. Opas trzody nastawiony był pozyskanie słoniny i tylko w wyjątkowych okolicznościach spożywano prosięta. Trudno skonkretyzować udział potraw mlecznych w jadłospisie mieszkańców Poświętnego w okresie staropolskim. Rogacizna w postaci krów, kóz i owiec była nieliczna. Powszechnym napojem spożywanym przez chłopstwo było niskoprocentowe piwo z miejscowej karczmy. W chłopskim jadłospisie, obok chleba to właśnie piwo było głównym składnikiem codziennej diety. W czasach kryzysów i niedostatków żywnościowych nie rezygnowano z piwa, a jedynie rozcieńczano go wodą tworząc tzw. cienkusz¹⁹.



Artystyczny wizerunek chłopca pańszczyźnianego.
Zbiory polona.pl

¹⁹ A. Wyczański, *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969, s. 22.

Poza uprawianiem przydanych działów, miejscowi poddani zobowiązani byli do odprawiania pańszczyzny na rzecz miejscowego duchownego. Pracowali zarówno przy zbiorach jak i bieżącej gospodarce plebańskiej. Ponadto pomagali przy zbiorze dziesięciny snopowej z pozostałych, szlacheckich wsi w parafii. Zachowały się instrukcje odbywania pańszczyzny przez włóścian z Poświętne:

Każdy pańszczyznę powinien jak w tych dniach opisano czy to sprzężajem (z własnym wołem i sprzętem – dop. J.D) czy pieszą co tydzień punktualnie odbywać do X. komendarza Poświętynskiego na gwałty (tj. na każde zawołanie księdza – dop. J.D). Do podrzutki pola ugorowego, jeden na czarnuchę, drugi do żniwa żytniego, trzeci do jarzynowego, czwarty po jednym z chaty mają wychodzić bez żadnej sprzeczeki do ogrodów i do zbierania warzywa w jesieni kobiety powinny wysłać po jednej z chaty przez razy cztery. Struża zaś ze nie zawsze potrzebna w komendzie, za czym powinni będą ci poddani kolejną w każdym tygodniu co sobota kominy powycierać w rezydencji X. Komendarza. Do zwożenia zaś dziesięciny snopowej powinni będą podług dawnego zwyczaju bez pańszczyzny dopomóc podwodem Uhowskim w Poświętnem jako też i na wywózkę jak potrzeba będzie do Fryodru mają odprawić po dwie fury, gdzie natenczas ma się onym pańszczyzna za dwa tygodnie opuścić²⁰.

Problematyczne jest jednoznaczne odtworzenie pierwotnej topografii zabudowań plebana i jego poddanych. Prawdopodobnie umiejscowione były one w bliskim sąsiedztwie Gołębi. Nie znamy też usytuowania pierwszego kościoła. Piotr Sobieszczaak sytuował ulokowanie pierwszego kościoła w *pasie odcinka od obecnej świątyni aż po stojący przy głównej drodze obecny budynek poczty*²¹. Moim zdaniem bardziej prawdopodobnym wydaje się, że pierwszy kościół znajdował się w miejscu, w którym ulokowany był posterunek milicji w okresie PRL-u (obecnie grunta prywatne rodziny Wiśniewolskich). Pierwszej świątyni nadano wezwanie św. Marcina. Być może imię to wybrali sami kolatorzy, co było częstą praktyką w XVI-wiecznej Polsce. W najbliższej okolicy świątyni znajdował się cmentarz przykościelny. Liczne szczątki mieszkańców parafii wykopywane były przez miejscowych gospodarzy jeszcze w latach 30 i 40 XX wieku²². W niewielkim drewnianym kościele, poza dwoma ołtarzami (św. Marcina i Najświętszej Maryi Panny), znajdowały się dwa rzędy ławek²³. W obejściu przykościelnym ulokowana była szkołka parafialna oraz szpital, czyli

²⁰ Cytat za: P. Sobieszczaak, *Poświętne...*, s. 51, podany za Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k. 63-64.

²¹ W 2008 roku, czyli roku wydania książki P. Sobieszczaak budynek poczty znajdował się w dawnym budynku SKR (obecnie sklep Lewiatan: stan na 2021 r.); P. Sobieszczaak, *Poświętne...*, s. 104.

²² Wywiad z Marianem Fiedorkiem (Poświętne) przeprowadzony 01.05.2010.

²³ Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D149, k 113v-114.

przysięgą dla ubogich a także drewniana dzwonnica z dwoma dzwonami. Trzeci, zachowany do dziś, dzwon z 1643 roku znajdował się w samej świątyni. Drewniany kościółek przetrwał do ok 1722 roku, kiedy to dokonano jego rozbiórki ze względu na zły stan zachowania. Jak twierdzi Sobieszczak, pierwsza świątynia była często rabowana, szczególnie przez obce wojska w XVII stuleciu²⁴. Wielką tragedią dla okolic był najazd Szwecji na Rzeczpospolitą w latach 1655-1660. W czasie działań potopu szwedzkiego znacznie zniszczono Suraz i jego najbliższą okolicę. Także działania militarne w czasie wojny północnej z lat 1700-1721 odcisnęły znaczne piętno na warunkach życia mieszkańców Poświętnego.

Pogarszający się stan kościoła sprawiał, że mieszkańcy parafii ponownie musieli korzystać z usług sąsiednich świątyń. Wybór padał głównie na Pietkowo i Płonkę Kościelną. Analiza ksiąg chrztów i zgonów z tych parafii potwierdza te przypuszczenia. Dostyc często odnaleźć możemy zapisy nowonarodzonych i zmarłych z parafii Poświętne²⁵.

Na początku XVIII wieku w Poświętnem podjęto działania, mające na celu budowę nowego kościoła. Opiekę nad pracami sprawował proboszcz suraski, Jan Szymon Fursz. Drewniana świątynia na planie krzyża z centralnie umiejscowioną wieżą, zbudowana została w 1736 roku²⁶. Do budynku sakralnego prowadziły dwa wejścia - jedno dla wiernych, drugie zaś dla duchownych. Wewnątrz znajdowały się trzy ołtarze. Centralnym był ołtarz Przemienienia Pańskiego, bocznymi Chrystusa Ukrzyżowanego i Najświętszej Maryi Panny. Wierni mogli korzystać z dwóch rzędów ławek, po sześć w każdym z nich. Ponadto w świątyni znajdowała się ambona, chrzcielnica i konfesjonał. Nowy kościół ulokowano na terenie wzniosłym i bardziej reprezentacyjnym aniżeli poprzedni. Znajdował się w miejscu obecnej świątyni neogotyckiej.

Duże zmiany w topografii wsi zaszły w połowie XVIII wieku. Po pożarze w 1754 roku wybudowano nowe budynki plebańskie, już w obejściu przykościelnym. Znajdowała się tam drewniana, pokryta słomą plebania, składająca się z sieni, izby czeladnej, izby dla księdza, alkierza i kuchni z piecem kaflowym oraz piecem do chleba²⁷. W bliskiej odległości od plebanii znajdowała się stodoła z dylą, stajnia oraz szopa. Gumno oddzielone było chruścianym płotem. Poza domostwem księdza i budynkami gospodarczymi, niedaleko znajdował się nowy, wybudowany w 1751 roku, przysięg dla ubogich, połączony z siedzibą organisty i szkółką parafialną. Ponadto w tym okresie postawiono nową karczmę oraz browar²⁸.

²⁴ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 105.

²⁵ Archiwum Parafialne w Pietkowie, Księga chrztów z lat 1686-1744; Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej, Księga zgonów z lat 1693-1758.

²⁶ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 396, k 15.

²⁷ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 111.

²⁸ Tamże, s. 113.

W krajobrazie życia codziennego wsi ważną rolę odgrywały karczmy i wyszynki. Przede wszystkim były ośrodkiem okolicznego handlu. Sprzedawano w nich produkty spożywcze, przyprawy czy alkohol. W karczmach odbywały się zabawy dla mieszkańców, tętniło w nich życie towarzyskie. Okoliczna ludność spotykała się tam, by napić się piwa, miodu, gorzałki bądź spożyć posiłek. Karczmy pełniły rolę schronienia i noclegu dla podróżujących. O oberżę w Poświętnem dbali nie tylko sami karczmarze, ale przede wszystkim jej właściciel – miejscowy pleban – który czerpał z niej znaczne zyski pieniężne, trzymając pieczę nad produkcją alkoholu. Wyszynek w Wielkogrzebach istniał nieprzerwanie od 1496 roku, kiedy to Helena Dzierżkówna zapisała w testamencie grunta z włościanami, browarem i karczmą na potrzeby kościoła filialnego. Oberża w Poświętnem dawana była w dzierżawę karczmarzowi, który jednocześnie mieszkał w niej z całą rodziną. Monopol na posiadanie wyszynku i propinację, jaki posiadało duchowieństwo poświęcańskie, prowadził niekiedy do konfliktów z okoliczną szlachtą. W Poświętnem na początku XVIII wieku miał miejsce spór o swobodną produkcję alkoholu: (...) *Przed czterema laty był prowadzony spór z urodzonym (tj. pochodzenia szlacheckiego – dop. J.D.) Brzozowskim z racji uzurpowania przez niego prawa do wolnej propinacji we wsi Wilkogrzeby czyli Poświętne i zniszczenia karczmy przysądzonej na mocy prawa kościołowi suraskiemu, a także gwałtów czynionych przez niego na gruncie kościelnym, w wyniku czego została zawarta ugoda między nim a mną [proboszczem suraskim] na mocy której względem wolnej propinacji nadał kościołowi czyli przeznaczył czynsz roczny w wysokości 60zł²⁹.*

Wieś Poświętne pod zaborami 1795–1918

Charakter i zabudowa wsi uległa znaczącym zmianom po dekreście z 28 grudnia 1807 r., który wydał Fryderyk August, Król Saski i Książę Warszawski. To zarządzenie ustanawiało samodzielną i niezależną od Suraza, parafię w Poświętnem. Wcześniejsze decyzje władz pruskich (m.in. przejęcia przez władze świeckie funduszu kościelnego³⁰) dały początek zmianom w strukturze wsi. Wieś *de iure* stała się własnością rządu. W 1808 roku Poświętne opisywano następująco: *Na wsi budynków cztery złych w których mieszkają poddani, w pierwszym od karczmy Grzegorz Jaroszewicz i ten trzymając półwłóczek jeden robi w tydzień dni dwa (na rzecz plebana –*

²⁹ Cytat za: P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 113. Tłumaczenie z j. łacińskiego – Tomasz Jaszczolt.

³⁰ Szerzej o kwestii funduszu i walce o jego odzyskanie przez miejscowego proboszcza zobacz: P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 207–210.

przyp. J.D), w drugim Jan Chodoszko i ten też robi, w trzecim Józef Sadowski i ten też robi, w czwartym Mateusz Lubicki szewc trzyma ogród i budynek³¹.

Ze sprawozdania Franciszka Skłodowskiego dla Ekonomii Rządowej Suraz, dowiadujemy się o sytuacji ludnościowej i gospodarczej wsi. W 1819 roku w Poświętnem zamieszkiwało 54 osoby, z czego 30 stanowili mężczyźni. Ówczesny

proboszcz posiadał czterech służących kościelnych. Pod zarządkiem proboszcza pozostawał także organista. Chłopi zajmowali cztery chałupy³². Sprawozdanie Skłodowskiego precyzuje, że na terenie Poświętnego było dwóch owczarzy, dwie dziewczki służebne oraz trzech parobków. Ponadto u chłopów zamieszkiwało sześciu komorników. Przez chwilę we wsi znajdowała się gorzelnia, którą następnie przerobiono na wyszynk. Sytuacja gospodarcza chłopów nadal pozostawała dramatyczna. W praktyce rolnictwo stało na niskim poziomie. Nadal uprawiano metodą trójpolówki, stosując prymitywne drewniane narzędzia. Brak było znaczącego postępu technicznego w zakresie gospodarki rolnej. W 1819 roku włościanie z Poświętnego wysieli jedynie 25 korców³³ zboża ozimego i taką samą ilość jarzyny. Równie ubogo wyglądały zbiory pokosów. Zebrano jedynie dwie fury siana, chociaż trzeba pamiętać, że w Poświętnem grunty łąkowe były nieliczne. Nie lepiej przedstawiał się stan posiadania inwentarza żywego. Mieszkańcy wsi hodowali 10 wołów, 3 konie, 1 źrebaka, 20 owiec, 18 sztuk trzody chlewnej, 9 krów i 10 jałówek.

Trzeba przypomnieć, że poza pracą przy swych obejściach, miejscowi chłopi nadal musieli świadczyć pańszczyznę. W 1819 roku jej wymiar wynosił 200 dni roboczych.



Fragment Topograficznej Karty Królestwa Polskiego. Poświętne ok. 1863 roku. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku.

³¹ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k. 49.

³² W 1820 roku do wsi sprowadził się włościanin z Kamięńskich i wybudował piąte domostwo.

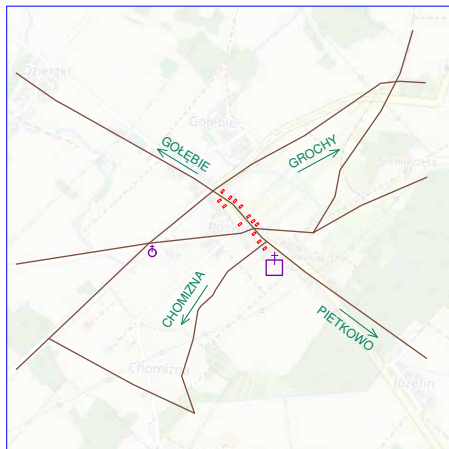
³³ Prawdopodobnie raportujący o stanie wysiewu we wsi Poświętnem posługiwał się miarą korca nowopolskiego który odpowiadał objętości 128 litrów.



Guzik z lat 1832-1869 z Fabryki Guzików Metalowych, Herbowych i Wojskowych Fryderyka Biertumpfel'a. Wyprodukowany przy ul. Senatorskiej 8 w Warszawie. Guzik z herbem Lis hrabiów Starzeńskich, właścicieli dóbr Pietkowskich. Znalezione przez autora na „Kołpaczku”. Zbiory własne autora.

a posiadany przez chłopów inwentarz żywy, znacznie uszczupłał względem 1819 roku. Chłopi mieli już tylko 6 wołów, 2 konie i 2 źrebięta. Zmalała do 7 liczba krów i zmniejszyła się ilość trzody chlewnej. Na poziomie sprzed dwudziestu lat pozostała tylko hodowla owiec³⁴.

Porozbiorowe decyzje władz pruskich, o pozbawieniu uposażenia miejscowego plebana, miały znaczący wpływ na infrastrukturę zabudowań plebańskich. Z czasem popadały one w coraz większą ruinę. Zniszczeniu ulegał dom plebana, budynki gospodarskie, takie jak stodoła, spichlerz, chlewki. W podobnej sytuacji znajdował się dom organisty, ze szpitalem i szkołą elementarną. W znaczny sposób podupadał również budynek karczmy. W analogicznym położeniu znaleźli się miejscowi włościanie. Dość powiedzieć, że liczba ludności Poświętnego w 1841 roku wynosiła już 79 osób

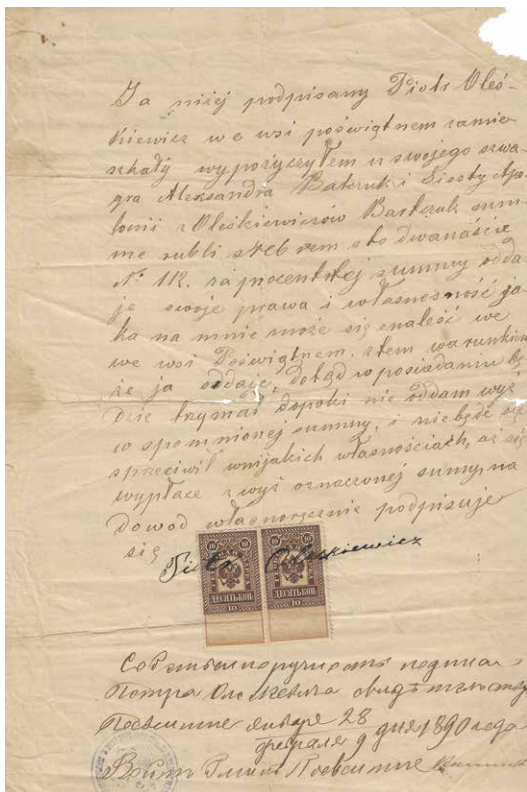


Szkic dróg i zabudowań w Poświętnem w połowie XIX wieku. Opracowanie własne.

³⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Komisja Województwa Augustowskiego i Rząd Gubernialny Augustowski, 234.

Starania księdza Mateusza Perkowskiego o zwrot zagrabionych przez władze pruskie funduszy parafii, okazały się owocne. Przywrócone kościołowi w 1852 roku uposażenia, wyznaczyły jednocześnie stabilny układ wsi. Rok później odłączono grunty włościańskie od folwarku kościelnego. Ustalono, że własność plebańska ze względu na miejscowe i dotychczasowe siedziby wiejskie najwłaściwiej oddzieloną być winna od granicy wsi prywatnej Gołębie, to jest, że linia separacyjna między gruntami proboszczowskimi, w prostym kierunku, od granicy dóbr Pietkowo, na wprost dotychczasowej karczmy, granicą półwłóczka prowadzona dochodzić powinna do granicy wsi prywatnej Grochy. Włościanom przeznaczono cztery osady większe o powierzchni około 1 morga³⁵, wyznaczono też trzy osady ogrodnicze na około 3 morgi oraz jedną z parceli ustalono dla karczmy. Przyjęto, że przy głównej ulicy wsi można było budować nowe siedliska. Mieszkańcy Poświętnego mieli do dyspozycji 166 mórg ziemi uprawnej, plebański folwark posiadał 134 morgi ziemi, organista 15 mórg. Miejscowemu przytułkowi dla ubogich, podobnie jak karczmi, wyznaczono po jednej morgie ziemi.

Oczynszowanie pobudziło gospodarkę chłopów z Poświętnego, ale nie był to jedyny powód poprawy bytu miejscowej ludności. W latach 60. XIX stulecia, na terenach Królestwa Polskiego zaczęto powoli odchodzić od uprawiania ziemi w systemie



Umowa pożyczkowa pomiędzy mieszkańcami Poświętnego.
1890 rok. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

³⁵ morga nowopolska – 0,5598 ha.

trójpołowym. Coraz rzadziej pozostawiono ziemię ugorową. Spowodowane to było coraz powszechniejszą uprawą ziemniaka, który zrewolucjonizował rolnictwo. W drugiej połowie XIX stulecia, ziemniak stał się podstawowym składnikiem diety chłopstwa. W znaczący sposób przyczynił się do ograniczenia, przede wszystkim w okresie tzw. przednówka, problemu głodu wsi. Wzrastała też świadomość mieszkańców w kwestii higieny, co przekładało się na poprawę stanu zdrowia.



Polscy emigranci na Ellis Islands w Stanach Zjednoczonych.

Wpływ na życie codzienne mieszkańców Poświętne w latach 60. XIX stulecia, miały trzy główne czynniki: wzrost świadomości w kwestii higieny, uprawa ziemniaka oraz rewolucja przemysłowa w Królestwie Polskim. Zmiany, o których wspominam prowadziły do wzrostu populacji na wsiach. Poświętne i najbliższa okolica wchodziło (choć bardzo powoli) w proces, okreśłany przez historyków, jako transformacja demograficzna. Pod tym pojęciem rozumieć należy przejście z modelu społeczeństwa tradycyjnego do społeczeństwa nowoczesnego. Wysoka stopa urodzeń i zgonów charakterystyczna dla dawnych społeczeństw, zastąpiona została początkowo zachowaniem wysokiego współczynnika urodzeń, przy obniżeniu współczynnika zgonów, do znaczącego spadku rodności przy ciągłym obniżeniu się współczynnika zgonów³⁶.

Przeludnienie polskiej wsi doprowadziło do kryzysu gospodarczego na terenach Królestwa Polskiego. Jednym ze sposobów wyjścia z niego, była masowa emigra-

³⁶ P. Guzowski, *Rodzina chłopstwa*, w: *Rodzina i gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, Białystok 2019, s. 247.

cja Polaków do Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Brazylii. Zjawisko nie ominęło również mieszkańców Poświętnego. Za chlebem wyjechali przedstawiciele niemal każdego domu i rodziny, z interesującej nas wsi. Głównym kierunkiem emigracji były Stany Zjednoczone, dokąd wyemigrowali przedstawiciele rodziny Bielickich, Fiedorków, Jarosiewiczów, Sienkiewiczów. Niekiedy, tak jak w przypadku rodziny Jasięckich, wyjechali wszyscy przedstawiciele płci męskiej rodu. Nie wszyscy, którzy zdecydowali się szukać lepszego życia, odnaleźli szczęście i spokojny byt w Stanach Zjednoczonych. Część z nich, jak np. Apolinary Wiśniewolski, powrócili do domu rodzinnego.

Ci którzy pozostali w Poświętnem, zmagali się z różnymi trudnościami losu. Przez lata ogromnym zagrożeniem dla społeczności wiejskiej były pożary. Ogień siał spustoszenie a przy zabudowie drewnianej, jego zaproszenie stanowiło wielkie niebezpieczeństwo dla całej wsi.

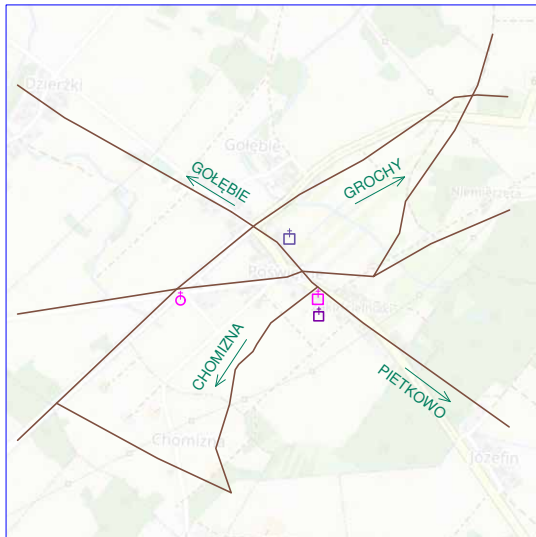
W 1899 roku pożar zniszczył drewniany kościół. O tym wydarzeniu pisał w liście do Gazety Świątecznej mieszkańiec parafii. Oddajmy mu głos:

„Jesteśmy pogrążeni w wielkiej żałości z powodu nieszczęścia, jakie nas nawiedziło. Oto w dniu 27 stycznia spalił się nam kościół i nic z niego nie uratowano. Ogień wszczął się wieczorem koło wielkiego ołtarza. Srogi ten niszczyciel zabrał nam największą naszą pociechę i miejsce ucieczki we wszelkich dolegliwościach. Tam szukaliśmy ukojenia i pociechy, gdyśmy nie mogli ich znaleźć u ludzi; tam oddawaliśmy cześć Najwyższemu Panu i składaliśmy Mu dzięki za doznane dobrodziejstwa. A dzisiaj musimy pod gołym niebem błagać Pana Boga o zmiłowanie patrząc na popioły, w które obrócił się dom Boży, a z nim praca i ofiary wiernych.

Przyczyna pożaru niewiadoma; w każdym razie śmiało można powiedzieć, że niemało przyczyniła się do nieszczęścia nieostrożność służby kościelnej. Kościół nasz za dawnych lat był ubezpieczony od ognia na 2090 rubli. Chociaż drewniany i mający już około stu dwudziestu lat, byłby mógł przetrwać dzisiejsze nowe kościoły drewniane, z tak pięknego był materiału i tak trwale budowany. Gdyby go oceniono w dzisiejszych czasach, byłby pięć-kroć drożej ubezpieczony. Wszystkie przybory kościelne, ozdoby i ofiary warte około trzydziestu tysięcy rubli, nie były wcale ubezpieczone, a niepodobna było wejść do kościoła, aby cokolwiek wyrwać z płomieni. Nawet Przenajświętszy Sakrament z kosztowną złotą puszką i monstrancją znikł w płomieniach. Parafia nasza składa się przeważnie z gospodarzy cząstkowych; bogatych obywateli wcale tu nie ma. Więc jedyna nadzieja w Panu Bogu i litościwych, miłujących Boga ludziach. Z kościoła ogień przerzucił się na zabudowania Tomasza i Franciszka Zawadzkich. Spaliły się im dwa gumna i dom mieszkalny³⁷.

³⁷ Cytat pochodzi z: A. Dobroński, P. Sobieszczak, Powiat wysokomazowiecki w świetle doniesień pra-

Starania o budowę nowego kościoła przedstawił w monografii parafii Piotr Sobieszczak, co zwalnia mnie z obowiązku relacji tego procesu³⁸. Warto jednak powiedzieć, że rozpoczęcie budowy nowej, obecnie istniejącej świątyni, było wielkim wydarzeniem dla mieszkańców wsi. Informację o tym fakcie docierały do prasy. Warto przytoczyć całość relacji z 1903 roku:



Kościóły i kapliczki w Poświętnem. Obecne zaznaczono kolorem różowym. Opracowanie własne.

„Dnia 21 czerwca r. b. odbyła się tu uroczystość założenia kamienia węgielnego pod nowo budujący się kościół. Na miejscu dawnej świątyni, która spłonęła 25 stycznia 1897 r. stanęła obszerna, zbita z desek kaplica, niedogodna z tego względu, że nie zabezpiecza modlących się od zmian temperatury i grozi zawaleniem się podczas gwałtowniejszych burz. Toteż parafianie poświęciwszy, zachęceni osobistą ofiarnością i zabiegliwością swego proboszcza ks. Józefa Butanowicza i pod roztropnem jego kierownictwem, wzięli się ochoczo do budowania nowego kościoła. Wedle planu, sporządzonego przez znanego budowniczego J.

Dziekońskiego, nowy kościół ma być zbudowany w stylu gotyckim, długości 78 [50 m], szerokości 36 łokci [20,7 m], o trzech nawach i jednej wieży. Fundusze są czerpane ze składek parafialnych.

Ceremonii poświęcenia kamienia węgielnego dopełnił ks. kan. P. Włostowski, dziekan łomżyński w obecności ks. kan. K. Choińskiego, proboszcza z Kobylina, miejscowego dziekana ks. M. Dyczpinigajtysa oraz kilkunastu okolicznych księży. Przemowę, zastosowaną do okoliczności, z zapalem i namaszczeniem wygłosił ks. B. Gumowski, wikary z Kobylina. Obecni również byli przedstawiciele miejscowej inteligencji oraz ludność okoliczna. Na czele obywatelstwa znajdował się dziedzic dóbr Szepietowa p. S. Kierznowski, któremu sprawa

sowych w latach 1866-1939, Wysokie Mazowieckie 2018, s. 118-119. Oryginalny list opublikowano w „Gazeta Świąteczna”, 31 stycznia/12 lutego 1899, nr. 945, s. 3-4.

³⁸ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 215-217.

*naszego kościoła i społeczeństwa nigdy nie jest obojętną. Piękna pogoda, sprzyjająca uroczystości, zgromadziła pobożnych w liczbie około 10-ciu tysięcy, a było widać, że tym nieprzejrzanym tłumem wiernych kieruje jedna myśl - chwała Boża. Dla niej tak licznie się zgromadzili i dla niej dokonają tego wielkiego dzieła, wzniesienia wkrótce pięknego domu Bożego*³⁹.

Po poświęceniu fundamentów rozpoczęto budowę świątyni. Na ten cel stworzono cegielnię, którą zarządzał Maksimilian Szłapa. Kościół na planie krzyża zbudowano z czerwonej cegły na kamiennej podmurówce, w stylu neogotyckim. Architekt, Józef Dziekoński, projektując kościół, wzorował się najprawdopodobniej na gotyckim kościele św. Mikołaja w Lounach⁴⁰. Budowla posiada jedną wieżę, początkowo czworoboczną, a wyższej partii ośmioboczną. Wnętrze stanowi trójnawowa hala. Budowę ukończono w 1907 roku. Kościół poświęcono 13 października. W tym czasie rozpoczęto też starania o ogrodzenie cmentarza przykościelnego, które zaprojektował Franciszek Przeclawski. Inwestycję ukończono w 1911 roku.

Budowa nowego kościoła była nie tylko wielką inwestycją parafii i wydarzeniem natury duchowej. Dała też zatrudnienie miejscowej ludności, szczególnie tej mniej zamożnej. Środki zarobione przy budowie pozwoliły m.in. na zakupy biletów do Stanów Zjednoczonych dla członków rodziny Jasięckich i Bielickich.



Grunta plebańskie w 1925 roku. Zbiory Archiwum Parafialnego w Poświętnem.



Kościół neogotycki w Poświętnem. Widok współczesny.
fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

³⁹ Cytat za: A. Dobroński, P. Sobieszczyk, dz. cyt., s. 91-92.

⁴⁰ J. Kotyńska-Stetkiewicz, A. Kułak, G. Ryzewski i in., *Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, red. G. Ryzewski, Białystok 2017, s. 215.

Wieś Poświętne w czasach II RP

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., nastąpił znaczny rozwój Poświętnego. Wieś zaczynała zmieniać charakter zabudowy z drewnianej na murywaną, powstawały nowe organizacje i obiekty przemysłowo-handlowe. Umacniała się pozycja Poświętnego jako wsi gminnej.

W latach dwudziestych poczęto starania o budowę budynku mleczarni, która do tej pory znajdowała się w drewnianym domu prywatnym. Udało się zrealizować te plany i w 1929 r. powstał nowy budynek. Było to wydarzenie bez precedensu, o którym pisano w ten sposób na łamach „Głosu Obywatela”:

Dnia 30 października b.r. we wsi Poświętne w powiecie wys.-mazowieckim, odbyło się uroczyste poświęcenie nowozałożonej mleczarni mechaniczno-parowej. Mleczarnia tego typu jest pierwszą w powiecie wys.-mazowieckim. Założeniem jej wieś Poświętne dała przykład godny, uznania i naśladowania, gdyż przyczyni się w wielkiej mierze do przeniesienia i rozwoju przemysłu mleczarskiego i w ośrodku wybitnie rolniczym powiększenia dochodu ludności rolniczej, oraz podniesienia poziomu kulturalnego okolicy. W dużej mierze do założenia mleczarni przyczynił się miejscowy działacz społeczny, p. Władysław Kamiński i członkowie spółdzielni.

Poświęcenia mleczarni dokonał proboszcz miejscowy, ks. E. Sasinowski. W uroczystości poświęcenia oprócz licznie zebranej ludności brali udział starosta, p. A. Demidecki-Demidowicz, prezes T-wa Rolniczego M. Kielczewski, p. Lasota z Białegostoku i wielu innych, popularnych w powiecie działaczy społecznych.

W czasie uroczystości przemawiali starosta p. Demidecki-Demidowicz, wyrażając uznanie dla pracowników społecznych, którzy mimo trudnych warunków dokonali tak pożytecznego dzieła, prezes T-wa Rolniczego, p. M. Kielczewski i inni.

Po skończonej uroczystości Komitet zaprosił gości na skromne śniadanie, które spożyto wśród miłego nastroju i radości.⁴¹

Mleczarnia w Poświętnem była wielkim sukcesem wsi. Przez cały okres międzywojenny pracowała prężnie. Była jedną z trzech największych mleczarni w województwie białostockim⁴² oraz jedną z najlepiej wyposażonych⁴³. Produkowano w niej

⁴¹ „Głos Obywatela”, 6 listopada 1929, nr 19, s. 2.

⁴² Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Sprawozdanie wojewody białostockiego z działalności administracji państwowej i samorządów na obszarze województwa białostockiego za czas od 1.IV 1931 do 1.IV 1932 r., Białystok 1933, s. 30.

⁴³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Sprawozdanie wojewody białostockiego z działalności administracji państwowej i samorządów na obszarze województwa białostockiego za czas od 1.IV 1930 do 1.IV 1931 r., Białystok 1932, s. 45.

głównie masło i sery. Sam budynek poza podstawowym przeznaczeniem służył także za siedzibę innych instytucji m.in. posterunku policji. W 1939 roku, po walnym zebraniu członków spółdzielni, o działalności mleczarni tak pisano na łamach prasy:



Wnętrze kościoła w Poświętnem. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

Z sprawozdania

złożonego przez prezesa mleczarni p. K. Kamińskiego wynika, że rozwój mleczarni posuwa się szybkim krokiem naprzód. Mleczarnia nastawiona na potrzeby eksportu masła za granicę. Zarząd mleczarni rozbudował pomieszczenia pod biura mleczarni, Spółdzielni Spożywców, Kasy Stefczyka. Pomysłowo i praktycznie zbudowano łaźnię publiczną przy mleczarni do użytku członków. Mleczarnia w Poświętnem jest pierwszą placówką społeczną w powiecie, która przez budowę łaźni pomyślała o zdrowiu i higienie wsi.

Obrotu mleczarni stale się zwiększają. Przeróbka dzienna mleka w lipcu około 29.000 litrów. Zadłużenie do Państwowego Banku Rolnego nieduże.

W sprawozdaniu rocznym mleczarni i innych instytucyj gospodarczych w powiecie daje się zauważyć troskę i narzekanie na brak wykwalifikowanych rachmistrzów. Uchwaleniem nowego statutu mleczarnia w Poświętnem przekształcona na Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą. Centrala w Poświętnem zrzesza jedenaście filii⁴⁴.

Poza mleczarnią, we wsi znajdował się też urząd gminny i oddział Kasy Stefczyka. Nastąpił również rozwój usług handlowych. W latach 1918-1939 funkcjonowały we wsi dwa sklepy. Jeden z nich prowadził Wojciech Wierzbicki, który poza sprzedażą podstawowych produktów spożywczo-przemysłowych, zajmował się również szewstwem. Drugi sklep prowadził Edward Sienkiewicz⁴⁵.

Mieszkańcy wsi czas wolny spędzali organizując się w różne stowarzyszenia i związki. Działały między innymi: Zgromadzenie Żywego Różańca, Arcybractwo Katolicko-

⁴⁴ „Głos Powiatu Wysokiego-Mazowieckiego”, 1939, nr. 8, s. 15

⁴⁵ *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, s. 146.

-Chrześcijański, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży⁴⁶. W 1937 roku, przy parafii działał chór, prowadzony przez organistę Romualda Jasińskiego. W skład chóru wchodziłi: Marianna Mazur, Irena Zawadzka, Janina Sienkiewicz, Maria Perkowska, Kazimierz Perkowski, Wincenty Kamiński, Helena Markowska, Jadwiga Kosińska, Władysław Gołębiwski, Helena Kosińska, Józef Perkowski, Roman Łapiński, Jadwiga Wierzbicka, Maria Kosińska, Jadwiga Godlewska, Stefania Perkowska i Władysław Kulesza.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej, w Poświętnem miał miejsce zjazd władz lokalnych, ze Starostą Powiatu Wysokomazowieckiego na czele. O tym wydarzeniu donosiła prasa lokalna:

Zjazd Burmistrzów, Wójtów i Sekretarzy w Poświętnem

W dn. 14.VI.1939 r. odbył się pod przewodnictwem Starosty Powiatowego – Pawła Sulatyckiego zjazd Burmistrzów, Wójtów i Sekretarzy gmin i miast. W zjeździe wzięli udział: Sekretarz Wydziału Powiatowego – B. Sztylek, Inspektor Samorządu Gminnego – mgr. W. Stępień, Kierownik Zarządu Drogowego – Inż. Kukliński, Inspektor Szkolny – Hartwig, Powiatowy Komendant P.P – Worotyński. Starosta Powiatowy w zagajeniu wskazał na poważną sytuację polityczną oraz na obowiązki z niej wynikające, a ciężące na przełożonych gmin. Następnie w podniosłych słowach przypomniał o konieczności gruntownego zdecydowania atmosfery i patriotycznej postawy społeczeństwa, wytworzenia atmosfery spokojnej i wydajnej pracy, z podkreśleniem szczególnie tych działów, które są związane z obronnością państwa. W końcowych słowach zagajenia Starosta Powiatowy zachęcił zebranych do pracy nad pogłębieniem ducha – bo w społeczeństwie polski Duch musi być Wielki – owiany jedną patriotyczną myślą. Po przemówieniu Starosty Powiatowego, Burmistrzowie i Wójci złożyli sprawozdania z działalności Zarządów miast i gmin oraz poinformowali zebranych o swoich zamierzeniach. W czasie składania sprawozdań przełożonych gmin, Starosta udzielał rad i wskazówek oraz wydawał odnośne zarządzenia. Sprawy bieżące, wynikające z działalności samorządów, omówili Sekretarz Wydziału Powiatowego, Kierownik Zarządu Drogowego i Inspektor Samorządu Drogowego; o konieczności życzliwej współpracy Zarządów gmin i miast z Policją mówił Powiatowy Komendant P.P. Policja napotyka często na duże trudności w ujawnianiu przestępstw, gdyż w wielu wypadkach ludność ukrywa przestępców oraz nie strzeże należycie swego mienia. Do przeciwdziałania obok Policji powołani są przełożeni gmin (...). Po zakończeniu dyskusji zebrani udali się na cmentarz, gdzie złożyli wieniec na grobie ś.p. Franciszka Kamieńskiego, wójta gminy Piekuty. Na zakończenie wójt gm. Poświętne – W. Kamieński poinformował zebranych o dorobku ostatnich lat, osiągniętym dzięki należytemu rozwojowi spółdzielczości. Na uwagę zasługują rozwój

⁴⁶ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, 234

mleczarni, wybudowany dom spółdzielczy, gdzie również znajduje się pomieszczenie łaźnia oraz ułożone chodniki w gm. Poświętne. Po zakończeniu zjazdu Starosta Powiatowy, wśród owacyjnych okrzyków na Jego cześć, odjechał. Zjazd pozostawił nader miłe wspomnienia wśród zebranych oraz miejscowej ludności. Przełożeni innych gmin przekonali się, że wola zbiorowa prowadzona we właściwym kierunku może dać należyty plon dla ludności i chwałę powiatu⁴⁷.

Poza systematycznym rozwojem wsi, mieszkańcom doskwierały również troski. Tragiczny w skutkach był pożar, który wybuch 22 czerwca 1919 roku. Zapaliła się wówczas miejscowa szkoła. Ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Płonęły domy i budynki gospodarcze Wojciecha Wierzbickiego, Kazimierza Zawadzkiego, Tomasza Wiśniewolskiego, Franciszka Wiśniewolskiego i Symplicjusza Wiśniewolskiego⁴⁸. Dla tego ostatniego, skutki były jeszcze bardziej dotkliwe, ponieważ podczas gaszenia pożaru nabawił się zapalenia płuc i miesiąc później zmarł⁴⁹.

Zagrożenie stanowiły także burze. Nie posiadamy informacji, jakie zniszczenia we wsi powodowały wyładowania atmosferyczne. Zdarzały się jednak sytuacje wyjątkowe i rzadko spotykane. Takie anomalie zapisywał Bielicki w swojej kronice. Do nich należały m.in. zjawiska burzowe w grudniu. Bielicki odnotował, że miały one miejsce 1 grudnia 1903 roku, oraz 5 grudnia 1915 roku⁵⁰. Dla mieszkańca Poświętne, warty odnotowania był także śnieg, który spadł w czerwcu 1918 roku.

⁴⁷ „Głos Powiatu Wysokiego-Mazowieckiego”, 1939, nr. 7, s. 22.

⁴⁸ *Kronika Bielickiego, b. numeracji.*

⁴⁹ Wspomnienia Henryka Wiśniewolskiego (Sokołów Podlaski); <http://www.liceum.sokolowpodl.pl/pr ofesorhenrykwisniewolski,777,11.html> (dostęp: 02.11.2021).

⁵⁰ *Kronika Bielickiego, b. numeracji.*

Rozdział II.
Proza życia

Narodziny i chrzest

Narodzinom nowego członka społeczności wiejskiej od zawsze towarzyszyła świąteczna oprawa. Ze względu na brak źródeł, trudno dziś odtworzyć zwyczaje związane z narodzinami i chrztem w samym Poświętnem. Prawdopodobnie jednak, nie były one wyjątkowe względem innych wsi czy okolicy. Kobiety rodziły w swoich domostwach a przy porodzie zwykle asystowała akuszerka. Najczęściej taką rolę pełniły starsze kobiety, które dzieliły się swoim doświadczeniem. Tuż po urodzeniu, dziecku namaszczano znak krzyża na piersi i układano przy piecu. Unikano wkładania sukienek nowonarodzonym chłopcom a dziewczynkom spodni, żeby „nie ugañiali się za dziewczkami i chłopami”⁵¹.

W latach 1820-1918 w Poświętnem urodziło się 481 dzieci. Najwięcej urodzin miało miejsce w marcu (53) i styczniu (46). Najmniej we wrześniu (25) i kwietniu (31). Sakrament chrztu był bez wątpienia jednym z najważniejszych wydarzeń w religijnej rodzinie włościańskiej. Wydarzenie to regulował szereg przepisów kościelnych, dotyczących miejsca i czasu odbycia pierwszego z sakramentów świętych. Przyjęta w XI wieku i powtarzana później wielokrotnie przez władze kościelne zasada mówiła, że chrzest odbyć się musi w kościele. Księżom, którzy podjęli się praktyki tego sakramentu poza murami świątyni groziła ekskomunika⁵². Oczywistym jest, że reguły tej nie można było przestrzegać w każdej sytuacji. W wyjątkowych przypadkach, gdy np. niemożliwym było dostarczenie dziecka do świątyni ze względu na ryzyko jego zgonu, chrzest mógł odbywać się w innych miejscach. W trudnych przypadkach praktykowano również tzw. chrzest z wody, czyli bez udziału duchownego, a odprawiony np. przez ojca, zagrożonego rychłym zgonem dziecka. Najważniejszym aspektem w tym wypadku było zbawienie duszy, a nie regulacja prawna. Co więcej,

⁵¹ S. Dworakowski, *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim*, Warszawa 1935, s. 25.

⁵² B. Kumor, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w.*, „Przeszłość demograficzna Polski” 9, 1976, s. 42.

Kościół sam zalecał, aby bez obaw w trudnych przypadkach przejmować rolę księdza⁵³, bądź zabierać wodę święconą w podróż do kościoła, by w razie nagłej potrzeby namaścić samodzielnie potomstwo⁵⁴. W przypadku przeżycia dziecka ochrzczonego



Mieszkańcy wsi Poświętne przed budynkiem pierwszej remisy OSP, 1930.



Mieszkańcy Poświętnego. Zbiory własne autora.

z wody należało dopełnić ceremonii w kościele parafialnym w późniejszym czasie. Przepisy kościelne, dotyczące odstępu czasu pomiędzy urodzeniem a chrztem dziecka były regulowane wielokrotnie. Podstawowym prawem w tym przypadku była zasada *quam primum*, co oznaczało jak najszybszy chrzest dziecka po przyjściu na świat. Regulacja ta została wprowadzona na ziemiach polskich w XVI wieku a uszczegółowiona w 1607 roku. Zalecano, by odstęp ten nie był dłuższy aniżeli 8 dni⁵⁵. We wszystkich przypadkach analizowanych przeze mnie metryk, urodzenia dzieci z Poświętnego, ich autorzy podawali

informację o dacie urodzenia dziecka w formie słownej np.: *dziś, wczoraj*. Jeżeli odstęp był dłuższy aniżeli dwa dni podawano pełną datę urodzenia. Nie podlega żadnej

⁵³ J. Kracik, *Chrzest w staropolskiej kulturze duchowej*, „Nasza Przeszłość” 73, 1990, s. 192-193.

⁵⁴ B. Kumor, *dz. cyt.*, s. 48.

⁵⁵ Tamże, 49-52.

dyskusji fakt, że mieszkańcy wsi z pełną gorliwością przestrzegali zasady *quam primum*. Co oczywiste, sprzyjała temu bardzo bliska odległość plebanii i kościoła. Dzieci chrzczone w dniu urodzin bądź dnia następnego. Prawdopodobnie, jeżeli dziecko urodziło się rano, było chrzczone jeszcze tego samego dnia, natomiast jeśli przyszło na świat wieczorem bądź w nocy, wówczas ksiądz udzielał sakramentu następnego dnia. Potomstwo wydane na świat o poranku bądź wczesnym popołudniem od razu niesione było przez ojca do kościoła na uroczystość chrztu. Takie zjawisko zauważyć można w większości parafii, chociażby w Surażu⁵⁶, Rudce⁵⁷. Lubawce⁵⁸. Inaczej było natomiast w parafii juncewskiej w Wielkopolsce, gdzie większość chrztów odbywała się między 3 a 6 dniem od urodzenia⁵⁹. Dopiero na początku XX wieku, a głównie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, poczęto odchodzić od zasady *quam primum*. Zmiana taka wydaje się być podyktowana paroma czynnikami. Prawdopodobnie społeczeństwo zaczęło przekładać dobro i zdrowie dziecka nad przepisy kościelne. Nie bez znaczenia był też rozwój higieny i świadomości zagrożeń, wynikających ze zbyt szybkiego opuszczania przez dziecko ciepłego domu i narażanie słabego jeszcze noworodka na przeziębienie.

Imię nadawane dziecku nie mogło być przypadkowe. Czynnikiem decydującym o jego wyborze było na pewno kilka. Mogło być warunkowane datą przyjścia na świat i zbliżającym się dniem któregoś ze świętych katolickich, mogło być również efektem



Mieszkancki Poświętnego z dziećmi. Zbiory własne autora.

⁵⁶ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 389.

⁵⁷ J. Gawrysiakowa, *Praktyki religijne w XIX w. (na przykładzie metryk parafii Rudka)*, „Roczniki Humanistyczne” 18, 1970, z. 2, s. 88.

⁵⁸ J. Karbowska, *Ludność Lubawki w latach 1801-1850*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 24, 2003, s. 130.

⁵⁹ A. Czop, *Ruch naturalny ludności w parafii juncewskiej w latach 1801-1870 (na podstawie ksiąg metrykalnych)*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 29, 2010, s. 117.

mody na imiona, albo równie dobrze wyrażać osobiste pragnienie rodziców co do danego brzmienia imienia⁶⁰. Warto się przyjrzeć temu zagadnieniu.

Dzieciom z Poświętnego w latach 1820-1918 nadano 179 różnych imion. Do najbardziej popularnych imion męskich należały: Józef (27), Jan (19), Stanisław (16), Franciszek (14) oraz Aleksander (12). Wśród imion żeńskich największą popularnością w badanym okresie cieszyły się: Marianna (25), Anna (17), Franciszka (11). Marianna cieszyła się równie dużym powodzeniem praktycznie we wszystkich katoli-



Mieszkańki Poświętnego. Zbiory własne autora.

ckich parafiach. Było tak w Surażu⁶¹ czy Rudce⁶² i popularność tego imienia trwała przez długi czas. W sąsiednich Sokołach w pierwszej połowie XVI-II wieku prawie co czwarta (24,3%) dziewczynka nosiła imię Marianna⁶³. Popularność ta wynikała z faktu, że Kościół nie popierał

nadawania imienia Matki Chrystusa w formie bezpośredniej, stąd też pojawiły się oboczności imienia Maria w różnych postaciach jak np. Marina, Maryna czy właśnie Marianna.

Przyglądając się sezonowości nadawanych dzieciom imion, można zaobserwować kilka prawidłowości. Zwykle było to imię patrona, którego święto było w bliskiej odległości od daty narodzin. Wśród chłopców dużą popularnością w styczniu cieszył się Paweł (święto patrona 25 I). Wśród narodzin męskich w okolicach marca i kwietnia dominował Józef (19 III). Franciszek (4X) zaś bardzo widoczny skok notował w okolicach września i października. W przypadku dziewczynek i dominacji imienia maryjnego, również można dostrzec kilka takich przypadków. O ile Marianna i jej oboczności nadawane zostawały w ciągu całego roku to jednak ich lekka kumula-

⁶⁰ J. Bystroń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 26-36.

⁶¹ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 394.

⁶² J. Gawrysiakowa, *dz. cyt.*, s. 92.

⁶³ Opracowanie własne na podstawie ksiąg metrykalnych rzymskokatolickiej parafii w Sokołach.

cja następowała w okolicach sierpnia i września, kiedy to przypada spora ilość świąt maryjnych - Matki Boskiej Zielnej (15VIII), Płonkowskiej (również 15VIII), Częstochowskiej (26VII), czy Hodyszewskiej (ostatnia niedziela sierpnia). Agnieszka (21I) występuję wyłącznie w styczniu, a Anny (26 VII) najczęściej chrzczono w miesiącach letnich. Zdarzały się też przypadki nadawania dziecku na chrzcie dwojga imion.

Na ziemiach polskich szczegółowe instrukcje co do ilości rodziców chrzestnych, regulował już w 1512 synod gnieźnieński pod patronatem arcybiskupa Jana Łaskiego. Przyjęto wówczas, że powinna to być jedna osoba. Z czasem jednak przepisy ulegały zmianie⁶⁴ W parafii Poświętne w XIX stuleciu, zawsze były to dwie osoby różnej płci. Ich wybór zwykle nie był przypadkowy. Warto przyrzeć się temu aspektowi bardziej szczegółowo. Niestety autorzy ksiąg metrykalnych nie odnotowywali szczegółowych danych dotyczących rodziców chrzestnych. Poza imieniem i nazwiskiem bohatera nie dopisywano ani z jakiej wsi pochodził, ani jego wieku. Taki stan rzeczy znacząco utrudnia dobrą analizę tego bardzo ciekawego problemu. Mimo tych przeciwności można pokusić się o kilka spostrzeżeń.

Według wierzeń ludowych, dziecko dziedziczy wiele cech charakteru po chrzestnym. W rzadkich przypadkach pisarz ksiąg adnotował jaką pracą parał się rodzic chrzestny. Wśród chrztów z Poświętne zdarzały się przypadki, że poza rodzicami chrzestnymi bezpośrednio w uroczystości uczestniczyli tzw. asystenci. Miało to na celu wzmocnienie duchowej opieki nad dzieckiem. Warto wspomnieć, że wśród mieszkańców Poświętne, zwykle na rodziców chrzestnych wybierano członków najbliższej rodziny. Nie rzadziej jednak proszono w kumy sąsiadów ze wsi. Taka sytuacja daje podstawy sądzić, że wśród mieszkańców w XIX w. i na początku XX stulecia, dużo rzadziej występowały konflikty między sąsiadami, niż u lubiącej się w procesach sądowych drobnoszlacheckiej ludności z okolicznych wsi.

Mimo niezaprzeczalnej zależności i obowiązkowej powinności chłopów z Poświętne względem miejscowego plebana (która trwała co najmniej do lat 60 XIX stulecia), nie zwalniało to mieszkańców od zapłaty za chrzest. Zwyczajowo opłaty wnosili ojcowie chrzestni⁶⁵. Po kościelnej ceremonii udawano się do domów rodziców, gdzie odbywała się krótka uroczystość. Podczas obiadu głównymi bohaterami byli rodzice chrzestni, którzy pełnili rolę gospodarzy biesiady. Ojca biologicznego żartobliwie usuwano w cień. W obiedzie rzadko uczestniczyła matka biologiczna, która odpoczywała po porodzie (a nie rzadko w wyniku komplikacji okołoporodowej walczyła o swoje życie). W tym czasie nie odmawiano wódki, a pokarmy miały

⁶⁴ Zob. szerzej: C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 320-321.

⁶⁵ S. Dworakowski, *dz. cyt.*, s. 35.

charakter wyjątkowy. Podczas konsumpcji alkoholu i obiadu, akuszerka przyjmująca poród zbierała „na tacę” datki w postaci pieniędzy. Zebrane środki przeznaczano na poprawiny, które zwykle odbywały się w pierwszą niedzielę po chrzcie. Wśród ludu chłopskiego podobne zwyczaje obowiązywały także podczas uroczystości związanych z chrztem dziecka z nieprawego łoża. Wierzono, że bycie chrzestnym *panieńskiego dziecka* przynosi szczęście ojcu chrzestnemu⁶⁶.

Ślub i wesele

Zawarcie związku małżeńskiego było ważnym wydarzeniem wśród lokalnej społeczności. Wiązało się to nie tylko z samą ceremonią zaślubin jak i późniejszego wesela, ale także szerokich przygotowań do nich⁶⁷. Wpływ na wybór daty ślubu miało dużo czynników zewnętrznych. Można tu wymienić chociażby prace polowe, tak istotne przecież dla wiejskiego środowiska. Pamiętać należy również o kalendarzu kościelnym i okresach Postu i Adwentu, dlatego też czas, w jakim brano śluby nie był przypadkowy.

Czynnikiem, który w sposób szczególnie determinował wybór daty ślubów, był kalendarz liturgiczny. Przepisów tych przestrzegano sumiennie i skrupulatnie. Rolniczy charakter wsi Poświętne determinował również sezonowość zawierania związków małżeńskich przez miejscową ludność. Okres od maja do listopada był czasem wzmoczonych prac polowych. Zasiewy pól, żniwa, zbiory na łąkach czy orka, pochłaniały zdecydowaną większość czasu społecznościom wiejskim. Podobnie jak w innych polskich parafiach, tak i w Poświętnem, największa intensywność ślubów przypadała na okres karnawału. Styczeń, a w szczególności luty, były miesiącami najchętniej wybieranymi przez kawalerów i panny z Poświętnego do zaślubin. Bardzo mało było ślubów w maju, miesiącu po okresie Wielkiego Postu. Świadczyło to słabym poziomem materialnym ludności wiejskiej. Niemożność zgromadzenia środków na wyprawienie wesela w okresie tzw. przednówka sprawiała, że odkładano ślub na późniejszy okres. Podobnie było w Suraziu⁶⁸.

Wdowy i wdowcy, zdecydowanie częściej aniżeli kawalerowie i panny, decydowali się na ponowny ożenek w okresie od maja do lipca. Prawdopodobnie wynikało

⁶⁶ Tamże, s. 42.

⁶⁷ O. Kolberg, *Mazowsze: obraz etnograficzny. T. 5, Mazowsze stare. Mazury. Podlasie, Kraków 1890*, s. 125-184.

⁶⁸ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 398.

to z faktu lepszej sytuacji materialnej wdowców, niż młodych kawalerów i panien na dorobku. Pierwsze małżeństwa były na pewno dosyć skrupulatnie planowane przez rodzinę młodych. Stąd też termin ślubu starano się dobrać tak, by móc wyprawić huczne wesele. Ponowne śluby wdów i wdowców były raczej determinowane koniecznością życiową i data ceremonii była prawdopodobnie sprawą drugorzędną, dlatego zdecydowanie więcej ich, niż ślubów pierwszych, przypadało w okresie wzmózonych prac polowych, czyli od maja do października. Podobny rozkład wesel ponownych zauważył Zygmunt Gloger w pracy poświęconej obrzędowi weselnemu⁶⁹. Praca przy żniwach i późniejszej orce pól była priorytetem dla wiejskiej społeczności, stąd śluby w lipcu, sierpniu i wrześniu były rzadkie. Dużą popularnością cieszył się natomiast listopad jako miesiąc do urządzania wesel. Wpływ na to zapewne miał fakt zakończenia wszelakich prac polowych, co pozwalało na szerszą aktywność społeczną parafian. Listopad był zdecydowanie najpopularniejszym w okresie jesienno-wiosennym miesiącem na ślub, zarówno w podlaskiej Rudce⁷⁰, Surażu⁷¹, śląskich parafiach Kochłowice⁷², wielkopolskim Juncewie⁷³ czy na Opolszczyźnie⁷⁴. Poświętne nie było więc wyjątkowe w tej kwestii.

Obok miesiąca, sposobnego na zawarcie związku małżeńskiego, starannie wybierano też dzień tygodnia. W tym przypadku, obok prawa kościelnego, duże znaczenie miała lokalna tradycja oraz sposób świętowania weselników. Oczywistym jest, że przy wyborze dnia ślubu i następującego po nim wesela, unikano piątku, czyli dnia dla chrześcijan szczególnego, postnego. Sporadycznie zawierano śluby w czwartek i sobotę. Uroczystość weselna z reguły przeciągała się na dzień kolejny (a także trwać mogła nawet do kilku dni⁷⁵) stąd też wybór czwartku na dzień wesela znacząco kolidował z następującym po nim postnym piątkiem. W przypadku soboty sytuacja ma się podobnie, a wybór tego dnia zmuszałby obecnych na weselu gości do znaczącej powściągliwości, by móc w godny sposób uczestniczyć w niedzielnym nabożeństwie kościelnym. Zdecydowana większość ślubów odbywała się w niedzielę i poniedziałek.

Bez większego ryzyka powiedzieć można, że do 1939 roku mieszkańcy Poświętnego wywodzący się, wszakże ze stanu chłopskiego, zwykle wybierali sobie za

⁶⁹ Z. Gloger, *Obchody weselne*, Kraków 1869, s.60.

⁷⁰ J. Gawrysiakowa, *dz. cyt.*, s. 93.

⁷¹ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 398.

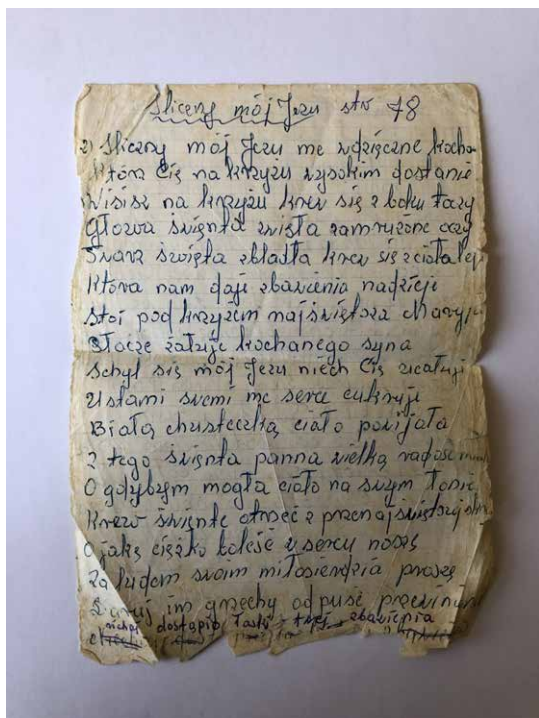
⁷² P. Kwapulińska, Śluby w parafii kochłowieckiej w XIX wieku, „Śląskie Studia Demograficzne”, Śluby, red. Z. Kwaśny, Historia CXVII, Wrocław 1995, s. 78.

⁷³ A. Czop, *dz. cyt.*, s. 107.

⁷⁴ J. Spychała, Śluby w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766-1870, „Śląskie Studia Demograficzne”, Śluby, red. Z. Kwaśny, Historia CXVII, Wrocław 1995, s. 10.

⁷⁵ O. Kolberg, *dz. cyt.*, s. 125-184.

żonę czy męża przedstawiciele o tym samym pochodzeniu społecznym. Kojarzenie małżeństw z przedstawicielami okolicznej szlachty było sporadyczne, mimo iż pod względem materialnym nie było znaczących różnic pomiędzy nimi. Mężczyźni z Poświętnego zdecydowanie częściej wybierali na żony kobiety pochodzące z Daniłowa czy Lizy, aniżeli ze szlacheckiej okolicy Brzozowo. Bardzo często zawierano małżeństwa w obrębie samego Poświętnego, o czym wspominam w sekcjach poświęconym poszczególnym rodzinom.



Fragment śpiewnika pogrzebowego. Zbiory Beaty Siedleckiej.

widoczny był spadek umieralności, by w czerwcu osiągnąć minimum. Tendencję tą tłumaczyć należałoby zazielenieniem się łąk, pozwalających na wypas inwentarza zwierzęcego i zdecydowanego odciążenia spichlerza rolników. Do podobnych

Zgon i pogrzeb

Na wsi podlaskiej życie codzienne mieszkańców było niewątpliwie bardzo trudne. Poza oczywistymi wpływami natury na ilości zbiorów z pól, ludność musiała liczyć się z dość utrudnionym dostępem do opieki zdrowotnej i kosztownych leków. W latach 1868 – 1939 w Poświętnem zmarło 289 osób⁷⁶.

Kończące się po zimie zgromadzone zapasy żywniowe prowadziły do niedożywienia organizmu ludzkiego, który był podatniejszy na wszelakie choroby. Najwięcej zgonów miało miejsce w lutym i marcu. Wydaje się być to spowodowane trudnościami bytowymi w okresie przed nowymi zbiorami. Już w maju

⁷⁶ Najstarsze księgi zgonów dla parafii w Poświętnem pochodzą z 1868 roku.

wyników i wniosków doszli badacze tej problematyki w Surażu⁷⁷, Rząśniku⁷⁸, czy wielkopolskim Juncewie⁷⁹. Wzrost liczby zgonów w okresie od lipca do września spowodowany był głównie ponownym obciążeniem organizmu poprzez ciężkie prace polowe. Dodatkowo gorące lato, przy ograniczonej higienie osobistej, powodowało częste choroby układu pokarmowego. Zebrane zbiory i pełne spichlerze po okresie żniw, a co za tym idzie lepsze odżywianie, ma odzwierciedlenie w mniejszej liczbie zgonów w październiku. Podobnie jak w parafii było chociażby w podkarpackim Zarzeczcu⁸⁰. Wraz z nastaniem zimniejszego okresu roku, liczba zgonów wzrastała i swoje apogeum osiągała w styczniu i lutym, czyli w miesiącach największych mrozów. Pamiętając o warunkach mieszkaniowych ówczesnych społeczności, wyziębiony organizm ludzki był bardzo skłonny do wszelakich infekcji, głównie dróg oddechowych. W okresie zimy najwięcej zgonów notowano także w miasteczku Surąż⁸¹.

Ciekawa jest też analiza sezonowości według wieku zmarłego, gdyż widoczne są znaczne różnice, w zależności od badanej grupy wiekowej. Bardzo widoczna jest sezonowość zgonów wśród dzieci nowonarodzonych. Swoje największe żniwa śmierci zbierała wśród dzieci, które nie osiągnęły pełnego miesiąca życia w okresach zimowych. Największa liczba przypadała na luty. Niewątpliwie przyczyną takiego stanu rzeczy były mrozy i wyziębione domy, których słaby noworodek, nie był w stanie znieść. Najmniej zgonów wśród tej grupy wiekowej, odnotowano w miesiącach ciepłych: czerwcu, sierpniu i wrześniu. Nie bez wpływu może na to może również pozostawać fakt lepszego odżywiania się matek w okresie letnim i po zbiorach a co za tym idzie, lepszej jakości pokarmu.

Wśród zmarłych w okresie niemowlęcym, sezonowość nie jest aż tak widoczna jak w przypadku noworodków, jednakże pozostaje nadal pewna zależność między warunkami przyrody. Najmniej, podobnie jak wśród noworodków, zejść odnotowano w okresie letnim. Zima nadal przyczyniała się do natężenia zgonów, jednakże dostrzegalny jest także wpływ przednówka na sezonowość zgonów. Ogólnie panujące niedożywienie wśród społeczności, a szczególnie wśród karmiących matek odzwierciedlało się w ilości zgonów niemowląt.

⁷⁷ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 411.

⁷⁸ K. Górna, *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rząśnik z lat 1794-1874*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 17, 1987, s. 199.

⁷⁹ A. Czop, *dz. cyt.*, s. 120.

⁸⁰ A. Maślach, *dz. cyt.*, s. 56.

⁸¹ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 411.

Odmienne rozkład zgonów w ciągu roku niż w przypadku noworodków i czasie niemowlęcym, charakteryzuje sezonowość zejść dla grupy wiekowej 5-14 lat, czyli okresu dziecięcego. Największe ich skupienie przypada na czas od maja do lipca. Głównymi powodami takiego stanu rzeczy był niski poziom higieny i złe warunki bytowe, które sprzyjały rozwojowi chorób zakaźnych w okresie letnim, jak też nieodpowiednie odżywianie się. Wraz ze zwiększającą się temperaturą, część pokarmów ulegało zepsuciu, powodując choroby układu pokarmowego. W tej grupie wiekowej, w porównaniu z dziećmi młodszymi, widać wyraźny spadek zgonów w okresie zimowym. Po przetrwaniu trudnego czasu wczesnego dzieciństwa, organizmy młodych ludzi uodporniały się na niskie temperatury.

Wśród ludności starszej daje się zaobserwować delikatny wzrost zgonów w grudniu, który wykazywał tendencję wzrostową przez styczeń i luty. Osłabiony organizm starczy poprzez zimowe warunki atmosferyczne oraz niedożywienia w okresie przednowka, był bardzo podatny na choroby, głównie układu oddechowego. Stosunkowo mała liczba zgonów dla tego przedziału wieku miała miejsce w okresie letnim.

Brak zaufania do medycyny⁸², ciężkie warunki bytowe, niski poziom higieny osobistej, czy bardzo męcząca praca na roli, często nie pozwalały dożyć miejscowej ludności wieku starczego. Warto powiedzieć, że blisko połowa dzieci nie dożywała pełnoletności.

W księgach metrykalnych nie zapisywano przyczyn zgonów parafian. Dojście do dobrych wniosków w kwestii determinantów śmierci dla terenów wiejskich w ogóle jest bardzo utrudnione⁸³. Pamiętać należy również, że nawet jeżeli pisarz metryk adnotował o przyczynie zgonu, jak np. w parafii suraskiej, często mylił objawy z przyczynami choroby. Stąd też najczęstszą przyczyną zgonów w tamtejszej parafii była gorączka, będąca, wszakże objawem wielu dolegliwości⁸⁴. W takim wypadku analiza powodów zejść oparta została na badaniach innych historyków, zakładając podobne czynniki sprawcze śmierci w Poświętnem.

Wśród zgonów dzieci największe żniwo zbierały choroby zakaźne, takie jak ospa i odra, zwykle pojawiająca się w miesiącach wiosenno-letnich. W ówczesnych społeczeństwach, w niskim stopniu dbających o higienę, dosyć częstą chorobą była czerwonka, zwana również chorobą brudnych rąk oraz robaczycą. Osoby dorosłe najczęściej cierpiały na choroby układu oddechowego, takie jak gruźlica, zapalenie płuc czy angina⁸⁵. Bardzo często jako przyczynę zgonów podawano konwulsje, bie-

⁸² J. Borzym, *Pamiętnik podlaskiego szlachcica, Łomża 2009*, s. 274.

⁸³ C. Kukło, dz. cyt., s. 415.

⁸⁴ M. Sokół, W. Wróbel, dz. cyt., s. 416.

⁸⁵ C. Kukło, dz. cyt., s. 415.



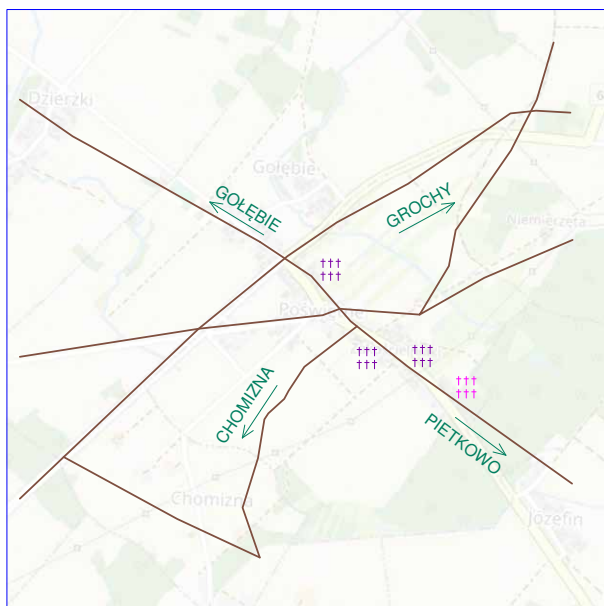
Zaniedbana przykościelna nekropolia w Poświętnem. Tutaj spoczywa wielce zasłużony ks. Mateusz Perkowski. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

gunkę czy klucie w boku⁸⁶. Trzeba też wspomnieć, że dość spore żniwo śmierć zbierała wśród kobiet w okresie ciąży, podczas porodu i w czasie połogu.

Liber Mortuorum z Poświętnego niestety nie zawierają informacji o dacie pochówku zmarłych mieszkańców, co znacznie utrudnia analizę upodobań, zwyczajów i prawnych aspektów samego zgonu i pogrzebu. W takim wypadku musimy posiłkować się materiałami, zebranymi jeszcze przed II Wojną Światową przez Stanisława Dworakowskiego, dotyczącymi zwyczajów pogrzebowych w powiecie wysokomazowieckim. Warto wspomnieć, że większość z nich jest aktualna w Poświętnem do dziś.

W przypadku śmierci w domu zakrywało się lustro i zatrzymywało zegar. Następnie gospodarz prosił miejscowego stolarza o zrobienie trumny. Dobrym, wiejskim obyczajem było niepobieranie opłat za jej wykonanie – tzw. *ostatnia posługa*. Przestrzegano, by wykonywać ją bez pobierania miary zmarłego. Trumny malowano: dla starszych w kolorze czarnym, dla młodszych w jasnym, a dla dzieci w barwie białej. Gdy nieboszczyk był już umyty i ubrany, wówczas we wjeździe do gospodarstwa ustawiano żałobne chorągwie, by poinformować sąsiadów o możliwości ostatniej wizyty. Charakterystyczne przy odwiedzinach zmarłego, było śpiewanie pieśni żałobnych.

⁸⁶ M. Sokół, W. Wróbel, *dz. cyt.*, s. 416.



Nekropolie na terenie wsi Poświętne. Kolorem jasnoróżowym oznaczono obecny cmentarz. Opracowanie własne.

Pochowanie zwłok odbywało się zwykle trzeciego dnia. Warto wspomnieć, że ostatnią przed pochowaniem noc, nieboszczyk spędzał w kościele. Po złożeniu ciała do grobu odbywał się skromny obiad żałobny. Podczas jego trwania zachwalano, często na wyrost, dorobek, charakter i życzliwość sąsiedzka zmarłego. W przypadku osób nielubianych w społeczności, bądź mających na sumieniu ciężkie występki, zwykle się stosować, popularny i dziś, zwrot, że *o zmarłych źle się nie mówi*⁸⁷.

Cmentarze parafialne były ułożone w czterech miejscach dzisiejszej wsi Poświętne. Najstarsze miejsce pochówku znajdowało się przy pierwszej świątyni, tj. na obecnych gruntach rodziny Wiśniewolskich (dawny posterunek policji). Trudno powiedzieć do kiedy te tereny były czynną nekropolią. Podczas wizytacji w 1828 roku odnotowano, że jest to już dawny cmentarz, na którym pozostaje tylko stary krzyż⁸⁸. W XIX stuleciu mieszkańców parafii grzebano przy drugim kościele, tj. na gruntach obecnego parkingu pomiędzy kościołem a ośrodkiem zdrowia. Ślady po dawnej nekropoli widoczne są do dziś. Zachowało się kilka płyt nagrobnych w tym m.in. naddzierzawcy Ekonomii Rządowej Suraż, Franciszka Skłodowskiego z Dzierżk Ząbek, czy zasłużonego dla parafii księdza Mateusza Perkowskiego. Trzecie miejsce pochówku znajdowało się po drugiej stronie drogi, już poza wsią. Był to cmentarz przeznaczony dla dzieci zmarłych bez chrztu świętego, samobójców, osób przyjezdnych i przypadkowych oraz niewierzących. W 1846 roku

⁸⁷ S. Dworakowski, dz. cyt., s. 142-157.

⁸⁸ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 398, k. 81.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego wydała postanowienie, nakazujące m.in. tworzenie cmentarzy z dala od wsi i zabudowań mieszkalnych. Podobnie jak np. w Płonce Kościelnej, tak i w Poświętnem, faktycznie oddalony od zabudowań cmentarz, powstał dopiero w końcu lat 80. XIX stulecia. Jest to obecnie użytkowana przez parafian nekropolia.



Mieszkańcy Poświętnego przed cmentarzem.
Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

Rozdział III.
Mieszkańcy

Mieszkańcy wsi Poświętne do 1795 roku.

Nie znamy personaliów pierwszych mieszkańców wsi. Przez cały okres staropolski Poświętne było wsią chłopską, w której mieszkali poddani administratorów kościoła filialnego. Jako pańszczyźniani pełnili role bronowłoków, pastuchów, kucharzy czy dozorców wsi.

Uchwalony przez Sejm na rzecz wojny z Turcją podatek pogłówny (tj. od każdej osoby) z 1673 roku, wymienia następujących mieszkańców Poświętne⁸⁹:

1. Ksiądz Stanisław Piekutowski
2. Stefan komornik chłop z żoną
3. Barbara chłopka żona starego dziada
4. Dorota Chabdzina baba z córką Apolonią
5. Piotr chłop z żoną i dziewczyną

W rejestrze podatkowym z 1712 roku odnotowano⁹⁰:

1. Maciej Orłowski z żoną
2. Romanowa wdowa
3. Komornik z żoną
4. Organista, dziewczka i parobek

W 1758 roku głowami rodzin w Poświętnem byli: Wawrzyniec Szejna, Piotr Mateuszak, Stanisław Krzysztośiak, Franciszek Kucharzczyk, Wojciech Szymczuk, Andrzej Dmuchowski, Jerzy Szymczuk oraz wdowa po Michale Kuraczyku⁹¹.

Zdecydowanie więcej wiemy o liczebności i personaliach mieszkańców Poświętne w latach 80. i 90. XVIII stulecia. W miejscowym archiwum parafialnym

⁸⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego I, 70, k. 571.

⁹⁰ Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, 87, brańskie grodzkie 52, k. 356.

⁹¹ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k. 54.

przechowywana jest księga spowiadających się z lat 1786-1795. Jest to unikatowe źródło, zawierające wykaz mieszkańców parafii Poświętne. Tego typu spisy swoim rodowodem sięgają 1215 roku, kiedy to sobór laterański IV wprowadził w Kościele powszechnym obowiązek prowadzenia rejestracji parafian, którego celem było ściślejsze egzekwowanie od wiernych przymusu spowiedzi i komunii wielkanocnej. W Rzeczypospolitej osobne księgi spowiadających się wchodziły stopniowo, a pierwsze odnotowano w wizytacjach wrocławskich. W diecezji wileńskiej o obowiązku prowadzenia spisów wspominał Jerzy Radziwiłł w liście pasterskim z 1582 roku⁹². Często spisy prowadzono na końcu ksiąg metrykalnych, choć w przypadku parafii Poświętne, stanowiły one osobną księgę. Warto pamiętać, że w przypadku spisów spowiedniczych nie mamy pewności, czy obejmowały one wszystkich mieszkańców mogących przystąpić do spowiedzi i komunii w okresie wielkanocnym, czy tych, którzy faktycznie do niej przystąpili. Ponadto, co jest bardzo istotne, chcąc poznać liczbę ludności wsi na podstawie tego typu źródła, pamiętać należy, że nie brano w nich pod uwagę dzieci przed 7-9 rokiem życia, nie mogących przystąpić do spowiedzi. Dlatego też do liczby spisanych należy doliczyć około 25% najmłodszych mieszkańców. Dodatkowo spis spowiedniczy ma charakter religijny, więc brak w nim osób innych wyznań, niż katolicyzm.

W 1787 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętne:

1. Franciszek Roszkowski (organista), jego żona Rozalia, jego matka Kunegunda oraz służący Sylwester
 2. Piotr Łapiński (dziad szpitalny), jego żona Apolonia wraz z córkami Heleną i Julianną
 3. Marianna Roszkowska (baba szpitalna) wraz z córką Małgorzatą
 4. Krystyna Piekutowska (baba szpitalna) wraz ze swym pasierbem Stanisławem
 5. Michał Chodoszka z żoną Marianną wraz z dziećmi: Antonim, Janem, Krystyną, Katarzyną i Ewą
 6. Jacek Balceruk *vel Balcerzak vel Balcerzuk* z żoną Marianną i synem Józefem
 7. Piotr Siemionko z żoną Marianną, synami Grzegorzem i Dionizym, córką Katarzyną oraz służącą Julianną
 8. Mateusz Lubiński *vel Lubowicki vel Lubicki* (miejscowy szewc) z żoną Barbarą, jego matką Marianną, córką Franciszką oraz wnuczką Małgorzatą.
- Łącznie 8 dymów, 33 osoby.

⁹² C. Kukło, dz. cyt., s. 72.

W 1788 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Tadeusz Czerepa (służący), Franciszek Wyszyński (służący) i Marianna (służąca)
2. Franciszek Roszkowski (organista), jego żona Rozalia, jego matka Kunegunda, jego brat Antoni i służący Paweł
3. Maciej Fus (dziad szpitalny), Marianna Roszkowska (baba szpitalna), Krystyna Piekutowska (baba szpitalna) i Małgorzata Roszkowska
4. Michał Chodoszka z żoną Marianną, synowie Antoni i Jan oraz córki Marianna, Katarzyna i Ewa
5. Jacek Balcerzak z żoną Marianną i synem Józefem
6. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy i córka Katarzyna
7. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą, jego matka Marianna, jego wnuczka Małgorzata oraz służący Piotr

Łącznie 7 dymów, 33 osoby

W 1789 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Anastazja Budlewska, Jan Brzozowski, Antonina Porowska
2. Franciszek Roszkowski z żoną Rozalią, jego matka Kunegunda oraz służący Paweł
3. Marcin Burko/Barno *vel Bujno* (dziad szpitalny), Marianna Roszkowska (baba szpitalna), Krystyna Piekutowska (baba szpitalna) i Małgorzata Roszkowska
4. Michał Chodoszka z żoną Marianną, jego synowie Antoni i Jan, jego córki Marianna, Katarzyna i Ewa
5. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy i córka Katarzyna
6. Jacek Balcerzak z żoną Marianną, jego syn Józef i Marianna Woszczyłowa
7. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą i służący Piotr

Łącznie 7 dymów, 31 osób

W 1790 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Franciszek Szymborski (zamieszkały przy księdzu komendarzu), Anastazja Budlewska i Jan Brzozowski
2. Franciszek Roszkowski z żoną Rozalią, służący Wawrzyniec, służący Stefan, służąca Aniela, Marcin Bujno (dziad szpitalny), Marianna Roszkowska (baba szpitalna), Krystyna Piekutowska (baba szpitalna), Małgorzata Roszkowska (baba szpitalna)

3. Michał Chodoszka z żoną Marianną, jego syn Anotni z żoną Barbarą, jego syn Jan oraz jego córka Ewa
 4. Piotr Siemionko *vel Siemiańczuk* z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy i jego córka Katarzyna
 5. Jacek Balcerzak z żoną Marianną, jego syn Józef, komornica Marianna i Małgorzata Kostecka
 6. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą i służący Piotr
- Łącznie 6 dymów, 32 osoby

W 1791 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Anastazja Budlewska i służący Sebastian
2. Franciszek Roszkowski z żoną Rozalią, jego matka Kunegunda, jego służący Wojciech, Wojciech (dziad szpitalny) z żoną Marianną, Marianna (baba szpitalna), córka Małgorzata, Krystyna (baba szpitalna) i komornica Petronella
3. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą i służący Piotr
4. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy i komornica Marianna
5. Michał Chodoszka z żoną Marianną, jego syn Antoni z żoną Barbarą, jego syn Jan, jego córka Ewa, komornica Marianna, komornica Marianna oraz jego wnuczka Małgorzata
6. Jacek Balcerzuk z żoną Marianną, jego syn Józef, jego syn Michał oraz Jan i Józef gospodarze

Łącznie 6 dymów, 36 osób

W 1792 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Anastazja Budlewska, służący Hilary Brzozowski, służący Franciszek Grochowski, Franciszka Łapińska
2. Franciszek Roszkowski z żoną Marianną, jego matka Kunegunda, jego brat Antoni, służący Wojciech, służący Wojciech, służąca Aniela, Marcin Bujno (dziad szpitalny), Marianna (baba szpitalna), jego córka Małgorzata i komornica Małgorzata
3. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą i synem Franciszkiem
4. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną, jego syn Dionizy
5. Michał Chodoszko z żoną Marianną, jego syn Antoni z żoną Barbarą, jego syn Jan, jego córka Ewa, jego zięć Jan Kowalski z żoną Katarzyną, synowie Michał i Wojciech, komornica Marianna Markowska, komornica Marianna i wnuczka Małgorzata

6. Jacek Balcerzak z żoną Marianną i synowie Józef i Michał
Łącznie 6 dymów, 40 osób

W 1793 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Anastazja Budlewska, służący Michał Kamiński i służący Wawrzyniec Grochowski
2. Franciszek Roszkowski z żoną Rozalią, jego matka Kunegunda, jego brat Antoni, służący Szymon, służąca Małgorzata oraz syn Jan
3. Marianna Roszkowska (baba szpitalna), jej córka Małgorzata i Małgorzata (baba szpitalna)
4. Mateusz Lubiński z żoną Barbarą i synem Franciszkiem
5. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną oraz syn Dionizy
6. Michał Chodoszko z żoną Marianną, jego syn Antoni z żoną Barbarą, jego syn Jan, jego córka Ewa, jego zięć Jan Kowalski z żoną Katarzyną, synowie Michał i Antoni oraz służąca Justyna i komornica Marianna
7. Jacek Balceruk z żoną Marianną i synami Józefem i Michałem

Łącznie 7 dymów, 37 osób

W 1794 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Ludwika Manuszewska (gospodyni), służący Jan Brzozowski Jan Biały (siostrzeniec Ludwiki)
2. Franciszek Roszkowski z żoną Rozalią (zapisaną jako Róża), jego brat Antoni, jego syn Jan z żoną Barbarą, jego matka Kunegunda oraz Franciszek Łapiński (dziad szpitalny), Marianna Roszkowska (baba szpitalna) i Małgorzata Łapińska zamieszkała pokomornie
3. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy
4. Michał Chodoszka z żoną Marianną, jego syn Antoni z żoną Barbarą, jego syn Jan, jego córka Ewa, służący Antoni i komornica Marianna
5. Mateusz Lubinski z żoną Barbarą i synem Franciszkiem
6. Jacek Balcruk z żoną Marianną i synem Józefem

Łącznie 6 dymów, 30 osób

W 1795 roku do spowiedzi przystąpili następujący mieszkańcy Poświętnego:

1. Ludwika Manuszewska (gospodyni), służący Jan Brzozowski, Ignacy Babbecki (ogranista) z żoną Gertrudą, Jan Pilecki (dziad szpitalny) Marianna Roszkowska (baba szpitalna) i Małgorzata Łapińska (komornica)

2. Piotr Siemionko z żoną Marianną, jego syn Grzegorz z żoną Marianną, jego syn Dionizy
 3. Marianna Chodorczyna wdowa po Michale Chodoszce, jej syn Antoni z Barbarą, jej syn Jan, jej córka Ewa, jej stryj Maciej i służący Michał
 4. Mateusz Lubiński z żoną Katarzyną i synem Franciszkiem
 5. Jacek Balceruk z żoną Marianną
 6. Krzysztof Leśnik z żoną Marianną, jego syn Jan i jego córka Marianna
- Łącznie 6 dymów, 28 osób

Jak można zauważyć z powyższego zestawienia, w końcówce XVIII wieku w Poświętnem, poza miejscowym plebanem, zamieszkiwało do 40 osób powyżej 9 roku życia. Spisujący parafian dosyć swobodnie podchodził do kwestii usystematyzowania i numeracji zabudowań wiejskich. W tym miejscu warto pamiętać, że w przeciwieństwie do miejscowej szlachty, chłopscy poddani w okresie staropolskim nie mieli wytworzonych i w pełni wykrystalizowanych nazwisk, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Chłopów określano często po wykonywanym zawodzie, pochodzeniu terytorialnym, imieniu ojca czy specyficznych cechach charakteru i wyglądu zewnętrznego. Przykładem braku dziedziczenia oficjalnych nazwisk, może być wyżej określana rodzina Siemionków, która w późniejszym czasie przyjęła prawne, dziedziczne nazwisko Jarosiewicz. Nie oznacza to, że chłopci (wzorem miejscowej szlachty⁹³) nie przekazywali sobie swoistego przydomku z pokolenia na pokolenie. Jedną z gałęzi licznej dla Poświętnego rodziny Wiśniewolskich, nosiła przydomek „Chodak” mający bezspornie powiązanie ze wspomnianą wyżej rodziną Michała Chodoszki. Potomkowie Michała na przełomie XVIII i XIX wieku przyjęli prawne nazwisko Wiśniewolski.

⁹³ Mnogość osób o tym samym imieniu i nazwisku wśród miejscowej szlachty, wymagała wyraźnego odróżnienia, dlatego swoistym fenomenem było używanie przydomków, których nie można utożsamiać z przezwiskiem danej osoby. Przydomek miał szeroki zakres i był tożsamy dla poszczególnych gałęzi rodów. Często powstawał od przezwiska (Łapiński „Beznosa”), herbu (Brzozowski „Korbańka”) bądź specyfiki danego przedstawiciela rodu (Gołębiowski „Bredel”). Warto podkreślić, że zdecydowana większość funkcjonuje od XVI wieku do dziś (przykładem może być Roszkowski „Gwóźdz”, Łapiński „Wzorek” czy „Gawryś”, Brzozowski „Dziwak”).

Szpital i słudzy kościelni

W Poświętnem, od samego początku istnienia wsi, znajdował się szpital przykościelny. Szpitale zarówno w okresie staropolskim, jak i pod zaborami, nie pełniły roli instytucji w dzisiejszym rozumieniu. Pod pojęciem szpitala parafialnego ówczesni rozumeli przytułek, znajdujący się pod zarządem plebana. Instytucja szpitali parafialnych upowszechniła się w Polsce po Soborze Trydenckim z 1563 roku⁹⁴. Nie z rzadka zdarzało się, że pod opiekę przytułku parafialnego trafiali starsi gospodarze, wygnani przez swoje dzieci tuż po przekazaniu gospodarstwa młodszemu pokoleniu. W szpitalach przebywali weterani wojenni bądź samotne, biedne wdowy. Pensjonariuszy przytułków nazywano dziadami i babami szpitalnymi. Za otrzymaną pomoc dziadowie i baby pełnili, w miarę ich możliwości, posługę na rzecz kościoła, opiekowali się obejściem przykościelnym, służyli w trakcie odprawianej mszy. Niejednokrotnie (za niewielką opłatą) pełnili rolę prawnego świadka podczas spisywania aktu zgonu, bywali też w wyjątkowych okolicznościach chrzestnymi, czy świadkami na ślubie biedoty. Zdarzało się, że pod opiekę szpitala trafiały całe rodziny, które w wyniku nieszczęśliwych okoliczności straciły dach nad głową. W szpitalu w Poświętnem mieszkali ubodzy, którzy utracili swoje majątki, byli niezdolni do pracy na swoich gospodarstwach, byli kalekami, bądź też pełnili rolę zakrystian.

Wedle wizytacji z 1828 roku, szpital mieścił się naprzeciw i po prawej stronie od wyjścia z kościoła. Był to budynek z 1751 roku *ze starego domu i drzewa przestawionym w którym na lewej stronie od kościoła pomieszkanie dla organistego, a na prawej dla dziadów szpitalnych, który w najgorszym widocznym stanie (...) z próchniałego i z gołego dziurawego drzewa, jako też na całym dziurawego i najgorszego dachu (...)*⁹⁵

Zachował się także opis szpitala z 1864 roku: *Szpital jest postawiony z drzewa sosnowego w węgiel dachówką pokryty mający długości łokci 20, szerokości 13 $\frac{3}{4}$ wysokości zaś łokci 5 na podmurowaniu w ktorem na prawo stronę wchodząc do kościoła mieszkają dwa dziady z babami mając jeden koniec do gotowania wspólny, a drugi piec do ogrzewania również wspólny. W zamieszkaniu tem na troje podzielonym znajdują się cztery okna; dwa od frontu, a dwa od ogrodu. Drzwi wchodowe z zamkiem zapustem, zamykające się teraz na klamkę. Po lewej stronie wchodu znajdują się mieszkania o dwóch pokoikach i zachowaniem dla organistego. Okien także w tym pomieszczeniu cztery okutych, a drzwi czworo na zawiasach z klamkami. Drzwi zaś wchodowe i wy-*

⁹⁴ M. Wyżga, *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII w.*, Kraków 2019, s. 181.

⁹⁵ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 398, k 81.

*chodkowe zamykają się na klamki. Na górę zaś wspólną z sionki prowadzą na wschody z desek*⁹⁶.

Personalalia części mieszkańców szpitala w okresie staropolskim wymieniałem wcześniej. Udało mi się ustalić bardziej szczegółowe informacje o pensjonariuszach przytułku w Poświętnem w czasie zaborów.

W latach 20. XIX wieku, w przytułku mieszkał **Marcin Prokop vel Prokopowicz** ze swoją rodziną. Żoną Marcina była Marianna z Przybylskich. W Poświętnem mieszkał na pewno do 1826 roku. Tutaj urodziły się jego dzieci: Jan w 1821 i Franciszka w 1826 roku.

W tym samym czasie pensjonariuszem przytułku był, urodzony ok. 1761 roku, **Paweł Sakowicz**. Nie udało mi się ustalić, skąd pochodził ten sługa kościelny. Rodzina Sakowiczów zamieszkiwała w Daniłowie i Stokowisku, ale nie odnalazłem w źródłach powiązań z Pawłem.

W 1828 roku, w szpitalu wraz ze swoją rodziną zamieszkiwał trzydziestoletni **Franciszek Burzyński**. Jego żoną była Petronela Masalska. W czerwcu 1828 roku w Poświętnem na świat przyszedł jego syn Piotr Paweł. W akcie chrztu dziecka odnotowany został Franciszek Leszczyński, będący rządcą ekonomii folwarku uhowskiego, co może świadczyć o powiązaniach Burzyńskiego z Uhowem.

W latach 30. XIX wieku, w przytułku zamieszkiwała rodzina **Mikołaja Grochowskiego**, który pełnił obowiązki sługi kościelnego. O nim posiadamy więcej informacji. Wywodził się z rodziny szlacheckiej. Był synem Andrzeja i Agaty z Grochowskich. Urodził się ok. 1796 roku w Grochach Starych. W listopadzie 1820 roku, jako właściciel części szlacheckiej na Grochach, poślubił dwudziestopięcioletnią Joannę Gołębiewską. Rodzicami młodej byli Jan i Agata z Gołębiewskich, szlachta z Gołębi. Mikołaj Grochowski wraz z żoną dziedziczyli część szlachecką. W Grochach Starych na świat przyszły dzieci pary: Tomasz (ur. 1821), Jan (ur. 1824) i Marcjanna (ur. 1828). Trudno odtworzyć losy rodziny po 1828 roku i dlatego nastąpiła ich majątkowa degradacja. Wiemy jednak, że już w 1830 roku sprowadzili się do przytułku w Poświętnem. Tu przyszły na świat kolejne dzieci Mikołaja i Joanny: Bartłomiej (ur. 1830), Wawrzyniec (ur. 1833) i Roch (ur. 1837). Mikołaj Grochowski następnie wyjechał z rodziną do Warszawy. Mieszkał przy ulicy Leszno nr. 600 (ob. w dzielnicy Wola) i pracował jako wyrobnik. Mikołaj Grochowski zmarł w Warszawie 1867 roku⁹⁷. Jego żona Joanna zmarła dwa lata wcześniej⁹⁸.

⁹⁶ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k. 228.

⁹⁷ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Narodzenia NMP w Warszawie-Leszno, Akt zgonu 479/1867.

⁹⁸ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, Akt zgonu 115/1865.

Dziadem szpitalnym u kresu życia był także pochodzący ze Stokowiska, **Jan Krzysztośiak**, który zamieszkiwał w przytułku w latach 30. XIX wieku.

Praca w charakterze sługi kościelnego, była też etapem w życiu **Piotra Jankowskiego**. Przyjrzyjmy się jego losom. Urodził się ok. 1791 roku w Stokowisku, gdzie jego rodzice byli chłopami pańszczyźnianymi w dużych dobrach Kazimierza Kierznowskiego. Jego ojcem był Piotr (zwany Prusakiem) a matką, wywodząca się z Poświętnego, Marianna Wiśniewolska. W 1826 roku Piotr Jankowski mieszkał pokomornie w interesującej nas wsi (prawdopodobnie u rodziny ze strony matki). W czerwcu tegoż roku poślubił Reginę Grochowską, siostrę wyżej wspomnianego Mikołaja Grochowskiego. Mariaż szlachcianki z „niżej urodzonym” może sugerować, że już wówczas rodzina Grochowskich była w słabszej kondycji materialnej. W Poświętnem na świat przyszła piątka dzieci Jankowskich. W pierwszej połowie lat 30. Piotr określany był jako gospodarz włościanin, co sugeruje posiadanie przez niego do uprawy części gruntów plebańskich. Wówczas na świat przyszły dzieci Piotra: Józef (ur. 1830), Marianna (ur. 1831), i prawdopodobnie szybko zmarła Julianna (ur. 1832). W 1836 roku, podczas chrztu córki, której również nadano imię Julianna, Piotr określany był jako szpitalny. Po tym, zdaje się krótkim okresie pracy, w charakterze sługi kościelnego, Piotr i Regina z dziećmi zamieszkali pokomornie w Brzozowie Pankach. Tam Piotr zatrudnił się jako wyrobnik. Jako wdowiec, w lutym 1843 roku, poślubił osiemnaście lat młodszą od siebie, urodzoną w Daniłowie Mariannę Płońską, córkę szlachetnych Józefa i Klary z Żebrowskich. W akcie ślubu (świadkowali Grzegorz Wiśniewolski i Jakub Jarosiewicz) zadeklarował, że pozostaje na służbie i zamieszkuje z rodziną w Wołkunach. Tam też w listopadzie tego samego roku, przyszła na świat jego córka Katarzyna. Losy Piotra Jankowskiego stanowią także dobry pogląd na życie chłopów w pierwszej połowie XIX wieku. Wbrew pozorom nie było to stateczne (na jednym gospodarstwie rolnym) życie, a ciągle poszukiwanie poprawy bytu. Niekiedy wiązało się także z lokalną migracją zarobkową.

W piątej dekadzie XIX stulecia, posługę kościelną sprawował **Sebastian Zimnoch**. Trafił tu zapewne u kresu swoich dni. Urodził się w 1786 roku w Grochach Niemierzętach. Jego żoną była Marianna z Szymborskich. Co najmniej do 1839 roku Zimnochowie gospodarzyli na części wsi w Grochach.

Ze stanu szlacheckiego pochodził **Tomasz Szymborski**, będący kościelnym na przełomie lat 40. i 50. XIX stulecia. Przyjrzyjmy się jego dziejom. Urodził się w Grochach Niemierzętach w 1812 roku jako syn Franciszka i Pauliny z Łapińskich, właścicieli części szlacheckiej. W 1837 roku pojął za żonę Reginę Malinowską. Żona urodziła się w 1812 roku w Gąsówce Oleksin i była córką Aleksandra i Katarzyny z Grochowskich. Rodzice Tomasza zmarli przed jego ślubem, a rolę głowy rodziny

przejął jego starszy o cztery lata brat, Jan. Tomasz Szymborski po ślubie z Regina wydzierżawił grunta w Gołębiach, gdzie przez kilka lat gospodarzył. Właśnie w Gołębiach na świat w 1840 roku przyszła Julianna, jego pierwsza córka. Rok później małżonkowie powrócili do Niemierzęt na dziedziczny majątek, gdzie Regina powiła drugą córkę – Mariannę. W 1844 urodziło się kolejne dziecko – Piotr Paweł. Trudno powiedzieć, dlaczego Tomasz trafił ostatecznie do Poświętnego i podjął pracę służącego kościelnego. Być może jego gospodarstwo popadło w ruinę⁹⁹. W 1848 roku zamieszkiwał z rodziną w miejscowym szpitalu. W Poświętnem na świat przyszło kolejne potomstwo: Walenty Tomasz (ur. 1848), Wincenta (1849) i Teofila (ur. 1852). Tomasz Szymborski zmarł w latach 1852-1861.

Na początku lat 50. XIX stulecia, pensjonariuszem przytułku był szlachcic **Michał Horedeński**. Urodził się w 1812 roku w Łapach-Pluśniakach z Józefa i Anieli z Gąsowskich. W 1833 roku poślubił Teresę Łapińską z Łap-Dębowiny, córkę Wincentego i Marianny z Łapińskich. Mieli jednego syna – Aleksandra (ur. 1836). Michał gospodarzył na dziedzicznej części w Pluśniakach. Po śmierci Teresy ożenił się ponownie. W 1846 roku jego żoną została Katarzyna Gąsowska, córka Dominika i Marianny z Roszkowskich, dziedziców na Gąsówce-Oleksin. Małżonkowie zamieszkując w Pluśniakach doczekali się dwojga potomstwa: Franciszki (ur. 1849) i Adriana (ur. 1851). Dwa lata później Horedeńscy mieszkali już w miejscowym przytułku, a Michał pełnił funkcję kościelnego. W Poświętnem urodził się drugi syn pary – Franciszek (ur. 1853). Praca kościelnego służącego była przejściowym etapem w życiu Horedeńskiego. Michał z rodziną powrócił do Łap-Pluśniak i do końca życia pracował jako parobek. Zmarł w 1890 roku w wieku 78 lat.

Za sługę kościelnego robił także szlachcic, **Jakub Niewiński**. Urodził się w Kamińskich Ocioskach w 1838 roku. Był synem Walentego i Marianny z Kamińskich *Podleśnych*. Rodzina Niewińskich z Ociosk była liczna. Część z rodzeństwa Jakuba podjęła pracę w charakterze służących i np. brat Konstanty robił za parobka w Wołkunach. Pierwszą żoną Jakuba była pochodząca z Groch Starych, Józefata Perkowska, córka Kazimierza i Franciszki z Dzierzków. Młodzi pobraли się w 1860 roku i początkowo zamieszkali w rodzinnej wsi Jakuba, gdzie trzy lata później na świat przyszedł ich pierwszy syn Andrzej. W 1865, zdaje się tymczasowo, Jakub podjął pracę sługi kościelnego i z rodziną zamieszkał w Poświętnem. Tu Józefata powiła drugiego z synów – Franciszka. Poród był na tyle ciężki i skomplikowany, że niespeł-

⁹⁹ Córka Tomasza – Julianna pracowała jako służąca na dworze w Brzozowie Solnikach. W 1861 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Hodyszewa Józefa Zajączkowskiego, parobka. W 1864 roku mieszkali w Brzozowie Pankach, gdzie dalej trudnili się służbą.

na dwa tygodnie później Józefata zmarła. W następnym miesiącu Jakub Niewiński ożenił się ponownie. Pojął za żonę Juliannę z Klimaszewskich, od dwóch lat wdowę po Wacławie Rzący. Julianna pochodziła z Targoni Wielkich i była córką Mateusza i Konstancji z Maliszewskich, a w Poświętnem zamieszkiwała u swego szwagra Antoniego Rzący. Niewiński powrócił na chwilę do rodzinnych Ociosk (tam w 1867 roku urodziła się jego córka Apolonia). Od 1870 roku Jakub Niewiński z rodziną mieszkał w Poświętnem i do końca swych dni pełnił rolę sługi kościelnego. Tutaj rodziły się kolejne dzieci Jakuba: Feliks (ur. 1870 – zm. 1872), Kazimierz (ur. 1872), Bronisława (ur. 1873 – zm. 1878), Józef Walenty (ur. 1875 – zm. 1875), Ewa (ur. 1876), Bronisław (ur. 1879) i Marianna (ur. 1881 – zm. 1886). Jakub Niewiński zmarł w Poświętnem w 1884 roku w wieku 46 lat.

W latach 1864-1868 sługą plebana był **Franciszek Mogielnicki**. Urodził się ok. 1805 roku w Zalesiu k. Wyszek. Był synem Jakuba i Katarzyny. W Poświętnem zamieszkał w 1863 roku, po ślubie z pochodzącą z Suraża (będącą na służbie w Dzierżkach-Ząbkach) Katarzyną Kłóskówną. Wcześniej pokornie mieszkał w Grochach Niemierzętach. Franciszek Mogielnicki zmarł w 1868 roku.

W latach 1863-1870 posługę kościelnego świadczył **Kazimierz Perkowski**. Nie udało mi się ustalić, skąd dokładnie pochodził.

W latach 80. XIX stulecia, kościelnym był **Józef Żochowski**. Pochodził z Żoch Nowych i był synem Jana i Anieli z Kostrów. Trudno stwierdzić, kiedy podjął pracę sługi w miejscowym kościele. Tutaj w styczniu 1885 roku zmarła jego pierwsza żona – Joanna z Żochowskich. Jeszcze w tym samym roku wdowiec Józef pojął za żonę Agnieszkę z Ćwiklewskich, wdowę po Bartłomieju Klimczuku. Agnieszka pochodziła z Jeńk w parafii waniewskiej i była wdową od trzech lat. W czerwcu 1885 roku urodziła córkę Feliksę (zm. 1886), którą Józef uznał za swoją córkę zaraz po ślubie. W 1887 roku na świat przysła druga córka kościelnego, której nadano imię Józefa.

W latach 1907-1923 sługą kościelnym był **Józef Tomasz Wróblewski vel Wróbel**, syn Tomasza i Franciszki z Wróblewskich. Urodził się w 1879 roku na Siudymachu w parafii Pietkowo. Jego żoną była Franciszka z Bobków. Zanim Wróblewscy trafili pod opiekę plebana, pracowali jako parobkowie w Kamińskich Pliszkach i w Kamińskich Ocioskach. W Poświętnem urodziły się dzieci Józefa i Franciszki: Franciszek (ur. 1907), Stefania Czesława (ur. 1909), Józef (ur. 1912) oraz Janina (ur. 1914 – zm. 2004). Wróblewski Józef zmarł w Poświętnem w 1923 roku w wieku 44 lat.

Ostatnim kościelnym w międzywojniu był **Władysław Więcko**, który urodził się w 1900 roku w folwarku Józefów k. Bolimowa (ob. woj. łódzkie). Był synem robotnika folwarcznego Jana i Agnieszki z Frydrychów. Podobnie jak wiele innych dzieci wyrobników, wyjechał z rodzinnej wsi za chlebem. W latach 20. trafił do folwarku

Józefin, dziedzicznych dóbr hrabiny Anny Gabrieli Komar. W czerwcu 1924 roku, w pietkowskim kościele pojął za żonę Anielę Pielachę. Aniela również była przyjezdną pracownicą folwarku (pracowała w Marynkach). Urodziła się w 1903 roku w Brzezinach (ob. woj. łódzkie), z Wojciecha i Marianny z Kosmałów. Rodzice Amelii, również pracowali w Marynkach. Więckowie po ślubie mieszkali w Gołębiach, Wólce Zalewskiej i Daniłowie, gdzie pracowali jako wyrobnicy u miejscowych gospodarzy. Przed 1925 rokiem Władysław podjął się posady kościelnego przy miejscowym kościele, gdzie pracował do śmierci. Władysław i Aniela posiadali ośmioro dzieci: Edward (ur. 1927 w Gołębiach – zm. przed 1930 – prawdopodobnie w Wólce Zalewskiej), Kazimierz (ur. w 1933 w Chomiźnie – zm. 1934 w Poświętnem), Marian (ur. 1935 – zm. 1954), Janina (ur. 1940), Józef (ur. 1939) oraz Wanda (ur. 1942).

Organіści

W Poświętnem poza plebanem, dużą rolę w życiu wsi odgrywali organіści. Byli odpowiedzialni za oprawę muzyczną podczas liturgii. Do ich obowiązków często należała opieka nad dokumentacją kancelarii parafialnej. Bywali też pisarzami parafialnymi, rejestrowali akta urodzeń, małżeństw i zgonów. W czasie noworocznych wizyt duszpasterskich towarzyszyli plebanowi.

Niewiele możemy powiedzieć o organistach zamieszkujących w Poświętnem w okresie do 1795 roku. W 1673 roku funkcję sprawował nieznany z imienia **Wolynczewicz**¹⁰⁰. W 1731 roku organistą był **Józef Rykowski**. W latach 50. XVIII wieku, organistą był **Kozłowski**¹⁰¹. W latach 1787-1794 wymieniany na tym stanowisku był **Franciszek Roszkowski**. W 1795 roku, **Ignacy Babecki**. Wielce prawdopodobne, że poza funkcją organistów, wyżej wymienieni pełnili też rolę lokalnego nauczyciela w szkółce parafialnej. W zachowanej wizytacji z 1828 roku, dowiadujemy się, że mieszkaniem organisty było jedno z pomieszczeń w miejscowym przytułku dla ubogich¹⁰².

W latach 1836-1846 organistą w Poświętnem był **Józef Kamiński**. Udało mi się ustalić kilka faktów genealogicznych. Pochodził z rodziny szlacheckiej. Urodził się w 1817 roku w Kamińskich Jaskach z Grzegorza Kamińskiego (przydomek *Knyżka*) i Marianny z Łapińskich.. W listopadzie 1836 roku poślubił pochodzącą z Groch

¹⁰⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego I, 70, k. 378v.

¹⁰¹ Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 397, k 57.

¹⁰² Archiwum Diecezjalne w Łomży, dz. I 398, k. 81.

Starych Magdalenę Kropiewnicką, córkę Kazimierza i Apolonii z Brzozowskich. Był już wówczas w obowiązku organisty. W Poświętnem na świat przyszło pięciu synów Józefa: Aleksander (ur. 1837), Franciszek (ur. 1840), Edmund (ur. 1842), Walerian Adolf (ur. 1844) oraz Aleksander Józefat (ur. 1846). Organista Kamiński bliskie kontakty utrzymywał z księdzem Adamem Rogowskim, wówczas już byłym proboszczem parafii Poświętne. Rogowski, który po 1828 roku oddał probostwo Mateuszowi Perkowskiemu, zamieszkał w Gołębiach. Wraz z Kamińskim zgłaszał dzieci Józefa oraz był ojcem chrzestnym Edmunda i Aleksandra. Z braku źródeł nie udało mi się precyzyjnie ustalić, do kiedy Józef Kamiński pełnił rolę organisty oraz kiedy zmarł.

W pierwszej połowie lat 60. XIX wieku, obowiązki organisty pełnił **Andrzej Chaberski**.

W drugiej połowie lat 60. XIX stulecia organistą był **Józef Kosicki**, a także jego syn Walenty. Ich losy i genealogię omawiam w rozdziale poświęconym zasłużonej rodzinie Kosickich.

W 1900 roku organistą był **Adolf Oskierko**. Mimo podjętych prób, ustalenie pochodzenia Adolfa skończyło się niepowodzeniem. Wiemy natomiast, że jego żoną była Florentyna Zakrzewska. Posiadali dwójkę dzieci: Czesławę Wandę (ur. 1901 – zm. 1901) oraz Kazimierza (ur. 1903). Adolf Oskierko poza pracą w Poświętnem był także organistą w parafii Wyszonki Kościelne¹⁰³.

Znamy personalia organisty w latach 30. XX wieku. Był nim **Teofil Kosko**, który urodził się w 1907 roku w Piątnicy. Był synem Antoniego i Wiktorii z Bednarskich. Żoną Teofila była Stanisława z Wróblewskich, córka Władysława i Marianny z Piotrowskich. Małżonkowie Kosko mieli trójkę dzieci: Annę Kosko (zm. 1930



Organista Teofil Kosko.
Zbiory Kazimierza Grabowskiego.

¹⁰³ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wyszonkach Kościelnych, akt urodzenia 73/1903.



Stanisława z Wróblewskich Kosko.
Zbiory Kazimierza Grabowskiego.



Tablica nagrobna rodziny Jasińskich. Cmentarz w Poświętnem. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

w Łomży), Stanisława (ur. 1930 w Łomży – zm. 1999 w Legionowie) oraz Mieczysława Teofila (ur. 1933 w Poświętnem – zm. 2006 w Bydgoszczy). Koskowie przed wybuchem II Wojny Światowej opuścili Poświętne. Teofil Kosko zmarł w Łomży w 1979 roku, a jego żona Stanisława w 1986 roku.

Jeszcze przed 1939 rokiem, organistą został **Romuald Leonard Jasiński**, syn Bolesława i Heleny z Adamowiczów. Pochodził z Adamowicz (ob. Białoruś), gdzie urodził się w 1913 roku. Już jako organista poślubił w Poświętnem urzędniczkę pocztową, Aleksandrę Lange. Ślub odbył się w grudniu 1940 roku. Aleksandra Lange pochodziła z Lubotynia (prawdopodobnie chodzi o ukraińską wieś w rejonie lubieszowskim). Urodziła się w 1915 roku z Augustyna i Katarzyny z Wójcików. Jasińscy mieli dwójkę dzieci: Annę (ur. 1942) oraz Marka (ur. 1944).

Wyszynki i miejscowy handel

O roli karczmy wspominałem wcześniej. Wbrew powszechnej opinii i stereotypom, nie zawsze karczmy prowadzili Żydzi. Warto przypomnieć, że w Poświętnem wyznawcy judaizmu zamieszkali dopiero w drugiej połowie XIX wieku (tymczasowo jedna rodzina). Wcześniej wyszynki prowadzili zwykle ludzie z zewnątrz, którzy brali je w dzierżawę. Przyjrzyjmy się kilku „sklepikarzom” zajmującym się dostarczaniem produktów pierwszej potrzeby, alkoholu i rozrywki mieszkańcom Poświętnego.

W 1834 roku karczmę w Poświętnem prowadził **Stefan Borowski**, pochodzący z Brzostowic Wielkich (ob. Białoruś), wcześniej pracujący jako szewc w Łapach-Lynkach. W Poświętnem mieszkał ze swoją rodziną. Żoną Stefana była Teresa z Klimowiczów. W czerwcu tego roku córka Stefana – Tekla, w miejscowym kościele wyszła za mąż za Augustyna Świderskiego, włościanina z Pietkowa.

W 1836 roku szynk prowadził **Jan Kobuszewski** rodem z Śledzionowa k. Drohiczyzna. Urodził się ok. 1781 roku i był synem Stanisława i Marianny z Kućmierowskich. Po śmierci swojej żony Joanny z Choińskich ożenił się ponownie. Jego drugą żoną została Marianna z Grochowskich, córka Mikołaja i Petroneli z Płońskich. Urodziła się w Grochach Niemierzętach i była wdową po Marcinie Skłodowskim.

Trudno powiedzieć, czy **Wawrzyniec Dembicki** prowadził karczmę w Poświętnem w latach 40. XIX stulecia, czy jedynie w niej czasowo pomieszkiwał. Urodził się ok. 1793 roku w Pulszach k. Bielska Podlaskiego. Jego rodzicami byli Andrzej i Krystyna ze Skowrońskich. W 1838 roku, w kościele w Poświętnem, poślubił Franciszkę Grochowską, córkę Benedykta Grochowskiego, dziedzica na Grochach Starych. Wówczas jako wdowiec po Katarzynie z Zawadzkich (linia Zawadzkich z Wilkowa) mieszkał na szynku w Gołębiach. W 1842 roku na chrzcie ich córki Anny, zadeklarował ponownie, że mieszka na szynku. Tym razem jednak w Poświętnem.

Postać **Pawła Bogdańskiego**, szynkarza w Poświętnem w połowie XIX wieku, może posłużyć za dobry przykład mobilności ludności, która wbrew powszechnej opinii była dosyć duża. Przyjrzyjmy się losom jednego z wielu karczmarzy w naszej wsi. Paweł Bogdański urodził się w ok. 1805 roku w Kleszczelach, będących wówczas małym miasteczkiem. Był synem Stanisława i Katarzyny z Jasieników. Na początku lat 30. podjął pracę w charakterze ekonoma w Jasienicy (ob. gmina Ostrów Mazowiecka). W 1832 roku poślubił Mariannę Żebrowską, córkę Szymona i Antoniny z Wyszynskich¹⁰⁴. Żona Bogdańskiego pochodziła ze wsi Żebry Małe w parafii Kuczyn.

¹⁰⁴ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Jasienicy powiat Ostrów Mazowiecka, Akt małżeństwa 18/1832.

W Kalinowie k. Jasionicy pracowała jako służąca. Paweł Bogdański po ślubie podjął się pracy szynkarza w pobliskich Smolechach. Tamże, w 1833 roku urodziła się jego pierwsza córka, Anna¹⁰⁵. Bogdańscy często zmieniali miejsce zamieszkania. W 1837 roku prowadzili wyszynk w Kostrach Rusi k. Wyszonek, a w 1839 roku już w samych Wyszonkach. W Kostrach Rusi Marianna urodziła syna Felicjana¹⁰⁶, a w Wyszonkach - Stanisława Wojciecha¹⁰⁷. Bogdański sprowadził się do Poświętnego przed 1850 rokiem. Tu przyszedł na świat jego syn Kazimierz Leonard.

Przyjrzyjmy się osobie **Jana Grochowskiego**, który rozprowadzał podstawowe produkty mieszkańcom Poświętnego i najbliższej okolicy. W 1863 roku prowadził szynk w Poświętnem, a następnie przez kolejne ćwierć wieku w Gołębiach. Jan Grochowski wywodził się z rodziny szlacheckiej. Przyszedł na świat w 1820 roku w Grochach Starych i był synem Benedykta i Agnieszki z Jarosiewiczów. Wyjechał do Warszawy, gdzie jak podawał w metryce ślubu *utrzymywał się z funduszów własnych*. Mieszkał pod numer 668 na ulicy Leszno. W kościele parafialnym św. Andrzeja, w lipcu 1860 roku poślubił Łucję Łyzikowską, córkę Tomasza i Agaty z Wysockich¹⁰⁸. Łucja urodziła się we wsi Przystajnia w Wielkopolsce (ob. gmina Brzeziny, pow. kaliski). W Warszawie pełniła rolę służącej i również mieszkała przy ulicy Leszno (pod numerem 731)¹⁰⁹. Jeszcze w Warszawie, w 1861 roku, na świat przyszedł ich syn Teodor Stanisław¹¹⁰. Następnie Jan Grochowski z rodziną powrócił w swoje rodzinne strony. W Poświętnem zamieszkał na szynku i tu Łucja w 1863 roku, urodziła syna Wojciecha. Nie posiadam informacji, dlaczego Grochowski przeniósł się ze swoim biznesem do Gołębi. Tam spędził (z krótkim epizodem pietkowskim, gdzie również prowadził wyszynk), resztę swego życia. Jego żona Łucja zmarła przed 1866 rokiem. Jan jeszcze dwukrotnie stawał na ślubnym kobiercu. W 1866 roku poślubił Antoninę Gąsowską (ur. 1839 w Gołębiach - zm. 1873 w Pietkowie). Rok po śmierci Antoniny

¹⁰⁵ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Jasionicy powiat Ostrów Mazowiecka, akt urodzenia 61/1833.

¹⁰⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wyszonkach Kościelnych, akt urodzenia 48/1837.

¹⁰⁷ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wyszonkach Kościelnych, akt urodzenia 33/1839.

¹⁰⁸ Łucja w księgach metrykalnych parafii Poświętne chronicznie zapisywana była nazwiskiem panińskiego matki jako Łucja Wysocka. Bez wątplenia była to systematycznie powtarzana przez kancelistę pomyłka.

¹⁰⁹ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, akt małżeństwa 186/1860.

¹¹⁰ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, akt urodzenia 340/1861.

ożenił się z Franciszką Łapińską (ur. 1843 w Łapach-Dębownie – zm. 1889 w Łapach-Dębownie). Jan Grochowski miał siedmioro dzieci, a jego potomkowie do dziś zamieszkują w parafii Poświętne. Zmarł w 1888 roku w Gołębiach.

Rzemieślnicy i zajęcia pozarolnicze

Jak już wcześniej wspominałem, Poświętne w latach 1795-1918 było wsią całkowicie drewnianą (z wyjątkiem obecnego kościoła). Budowa domów drewnianych wymagała zaawansowanej, specjalistycznej obróbki ciesielskiej. Nie posiadam informacji z czyich usług korzystał pleban i włościanie w Poświętnem, podczas procesu budowy swoich domostw i budynków inwentarskich. Niemniej jednak, po krótko możemy wspomnieć o czasowo zamieszkałym w Poświętnem cieśli, **Wojciechu Kaliszewskim**, który rezydował w interesującej nas wsi podczas budowy kościoła neogotyckiego i pracował przy konstrukcji dachu. Kaliszewski urodził się ok. 1885 roku w na Dojlidach przy Białymstoku jako syn Wojciecha i Anny Niwińskiej. W Poświętnem znalazł żonę, którą była Stanisława Szlapa, córka Maksimiliana (o którym poniżej) i Józefy z Bartnickich. Stanisława urodziła się w Markowszczyźnie (par. Niewodnica Kościelna) i była rówieśniczką swego męża. Rok później na świat przyszedł, zdaje się, jedyny syn Wojciecha i Stanisławy, Adam Wojciech. Trudno stwierdzić do kiedy rodzina Kaliszewskich mieszkała w Poświętnem, choć na pewno do lat 30. XX wieku. Mówi o tym adnotacja księdza Idźkowskiego na akcie chrztu Adama o treści: *Bierzmowany 19.V.1931*. Dalsze losy rodziny Kaliszewskich nie są mi znane.

W pracach związanych z budową kościoła pw. Przemienienia Pańskiego uczestniczyli także rzemieślnicy, którzy produkowali niezbędną do murowania cegłę. Cegielnia ulokowana była we wschodniej części wsi, oddalona od kościoła o około 350 metrów. Jej pozostałości są widoczne do dziś. Majstrem cegielnym był wspomniany wcześniej **Maksimilian Szlapa**. Urodził się ok. 1863 roku. Nie udało mi się ustalić skąd dokładnie pochodził. Jego żoną była Józefa z Bartnickich. W 1901 roku zamieszkiwał na kolonii zwanej *Kreta*, w parafii Płonka Kościelna. Tam przyszedł na świat jego syn Stefan¹¹¹. W Poświętnem urodziło się dwoje kolejnych dzieci: Wiktor (ur. 1904) i Zofia (ur. 1906). Po ukończeniu prac nad kościołem, Maksimilian wyjechał ze wsi. Wraz z częścią rodziny dotarł do Rotterdamu (Holandia), gdzie w 1907 roku wsiadł na statek *Ryndam*, wypływający do Stanów Zjednoczonych. W czerwcu tegoż roku dotarł do Nowego Jorku, a następnie zamieszkał w Detroit, w stanie Michigan.

¹¹¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, akt małżeństwa 9/1901.

Kamieniarzem i murarzem przy budowie kościoła był **Antoni Filipowicz**, syn Romana i Franciszki z Zalewskich. Pochodził z Lubartowa, ale zapewne urodził się gdzieś indziej. Przeprowadzona przeze mnie analiza ksiąg parafii św. Anny w Lubartowie, nie przyniosła sukcesu w postaci odnalezienia jego aktu urodzenia. Antoni zmarł śmiercią tragiczną w 1905 roku. Został trafiony piorunem w trakcie prac wysokościowych. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. Był kawalerem.



Ozdobny nagrobek Antoniego Filipowicza, jednego z budowniczych obecnej świątyni w Poświętnem.
fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

W pracach nad budową neogotyckiej świątyni uczestniczył również blacharz, **Władysław Andruszewski**. Pochodził z Ciechocinka, gdzie urodził się w 1882 roku. Był synem Ignacego i Franciszki z Kotowskich. Mieszkając w Poświętnem i pracując przy budowie kościoła, poznał swoją przyszłą żonę Mariannę Cecylię Nowicką, córkę Franciszka i Anny z Sokołowskich. Cecylia urodziła się w 1880 roku w Daniłowie i tam mieszkała z rodzicami na rolniczym gospodarstwie. Władysław i Cecylia (żona blacharza w przyszłości posługiwała się drugim imieniem) pobrali się w miejscowym kościele, w listopadzie 1906 roku. Andruszewscy wyjechali z Poświętnego do

Stanów Zjednoczonych. Statkiem *Cassel* z Bremy dotarli do Nowego Jorku w październiku 1907 roku. Mieszkali na Bridgeport, w stanie Connecticut. W Stanach Zjednoczonych urodziła się ich córka Marianna (ur. 1910), która w latach 30. XX wieku przyjechała do Polski i mieszkała w Łapach¹¹². Władysław i Cecylia mieli także córkę Felicję (ur. 1912 – zm. 2005.) i syna Romana (ur.1923- zm. 2005). Władysław Andruszewski zmarł w 1962 roku.

W latach 80. XIX stulecia w Poświętnem funkcjonował warsztat stolarski **Józefa Franciszka Łapina**. Podaję kilka informacji o nim. Urodził się w Folwarku Pierwaniszki (ob. Litwa). Był synem Macieja i Walentyny z Sielanków. W 1882 roku mieszkał w Łapach-Barwikach, do których przybył prawdopodobnie do pracy stolarskiej przy kolei, jako stały mieszkaniec Czyżewa. W lutym tego roku poślubił w Poświętnem Karolinę Jarosiewicz, córkę Dionizego i Karoliny Puchalskiej. Małżonkowie zamieszkali w Poświętnem. Tu urodziły się ich dzieci: Jan (ur. 1883), Sabina (ur. 1885 – zm. 1887) i Bronisław (ur.1887). Józef Franciszek Łapin zmarł w Poświętnem w 1887 roku.

Już w okresie staropolskim w Poświętnem funkcjonował zakład szewski Mateusza Lubowickiego. Także w latach 1795-1918 miejscowi mieli stały dostęp do majstrów tej profesji. Zapoznajmy się z kilkoma z nich.

W latach 50. i 60. XIX wieku, usługi szewskie świadczył **Tomasz Tarabski vel Tarapski**. Urodził się w 1822 roku w Stypułkach Szymanach (par. Kobylin)¹¹³. Pochodził z rodziny chłopskiej. Jego ojciec, również Tomasz, był wyrobnikiem w Stypułkach. Matką szewca była Agnieszka Ostrowska. Młody Tarabski, zanim się ożenił, pokomornie mieszkał w Perkach Frankach (par. Sokoły). W 1848 roku w kościele pietkowskim poślubił służącą Teofilę Grabowską, córkę Walentego i Teresy z Wójcików¹¹⁴. Małżonkowie początkowo mieszkali w Pietkowie, gdzie na świat przysła ich córka Kamila (ur. 1850)¹¹⁵. Następnie Tomasz przeniósł się do Poświętnego. Trudno stwierdzić w jakiej formie tu przebywał. W 1854 roku urodziła się córka Stanisława. Trzy lata później na świat przysła trzecia z kolei córka, której nadano imię Anna. Co ciekawe, urodziła się w Gołębiach, gdzie rodzina czasowo zamieszkiwała poko-

¹¹² Urząd Stanu Cywilnego w Łapach, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Łapach, akt małżeństwa 16/1935. ŁAPY 16/ 1935.

¹¹³ Archiwum Parafialne w Kobylinie-Borzymach, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kobylinie-Borzymach, akt urodzenia 108/1822.

¹¹⁴ Archiwum Parafialne w Pietkowie, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Pietkowie, akt małżeństwa 2/1848.

¹¹⁵ Archiwum Parafialne w Pietkowie, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Pietkowie, akt małżeństwa 10/1850.

mornie. Wydaje się, że i wcześniej Tarabscy nie posiadali swojej chaty, choć nie mamy na to potwierdzeń źródłowych. Za to w 1860 roku (rodzi się córka Magdalena) Tomasz i Teofila mieszkają na własnej osadzie ogrodniczej w Poświętnem. Poza pracą w charakterze szewca Tomasz Tarabski podjął się pracy rolniczej. Przejął grunty rolne, za które opłacał czynsz miejscowemu plebanowi. Był też szanowanym członkiem społeczności wiejskiej. W 1866 roku był sołtysem wsi Poświętne. Co ciekawe, to nie było ostatnie miejsce zamieszkania rodziny Tarabskich, bo następnie przenieśli się do pobliskich Groch Starych. Tam w 1874 roku zmarła Teofila z Grabowskich Tarabska. Mimo podjętych prób, nie udało mi się ustalić miejsca zgonu szewca Tomasza Tarabskiego. Prawdopodobnie wyjechał z interesujących nas okolic.

Szewcem w Poświętnem był również **Michał Sidorowicz**. Ród Sidorowiczów był bardzo liczny i stanowi dobry przykład włościańskiej rodziny rozsianej po okolicznych parafiach, gdzie pracowali głównie jako służący, parobkowie, wyrobnicy czy w charakterze pastucha. Sidorowiczów znajdziemy zarówno w parafii Poświętne, Pietkowo, ale także w parafii Płonka i Sokoły. Skupimy się jednak na rodzinie Michała, który urodził się w Gąsówce-Oleksin w 1829 roku. Był synem Jana i Anny z Koćmierów *vel* Kućmirowskich. Ojciec Michała również świadczył usługi szewskie, mieszkając pokomornie w Oleksinie. Żoną Michała Sidorowicza była Petronela z Maleszewskich. Początkowo Michał z żoną mieszkali na szynku w Gąsówce Skwarkach (par. Płonka Kościelna), gdzie w 1857 Petronela powiła syna Łukasza¹¹⁶. Na początku lat 60. Michał pracował jako wyrobnik w Zdrodach Starych, gdzie urodziła się córka Wincenta¹¹⁷. Sidorowicze mieszkali w Poświętnem od co najmniej 1864 roku. Małżonkowie mieli jeszcze piątkę urodzonych w Poświętnem dzieci: Józefa (ur. 1864 – zm. 1928), Mariannę (ur. 1866), Aleksandrę (ur. 1869), Teofilę (ur. 1873) i Ewę (ur. 1876). Michał Sidorowicz zmarł w Poświętnem w 1878 roku.

W latach 70. XIX wieku, w Poświętnem mieszkał z rodziną **Stanisław Wądołowski**, który również trudnił się szewstwem. Nie udało mi się ustalić skąd do Poświętnego trafił Stanisław. Jego żoną była Florentyna Kamińska. Tutaj na świat przyszło troje ich dzieci: Helena (ur. 1873), Józef (ur. 1876 – zm. 1876) oraz Paulina (ur. 1879).

Niewiele można powiedzieć o równie ważnym dla życia codziennego wsi zawodzie, jakim było krawiectwo. Dla XIX stulecia udało mi się ustalić personalia jedynie jednego krawca mieszkającego w Poświętnem. Prawdopodobnie mieszkańcy

¹¹⁶ Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, akt urodzenia 55/1857.

¹¹⁷ Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, akt urodzenia 69/1861.

korzystali z usług krawieckich w innych wsiach albo wyjeżdżali w tym celu do pobliskich Sokół czy Wysokiego Mazowiecka. W 1851 roku, krawcem w okolicy był **Chaim Berka Zelkowicz**, wyznawca judaizmu, który postanowił przejść na katolicyzm. Przejście Żydów na wiarę chrześcijańską było rzadkim procederem. Dość powiedzieć, że chrzest Chaima odbył się w towarzystwie dostojnych osób, miejscowej elity. Rodzicami chrzestnymi nowego członka Kościoła byli Stanisław Sokołowski (dziedzic dóbr Dzierżki Ząbki) i Izabela Zalewska. Przy chrzcie asystowali: ksiądz Jakub Gromadzki (wikariusz), Julia Sokołowska, ksiądz Romuald Prawdzikowski (komendant parafii w Pietkowie) oraz Emilia Skłodowska. Chaim Zelkowicz pochodził z Wysokiego Mazowiecka i był synem Zelka Szmajłowicza i Bejli Martkowicz. W czasie chrztu miał 23 lata i przyjął imię Antoni, a nazwisko Wyroczek.

W drugiej połowie XIX wieku w Poświętnem swoje usługi świadczyli garncarze. W 1868 roku mieszkał tam, pochodzący z Jeńk (par. Waniewo), **Wawrzyniec Perko** ze swoją rodziną. Wawrzyniec był synem Stanisława i Marianny z Wnorowskich. Jego żoną była Zuzanna Oponowicz. W Poświętnem na świat przyszło dwoje z dzieci pary: Julianna (ur. 1868) i Marianna (ur. 1872 – zm. 1873). Zdaje się, że Wawrzyniec Perko był szanowanym człowiekiem w środowisku wiejskim. Wielokrotnie świadczył na ślubach mieszkańców okolicy. Był też kilkanaście razy ojcem chrzestnym. Zmarł w Poświętnem w 1877 roku.

Garncarzem był także syn wspomnianego Wawrzyńca, **Izydor Perko**. Jego żoną była Agnieszka z Mojsów. Perkowie mieszkali w Poświętnem do co najmniej 1898 roku. Tutaj Agnieszka urodziła czwórkę dzieci Izzydora: Albinę (ur. 1889), Feliksa (ur. 1891), Michała (ur. 1893 – zm. 1895) i Stefanię (ur. 1898).

Posiadamy informacje o kuśnierzach, którzy mieszkali w Poświętnem. W 1891 odnotowany jest w źródłach **Karol Postlep**, który w miejscowym kościele chrzcił swoją córkę. Karol ze swoją żoną Józefą Krasowską prawdopodobnie mieszkał tutaj chwilowo.

Rzemieślnikiem zajmującym się obróbką skór był także **Stanisław Wróblewski**, syn Jana i Józefy z Szymaniuków. W Poświętnem mieszkał w końcówce lat 90. XIX wieku. W 1890 roku w miejscowym kościele pojął za żonę Emilię Jarosiewicz, córkę Dionizego i Karoliny Puchalskiej. W następnych latach urodziły się ich dzieci: Władysław (ur. 1891) i Stanisława (ur. 1893). Dalsze losy rodziny kuśnierza Wróblewskiego nie są mi znane.

W Poświętnem kowalstwem trudnili się przedstawiciele rodziny Jasioeckich, których losy omawiam w oddzielnym rozdziale. W latach 30. XX wieku, usługi kowalskie świadczył także **Stanisław Kwiatkowski**. Urodził się w 1900 roku w Borzyskach (par. Waniewo), jako syn wyrobnika rolnego, Pawła Kwiatkowskiego i Franciszki

z Hryniuków¹¹⁸. Jako młody chłopak pracował na folwarku Marynki w dobrach pietkowskich. W lutym 1924 roku, w kościele płonkowskim ożenił się z Katarzyną Makowską, córką Jana i Aleksandry ze Zdrodowskich¹¹⁹. Jego żona wywodziła się z zubożałej rodziny szlacheckiej. Kwiatkowsy przed II Wojną Światową czasowo mieszkali zarówno w Gołębiach, jak i w Poświętnem, gdzie Stanisław zajmował się kowalstwem, a także kotlarstwem. Ich potomkowie mieszkają w Poświętnem do dziś.

W różnych okresach, czasowo w Poświętnem osiedlali się robotnicy ogólni, którzy świadczyli usługi, głównie w pracach polowych.

Jednym z takich pracowników był **Adam Kondratowicz**. Pochodził ze wsi Bielica (ob. Białoruś). Urodził się w 1789 roku i był synem Stefana i Marianny. W Poświętnem mieszkał w latach 20. XIX wieku. W 1822 roku ożenił się z Marianną Borowską, córką Pawła i Anieli, która pochodziła z Borowskich k. Suraza.

Innym wyrobnikiem był **Piotr Pstrągowski**. Pochodził z Wólki Pietkowskiej i był synem Andrzeja i Ewy z Krajewskich. W 1875 roku ożenił się z Franciszką Jarosiewiczówną, córką Jakuba i Pauliny z Łapińskich.

Więcej wiemy o robotnikach ogólnych z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Przyjrzyjmy się rodzinom kilku z nich.

Jednym z takich pracowników był **Władysław Borucki**. Urodził się w Pogorzalach w 1894 roku i był synem Michała i Aleksandry z Kulbabińskich. Jak wielu wyrobników, znalazł zatrudnienie w dobrach pietkowskich. Mieszkając w Marynkach poślubił Mariannę Prorok, córkę Michała i Stefanii z Faszczewskich (wyrobników rolnych na folwarku w Józefinie). Ślub odbył się w Pietkowie w styczniu 1922 roku. Boruccy do 1927 roku mieszkali w Józefinie, po czym przeprowadzili się do Poświętnego. Udało mi się zdobyć informacje o piątce potomstwa Władysława i Marianny: Anna Jadwiga (ur. 1923 w Józefinie), Józef (ur. 1927 – zm. 1988 w Ustce), Irena (ur. 1930), Krystyna (ur. 1933) oraz Jan (ur. 1936). Rodzina Boruckich mieszkała w Poświętnem do lat 50. XX wieku, a następnie wyjechała do Kołobrzegu¹²⁰. W Poświętnem pozostała jedynie Anna Jadwiga, po mężu Bujnowska.

¹¹⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Waniewie, akt urodzenia 49/1900.

¹¹⁹ Urząd Stanu Cywilnego w Łapach, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, akt małżeństwa 4/1924.

¹²⁰ Wywiad z Jerzym Wierzbickim (Warszawa) przeprowadzony 01.10.2009.

Pracownicy umysłowi i nauczyciele

Poza rzemieślnikami i pracownikami fizycznymi, w interesującej nas wsi, przebywali również pracownicy umysłowi. Wspomnijmy kilku z nich.

Wójtem gminy, który urzędował w Poświętnem, był **Julian Hlebowski**. Pełnił tę funkcję w latach 1853-1864¹²¹. Pochodził z urzędniczej rodziny. Jego brat - Wincenty - pełnił funkcję wójta gminy Bożejewo (ob. gmina Wizna). Żoną wójta była Rozalia Krauszc. W miejscowym kościele zostały ochrzczone ich dzieci: Stanisław Julian (ur. 1849), Anna Felicja (ur. 1851) i Jan Witold (ur. 1852). Hlebowski utrzymywał kontakty z okoliczną elitą. W roli ojca chrzestnego dzieci Juliana, występował m.in. Tomasz Łada, ówczesny wójt gminy Pietkowo. Sam Hlebowski po okresie w Poświętnem, pełnił funkcję wójta gminy pietkowskiej.

W latach 80. XIX stulecia, sekretarzem gminy był **Adolf Chelstowski**. W Poświętnem mieszkał, ze swoją żoną Kornelią z Grodzkich i dziećmi: Leokadią (ur. 1875 – zm. 1960 w Warszawie) oraz Konstancją (ur. 1878 – zm. 1969 w Górze Kalwarii). Tutaj ochrzcił dwóch swoich synów. Byli to Franciszek Waclaw (ur. 1881 w Stawiskach – zm. 1945 w Ciechocinku) oraz Marian Benedykt (ur. 1885 w Poświętnem). Adolf wraz z rodziną po epizodzie w Poświętnem wyjechał do Warszawy. Zmarł w 1894 roku. Jego żona Kornelia z Grodzkich zmarła w 1914 roku¹²².

Obowiązki pisarza gminnego pełnił **Paweł Rząca**. Urodził się w 1862 roku we wsi Jabłoń-Spały, w rodzinie szlacheckiej¹²³. Był synem Adama i Agnieszki z Kamińskich. W 1885 roku w Dąbrowie Wielkiej poślubił Bronisławę Szydłowską, córkę Józefa i Anastazji z Knyżewskich¹²⁴. Już wówczas pełnił funkcję pisarza gminnego w Szeptowie. W Dąbrowie Wielkiej, gdzie zamieszkał małżonkowie, na świat przyszedł Zygmunt (ur. 1885 – zm. 1890 w Poświętnem). Kolejnym miejscem pracy Rzący było Poświętne i miejscowy urząd gminny. Tutaj mieszkał z rodziną w latach 1888-1895. W tutejszym kościele ochrzcił czwórkę kolejnych dzieci: Stanisławę (ur. 1888), Bronisława (ur. 1891- zm. 1900 w Czyżewie)¹²⁵, Czesława (ur. 1893- zm. 1957 w Pittsburgh, Pensylwania) oraz Henryka (ur. 1895). Następnie Paweł Rząca z rodziną wprowadził się do Czyżewa, gdzie pełnił podobną funkcję zawodową.

¹²¹ P. Sobieszcak, *Poświętne...*, s. 147-148.

¹²² Dziękuję pani Marii Chelstowskiej (Warszawa) za informację.

¹²³ Archiwum Parafialne w Jabłoni Kościelnej, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Jabłoni Kościelnej, akt urodzenia 70/1862.

¹²⁴ Archiwum Parafialne w Dąbrowie Wielkiej, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Dąbrowie Wielkiej, akt małżeństwa 21/1885.

¹²⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Czyżewie, akt zgonu 95/1900.

Pisarzem gminnym był także **Stanisław Hryniewicki**, stały mieszkaniec Sokółowa Podlaskiego. Żoną Stanisława była Jadwiga Teresa Hegeman. Podobnie jak inni urzędniczy, Hryniewicki często zmieniał miejsce zamieszkania. W 1898 roku pracował w urzędzie gminy Klukowo. Następnie trafił do Sokół, gdzie mieszkał z rodziną w 1903 roku. Do Poświętnego, zdaje się, trafił tymczasowo. Na pewno rezydował tutaj w 1906 roku. Opiekował się m.in. Gminną Biblioteką Rosyjsko-Polską w siedzibie gminy¹²⁶. Ustaliłem, że Stanisław i Jadwiga mieli co najmniej trójkę dzieci: Marię (ur. 1898 w Klukowie)¹²⁷, Leonię (ur. i zm. w 1903 w Sokołach)¹²⁸ oraz Henryka



Józef i Regina Preussowie z uczniami szkoły powszechnej w Poświętnem. Towarzyszy kierownik Józef Adamczyk. Zbiory Jana Łapińskiego.

Stanisława (ur. 1906 w Poświętnem). W okresie międzywojennym Hryniewicki angażował się w łąpską politykę. Był m.in. członkiem pierwszej rady miasta. W 1925 roku dostał się do niej z komitetu Związku Ludowo-Narodowego. Stał na czele Tymczasowego Zarządu Miejskiego¹²⁹.

W 1907 roku w gminie pracował **Karol Truskolaski**. Pochodził z rodziny szlacheckiej. Urodził się w 1877 roku w Jabłonowie Kątach¹³⁰. Rodzicami Karola byli Jacenty i Marta z Czajkowskich. Przed przybyciem do Poświętnego mieszkał w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie w 1904 poślubił Walerię Sadowską, córkę Antoniego i Emilii z Mączyńskich¹³¹. W Poświętnem przebywali tymczasowo. Po epizodzie

¹²⁶ J. Maroszek, *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866-2006*, *Wysokie Mazowieckie 2008*, s. 141.

¹²⁷ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kuczynie, akt urodzenia 123/1898.

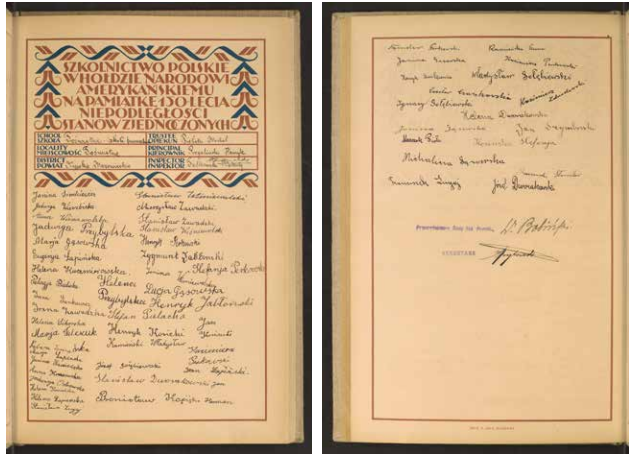
¹²⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sokołach, akt urodzenia 22/1903; Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sokołach, akt zgonu 66/1903.

¹²⁹ A. Dobroński, P. Sobieszczak, dz. cyt., s. 270.

¹³⁰ Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, akt urodzenia 48/1877.

¹³¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wysokiem Mazowieckiem, akt małżeństwa 3/1904.

w interesującej nas wsi, Karol Truskolaski z rodziną mieszkali jeszcze w Brańszczyku i Komorowie (par. Ostrów Mazowiecka). Zidentyfikowałem trójkę z ich potomstwa: Stefanię (ur. 1907 w Poświętnem), Jadwigę Pelagię (ur. 1911 w Brańszczyku – zm. 1912 w Komorowie)¹³² oraz Zenona Zdzisława (ur. 1913 w Komorowie)¹³³. Dalsze losy rodziny Karola Truskolawskiego nie zostały przeze mnie rozpoznane.



Podpisy dzieci ze szkoły w Poświętnem. Zbiory polska1926.pl.

W dwudziestoleciu międzywojennym, sekretarzem gminy Poświętne był **Franciszek Ferens**. Urodził się w Wysokim Mazowieckiem w 1897 roku. Był synem Franciszka i Pauliny z Zalewskich. Ojciec sekretarza gminnego był służącym we wsi Zawrocie-Nowiny k. Wysokiego Mazowiecka. Nie udało mi się ustalić od kiedy Franciszek Ferens pełnił rolę pracownika gminy i od kiedy zamieszkiwał w Poświętnem. W 1925 roku, w miejscowym kościele pojął za żonę Mariannę Kamińską z Kamieńskich-Rytelowizny. Rok później w Poświętnem na świat przyszedł ich syn Jerzy Marian (po II Wojnie Światowej mieszkał w Warszawie).

W 1930 roku sekretarzem gminy był **Romuald Stanisław Krueger vel Kruger**. Nie udało mi się ustalić zbyt wielu faktów na jego temat. W Poświętnem urodziła się córka Danuta Wanda, która była owocem związku małżeńskiego Romualda z Weroniką Aleksiejew. Ponadto Romuald Krueger w latach 1927-1931 pełnił funkcję Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietkowie¹³⁴.

¹³² Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Brańszczyku, akt urodzenia 105/1911; Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrowi Mazowieckiej, akt zgonu 170/1912.

¹³³ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrowi Mazowieckiej, akt urodzenia 29/1913.

¹³⁴ P. Sobieszczak, *Pietkowo...*, s. 203.



Miejscowi policjanci pozują na tle kościoła.
Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

w rozdziale poświęconym rodzinie Wiśniewolskich.

W 1896 roku w szkole nauczał **Julian Łapiński**.

W 1900-1904 roku, w szkole uczył **Franciszek Klepacki**. W Poświętnem mieszkał ze swoją żoną Bronisławą Łempicką. Tutaj na świat przyszły dwie córki Klepackich: Maria Kazimiera (ur. 1902) oraz Janina Maria (ur. 1904). Klepacky następnie przeprowadzili się do Starego Lubotynia, gdzie Franciszek pełnił funkcję kierownika szkoły do 1914 roku.

Udało mi się także ustalić personalia nauczycieli, którzy kształcili dzieci w miejscowej szkole. Warto wspomnieć, że do ok. 1930 roku szkoła mieściła się przy wikariacie, a następnie przeniesiono ją do domu prywatnego i usytuowanego na początku wsi, na wjeździe od strony Groch, po lewej stronie. Przed II Wojną Światową do szkoły w Poświętnem uczęszczało ponad stu uczniów. Przyjrzyjmy się pochodzeniu i losowi pedagogów pracujących w Poświętnem.

W 1849 roku, w szkółce parafialnej w Poświętnem, nauki prowadził **Feliks Pomiechowski**. Niestety, nie udało mi się ustalić konkretnych danych na jego temat.

W latach 80. XIX stulecia, nauczycielami byli **Józef Śnieżko** i jego żona Marianna Wiśniewolska. Ich losy omawiam

Następcą Franciszka Klepackiego został **Czesław Rochmiński**. Pedagog urodził się w 1878 roku w Kozichbrodach (ob. woj. mazowieckie)¹³⁵. Ojciec Czesława również był nauczycielem, pracował m.in. w Chorzelach i Kozichbrodach. Czesław Rochmiński w 1899 roku ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie (ob. woj. kujawsko-pomorskie)¹³⁶. Do Poświętnego sprowadził się ze swoją żoną Marianą Żbikowską. Małżonka pochodziła z Makowa Mazowieckiego i była córką Wiktora i Joanny Kroplińskich. Właśnie w Makowie Mazowieckim Czesław i Marianna pobraли się w sierpniu 1903 roku¹³⁷. W styczniu kolejnego roku, w kościele w Poświętnem, została ochrzczona córka Rochmińskich, której nadano imiona Janina Maria (zmarła mając 6 miesięcy). Wydaje się, że podobnie jak inni pedagodzy Rochmińscy długo nie zabawili w Poświętnem. Czesław Rochmiński zmarł w Mławie w 1933 roku¹³⁸.

W 1906 roku nauczycielem był **Władysław Wambut**¹³⁹, który po opuszczeniu Poświętnego organizował nauczanie w Zawierciu (ob. woj. mazowieckie)¹⁴⁰.

Innym znanym nauczycielem był **Henryk Danecki**. Urodził się w 1888 roku w Ostrowi Mazowieckiej. Był synem Kornela i Antoniny ze Śledzińskich¹⁴¹. Pochodził z rodziny inteligenckiej. Ojciec Henryka był pisarzem gminnym i sekretarzem gminy Kowalewsczyzna. W 1910 roku Henryk Danecki był pierwszym organizatorem szkoły powszechnej w Kuczynie. Tam też poznał i poślubił w styczniu tegoż roku, swoją żonę Emilię Nagórko, córkę Franciszka i Marianny z Budrów¹⁴². Jeszcze w 1910 roku Daneccy trafili do Poświętnego. Tutaj na świat przyszło dwoje z ich dzieci: Mieczysław Tomasz (ur. 1910) oraz Tadeusz Henryk (ur. 1912). Nie udało mi się ustalić jak długo Daneccy przebywali w Poświętnem. W 1925 roku mieszkali już w Jeńkach. Wówczas Henryk Danecki pełnił funkcję sekretarza gminy Piszczaty¹⁴³.

¹³⁵ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii rzymsko-katolickiej Koziebrody, akt urodzenia 102/1878.

¹³⁶ M. Krajewski, *Wspomnienia i galeria serdeczna. Wymyślin w pamięci nauczycieli i wychowanków z pełnym ich wykazem (1867-1969)*, s. 77.

¹³⁷ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Makowie, akt małżeństwa 25/1903.

¹³⁸ Urząd Stanu Cywilnego w Mławie, Akta stanu cywilnego parafii Rzymskokatolickiej w Mławie, akt zgonu 47/1933.

¹³⁹ P. Sobieszcak, *Poświętne...*, s. 185.

¹⁴⁰ <https://www.zawiercie.eu/aktualnosci/3866> (dostęp: 02.11.2021).

¹⁴¹ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Oddział w Pułtusk, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrowi Mazowieckiej, akt urodzenia 108/1888.

¹⁴² Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kuczynie, akt małżeństwa 8/1910.

¹⁴³ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Waniewie, akt zgonu 30/1925

W 1925 roku nauczycielem był **Henryk Adam Rogaliński**. Pochodził z Podkarpacia. Był stałym obywatelem miasta Frysztak (ob. woj. podkarpackie, pow. strzyżowski). Przed przybyciem do Poświętnego nauczał w Małopolsce (m.in. w 1924 roku w Muszynie) a następnie pełnił funkcję dyrektora szkoły w Wysokiem Mazowieckiem¹⁴⁴. W Poświętnem mieszkał ze swoją żoną Marią z Koziczków i córką Zofią Marią. W nauczaniu pomagał mu Michał Bielicki.

Posadę nauczyciela po Rogalińskim przejął **Włodzimierz Komornicki**. Pochodził z gminy Horucko k. Lwowa (ob. Ukraina). Po opuszczeniu Poświętnego mieszkał w Łapach, gdzie w 1939 roku objął funkcję dyrektora szkoły¹⁴⁵. W Poświętnem mieszkał ze swoją żoną Marią z Piotrowskich i córką Krystyną Marią.

W latach 30. kierownikiem szkoły był **Józef Adamczyk** a nauczali w niej **Alfons Preuss** i jego żona Regina z Antoszewskich. Pochodzili prawdopodobnie z Białegostoku. W Poświętnem mieszkali ze swoimi dziećmi, Edwardem Bohdanem (ur. 1932) i Zenonem Józefem (ur. 1935). Jak podaje Piotr Sobieszczak, wyjechali oni z Poświętnego w lipcu 1939 roku¹⁴⁶. Po II Wojnie Światowej osiedli w Ryjewie (ob. woj. pomorskie), gdzie podjęli się trudu budowy wiejskiej placówki oświatowej¹⁴⁷.

Policja i służby porządkowe

Dozorcą gminnym, pełniącym rolę odpowiednika dzisiejszego policjanta dzielnicowego, był **Piotr Jurkowski**. Mieszkał w Poświętnem w 1913 roku, a jego żoną była Anna Zawadzka. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, przystąpiono do organizacji struktur policji polskiej. W okresie międzywojennym posterunek policji w Poświętnem znajdował się w budynku mleczarni. Posiadamy informację o policjantach pełniących służbę na posterunku w Poświętnem. Przyjrzyjmy się kilku osobom.

W latach 20. starszym posterunkowym w Poświętnem był **Bronisław Zaręba**. Urodził się we wsi Gogole (par. Dąbrowa Wielka) i był synem Franciszka i Józefy z Uszyńskich. Żoną Bronisława była Helena Gołaszewska, pochodząca ze wsi Gołasze Górki¹⁴⁸.

¹⁴⁴ J. Maroszek, dz. cyt., s. 240.

¹⁴⁵ <https://sp1lapy.edupage.org/about/?subpage=2> (dostęp: 2.11.2021)

¹⁴⁶ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 244.

¹⁴⁷ <https://www.portalpomorza.pl/wiadomosci/33802,szkola-w-ryjewie-ma-juz-70-lat> (dostęp: 2.11.2021)

¹⁴⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wysokiem Mazowieckiem, akt małżeństwa 45/1925.

W 1926 roku posterunkowym był pochodzący z Ostrowi Mazowieckiej **Jan Koźleb**. Mieszkał w Poświętnem ze swoją żoną Marianną z Kruppów.

Komendantem posterunku policji w latach 1927-1931 był **Władysław Pankiewicz**. Urodził się w Zaściankach w 1900 roku. Był synem Antoniego i Józefy. Do Policji Państwowej wstąpił w 1923 roku. Ukończył 5-miesięczny kurs dla przodowników Policji Państwowej w Szkole Okręgowej PP w Suwałkach (z wynikiem bardzo dobrym). Po opuszczeniu Poświętnego był m.in. komendantem posterunku w Orli¹⁴⁹. Żoną Władysława była Bolesława z Nowaków.



Franciszek Podporski. Zbiory Grażyny Podporskiej.



Teofila z Prandeckich Podporska. Żona policjanta. Zbiory Grażyny Podporskiej.



Urodzony w Poświętnem Edmund Podporski. Zbiory Grażyny Podporskiej.

Dłuższy czas policjantem na naszym terenie był **Franciszek Podporski**. Urodził się w Racie (parafia Rawa Ruska, ob. Ukraina) w 1897 roku, jako syn Michała i Katarzyny z Mystykarzów. Do służby w Policji Państwowej województwa białostockiego, został przyjęty 16 marca 1923 roku¹⁵⁰. Stacjonował w Poświętnem w latach 1927-1932. Po opuszczeniu Poświętnego był funkcjonariuszem w Białymstoku. Od 1939 roku w stopniu starszego posterunkowego. W Poświętnem mieszkał, ze swoją małżonką Teofilą z Prandeckich i dziećmi: Dorotą (ur. 1927), Edmundem (ur. 1929 – zm. 2005 w Olsztynie), Teresą Krystyną (ur. 1931) i Franciszkiem Marianem (ur. 1932)¹⁵¹.

¹⁴⁹ M. Gajewski, „Granatowi żołnierze”. *Album biograficzno-fotograficzny o funkcjonariuszach Policji Państwowej woj. białostockiego 1919-1939*, Białystok 2019, s. 191.

¹⁵⁰ Tamże, s. 423.

¹⁵¹ Dziękuję pani Grażynie Reginie Podporskiej (Kanada) za informację.

Pankiewiczowi w pilnowaniu porządku publicznego pomagał m.in. **Marian Śmięgielski**. W Poświętnem przebywał w latach 1928-1930. Mieszkał tutaj ze swoją żoną Heleną z Rosickich i dziećmi, Witoldem i Wandą.

Również **Antoni Drągowski** wspomagał wyżej wspomnianych stróży prawa. Na posterunku mieszkał w 1930 roku ze swoją żoną Władysławą z Ostrowskich.

Kolejnym policjantem był **Władysław Kalaciński**, pochodzący z Roskoszy (ob. dzielnica miasta Siedlce). W Poświętnem mieszkał na pewno w latach 1930-1931. Żoną Władysława była Anna z Księżopolskich. Edwarda (ur. 1911 w Roskoszy), córka policjanta, w Poświętnem wyszła za mąż za Szczepana Łapińskiego (kierownika mleczarni) w 1931 roku.



Henryk Majda. Zbiory Danuty Kamińskiej.

W drugiej połowie lat 30. komendantem posterunku był **Adolf Drzazga**. Urodził się w 1898 roku w Troszynie (ob. woj. mazowieckie) i był synem rolników Franciszka i Wiktorii z Karpińskich. Do służby w województwie białostockim przyjęty w 1919 roku. W 1921 roku ukończył kurs dla przyszłych komendantów posterunków (z wynikiem dobrym). W latach 20. służył jako przodownik w Ostrołęce. W latach 1933-1939 podlegał Komendzie Wojewódzkiej Policji Państwowej w Białymstoku i Komendzie Powiatowej Policji Państwowej w Wysokiem Mazowieckiem¹⁵². Żoną komendanta posterunku w Poświętnem była Stanisława z Kuziaków.

W latach 30. posterunkowym policji w Poświętnem był **Henryk Majda**. Urodził się w Ujeździe (ob. woj. łódzkie)

¹⁵² M. Gajewski, dz. cyt., s. 167.

z Antoniego i Marianny. Ukończył 5-miesięczny kurs w Normalnej Szkole Fachowej dla Szeregowych Policji Polskiej w Mostach Wielkich. Do służby w Policji Państwowej województwa białostockiego przyjęty w 1935 roku. Funkcjonariusz PP w powiecie wysokomazowieckim. Po opuszczeniu posterunku w Poświętnem, pełnił funkcję posterunkowego w Trzciannem (od 1939)¹⁵³.

Tuż przed wybuchem wojny, w 1939 roku, funkcjonariuszem policji był **Ignacy Bardziński**. Ukończył z 5-miesięczny kurs dla Szeregowych Policji Państwowej w Mostach Wielkich k. Lwowa a do służby został przyjęty w 1938 roku¹⁵⁴.

Obok Bardzińskiego funkcjonariuszem był **Jan Wróblewski**. Urodził się w 1899 roku w Klukowie. Był synem Wincentego i Anastazji. Do służby ogólnej w województwie białostockim został przyjęty w 1922 roku. Do 1933 roku nie zdobył policyjnego, fachowego wykształcenia. Przed przybyciem do Poświętnego był funkcjonariuszem w Białowieży i Białej (pow. bielski). Aresztowany w 1939 roku przez NKWD, został wywieziony w nieznanym kierunku¹⁵⁵.

¹⁵³ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 249; M. Gajewski, dz. cyt., s. 383.

¹⁵⁴ M. Gajewski, dz. cyt., s. 273.

¹⁵⁵ Tamże, s. 489.

Rozdział IV.
Rodziny

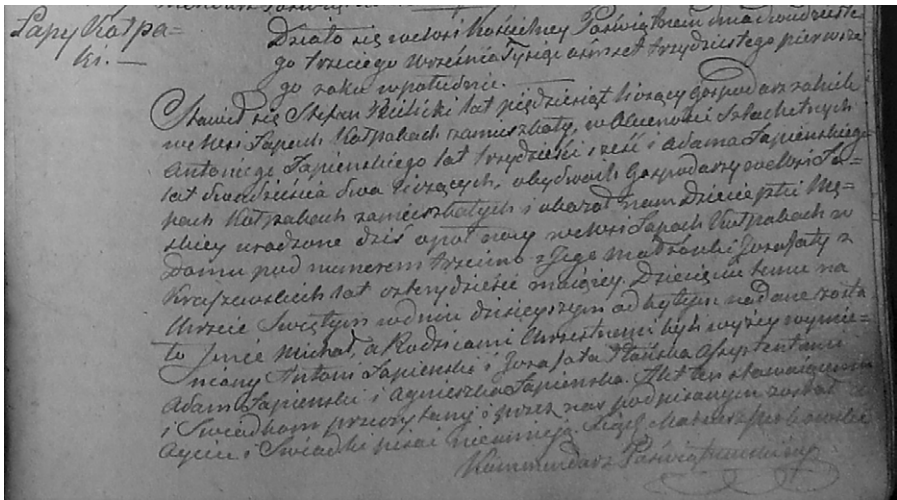
Rodzina Bielickich

Bieliccy należą do jednego z najstarszych i najbardziej licznych rodów chłopskich, zamieszkujących w okolicach Poświętnego. Do interesującej nas wsi sprowadzili się stosunkowo późno, bo dopiero w drugiej połowie XIX stulecia. Pierwotne gniazdo Bielickich znajdowało się w parafii Płonka Kościelna. Najstarsze ślady o Bielickich w źródłach, przechowywanych w Archiwum Parafialnym w Płonce Kościelnej, pochodzą z 1669 roku. Wówczas to ochrzczony został Maciej syn Bartłomieja i Katarzyny Bielickich. W XVII wieku rodzina była stosunkowo liczna i zamieszkiwała w Roszkach Ochalach i Gąsówce Skwarkach, gdzie trudniła się pracą wyrobniczą. Potomków Bielickich, wywodzących się z parafii płonkowskiej, znajdziemy praktycznie w każdej okolicznej parafii. Do Poświętnego trafiła linia wywodząca się od Stefana Bielickiego.

Stefan Bielicki urodził się w 1777 roku w Gąsówce Skwarkach. Był synem Jana i Joanny z Bujnowskich. Był czterokrotnie żonaty. Nie udało mi się ustalić danych jego pierwszej żony. Już jako wdowiec wziął w 1801 roku za żonę Wiktorię Łapińską, córkę Andrzeja. Wiktoria pochodziła z Łap Kołpak. Tam też małżeństwo zamieszkało po ślubie. Nie posiadam informacji, kiedy Wiktoria zmarła. Wiemy natomiast, że małżeństwo miało dzieci. Jednym z nich był Kajetan, urodzony ok 1806 roku. Był żołnierzem a po służbie w wojsku osiadł w Łapach Kołpakach, gdzie po pięćdziesiątce założył rodzinę z szlachcianką Jadwigą Płońską z wsi Łapy Łynki.

W 1819 roku Stefan jako czterdziestodwuletni wdowiec poślubił dwudziestosiemioletnią pannę, Józefatę Szafranową. Józefata była nieślubną córką Katarzyny i urodziła się w 1793 roku w Kruszewie Brodowie, w parafii Sokoły. Stefan Bielicki jako włościanin, posiadał kontakty towarzyskie z łąpską szlachtą. Na ślubie w So-

kołach świadkowali mu Józef i Antoni Łapińscy, dziedzice na Łapach Kołpakach. Małżeństwo Stefana i Józefaty doczekało się czterech synów: Adama, Mateusza, Jakuba i Michała oraz czterech córek: Marianny, Małgorzaty, Joanny i Konstancji. Brak dostępnych ksiąg zmarłych parafii w Poświętnem, nie pozwala precyzyjnie ustalić momentu śmierci Józefaty. Na pewno jednak miało to miejsce przed 1841 rokiem. Trzecią żoną Stefana została Rozalia Łapińska, córka Mateusza i Kunegundy z Dzierzków. Stefan i Rozalia posiadali jedno wspólne dziecko – Aleksandra.



Akt urodzenia Michała Bielickiego z 1831 roku.

Rodzina Bielickich w Poświętnem wywodzi się od urodzonego w 1831 roku Michała, syna wspomnianych wyżej, Stefana i Józefaty. Michał został ochrzczony przez księdza Mateusza Perkowskiego, komendarza parafii w Poświętnem. Uroczystość miała charakter wyjątkowy. Rodzice poprosili na chrzestnych szlacheckich Antoniego Łapińskiego i Józefatę Płońską, a asystowali Adam i Agnieszka Łapińscy. Michał Bielicki, jako młody chłopak pracował jako parobek w Gąsówce Skwarkach, tam też zamieszkiwał do 1858 roku. Wówczas to poślubił dwudziestopięcioletnią pannę, Katarzynę Łapińską z Gąsówki Starej, córkę Jakuba Gębiaka i Bogumiły z Kulikowskich. Ślub odprawił komendarz Mateusz Perkowski. Młodym świadkowali Kajetan i Marcin Kulikowscy. Małżeństwo zamieszkało w Gąsówce Starej, gdzie Michał dalej pracował jako parobek u miejscowych gospodarzy. Tam też małżeństwo Michała i Katarzyny Bielickich doczekało się dwóch synów. Urodzonego w 1859 roku Igna-



Lokalizacja Płonowego Błota na współczesnej mapie.

cego i pięć lat młodszego Józefa. Następnie Michał Bielicki podjął pracę w dobrach pietkowskich. Jako leśnik zamieszkał z żoną i dziećmi na Płonowym Błocie. Tam na świat przysły kolejne dzieci: Aleksander Błażej, Stanisław i Marianna. Po epizodzie pietkowskim, Bielickcy zamieszkali w Poświętnem, gdzie pozostali aż do śmierci. Katarzyna Bielicka zmarła w 1903 roku, Michał sześć lat później.

Losy Ignacego, Józefa i Stanisława Bielickich omawiam w oddzielnych sekcjach.

Aleksander Błażej urodził się w 1867 roku na Płotowym Błocie, w parafii pietkowskiej. Ochrzczony został przez tamtejszego proboszcza, Stanisława Kossakowskiego a rodzicami chrzestnymi byli Karol Brzozowski i Anna Truskolaska. Aleksander nie założył rodziny. Zmarł w 1886 roku w Poświętnem w wieku 19 lat.

Marianna urodziła się na Zwierzyńcu w parafii Pietkowo w 1871 roku. Jej chrzest celebrował wikariusz z Poświętnego, Feliks Świątkowski. Rodzicami chrzestnymi byli Ignacy Drągowski i Marianna Jabłońska. Marianna wyszła za mąż w 1906 roku. Jej mężem został Adam Zawadzki, syn Jana i Marianny z Mazurów. Ślub odbył się w Poświętnem, a celebrował go ksiądz Józef Butanowicz. Adam Zawadzki pochodził z Wilkowa i tam też zamieszkali nowożeńcy.

Linia Bielickich po Ignacym synu Michała. Rodzina i potomstwo Ignacego Bielickiego (ur. 1859 – zm. 1921):

Ignacy Bielicki urodził się w Gąsówce Starej w 1859 roku. Chrztu udzielił Mateusz Perkowski. Rodzicami chrzestnymi byli sąsiedzi, Kajetan Kulikowski i Teofila Gąsowska. Do czasu swego ślubu zamieszkiwał przy rodzicach. W 1881 roku, w obecności świadków w osobach Piotra Oleksiewicza i Władysława Zawadzkiego, poślubił Annę Zwolińską, mieszkankę Poświętnego. Panna Zwolińska urodziła się w Wyszkach, skąd przeprowadziła się do Poświętnego. Była córką Jana i Aleksandry ze Szpakowskich. Małżeństwo nie trwało długo. Rok po ślubie Anna urodziła martwe bliźnięta. Nie wytrzymała trudów skomplikowanego porodu i zmarła tego samego dnia w wieku 23 lat.

Ignacy Bielicki, jako dwudziestoczteroletni wdowiec, w 1883 roku postanowił ożenić się ponownie. Jego wybranką była urodzona w Brzozowie Solnikach, a zamieszkała w Poświętnem – Bogumiła Zawadzka, córka Franciszka i Konstancji. Świadcami na ślubie byli miejscowy organista, Józef Kosicki i Tomasz Zawadzki, obaj z Poświętnego. Małżonkowie doczekali się pięciorga dzieci.

Jeszcze w tym samym, 1883 roku, urodził się syn Michał. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1886 roku Bogumiła urodziła kolejnego syna. Na chrzcie nadano mu imię Aleksander. Jako młody chłopak wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Zamieszkał w Saint Paul, stolicy stanu Minnesota. Zmarł w Ameryce w 1907 roku w wieku 21 lat.

Trzecim dzieckiem była urodzona w 1893 roku, Marianna. Ojcem chrzestnym dziecka był brat matki – Michał Zawadzki, a chrzestną Michalina Wiśniewska. Marianna Bielicka zmarła jako dziecko. Przeżyła zaledwie 3 tygodnie.

W 1897 roku urodziła się kolejna córka małżonków Bielickich. Na chrzcie nadano jej imię Anna. Chrzestnymi zostali Stanisław (brat Ignacego) i Marianna Bielicy. Anna mieszkała do dnia swego ślubu przy rodzicach. W 1921 roku wyszła za Aleksandra Wiśniewskiego. Losy jej rodziny omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Wiśniewskich.

Najmłodszym dzieckiem była córka Sabina urodzona w 1899 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Wiktor Zawadzki i Anna Sienkiewicz z Poświętnego. Sabina w wieku siedemnastu lat poślubiła Bolesława Dojlidę, syna Michała i Marianny z Matejczyków. Bolesław pochodził z wsi Dołki w parafii Turośń. Młodym świadkowali - ojciec chrzestny Sabiny, Wiktor Zawadzki oraz jego brat, Kazimierz Zawadzki.

Ignacy Bielicki zmarł w Poświętnem w 1921 roku a jego żona, Bogumiła z Zawadzkich w roku 1933 .

Rodzina i potomstwo Michała Bielickiego (ur. 1883 – zm. 1944) syna Ignacego:

Michał Bielicki urodził się w 1883 roku w Poświętnem. Został ochrzczony przez księdza wikariusza Aleksandra Piliczewskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Tomasz Zawadzki i Apolonia Kosicka. Michał jako młody chłopak wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Mieszkał w Rumford w stanie Maine. W Ameryce w 1908 roku na świat przyszła jego córka z Anną Michniewicz. W akcie zapisu nowonarodzonego dziecka, nie zanotowano imienia dziewczynki. Nie udało mi się ustalić dalszych losów dziewczynki. Niewiele wiem także o samej Annie Michniewicz. Zmarła w wieku 22 lat w Rumford, a jej akt zgonu zapisano w parafii Poświętne.

Michał po powrocie z Ameryki w lutym 1911 roku, w kościele w Topczewie, jako wdowiec poślubił Władysławę Łukaszewicz. Panna Władysława urodziła się w 1894 roku w Osówce z Piotra i Anny z Łupińskich. Małżeństwo zamieszkało w Poświętnem, gdzie wraz z rodzicami Michała prowadziło wspólne gospodarstwo. Z związku Michała z Władysławą narodziło się siedmioro dzieci.

W 1913 roku Władysława urodziła syna. Na chrzcie świętym, ksiądz Józef Butanowicz nadał mu imiona Stanisław Piotr. Rodzicami chrzestnymi byli krewni matki z Osówki tj. Walenty i Anna Łukaszewicz. Stanisław Piotr zmarł po 8 miesiącach w 1914 roku.

W 1915 roku na świat przyszła pierwsza z córek Michała. Nadano jej rzadko spotykane imiona Pelagia Natalia. Ceremonię chrztu odprawił miejscowy proboszcz, Ignacy Bruszewski. Chrzestnymi byli Bronisław Zawadzki i krewna Anna Bielicka. W 1935 roku Pelagia wyszła za mąż za Czesława Konstantego Zawadzkiego z Wilkowa¹⁵⁶. Mąż był synem Stanisława i Zofii z Puchaczów. Jeszcze przed ślubem narzeczeni zawarli notarialną umowę przedślubną u notariusza, Włodzimierza Rudnickiego, w Wysokim Mazowieckim. Nabożeństwo ślubne odprawione zostało przez księdza Jana Idźkowskiego, w obecności świadków w osobach Stanisława Sobocińskiego z Wilkowa i Zygmunta Karolaka z Kuczyna. Małżonkowie do śmierci mieszkali w Wilkowie. Czesław zmarł w 1998 roku, a Pelagia w 2007 roku.

Drugą z kolei córką, była urodzona w 1917 roku Stanisława. Ojcem chrzestnym został wspomniany wcześniej Bolesław Dojlida oraz Stefania Sidorowicz z Poświętnego. Dziecko ochrzcił Ignacy Bruszewski. Stanisława w lutym 1939 roku poślubiła w miejscowym kościele Kazimierza Gołębickego, syna Wincentego i Klementyny

¹⁵⁶ Pod aktem ślubu z Czesławem Konstantym Zawadzkiem podpisała się jako: *Pelagia Anastazja Bielicka*

Chomickiej. Kazimierz urodził się i zamieszkiwał w Załuskich Koronnych. Ślub w obecności świadków, Gabriela Młodzianowskiego z Załuskich i Stanisława Miałkowskiego z Hodyszewa, celebrował ksiądz Jan Idźkowski. Stanisława po ślubie wyprowadziła się z Poświętnego. Zmarła w Bielsku Podlaskim w 1997 roku.

W 1920 roku urodziła się trzecia córka. Na chrzcie nadano jej imię Maria. Rodzicami chrzestnymi byli Antoni Wyłudzki i Weronika Kosicka. W 1941 roku Maria wyszła za mąż za starszego o dziewięć lat Antoniego Łapińskiego, syna Franciszka i Zofii z Grochowskich. Antoni mieszkał w pobliskich Łapach Łynkach. Maria wyprowadziła się z Poświętnego. Zmarła w 2004 roku w Lidzbarku Warmińskim.

Trzecim dzieckiem był, urodzony w 1923 roku, Mieczysław Ignacy. Rodzicami chrzestnymi byli Piotr Kowalewski i Anna Zawadzka. W czasie II Wojny Światowej został przez Niemców zesłany do pracy przymusowej. Od stycznia 1941 roku pracował w sektorze rolniczym w Pasłęku. Został zwolniony w styczniu 1945 roku. Mieczysław zmarł w 2001 roku.

Ostatnim dzieckiem Michała i Władysławy była, urodzona w 1925 roku, córka Helena. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Łukaszewicz i Anna Kosobucka, a chrzest celebrował ksiądz Edward Sasinowski. Helena zmarła w szpitalu w Wysokim Mazowiecku w 1937 roku w wieku 12 lat.

Władysława Bielicka zmarła w 1936 roku w wieku 42 lat. Michał Bielicki za działalność w partii komunistycznej, został zastrzelony przez członków Armii Krajowej w maju 1944 roku.



Danuta Bielicka c. Aleksandra z mężem. Zbiory własne autora.



Ludwik Bielicki s. Aleksandra. Zbiory własne autora.



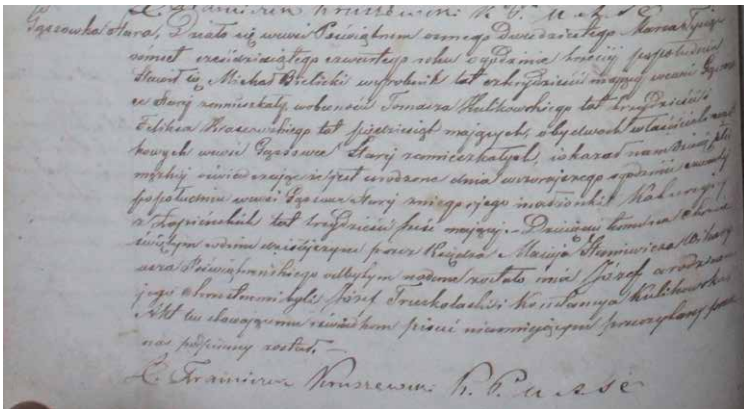
Stanisław Bielicki s. Aleksandra. Zbiory własne autora.

Synem, który został na gospodarstwie po rodzicach był pierworodny, urodzony w 1911 roku Aleksander Jan. Rodzicami chrzestnymi Aleksandra byli: brat matki – Stanisław Łukaszewicz i Zofia Wyłudzka. Chrzest celebrował ksiądz wikariusz Ejdukiewicz. Żoną Aleksandra została o dwa lata starsza parafianka topczewska Maria Gołębiewska, córka Wincentego i Klementyny. Małżeństwo doczekało się czwórki dzieci. Córka Danuta, urodzona w 1940 roku, założyła własną rodzinę i zamieszkała w Uhowie. Stanisław, urodzony w roku 1941, założył rodzinę i pozostał w Poświętnem, gdzie mieszkał do śmierci w 2012 roku. Podobnie jak starszy brat, w Poświętnem pozostał urodzony w 1948 roku Ludwik. Założył rodzinę i zmarł w 2008 roku. Urodzony w 1944 roku Radosław przeżył jedynie 7 miesięcy i zmarł tego samego roku.

Męscy potomkowie Ignacego, syna Michała Bielickiego obecnie zamieszkują w Poświętnem.

Linia Bielickich po Józefie synu Michała. Rodzina i potomstwo Józefa Bielickiego (ur. 1864 – zm. 1917):

Józef Bielicki urodził się w Gąsówce Starej w 1864 roku. Jego rodzice na chrzestnych zaprosili swoich sąsiadów, Józefa Truskolaskiego i Konstancję Kulikowską. Dziecko ochrzcił ówczesny wikariusz, Maciej Staniewicz. Józef poślubił urodzoną w 1866 roku Bogumiłę Bogusz, córkę Piotra i Anny Leończuk z Lizy Starej. Małżonkowie po ślubie zamieszkali w Poświętnem, gdzie urodziło się ich dziewięcioro dzieci.



Akt urodzenia Michała Bielickiego z 1831 roku.

Jako pierwszy, w 1891 roku na świat przyszedł syn Adolf. Do chrztu dziecko trzymali Michał i Adela Zawadzcy. Adolf zmarł bardzo szybko, przeżywając zaledwie 8 dni.

Więcej szczęścia miał urodzony w 1893 roku, Wiktor. Imię dostał po swoim ojcu chrzestnym - Wiktorze Zawadzkiem. Matką chrzestną została Marianna Bielicka. Wiktor jako siedemnastolatek wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Przez

port w Hamburgu dostał się na Ellis Island. Jego przybycie zostało zarejestrowane 6 sierpnia 1910 roku. Jako miejsce docelowego pobytu w Ameryce podał miasto Saint Paul w stanie Minnesota. Tam w 1916 roku wziął ślub z Józefą Wyzikowską (ur. 1899 – zm. 1975). Rok później jako ochotnik z polonii amerykańskiej, zgłosił się do armii Hallera. W amerykańskim powszechnym spisie ludności z 1940 widnieje informacja, że zamieszkiwał pod adresem 906 Dutchear, St Paul, Ramsey, Minnesota z żoną Józefą i czterema synami: Józefem (ur. 1918 – zm. 1983), Edwardem (ur. 1925 – zm. 1982), Leonardem (ur. 1927 – zm. 2001) i Michałem (ur. 1917 – zm. 1970). W Stanach Zjednoczonych pracował jako robotnik. Zmarł w Saint Paul

Form 1		REGISTRATION CARD		No. 128
1	Name in full <i>Victor Bielicki</i>	(Family name)		Age, in yrs. <i>23</i>
2	Home address <i>880 Faugner St. Saint Paul, Minn.</i>	(Street)		(City)
3	Date of birth <i>December 15 1893</i>	(Month)	(Day)	(Year)
4	Are you (1) a natural born citizen, (2) a naturalized citizen, (3) an alien, (4) or have you declared your intention (specify which)? <i>an alien</i>			
5	Where were you born? <i>Poswiatne Poland Russia</i>	(Town)	(State)	(Nation)
6	If not a citizen, of what country are you a citizen or subject? <i>Russia</i>			
7	What is your present trade, occupation, or office? <i>laborer</i>			
8	By whom employed? <i>Northern Malleable Iron Co</i>			
	Where employed? <i>Saint Paul</i>			
9	Have you a father, mother, wife, child under 12, or a sister or brother under 12, totally dependent on you for support (specify which)? <i>wife and child</i>			
10	Married or single (which)? <i>Married</i>	Race (specify which)? <i>Caucasian</i>		
11	What military service have you had? Rank <i>no</i>	years: _____ Nation or State _____		
12	Do you claim exemption from draft (specify grounds)? <i>an alien</i>			
I affirm that I have verified above answers and that they are true.				
<i>Victor Bielicki</i>				(Signature or Name)

Amykańska, wojskowa karta rejestracyjna Wiktora Bielickiego. Zbiory FamilySearch.

w 1956 roku. Syn Wiktora – Józef, walczył w armii amerykańskiej w czasie II Wojny Światowej w stopniu sierżanta. Leonard i Michał pozostali w Saint Paul do końca swoich dni. Edward wyprowadził się i zmarł w Los Angeles. Potomkowie Wiktora Bielickiego do dziś zamieszkują w Stanach Zjednoczonych.

Do Ameryki wyjechał również młodszy brat Wiktora. Był to urodzony w 1895 roku, Tomasz. Jego rodzicami chrzestnymi byli Władysław Zawadzki i ciotka Bogumiła Bielicka. Tomasz Bielicki do Stanów Zjednoczonych przybył w 1913 roku i początkowo zamieszkiwał przy swoim bracie w Saint Paul. Takie miejsce zamieszkania podał w karcie rejestracyjnej jako ochotnik wojskowy w 1917 roku. Tomasz Bielicki zmarł w Stanach Zjednoczonych w 1957 roku.

REGISTRATION CARD				
SERIAL NUMBER 1	Macher Thomas Bielicki			ORDER NUMBER 7-A
2	PERMANENT HOME ADDRESS 907 Shells St Paul Minn			
Age in Years 3	4	Date of Birth Don't know - 1895(?)		
RACE				
White	Negro	Oriental	Indian	Native
<input checked="" type="checkbox"/>				
U. S. CITIZEN			ALIEN	
Native Born	Naturalized	Citizen by Father's Naturalization	Declarant	Non-declarant
				<input checked="" type="checkbox"/>
15. Has a citizen of the U. S., of what nation are you a citizen or subject? Russia				
16. PRESENT OCCUPATION Labor		EMPLOYER'S NAME Waltham Malleable Iron Works		
17. PLACE OF EMPLOYMENT OR BUSINESS Forest St Paul Minn				
18. NEAREST RELATIVE Name: Victor Bielicki (Brother) Address: 907 Shells St Paul Minn				
I AFFIRM THAT I HAVE VERIFIED ABOVE ANSWERS AND THAT THEY ARE TRUE				
P. M. G. O. Form No. 1 (Reed)				
Jozef Bielicki (OVER)				

Amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna Tomasza Bielickiego. Zbiory FamilySearch.

W 1904 roku na świat przyszedł następny z synów. Na chrzcie odprawionym przez księdza Józefa Butanowicza nadano mu imię Kajetan. Rodzicami chrzestnymi byli Michał Bielicki i Leokadia Wiśniewolska. Losy Kajetana Bielickiego nie są mi dobrze znane. Pewnym jest jego emigracja do Warszawy. Tam też wziął ślub w 1938 roku. Jego żoną została Julianna Bosak.

Drugą córką była Anna. Urodziła się w 1907 roku. Na rodziców chrzestnych poproszono Franciszka Wiśniewolskiego i Annę Brzozowską. Chrzest został odprawiony przez wikariusza Aleksandra Misiewiczza. Anna Bielicka zmarła jeszcze w tym samym roku po pięciu miesiącach życia.

Ostatnim z dzieci małżeństwa był urodzony w 1910 roku, kolejny syn - Karol. Jego chrzestnymi zostali Kazimierz Zawadzki i Władysława Bogusz. Losy Karola nie są mi dobrze znane. W czasie II Wojny Światowej przebywał w Krakowie. W 1941 w krakowskiej parafii pw. Bożego Ciała wziął ślub z Apolonią Zajac.

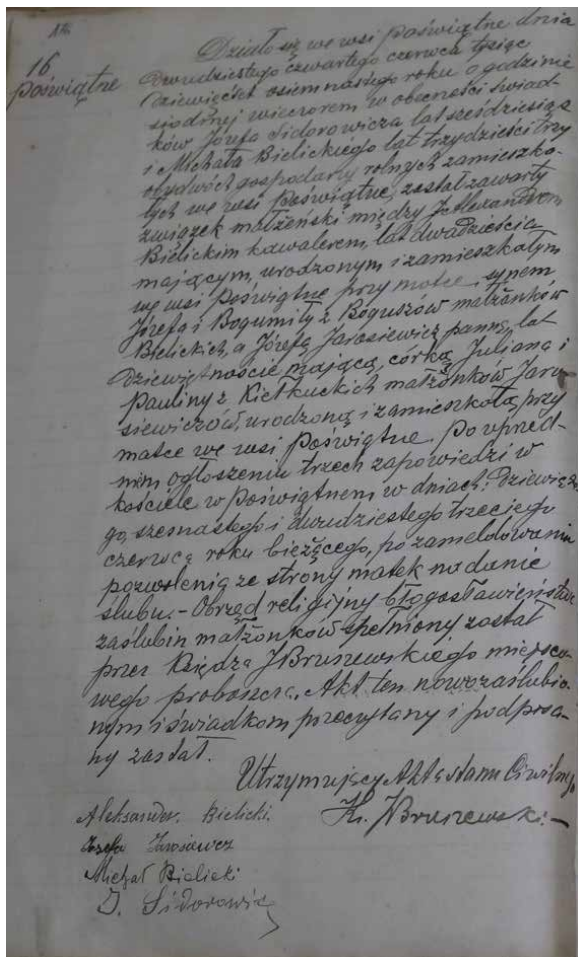
Józef Bielicki, syn Michała, zmarł w Poświętnem w 1917 roku. Jego żona Bogumiła z Boguszów zmarła w 1932 roku.

Czwartym z kolei synem był, urodzony w 1898 roku, Aleksander. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1901 roku na świat przyszedł kolejny, piaty syn Józefa i Bogumiły. Na chrzcie odprawionym przez księdza Józefa Butanowicza, nadano mu imię Stefan. Na chrzestnych zaproszono stryja dziecka, Stanisława Bielickiego oraz Mariannę Mazurową. Stefan zmarł jeszcze tego samego roku przeżywając 3 miesiące.

Pierwsza córką małżeństwa Bielickich urodziła się w 1902 roku Zofia. Rodzicami chrzestnymi byli stryj Ignacy Bielicki i ciotka Krystyna Bogusz. Zofia nie dożyła wieku dorosłego. Zmarła w 1904 roku.

Rodzina i potomstwo Aleksandra Bielickiego (ur. 1898 – zm. 1960):



Akt małżeństwa Aleksandra Bielickiego z 1918 roku.

Aleksander Bielicki urodził się w Poświęt-
nem w 1898 roku. Imię
otrzymał po swoim ojcu
chrzestnym – Alek-
sandrze Sidorowiczu.
Chrzestną była Anna
Sienkiewicz a sakramentu
udzielił ksiądz wikariusz
Izydor Piebłajstysta.

Pierwszą żoną Alek-
sandra została mieszk-
anka Poświętne Józefa
z Jarosiewiczów. Urodziła
się w 1899 roku. Była cór-
ką Juliana i Pauliny z Kiel-
kuckich. Młodzi wzięli
ślub w czerwcu 1918 roku.
Świadkowali im: brat stry-
jeczny Aleksandra – Mi-
chał Bielicki oraz wspólny
sąsiad, Józef Sidorowicz.
Sakramentu małżeństwa
udzielił ksiądz Ignacy
Bruszewski. W następ-
nym roku na świat przy-
szedł syn pary – Marian
Aleksander. Ochrzcho-
ny został również przez
księdza Bruszewskiego,
a ojcem chrzestnym był
wspomniany Michał Bie-
licki oraz Anna Wróblew-

ska. Rok 1920 był smutnym czasem dla Aleksandra Bielickiego. Najpierw, w lutym, zmarł syn Marian, a w lipcu umarła jego żona, Józefa.

Aleksander pozostawał wdowcem niecałe trzy lata. W styczniu 1923 roku poślubił inną mieszkankę Poświętnego – Annę Fiedorek, córkę Jana i Anny z Gąsowskich. Świadcował ponownie brat stryjeczny Michał oraz sąsiad Edward Sienkiewicz. Małżeństwo pobłogosławił ksiądz Edward Sasinowski. Aleksander i Anna doczekali się pięciorga potomstwa.

Pierwszym dzieckiem z małżeństwa była, urodzona w 1923 roku, Janina. Ochrzczona została przez księdza Sasinowskiego, a rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Mazur i Józefa Mazur. Janina wyjechała do Warszawy.

W 1925 roku Anna urodziła pierwszego z synów. Na chrzcie, odprawionym przez księdza Sasinowskiego, nadano mu imię Jan, a rodzicami chrzestnymi byli Wiktor Bogusz i Marianna Wiśniewolska. Jan nie dożył wieku dorosłego, zmarł po dwóch latach życia.

Drugą z kolei córką była urodzona w 1926 roku Marianna. Rodzicami chrzestnymi byli krewni ojca: Kajetan Bielicki i Marianna Bielicka.

Czwartym dzieckiem pary była córka Jadwiga. Urodziła się w 1929 roku. Rodzicami chrzestnymi zostali Władysław Gąsowski i Jadwiga Mazur. Po wojnie, w 1948 roku, wyszła za mąż za Mariana Zaniewskiego, pochodzącego z wsi Kiewłaki k. Hodyszewa.

Najmłodszym dzieckiem Aleksandra i Anny była urodzona w 1930 roku córka Leokadia. Dziewczynkę do chrztu trzymali Stanisław Fiedorek i Apolonia Wiśniewolska. Leokadia wyjechała z Poświętnego. W 1988 roku w Warszawie (Praga Północ) wyszła za mąż za Edwarda Dłużewskiego.

Żona Aleksandra Bielickiego – Anna, zmarła w wieku niespełna 36 lat, we wrześniu 1934 roku. Jeszcze w tym samym roku Aleksander ożenił się ponownie. W listopadzie pojął za żonę Zofię Łupińską, córkę Wacława i Stanisławy z Płońskich. Dziesięć lat młodsza Zofia urodziła się w Pietkowie w 1909 roku, a w latach trzydziestych zamieszkiwała w Marynkach. Ślub odbył się w kościele w Pietkowie i celebrowany był przez proboszcza Antoniego Puchalskiego. W charakterze świadków wystąpili mieszkańcy Łap: Stanisław Kowalewski i Józef Kowalewicz. Małżeństwo doczekalo się czwórki potomstwa.

Pierwsze dziecko przyszło na świat w 1936 roku. Na chrzcie nadano mu imię Jan. Kumami byli Stanisław Kwiatkowski i Helena Łupińska. Jan ożenił się z Marianną Kowalczuk i pozostał w Poświętnem. Zmarł w 2007 roku.

W 1938 roku Zofia urodziła pierwszą córkę. Nadano jej imię Helena. Chrzestnymi byli: brat stryjeczny ojca – Aleksadner Bielicki i Marianna Łupińska. Helena przeżyła zaledwie 5 miesięcy.



Jerzy Bielicki, syn Aleksandra. Zbiory własne autora.

Rok później na świat przyszła Anna, którą do chrztu trzymali Jerzy Zawadzki i Stanisława Drągowska, mieszkańcy Poświętnego. Anna wyjechała z Poświętnego i zamieszkała w Warszawie. W stołecznej dzielnicy Praga-Północ, w 1962 roku poślubiła Jerzego Wierzbickiego, również byłego mieszkańca Poświętnego.

W 1942 roku Zofia urodziła kolejnego syna Aleksandra. Nadano mu imię Jerzy. Rodzicami chrzestnymi zostali Wiktor i Helena Łupińska. Jerzy Bielicki ożenił się w 1963 roku z Zofią Tomaszewską i wprowadził do Pietkowa.

Aleksander Bielicki, syn Józefa, zmarł w Poświętnem w 1960 roku.

Męscy potomkowie Józefa, syna Michała Bielickiego obecnie zamieszkują w Poświętnem.

Linia Bielickich po Stanisławie synu Michała. Rodzina i potomstwo Stanisława Bielickiego (ur. 1869 – zm. 1906):

Stanisław Bielicki urodził się w 1869 roku na Płonowym Błocie, gdzie tymczasowo mieszkał jego ojciec, pracujący w charakterze leśnika. Został ochrzczony w pietkowskim kościele przez księdza Stanisława Kossakowskiego. Rodzicami chrzestnymi zostali Józef Truskolaski i Stanisława Brzozowska. Stanisław, podobnie jak jego ojciec, pracował jako leśnik. Wyjechał z okolic Pietkowa i osiadł w innych dobrach rodziny Starzeńskich – w Rudzie nieopodal Mińska Mazowieckiego (dawniej Nowomińska). Tam zapoznał pannę Mariannę Gałęzowską. Młodzi pobraли się w 1894 roku, w kościele parafialnym w Nowomińsku. Małżonkowie początkowo mieszkali w Rudzie. Właśnie tam na świat przyszły pierwsze dzieci pary: urodzony w 1895 roku syn Józef i urodzona w 1896 roku córka Janina. Stanisław Bielicki z rodziną wrócił na ojcowskie tereny w połowie 1896 roku i zamieszkał w Poświętnem. Trud-

nił się wyrobnictwem, pracował jako robotnik dniówkowy. Jeszcze w tym samym roku w Poświętnym zmarł syn Józef. W miejscowym kościele rodzice ochrztili kolejną trójkę dzieci.

W 1898 roku w Poświętnym urodził się Waclaw. Jego rodzicami chrzestnymi byli Franciszek Brzozowski i bratowa ojca, Bogumiła Bielicka. Chrzest odprawił wikariusz Izydor Piebłajstysta. W 1924 roku Waclaw wziął ślub z Heleną Gąsowską. Helena była córką Ignacego i Julianny z Dworakowskich. Urodziła się w 1895 roku w Gołębiach. Ślub w obecności świadków, Michała i Aleksandra Bieličkih, braci stryjecznych Waclawa, odprawił proboszcz Edward Sasinowski. Małżeństwo początkowo zamieszkało w Gołębiach. Udało mi się ustalić, że tam urodziły się pierwsze dzieci pary: w 1925 roku - Tadeusz a rok później, Marta. Kolejna córka, Helena, przyszła na świat już w Poświętnym, w 1930 roku. Rodzina opuściła Poświętne i wyjechała do Warszawy. Helena zamieszkała w stołecznym Mokotowie, gdzie poślubiła Stanisława Feliksiaka. Zmarła w Warszawie w 2012 roku¹⁵⁷.

W 1900 roku na świat przyszedł kolejny syn pary. Na chrzcie, odprawionym przez księdza Supińskiego, nadano mu bardzo lubiane przez ród Bieličkih imię – Michał. Dziecko do chrztu trzymali Michał Bielički oraz Emilia Mazurowa. Nie są mi znane dalsze losy Michała Bielickiego. Ta kwestia wymaga dalszych badań archiwalnych.

Dwa lata później, w 1902 roku Marianna urodziła ostatnie dziecko, syna. Nadano mu imię po ojcu – Stanisław. Rodzicami chrzest-



Waclaw Bielički s. Stanisława.
Zbiory Macieja Winiarka.



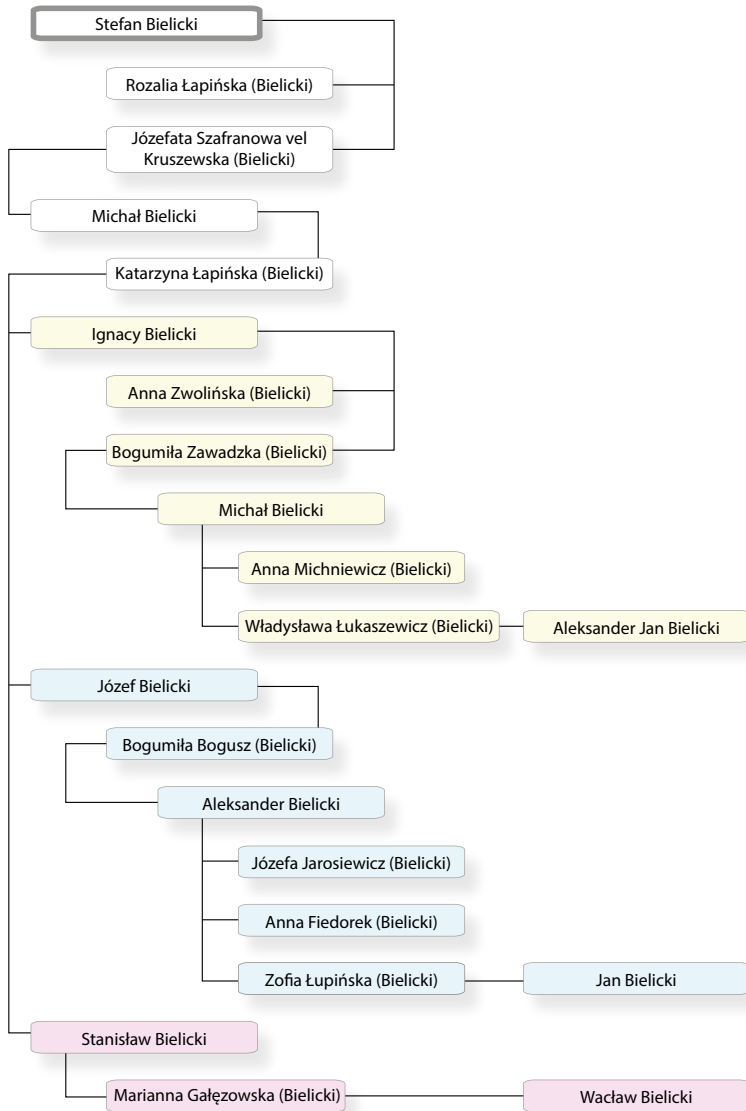
Helena z Gąsowskich Bielička.
Zbiory Macieja Winiarka.

¹⁵⁷ Dziękuję panu Maciejowi Winiarkowi za informację.

nymi zostali Edward i Katarzyna Sienkiewiczowie z Poświętnego, a chrzest celebrował Kazimierz Ubranowicz. Stanisław wyjechał za pracą na tereny Polesia i osiadł w okolicach Szereszowa (ob. Białoruś). W kościele parafialnym pw. Trójcy Przenajświętszej, w 1928 roku poślubił Zofię Bałdużankę. Zofia zmarła niedługo po ślubie, a Stanisław powrócił w rodzinne strony. Już w 1930 roku ożenił się ponownie. Jego drugą żoną została urodzona i zamieszkała w Pietkowie, Zofia Kusielczuk, córka wyrobników Pawła i Władysławy z domu Łagoda. Ślub celebrował proboszcz pietkowski, Antoni Puchalski, a świadkowali młodym Józef Sakowicz z Pietkowa i Wojciech Płoński, kościelny parafialny. Małżonkowie pozostali w Pietkowie, gdzie doczekali się kilkorga dzieci.

Stanisław Bielicki, syn Michała zmarł w 1906 roku. Dalsze losy jego żony, Marianny z Gałęzowskich nie są mi znane.

Męscy potomkowie Stanisława, syna Michała Bielickiego obecnie nie zamieszkują w Poświętnem.

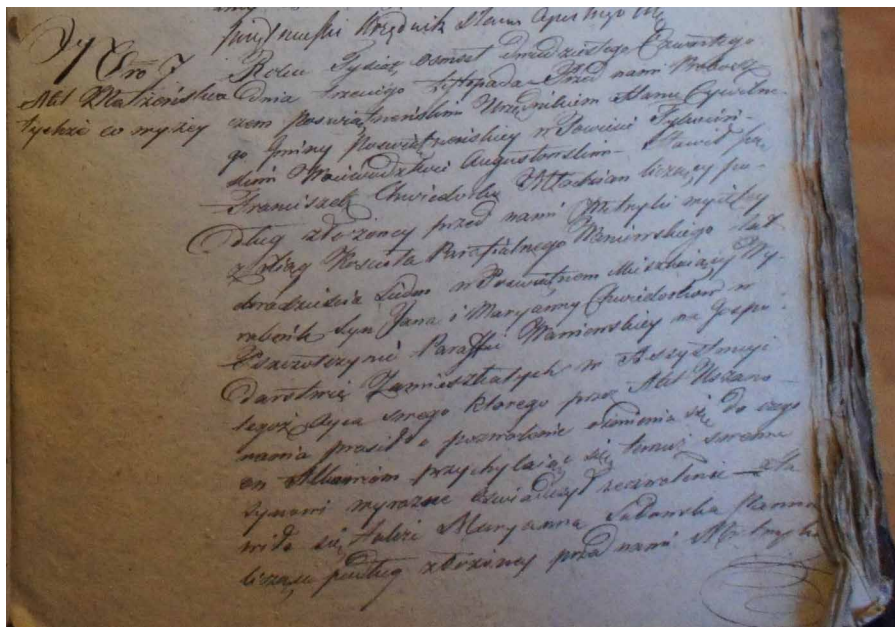


Uproszczone drzewo genealogiczne rodziny Bielickich

Rodzina Fiedorków

Bardzo liczna przed 1939 rokiem była rodzina Fiedorków. Nie należała do rdzennych mieszkańców wsi Poświętne. Warto wspomnieć, że nazwisko to ewoluowało i w ciągu XIX wieku przybierało różne formy. Fiedorkowie pisani byli w źródłach historycznych jako Chwiedorko, Fiedorko, Fiedoruk, Fiedorowicz i Fiodor. Zapisy w XIX-wiecznych księgach metrykalnych parafii Poświętne, wskazują na to, że każda z tych odmian nazwiska występowała niemal równocześnie i nie miała związku z osobą księdza zapisującego zdarzenie demograficzne. Wydaje się wręcz, że stosowano je w mowie potocznej zamiennie. Dla lepszej przejrzystości narracji w niniejszym wywodzie, ujednoliciłem wszystkie wpisy do obecnie używanej formy, czyli Fiedorek.

Początki rodziny Fiedorków wiążą się bezsprzecznie z osobą Franciszka Chwiedorka vel Fiedorka, wyrobnika na folwarku parafialnym w Poświętnem. Wraz z rozrastającym się gospodarstwem plebańskim, o którym pisałem wcześniej, wzrastało też zapotrzebowanie na siłę roboczą, również tę wykwalifikowaną. Franciszek Fiedorek urodził się w 1797 roku w Pszczółczynie, w parafii Waniewo. Dobra Pszczółczyn należały, podobnie jak okoliczne wsie, do możnego rodu Orsettich. Niestety, nie da się za wiele powiedzieć o rodzinie Fiedorków, zamieszkałych w Pszczółczynie. Księgi metrykalne parafii waniewskiej uległy zniszczeniu a zachowane szcążkowe źródła, nie są w stanie dopełnić wiadomości o pszczółczyńskiej części rodu Fiedorków. Wiemy jednak na pewno, że Franciszek był synem Jana i Marianny Fiedorków. Trudno jednoznacznie określić, kiedy Franciszek Fiedorek przybył za pracą do Poświętnego. Najbardziej prawdopodobne jest, że działo się to na początku lat 20. XIX wieku. W 1824 roku jako dwudziestosiedmiolatek, ożenił się z osiemnastoletnią, urodzoną i zamieszkałą w Poświętnem, Marianną Sadowską. Marianna była córką



Fragment aktu małżeństwa Franciszka Chwiedorka vel Fiedorka z 1824 roku.

Józefa i Franciszki. Ślub odbył się w Poświętnem 3 listopada 1824 roku. Ceremonia miała miejsce w obecności żyjących rodziców obojga nowożeńców. Wydaje się, że Franciszek po opuszczeniu domu rodzinnego i przeprowadzce do Poświętnego, nie utrzymywał bliższych relacji z mieszkańcami Pszczółczyna. Na ślubie, udzielonym przez księdza Adama Rogowskiego jako świadkowie wystąpili jedynie mieszkańcy Poświętnego tj. bracia Łukasz i Jan Jarosiewiczowie, Franciszek Sienkiewicz i Jan Wiśniewolski. Warto wspomnieć, że Franciszek był jak na ówczesne wiejskie realia, osobą dosyć światłą. Jako nieliczny mieszkaniec Poświętnego potrafił pisać.

Rodzina i potomstwo Franciszka Fiedorka (ur. 1797 – zm. 1853–1868):

Małżeństwo Franciszka Fiedorka i Marianny z Sadowskich, doczekało się sześciorga potomstwa, dając początek licznemu rodowi Fiedorków w Poświętnem.

Pierwszym synem był urodzony w 1826 roku, Antoni. Jego rodzicami chrzestnymi zostali - szlachcic Jakub Gąsowski z Gołębi i chłopka, Konstancja Urbanowicz z Poświętnego. Prawdopodobnie zmarł jako dziecko.

W 1827 roku Marianna urodziła drugie dziecko. Na chrzcie w miejscowym kościele otrzymało imię Wiktoria, a rodzicami chrzestnymi byli chłopci z Poświętnego: Józef Kalisiewicz i Barbara Sienkiewicz. Do 25 roku życia zamieszkiwała przy swoich rodzicach, na gospodarstwie w Poświętnem. W 1852 roku wyszła za mąż i wyjechała z rodzinnej wsi. 23 lutego 1852 roku jej mężem został Andrzej Oleszczuk, pochodzący z pobliskiej Lizy Starej. Andrzej był synem Antoniego Oleszczuk i Teresy z Antoniuków. Miał 34 lata i prowadził gospodarstwo po zmarłych rodzicach. Był wdowcem po zmarłej pierwszej żonie, Anieli z Kowalczyków. Młodzi zawarli związek małżeński przed wikariuszem Jakubem Gromadzkim, w obecności Grzegorza Wiśniewolskiego i Wawrzyńca Jarosiewicza z Poświętnego. Po ślubie zamieszkali w Lizie Starej.

Kolejnym dzieckiem Franciszka i Marianny Fiedorków, był urodzony w 1830 roku, Stanisław. Jego losy opisuję w oddzielnej części, poświęconej jego rodzinie. Kolejne dzieci małżeństwa Fiedorków, również były płci męskiej. W 1833 roku Marianna urodziła Wojciecha, a dwa lata później Mikołaja. Rodzicami chrzestnymi pierwszego z nich byli chłopci z Poświętnego: Jan Sienkiewicz i Katarzyna Piórowa. Mikołaja trzymał do chrztu Józef Oleksiewicz i Józefata Wiśniewolska, sąsiedzi z Poświętnego. Nie udało mi się odnaleźć ich aktów ślubów ani zgonów w żadnej z pobliskich parafii, co może świadczyć o tym, że podobnie jak Antoni, zmarli w dzieciństwie.

Los łaskawiej obszedł się z urodzonymi kolejno, w 1838 i 1841 roku, Leonem i Benedyktem. Piszę o nich w oddzielnych sekcjach.

Ostatnim dzieckiem z małżeństwa Franciszka i Marianny Fiedorków, była urodzona w 1844 roku, Zofia Józefata. Jej rodzicami chrzestnymi byli Antoni i Józefata Gąsowscy. Przy chrzcie asystowali także Jakub Jarosiewicz i Katarzyna Urbanowiczówna. Zofia nie założyła własnej rodziny i prawdopodobnie zmarła w dzieciństwie.

Brak dostępnych ksiąg zmarłych sprzed 1868 roku dla parafii w Poświętnem, uniemożliwia dokładane i precyzyjne ustalenie, kiedy zmarli Franciszek i Marianna Fiedorkowie, niemniej jednak mu wiadomo, że musiało to nastąpić pomiędzy 1853 a 1868 rokiem.

Linia Fiedorków po Stanisławie synu Franciszka. Rodzina i potomstwo Stanisława Fiedorka (ur. 1830 – zm. 1899) syna Franciszka:

Stanisław Fiedorek przyszedł na świat w maju 1830 roku. Został ochrzczony przez komendarza parafii w Poświętnem, księdza Mateusza Perkowskiego. Jego ojcem chrzestnym został miejscowy dziad, zamieszkały w szpitalu przykościelnym, Mikołaj Grochowski. Na matkę chrzestną wybrano pannę Mariannę Sienkiewiczównę.

W 1853 roku Stanisław Fiedorek, w wieku lat 23, zawarł związek małżeński z Katarzyną Klimaszewską. Panna młoda była córką Piotra Klimaszewskiego i Marianny Dębickiej. Podobnie, jak jej przyszły mąż, była stanu chłopskiego. Urodziła się w 1835 w Wilkowie, w dobrach pietkowskich. Tam też zamieszkiwała do czasu małżeństwa z Stanisławem. Katarzyna straciła ojca, zanim jeszcze osiągnęła pełnoletność. Wraz z rodzeństwem zamieszkiwała przy swej matce. Ślub pomiędzy Stanisławem i Katarzyną odbył się w styczniu 1853 roku, w kościele w Pietkowie i był celebrowany przez pietkowskiego plebana, Romualda Prawdzikowskiego. Uroczystości świadkowali gospodarze z Wilkowa: Jan Łukasiuk i Józef Stelmaszewski. Małżeństwo zamieszkało w Poświętnem i doczekało się dziewięciorga dzieci.

Pierwszym dzieckiem Stanisława, był urodzony w 1854 roku, syn Wojciech. Chrzest odpawiony przez wikariusza parafii w Poświętnem, Wojciecha Pogorzelskiego, odbył się w miejscowym kościele. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli sąsiedzi rodziców: Michał Rutkowski i Anna Wiśniewolska. Niestety, Wojciech zmarł zaraz po uroczystości. Jak napisano w akcie jego chrztu, przyczyną szybkiego zgonu było *naturalne niedołęstwo*.

W kolejnym roku małżeństwa Fiedorków, na świat przyszła córka Julianna. Rodzicami chrzestnymi Julianny byli: szwagier ojca Andrzej Oleszczuk oraz Marianna Kolaszewska. Nie udało mi się w żadnej z pobliskich parafii odnaleźć aktu ślubu ani zgonu Julianny Fiedorek. Prawdopodobnie Julianna podzieliła los starszego brata i również zmarła, nie dożywając pełnoletności.

Trzecim dzieckiem Stanisława i Katarzyny, był Jakub. Urodził się w 1858 roku i zaraz po urodzeniu z *naturalnej słabości* zmarł. Rodzice, mając blisko do miejscowego kościoła, zdążyli jeszcze ochrzcić syna. Sakramentu dopełnił ksiądz Stanisław Kossakowski, miejscowy wikariusz. Dziecko do chrztu trzymali najbliżsi sąsiedzi, w osobach Stanisława Oleksiewicza i Katarzyny Siadkowskiej.

Czwartym dzieckiem małżeństwa Stanisława i Katarzyny Fiedorków był syn Wincenty, urodzony w 1859 roku. Jego szczegółowe losy opisuje w oddzielnej części, poświęconej jego rodzinie.

W maju 1862 roku, na świat przyszła córka Joanna. Chrzest celebrował ksiądz wikariusz Ludwik Stankowski. Rodzice na chrzestnych ponownie poprosili swoich sąsiadów z Poświętnego. Ojcem chrzestnym był miejscowy szewc, Tomasz Tarabski i Marianna Wiśniewolska. Joanna zostawała przy rodzicach do czasu swego ślubu. Mężem Fiedorkówny został dwudziestodwuletni wówczas, Władysław Kusielczuk z Pietkowa. Władysław był synem chłopów pietkowskich, Antoniego i Marianny z Bujnowskich. Młodzi zawarli ślub w Poświętnem w marcu 1886 roku. Jako świadkowie wystąpili: Józef Urbanowicz i Józef Żochowski, miejscowi słudzy kościelni. Joanna po ślubie opuściła Poświętne i zamieszkała wraz z mężem w pobliskim Pietkowie.

Po trzyletniej przerwie Fiedorkowie doczekali się kolejnej córki. W 1865 roku urodziła się Franciszka, a dziecko do chrztu odprawionego przez księdza Macieja Stankewicza, trzymali: włościanin z Poświętnego Michał Sidorowicz oraz wywodząca się z stanu szlacheckiego Julia Rząca. Franciszka nie wyszła za mąż. Do końca swego życia mieszkała w Poświętnem. Zmarła w 1920 roku.

Smutne były także losy kolejnych dzieci Stanisława i Katarzyny Fiedorków. W 1867 roku ochrzczony został kolejny syn, o imieniu Wincenty. Jego rodzicami chrzestnymi byli Grzegorz Wiśniewolski i Karolina Wiśniewolska sąsiedzi z Poświętnego. Wincenty prawdopodobnie zmarł nie przeżywszy roku. Dwa lata później, w 1869 roku, Katarzyna Fiedorek urodziła córkę, której dano imię po matce. Chrzest odprawił świeżo upieczony wikariusz, Piotr Ambrożewicz. Rodzicami chrzestnymi Katarzyny, byli wywodzący się ze stanu szlacheckiego Ludwik Rząca i Konstancja Myśluborska z Gołębi. Katarzyna Fiedorek zmarła jeszcze w tym samym roku przeżywając zaledwie 8 tygodni życia.

Nieznany jest los ostatniego z dzieci Stanisława i Katarzyny Fiedorków. W 1873 roku w Poświętnem urodził się Józef Ludger. Dziecko do chrztu trzymali Józef Kosziki i Franciszka Łupińska, a sakramentu dopełnił wikariusz, ksiądz Józef Jastrzębski. Nie udało mi się ustalić co stało się z Józefem Ludgerem. Pewnym jest, że nie zmarł on w Poświętnem ani w żadnych z okolicznych parafii. Być może, jak wielu jego sąsiadów, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

Głowa rodziny – Stanisław Fiedorek zmarł w grudniu 1899 roku w wieku 69 lat. Owdowiała Katarzyna zmarła niecały miesiąc później, w styczniu 1900 roku, przeżywszy 65 lat.

Rodzina i potomstwo Wincentego Fiedorka (ur. 1859 – zm. 1928) syna Stanisława:

Wincenty Fiedorek przyszedł na świat w lipcu 1859 roku. Ochrzczony został przez księdza Stanisława Kossakowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli okoliczny szlachcic Kazimierz Perkowski i chłopka z Poświętnego Agnieszka Oleksiewicz.

Żoną Wincentego Fiedorka była Paulina ze Zdrodowskich. Urodziła się w Zdrodach Starych, z Marcina *Ksika* Zdrodowskiego i Marianny z Gąsowskich. Pogorszący się stan majątkowy zubożałej szlachty w XIX wieku, w tym rodziny Zdrodowskich, spowodował, że młoda Paulina wyjechała z domu rodzinnego i udała się na służbę. Pracowała i mieszkała pokornie w Dzierżkach Wojciechowiętach. Młodzi stanęli na ślubnym kobiercu w maju 1887 roku, w Poświętnem. Ślub odprawił ówczesny komendant, Paweł Hilary Supiński. W role świadków wstąpili: sąsiad z Poświętnego Dionizy Jarosiewicz oraz stryj Wincentego – Leon Fiedorek. Małżonkowie zamieszkali na gospodarstwie włościańskim w Poświętnem. Wincenty i Paulina mieli siedmioro dzieci, samych synów. Nie wszyscy dożyli wieku dorosłego.

Pierwszym dzieckiem pary był, urodzony w 1889 roku, Adam. Tradycyjnie został ochrzczony w miejscowym kościele, a rodzicami chrzestnymi byli: sąsiad rodziców Józef Wiśniewolski oraz Karolina Zdrodowska ze Zdród Starych – siostra Pauliny. Adam, w przeciwieństwie do swoich sąsiadów, postanowił już w młodym wieku wyprowadzić się z Poświętnego. Został kolejarem kolei Warszawsko-Petersburskiej. Zamieszkał w dynamicznie rozwijającej się osadzie Łapy. W wieku 34 lat, w 1923 roku, wziął ślub z Bronisławą Poświętną w kościele w Topczewie. Wraz z rodziną mieszkał w Łapach.

Rok po Adamie na świat przyszedł kolejny syn Pauliny – Edward. Do chrztu, odbytego w 1890 roku, dziecko trzymali Aleksander Sidorowicz i Anna Sienkiewiczówna. Edward Fiedorek wyjechał z Poświętnego. W kwietniu 1911 roku, przez niemiecki port w Bremie, dotarł do Stanów Zjednoczonych. Jak wskazał na karcie rejestracyjnej w Nowym Jorku, pojechał do swego krewnego, Józefa Brzozowskiego. Nie udało mi się ustalić amerykańskich losów Edwarda.

Trzecim synem z tego małżeństwa, był urodzony w 1893 roku, Ignacy. Imię otrzymał po ojcu chrzestnym – Ignacym Zdrodowskim *Ksiku* ze Zdród Starych, bracie Pauliny. Matką chrzestną była Michalina Wiśniewolska z Poświętnego. Ignacy nie dożył wieku dorosłego. Zmarł w wieku pięciu lat w 1898 roku.

Czwarty syn Wincentego i Pauliny – Kazimierz, urodził się w 1897 roku. Podobnie, jak w przypadku poprzednich synów, do chrztu rodzice poprosili członka rodziny Zdrodowskich. Ojcem chrzestnym Kazimierza został młodszy brat Pauliny – Wincenty.

Na matkę chrzestną Wincenty poprosił swoją rodzoną siostrę – Joannę Kusielczuk. Słaby status materialny gospodarstwa, zmusił Kazimierza do szybkiego opuszczenia domu rodzinnego. Jako dziewiętnastolatek, ożenił się ze starszą o dziewięć lat panną z Daniłowa. Jego żona – Stanisława, była córką Tomasza *Gębiaka* Łapińskiego z drugiego małżeństwa, z Marianną Bujnowską. Ślub odbył się w Poświętnem, w lutym 1917 roku. Młodej parze świadkowali: sąsiad Kazimierza – Wacław Wiśniewolski i brat stryjeczny ojca – Władysław Fiedorek. Małżeństwo zamieszkało w Daniłowie. Jeszcze w tym samym roku, w grudniu, urodził się syn – Stanisław. Było to jedyne dziecko młodej pary. W listopadzie 1918 roku Stanisława zmarła. Kazimierz wraz z synem Stanisławem pozostał w Daniłowie. W 1926 roku Stanisław Fiedorek jako uczeń jednoklasowej szkoły powszechnej w Daniłowie, złożył podpis na Deklaracji Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych.

Kolejni dwaj synowie małżonków Fiedorków nie dożyli dorosłości. Urodzony w 1899 roku Jan, zmarł w wieku 8 lat w 1907 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli: wspomniany wyżej Ignacy Zdrodowski oraz Apolonia Wiśniewolska z Poświętnego. Urodzony w 1901 roku Józef, żył jedynie półtora roku i zmarł w 1903 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli: Antoni Gołębiwski z sąsiednich Gołębi oraz Anna Fiedorek.

Potomkiem Wincentego, który przejął gospodarstwo i został na stałe w Poświętnem był najmłodszy syn, Władysław. Losy jego rodziny opisuje poniżej.

Wincenty Fiedorek zmarł w 1928 roku. Paulina z domu Zdrodowska zmarła w roku 1922.

Rodzina i potomstwo Władysława Fiedorka (ur. 1904– zm. 1988) syna Wincentego:

Władysław urodził się w 1904 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli: krewny Józef Fiedorek i Waleria Dworakowska z Groch Starych. Dziecko ochrzcił Kazimierz Urbanowicz, miejscowy wikariusz.

Podobnie jak brat Kazimierz, tak i on wziął ślub z parafianką topczewską. Władysław związał się z Władysławą, córką Władysława i Kazimiery Szymborskich z pobliskiej Łukawicy. Urodzona w 1902 roku panna, pochodziła z mocno zubożałej rodziny szlacheckiej. Małżonkowie, po ślubie w topczewskim kościele, zamieszkali w Poświętnem. Gospodarstwo Fiedorków było małe i rodzina z trudem wiązała koniec z końcem. Władysław gospodarzył na 5 hektarach ziemi. Mimo trudnych warunków bytowych, małżeństwo posiadało piątkę dzieci. Wszystkie dożyły wieku dorosłego.



Władysław Fiedorek s. Wincentego z żoną Władysławą z Szymborskich i wnuczkami. Zbiory własne autora.



Stanisław Fiedorek s. Władysława. Zbiory własne autora.



Stanisław Fiedorek (macha) na statku Batory tuż przed odplywem do Stanów Zjednoczonych. W USA związał się z Marianną z Jarosiewiczów Grabowską.

Najstarszym z dzieci był, urodzony w 1925 roku, Józef. Imię otrzymał po swoim ojcu chrzestnym – Józefie Zawadzkiem. Matką chrzestną była Franciszka Fiedorek, bliska krewna rodziców. Józef w młodym wieku opuścił Poświętne i zamieszkał w Łapach, gdzie pozostał do śmierci.

Henryk, drugi z synów, urodził się w 1928 roku. Jego ojcem chrzestnym był brat matki – Józef Szymborski z Łukawicy oraz mieszkanka Poświętnego Józefa Mazur. Henryk nie założył własnej rodziny. Po II Wojnie Światowej, w czasach komunistycznej okupacji, próbował opuścić Polskę. W 1949 roku, za próbę nielegalnego przekroczenia granicy, został skazany na półtora roku więzienia. Wyrok odbył w zakładzie karnym w Jaworznie. Henryk Fiedorek został zamordowany w 1951 roku w okolicach wsi

Brzozowo Solniki. Przy ciele denata znaleziono notes, podpisany kryptonimem „Burza”, sugerujący jego związek z działalnością podziemia antykomunistycznego¹⁵⁸.

Trzeci z synów Władysława – Stanisław, urodził się w 1931 roku. Został ochrzczony dopiero w 1935 roku, razem ze swym bratem Marianem. Stanisła-

¹⁵⁸ Szczegółowa dokumentacja dotycząca zamordowania Henryka Fiedorka w posiadaniu autora.

wa do chrztu trzymali Stanisław Kwiatkowski z Poświętnego i Franciszka Fiederek (również matka chrzestna Józefa). Jako młody chłopak Stanisław wyjechał do Warszawy. Pracował przy odbudowie, zniszczonej w wyniku działań wojennych, stolicy. Po stołecznym epizodzie Stanisław, w 1962 roku, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie mieszkał do końca swoich dni.



Marian Fiederek s. Władysława.
Zbiory własne autora.



Ślub Mariana Fiedorka z Marianną Głowacką. Klęczy Danuta Bielicka.



Marian Fiederek s. Władysława
z żoną i siostrą. Zbiory własne
autora.

Najmłodszym z synów małżonków Fiederków był Marian, urodzony w 1935 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Żur i Czesława Bujnowska, oboje z Poświętnego. Jako jedyny z linii męskiej pozostał w Poświętnym, gdzie założył rodzinę z Marianną Głowacką i mieszkał do śmierci w 2015 roku.

Władysław i Władysława Fiederkowie posiadali także dwie córki. Starsza z nich Jadwiga (urodzona w 1940 roku) wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, gdzie żyje do dziś. Młodsza Danuta, urodzona w 1944 roku, założyła własną rodzinę z Edwardem Kozłowskim i żyje do dziś w Poświętnym.

Władysław Fiederek zmarł w 1988 roku. Władysława z Szyborskich zmarła w roku 1982.

Męscy potomkowie Stanisława, syna Franciszka Fiedorka, obecnie nie zamieszkują w Poświętnym.

Linia Fiedorków po Leonie synu Franciszka. Rodzina i potomstwo Leona Fiedorka (ur. 1838 – zm. 1915) syna Franciszka:

Leon Fiedorek przyszedł na świat w 1838 roku. Został ochrzczony przez księdza Mateusza Perkowskiego, proboszcza parafii w Poświętnem. Jego rodzicami chrzestnymi zostali Grzegorz Wiśniewolski, ówczesny sołtys wsi Poświętne i Franciszka Dębicka¹⁵⁹.

W wieku trzydziestu lat Leon Fiedorek ożenił się z młodszą o siedem lat Teofilą Modzelewską. Podobnie jak starszy brat, tak i Leon znalazł żonę w pobliskim Wilkowie. Panna Teofila była chłopką. Jej rodzicami byli Jan Modzelewski i Franciszka z Stelmasiuków. Teofila urodziła się w 1845 roku w Wilkowie. Tam też mieszkała przy rodzicach do dnia ślubu. Leon i Teofila pobrali się w kościele w Pietkowie, w styczniu 1868 roku. Ceremonię celebrował ksiądz Stanisław Kossakowski, proboszcz pietkowski. W roli świadków wystąpili włościanie czynszowi z Poświętnego, sąsiedzi Leona. Byli to Stanisław Oleksiewicz i Józef Wiśniewolski. Małżonkowie zamieszkali na gospodarstwie włościańskim w Poświętnem. Mieli 4 synów i 6 córek.

Pierwszy syn urodził się w 1869 roku. Na chrzcie, odprawionym przez księdza administratora Macieja Staniewicza, nadano mu imię Paweł. Leon Fiedorek na ojca chrzestnego pierworodnego syna, poprosił swego ślubnego družbę – Józefa Wiśniewolskiego oraz Karolinę Wiśniewolską. Paweł Fiedorek nigdy nie założył własnej rodziny. Zmarł w 1936 roku jako kawaler w wieku 67 lat.

Rok później, w 1870 roku, Teofila urodziła pierwszą z sześciu córek. Nadano jej imię Zofia. Chrzest odprawił wikariusz Feliks Świętkowski. Rodzicami chrzestnymi byli: drugi z družbantów ślubnych Leona, Stanisław Oleksiewicz i jego żona Agnieszka. Zofia zmarła przeżywając jedynie 5 dni.

Druga córka, Katarzyna Jadwiga, urodziła się w 1872 roku. Dziecko do chrztu trzymali Kazimierz Perkowski z Gołębi oraz Ewa Brzozowska z Brzozowa Chrzczonek, a ceremoniał odprawił ksiądz Feliks Świętkowski. Katarzyna przeżyła zaledwie 18 miesięcy. Zmarła w 1873 roku.

Trzecią z kolei córką, była Józefata. Urodziła się w 1874 roku. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Bernard Wiśniewolski i Julianna Niewińska z Gołębi. Józefata do czasu swego ślubu mieszkała przy rodzicach. Wyszła za mąż za Józefa Jarosiewicza, syna Aleksandra i Emilii ze Zdrodowskich. Ślub odbył się w lutym 1896 roku,

¹⁵⁹ Franciszka z domu Grochowska była żoną Wawrzyńca Dębickiego. Rodzina Dębickich na przełomie lat 30 i 40 XIX wieku prowadziła szynk w Poświętnem.

w miejscowym kościele. Młodym świadkowali gospodarze z Wołkun: Konstanty Sidorowicz i Wincenty Mazur. Ceremonię ślubną odprawił ksiądz Paweł Hilary Supiński. Józefata wraz z mężem zamieszkała w Wołkunach.

Czwartą córką małżeństwa była Franciszka. Urodziła się w 1877 roku. Rodzicami chrzestnymi Franciszki byli Józef Sienkiewicz z Poświętnego oraz Marianna Modzelewska z Wilkowa – siostra Teofili. Franciszka nie założyła własnej rodziny. Zmarła jako panna w Gołębiach w 1967 roku.

Piątym z kolei dzieckiem Leona Fiedorka, był syn Tomasz, urodzony w 1879 roku. Imię otrzymał po swym ojcu chrzestnym, bracie matki – Tomaszu Modzelewskim z Wilkowa. Matką chrzestną była zamieszkała w Poświętnem, Marianna Wiśniewolska. Tomasz nigdy nie założył swojej rodziny. Pozostał przy rodzicach, a w późniejszym czasie z młodszym bratem wspólnie prowadził gospodarstwo. Zmarł jako kawaler w 1917 roku w Poświętnem.

Teofila Fiedorek urodziła jeszcze dwie córki. Pierwsza, Marianna, urodziła się w 1882 roku. Leon poprosił w kumy Juliana Jasiukiewicza z Brzozowa Solnik oraz Joannę Fiedorko, swoją krewną. Zofia zaś, urodziła się w 1886 roku. Ojcem chrzestnym Zofii był Aleksander Sidorowicz. Pochodził z Poświętnego ale po ślubie zamieszkał w Łapach Bocianach. Matką chrzestną była również mieszkanka Łap Bocian – Marianna Łupińska *Kutko*. Marianna i Zofia, podobnie jak starsza siostra Franciszka nie założyły własnej rodziny. Zmarły w Poświętnem jako panny.

Trzecim z kolei synem był, urodzony w 1889 roku, Jan. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli krewni Teofili – Michał i Zofia Modzelewscy. Jan zmarł jeszcze tego samego roku, przeżywając zaledwie dwa miesiące.

Ostatnim dzieckiem z małżeństwa Leona i Teofili, był syn Władysław. Jego rodzinę opisuję poniżej.

Leon Fiedorek zmarł w 1915 roku. Jego żona, Teofila z domu Modzelewska zmarła w 1931 roku.

Rodzina i potomstwo Władysława Fiedorka (ur. 1891 – zm. 1953) syna Leona:

Władysław Fiedorek urodził się w 1891 roku w Poświętnem. Imię otrzymał po swoim ojcu chrzestnym, Władysławie Kusielszuku. Matką chrzestną była Anna Majewska. Władysław pozostał na gospodarstwie rodziców. Za żonę wziął, pochodzącą z Suraza, Franciszkę Łapińską - córkę Tomasza i Kamili Łapińskich. Franciszka urodziła się w 1901 roku. Małżonkowie doczekali się czwórki dzieci.



Miejsce spoczynku Władysławy z Fiedorków Kozikowskiej.
fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.



Władysława z Fiedorków
Kozikowska c. Władysława.
Zbiory własne autora.

Pierwszym dzieckiem była, urodzona w 1925 roku, Janina. Do chrztu trzymali ją Tomasz Zawadzki i Janina Łapińska.

Jako druga w rodzinie urodziła się Władysława. Do chrztu świętego, odbytego w 1928 roku, trzymali ją: Wawrzyniec Szlachcic z Gołębi i krewna Franciszka Fiedorek. Władysława wyszła za mąż za, pochodzącego z Suraza, Józefa Kozikowskiego i zamieszkała w Gołębiach. Władysława zmarła w miejscu swego zamieszkania w 2013 roku.

Pierworodnym synem małżonków Fiedorków był Stanisław, urodzony w 1929 roku. Ojcem chrzestnym ponownie został Wawrzyniec Szlachcic z Gołębi, a matką chrzestną siostra Władysława – Zofia. Stanisław zmarł jako niemowlę, przeżywszy 7 miesięcy.

Drugim synem był urodzony w 1933 roku, Czesław. Jego rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Mazur i Antonina Wiśniewolska, oboje z Poświętnego. Czesław Fiedorek zmarł w Gołębiach, w 1997 roku.

Władysław Fiedorek zmarł w 1953 roku. Jego żona Franciszka z Łapińskich zmarła w 1985 roku.

Męscy potomkowie Leona, syna Franciszka Fiedorka, obecnie nie zamieszkują w Poświętnem.

Linia Fiedorków po Benedykcie synu Franciszka. Rodzina i potomstwo Benedykta Fiedorka (ur. 1841 – zm. 1906) syna Franciszka:

Benedykt Fiedorek przyszedł na świat w 1841 roku. Został ochrzczony przez księdza proboszcza Mateusza Perkowskiego. Chrzest w wyjątkowej oprawie odbył się w kościele w Poświętnem. Poza rodzicami chrzestnymi w osobach Bernarda Wiśniewolskiego i Małgorzaty Perkowskiej, w ceremonii asystowali - Wawrzyniec Jarosiewicz i Antonina Sienkiewicz.

Benedykt na ślubnym kobiercu stanął w wieku dwudziestu ośmiu lat. Nie mógł liczyć na obecność swych rodziców na ślubie. Za żonę pojął pannę Mariannę Łapińską, córkę Stanisława i Katarzyny z Kobrzynieckich. Żona Benedykta urodziła się w Jażwinach, w parafii Sokoły, w 1853 roku. Jej ojciec, szlachetny Stanisław, pochodził z parafii Poświętne, urodził się w Brzozowie Antoniach. Jej matka wywodziła się z stanu chłopskiego i pochodziła ze wsi Perki Draży. Małżeństwo zamieszkało w Jażwinach. Młoda Marianna po śmierci rodziców zamieszkała w Brzozowie Chabdach, gdzie pracowała w charakterze służącej. W Chabdach trafiła pod opiekę Leopolda Łapińskiego. Młodzi pobrali się w czerwcu 1869 roku w kościele w Poświętnem, a uroczystość celebrował wikariusz Piotr Ambrożewicz. W roli świadków wystąpili przedstawiciele rodu Wiśniewolskich: Józef i Grzegorz – brat ojca chrzestnego. Małżeństwo doczekało się ośmiorga dzieci. Niestety zdecydowana większość nie dożyła wieku dorosłego.

Już w 1870 roku małżeństwo doczekało się pierwszego dziecka. Marianna urodziła córkę, której na chrzcie świętym, odprawionym przez wikarego Feliksa Świątkowskiego, nadano imię Michalina. Rodzicami chrzestnymi byli Leopold Łapiński – były opiekun matki oraz Marianna Wiśniewolska. Po trzech miesiącach życia Michalina zmarła.

Podobny los spotkał drugą córkę Benedykta. W 1872 na świat przyszła Marianna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Tomasz Zawadzki i Kamila Tarabska, a chrzest odprawił Feliks Świątkowski. Marianna zmarła rok później.

Pierwszym synem Benedykta i Marianny Fiedorków, był urodzony w 1874 roku, Jan Piotr, którego losy opisują w oddzielnej sekcji.

W 1877 roku urodził się drugi syn pary. Na chrzcie nadano mu imię Józef. Ojcem chrzestnym dziecka był Franciszek Jasiocki. W roli matki chrzestnej wystąpiła Katarzyna Fiedorek. Chrzest odprawił wikariusz Józef Jastrzębski. Noworodek zmarł przeżywając zaledwie tydzień.

Trzecią córką była, urodzona w 1878 roku, Julianna. Ochrzczona została przez wikariusza Augusta Propalaniaisa. Rodzice na kumów poprosili Józefa Pieroga i Julianę Perko. Dziecko przeżywszy 8 miesięcy zmarło w 1879 roku.

Szóstym dzieckiem z kolei był Stanisław Michał. Urodził się w 1880 roku, a zmarł w roku następnym. Chrzest odbył się w Pietkowie. Jego rodzicami chrzestnymi byli Izidor Perko i Marianna Oleksiewicz.

W 1882 roku na świat przyszło kolejne dziecko Benedykta i Marianny. Była to, ochrzczona przez księdza Aleksandra Piliczowskiego, córka Leokadia. Jej rodzicami chrzestnymi byli Piotr Oleksiewicz i Józefata Jasiicka. Leokadia zmarła w 1887 w wieku 5 lat.

Ostatnie dziecko Marianna Fiedorek urodziła w 1889 roku. Córka otrzymała imię Marianna, podobnie jak matka i starsza siostra. Rodzicami chrzestnymi byli Józef i Emilia Urbanowiczowie. Marianna, do czasu wyjścia za mąż, pozostawała w domu rodzinnym. W 1910 roku wzięła ślub z Władysławem Wiśniewolskim, synem Ludwika. Losy jej rodziny omawiam w sekcji poświęconej rodzie Wiśniewolskich.

Benedykt Fiedorek zmarł w 1906 roku, w wieku 65 lat. Jego małżonka Marianna z Łapińskich przeżyła 84 lata i zmarła w 1937 roku.

Rodzina i potomstwo Jana Piotra (ur. 1874 – zm. 1942) syna Benedykta:

Jan Piotr Fiedorek przyszedł na świat w 1874 roku w Poświętnem. Rodzice na ojca chrzestnego poprosili miejscowego pisarza gminnego, Jana Mystkowskiego. Matką chrzestną została Anna Łapińska. Chrzest odprawił ksiądz Józef Jastrzębski. Jan Fiedorek był dwukrotnie żonaty.

Pierwszą żoną Jana była Anna z Gąsowskich. Urodziła się w 1874 roku w Kamińskich Wiktorach. Wywodziła się z rodziny o tradycjach szlacheckich. Była córką Franciszka i Marianny z Przybylskich. Ślub pomiędzy Janem Piotrem i Anną odbył się w lutym 1897 roku i został odprawiony przez księdza Pawła Supińskiego. Świadkowali Paweł Fiedorek i Józef Wiśniewolski. Małżonkowie zamieszkali w Poświętnem. Para doczekała się dwóch córek.

Jako pierwsza na świat przysła w 1898 roku Anna. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Władysław Łapiński i Antonina Łapińska. W 1923 roku Anna stanęła na ślubnym kobiercu i poślubiła Aleksandra Bielickiego z Poświętnego. Losy rodziny Anny Fiedorek opisuję w oddzielnej sekcji poświęconej genealogii rodu Bielickich.

Anna Fiedorek w 1900 roku urodziła drugą córkę. Na chrzcie, odprowadzonym przez księdza Tomasza Kuleszę, nadano jej imię Waleria. Rodzicami chrzestnymi byli Leopold Przybylski, zamieszkały w Dzierżkach Ząbkach i Anna Sienkiewicz z Poświętnego. Waleria nie założyła swojej rodziny. Zmarła w wieku 17 lat w 1917 roku.

Małżeństwo Jana Fiedorka i Anny Gąsowskiej trwało niespełna 6 lat. Anna zmarła w 1903 roku. Realia wiejskiego życia były nieubłagane. Opieka nad córką i prowadzenie samotnie gospodarstwa domowego przez Jana, nie mogło należeć do rzeczy łatwych. Wdowiec ponownie stanął na ślubnym kobiercu i poślubił pannę pochodzącą z Brzozowa Chrzczon – Klementynę Brzozowską. Ślub odbył się w 1905 roku. Małżonkom, w obecności Aleksandra Jarosiewicza i Pawła Fiedorka, ślubu udzielił ksiądz Józef Butanowicz. Klementyna przeprowadziła się do męża. Małżeństwo doczekało się dziewięciorga dzieci.

Najstarszym z dzieci był urodzony w 1905 roku Stanisław. Został ochrzczony przez księdza Bronisława Namiotkowskiego. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Franciszek Wiśniewolski i Teresa Bruszevska.

Drugim synem z tego małżeństwa był Józef, urodzony w 1908 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Józef Fiedorek i Marianna Fiedorek. Dziecko ochrzcił proboszcz miejscowej parafii, Józef Butanowicz. Józef zmarł po trzech tygodniach życia.

W 1911 urodziła się pierwsza córka z małżeństwa Jana i Klementyny. Ojciec dziecka nie był obecny przy porodzie. Jan Piotr Fiedorek przebywał wówczas w Stanach Zjednoczonych. Nie udało mi się ustalić, kiedy dokładnie wyjechał do Ameryki. Zza Wielkiej Wody wrócił w 1915 roku. Dziecko zostało ochrzczone przez księdza Butanowicza, a Apolonię do chrztu trzymali Ignacy Gąsowski i Paulina Jarosiewicz. Dziecko zmarło po miesiącu życia.

Podobny los spotkał urodzonego w 1915 roku kolejnego syna Jana i Klementyny. Tadeusz został ochrzczony przez księdza Ignacego Bruszevskiego. Rodzice poprosili w kumy Władysława Wiśniewolskiego i Helenę Gąsowską. Chłopiec zmarł po tygodniu.

Rok później Klementyna urodziła w Poświętnego kolejnego z synów Jana. Na chrzcie świętym, odprowadzonym przez księdza Bruszevskiego, zostało nadane imię Kazimierz. Rodzicami chrzestnymi byli Edward Sienkiewicz i Waleria Łapińska. Kazimierz nie założył własnej rodziny. Zmarł jako kawaler w wieku 26 lat, w 1942 roku.

Nie są mi bliżej znane losy urodzonego w 1918 roku Józefa. Ochrzczony został przez księdza Bruszevskiego. Jego rodzicami chrzestnymi byli Władysław i Marian na Wiśniewolscy z Poświętnego.

W 1920 roku Klementyna urodziła kolejną córkę. Na chrzcie nadano jej imię Wanda. Ceremonię odprowadził wikary Michał Żelenkiewicz. Rodzicami chrzestnymi zostali krewni Jana – Adam i Anna Fiedorkowie. Wanda zmarła przeżywszy pół roku.



Daniela z Brzozowskich Fiedorek. Żona Bolesława Fiedorka. Zbiory własne autora.



Bolesław Fiedorek s. Jana. Zbiory własne autora.

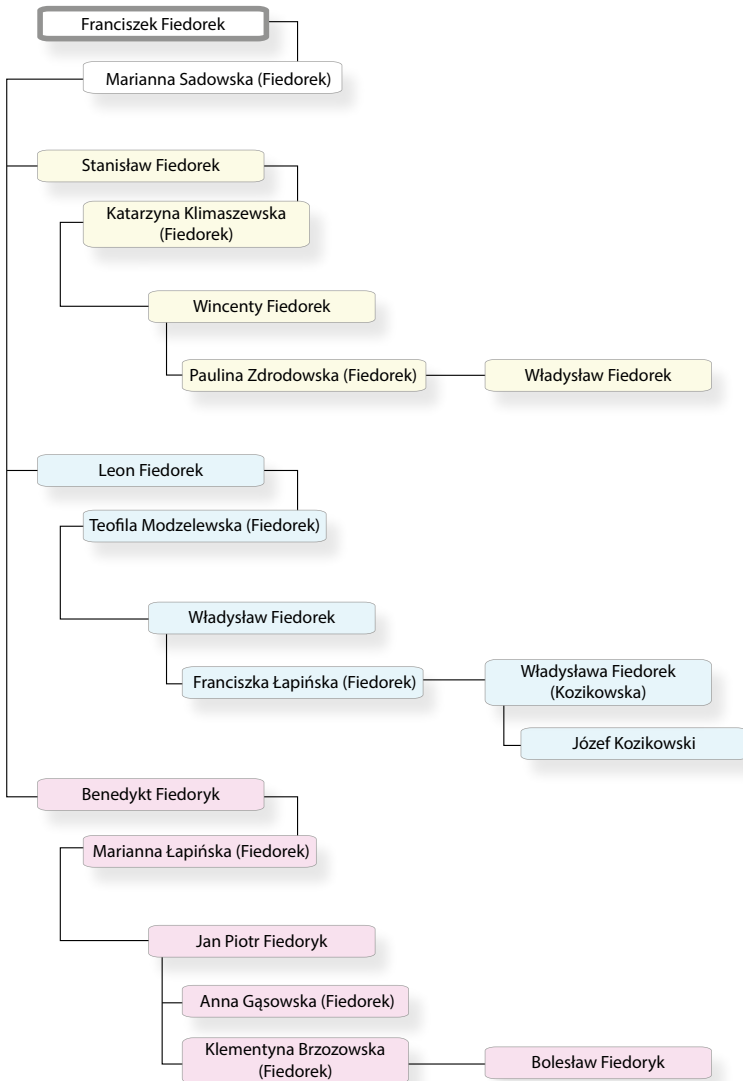
Gospodarstwo po rodzicach objął najmłodszy z synów Jana i Klementyny Fiedorków. Był to urodzony w 1921 roku Bolesław. Został ochrzczony przez ówczesnego proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Poświętnem, księdza Edwarda Sasinowskiego. Jako rodzice chrzestni wystąpili przedstawiciele rodziny Sienkiewiczów

– Edward i Katarzyna. Bolesław pojął za żonę Daniełę z Brzozowskich pochodzącą z Brzozowa Chrzczon i wraz z nią mieszkał w Poświętnem do śmierci.

Najmłodszym dzieckiem z małżeństwa Jana i Klementyny Brzozowskich był córka Janina. Urodziła się w 1924 roku. Ochrzczona została przez księdza Edwarda Sasinowskiego. Ojcem chrzestnym został Aleksander Bielicki, a matką Stanisława Sienkiewicz. Janina nie założyła swojej rodziny. Nie przeżyła wojny. Zmarła jako panna w 1943 roku, w wieku 19 lat.

Jan Piotr Fiedorek zmarł w 1942 roku, w wieku 68 lat. Jego druga żona, Klementyna z Brzozowskich, przeżyła II Wojnę Światową. Do śmierci mieszkała w Poświętnem.

Męscy potomkowie Benedykta, syna Franciszka Fiedorka, zamieszkują obecnie w Poświętnem.



Uproszczone drzewo genealogiczne rodziny Fiedorków

Rodzina Głowackich

Rodzina Głowackich nie wywodzi się z okolic Poświętnego. Najstarsze znane mi ślady, dotyczące tej rodziny, kierują uwagę na Dojlidy k. Białegostoku. W tym majątku mieszkał Franc (Franciszek) Głowacki, syn Jana i Joanny Genelickoj. Nie udało mi się ustalić dokładnego miejsca urodzenia Franciszka. Pewnym jest to, że był jednym z wielu obywateli pruskich, przybyłych w drugiej połowie XIX wieku do pracy w niemieckich fabrykach, mieszczących się w okolicach Białegostoku. W majątku Dojlidy poznał swoją żonę Katarzynę Wojtas, córkę Wojciecha i Julianny Kołodziej-skiej. Katarzyna, podobnie jak Franciszek, również była pochodzenia pruskiego. Narzeczeni pobrali się w listopadzie 1872 roku, w białostockim kościele. Ślubu udzielił ksiądz wikariusz, Kazimierz Dzierzkowicz.

Franciszek i Katarzyna Głowaccy mieli piątkę dzieci. Byli to synowie Bolesław i Antoni oraz córki Anna, Marianna i Zofia. Z naszego punktu widzenia istotna jest postać Bolesława, który przyszedł na świat w 1873 roku w majątku Dojlidy, a ochrzczony został w Białymstoku. Rodzicami chrzestnymi byli: miejscowy włościanin Paweł Czołpiński oraz pruska poddana Katarzyna Witek. Małżonkowie Głowaccy po 1873 roku przenieśli się z Dojlid do Nowosiołek k. Choroszczy, gdzie dalej pracowali w charakterze robotników fabrycznych. Właśnie w Choroszczy Głowaccy nawiązali znajomość z Jasieckimi, którzy mieszkali w Poświętnem.

Wspomniany Bolesław Głowacki, syn Franciszka, pojął za żonę mieszkankę Poświętnego Annę Jasięcką, córkę Franciszka i Józefaty Kłosko. Ślub odbył się w listopadzie 1896 roku. Młodym błogosławił ksiądz Paweł Hilary Supiński, w obecności Józefa Sidorowicza i Ignacego Bielickiego. Bolesław z żoną zamieszkali w Choroszczy. Jak informuje spis parafian choroskich z 1905 roku, Głowaccy mieszkali przy

ulicy Czerwonej pod numerem 15¹⁶⁰. W tym samym domu zamieszkiwali także rodzice Bolesława oraz jego rodzeństwo. Z czasem Bolesław z Anną przeprowadzili się do domu przy ulicy Żłotoryjskiej 2. W Choroszczy na świat przyszły dzieci z tego małżeństwa. Bolesław zmarł w 1913 roku. Zaraz po śmierci męża Anna powróciła z dziećmi do Poświętnego i zamieszkała z matką i starszym bratem Franciszkiem. Anna zmarła w 1942 roku. Z Poświętnem i okolicami swoją przyszłość związały dzieci Bolesława i Anny Głowackich.



Syn Marianny z Głowackich Wróblewskiej z przyszłą małżonką podczas wizyty u rodziców. Zbiory własne autora.

Pierwszym dzieckiem pary była, urodzona w Choroszczy w 1899 roku, Mariana. W lutym 1922 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Wólki Pietkowskiej, Stanisława Wróblewskiego, syna Franciszka i Franciszki z Przaśniaków. Małżonkowie zamieszkali w Łapach Osse.

Kazimierz, urodzony w Choroszczy w 1904 roku, swoje życie związał z Leokadią Stefanią Łapińską. Jego żona urodziła się w Warszawie Pradze z Aleksandra i Anieli Kopysińskich a zamieszkiwała w Daniłowie. Ślub Kazimierza i Leokadii odbył się w lutym 1930 roku. W obecności Józefa Sopočki i Macieja Pogorzelskiego, młodym błogosławił ksiądz wikary Adam Faltyń. Głowaccy mieszkali w Poświętnem. Tutaj na

¹⁶⁰ Dziękuję pani Marcie Wróbel (Białystok) za pomoc w odszukaniu spisu parafian.



Budowa drogi w Łapach. Wśród pracowników Stanisław i Franciszek Głowaccy. Zbiory własne autora.

świat przyszły dwie córki. Pierwszą była Henryka, urodzona w 1932 roku, której rodzicami chrzestnymi byli Franciszek i Marianna Janczewscy. Henryka w 1966 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Piekut, Kazimierza Piekutowskiego, syna Stanisława i Władysławy z Siennickich. Drugą córką była, urodzona w 1939 roku Anna, której kumami byli Franciszek Głowacki i Anna Głowacka. W 1963 roku Anna wyszła za mąż za pochodzącego z Lipnik Jerzego Żabika, syna Franciszka i Marianny z Żubrów. Anna wyjechała z Poświętnego i do dziś mieszka w Opolu. Kazimierz Głowacki zmarł w 1970 roku w Poświętnem. Jego żona Leokadia zmarła w 1980 roku.

Stanisław, urodzony w Choroszczy w 1907 roku, również pozostał w Poświętnem i pracował w charakterze listonosza. W 1937 roku, w miejscowym



Anna z Głowackich Żabik z mężem. Zbiory własne autora.



Anna z Brzozowskich Głowacka. Na rękach jeden z młodych mieszkańców Poświętnego. Zbiory własne autora.

kościelnie jako trzydziestolatek, wziął ślub ze starszą od siebie Anną Leokadią Brzozowską, córką Wojciecha i Franciszki z Gąsowskich. Anna Leokadia urodziła się i mieszkała przy rodzicach w Gąsówce Oleksinie. Ślub, który odbył się w lutym, celebrował ksiądz Jan Idźkowski. Świadkowali sąsiad Aleksander Bielicki i brat młodego Czesław. Stanisław i Anna Głowaccy mieli dwie córki. Pierwszą była, urodzona w 1938 roku, Marianna. Ochrzczona została przez księdza Idźkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Władysław Brzozowski z Gąsówki-Oleksin oraz Helena Skrobańska. Marianna Głowacka w 1961 roku poślubiła Mariana Fiedorka z Poświętnego. Drugą córką Stanisława była Jolanta, która zmarła po dwóch miesiącach życia w 1949 roku. Stanisław Głowacki zmarł w 1977 roku, a jego żona Anna w 1989 roku.

Czesław, urodzony w 1909 roku w Choroszczy, także związał swoje losy z mieszkanką Poświętnego. We wrześniu 1932 roku poślubił Kazimierę Oleksiewicz, córkę Bolesława i Józefy z Roszkowskich. Kazimiera urodziła się w Krasowie Cząstkach w 1914 roku. Ślubu młodym, na życzenie proboszcza Idźkowskiego, udzielił proboszcz pietkowski, ksiądz Antoni Puchalski. Małżonkowie początkowo zostali w Poświętnem. W dniu ślubu Kazimiera była w zaawansowanej ciąży i córka Krystyna przysłała na świat w listopadzie tego samego roku. Ojcem chrzestnym Krystyny był Kazimierz Głowacki¹⁶¹. Przez krótki czas Czesław pracował w Pietkowie jako ko-

¹⁶¹ Nie udało mi się ustalić danych matki chrzestnej dziecka.

wal i tam w 1933 roku urodziła się Janina, druga córka. Ochrzczona została jednak w kościele w Poświętnem a rodzicami chrzestnymi byli Michał Jabłoński i Leokadia Kiełkowska. Jeszcze przed II Wojną Światową Czesław podjął pracę na Kolei Warszawsko-Petersburskiej a małżonkowie przeprowadzili się do Łap Osse. Tam zastała ich wojna a Czesław został wcielony do armii. Służył w 76 Pułku Piechoty w Grodnie. 25 września 1939 roku w Homlu (ob. Białoruś), został wzięty do niewoli sowieckiej. Przebywał w jenieckim obozie NKWD w Griazowcu. Szczęśliwie udało mu się uniknąć mordu katyńskiego i powrócił do rodziny.

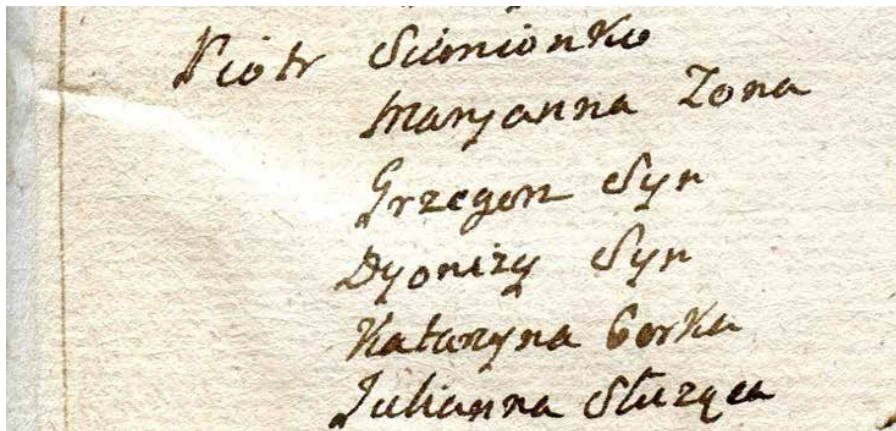
Rodzina Głowackich obecnie nie zamieszkuje w Poświętnem.



Stanisław Głowacki. Zbiory własne autora.

Rodzina Jarosiewiczów

Jarosiewiczze, to jedna z najdłużej mieszkających w Poświętnem rodzin. We wsi znani byli pod przezwiskiem *Siemionko*, którego używali do końca XVIII wieku. Najstarszym znanym i potwierdzonym w źródłach przedstawicielem Jarosiewiczów żyjących w Poświętnem był Piotr, który był głową rodziny w latach 1778-1795. Jego żoną była nieznana z nazwiska rodowego Marianna. W końcówce okresu staropolskiego Piotr i Marianna tworzyli gospodarstwo włościańskie z swymi dwoma synami: Grzegorzem i Dionizym. Trzecim dzieckiem, które dożyło pełnoletności, była



Jeden z najstarszych śladów o rodzinie Siemionków Jarosiewiczów. Spis spowiadających się w parafii w Poświętnem w 1787 roku.

córka Katarzyna. W niniejszej analizie rodu Jarosiewiczów skupiam się głównie na liniach związanych ściśle z Poświętnem. Jarosiewiczów vel *Siemionków* znajdziemy również licznie w parafii Pietkowo, Płonka Kościelna czy w Łapach. Znaczna część rodu, jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia, wyjechała do Warszawy, tworząc nowe gałęzie.

Rodzina i potomstwo Grzegorza Jarosiewicza (ur. ok. 1762 – zm. ok. 1835) synu Piotra

Nie posiadamy wiedzy, kiedy dokładnie na świat przyszedł Grzegorz Jarosiewicz. Jego żoną była Marianna z Grochowskich. Udało mi się ustalić, że posiadali co najmniej dwójkę dzieci.

Konstancja Jarosiewicz, córka Grzegorza, urodziła się ok. 1793 roku. W listopadzie 1820 roku Konstancja wyszła za mąż, za pochodzącego z okolic Juchnowca, wyrobnika Tomasza Urbanowicza, syna Pawła i Marianny. Małżeństwo zawarte zostało w obecności świadków: Jana Wiśniewolskiego *Chodoszki* oraz przedstawicieli rodu Jarosiewiczów w osobach Grzegorza, Dionizego i Franciszka. Konstancja pozostała z mężem w Poświętnem i dali początek licznemu w okolicy rodowi Urbanowiczów. Tutaj na świat przyszły dzieci pary: Petronela (ur. 1821), Jan (ur. 1822), Katarzyna (ur. 1824; ślub z Tomaszem Zawadzkiem z Daniłowa w 1852 roku; zm. 1900), Józefata (ur. 1824), Józef (ur. 1829 – zm. 1900), Aleksander (ur. 1832) i Franciszek (ur. 1935). Konstancja z Jarosiewiczów zmarła przed 1868 rokiem. Jej mąż Tomasz zmarł w Poświętnem 1834 roku.

Łukasz Jarosiewicz, syn Grzegorza, urodził się ok. 1802 roku w Poświętnem. W lutym 1835 roku, w obecności świadków Rafała Jankowskiego i Jana Krystosia-ka, ożenił się z Józefatą Aleksiewicz. Żona Łukasza urodziła się Dzierżkach Ząbkach i była córką służących, Marcina i Marianny z Prochurów. W dniu ślubu miała 17 lat. Łukasz i Józefata posiadali czwórkę dzieci: Franciszka (ur. 1836), Anna (ur. 1838), Władysław (ur. 1841) i Adolf (ur. 1844).

Rodzina i potomstwo Dionizego Jarosiewicza (ur. ok. 1777 – zm. ok. 1833) synu Piotra

Żoną Dionizego Jarosiewicza była Barbara z Jankowskich. Ustaliłem, że z tego małżeństwa narodziło się co najmniej czworo dzieci.

Losy Jana i Jakuba, najstarszych znanych synów Dionizego, omawiam w oddzielnych sekcjach.

W 1822 roku urodził się Piotr Paweł, którego Dionizy urzędowo zgłosił w obecności swego brata Grzegorza i Jana Wiśniewolskiego. Piotr Paweł prawdopodobnie zmarł w dzieciństwie.

W 1825 roku urodziła się córka Joanna, która prawdopodobnie również zmarła nie dożywając pełnoletności.

Linia Jarosiewiczów po Janie (ur. ok 1810 – zm. ok 1863) synu Dionizego Rodzina i potomstwo Jana Jarosiewicza (ur. ok 1810 – zm. ok 1863), syna Dionizego

W lutym 1833 roku, w miejscowym kościele, Jan Jarosiewicz poślubił Katarzynę Pietruczyk. Żona urodziła się w 1810 roku w Jabłonowie Kątach jako córka Józefa i Marianny z Dąbrowskich. W dniu ślubu mieszkała przy rodzicach w Daniłowie (przed przybyciem do Daniłowa, Pietruczykowie mieszkali jeszcze w Roszkach Leśnych). Małżeństwo błogosławił zasłużony ksiądz, Mateusz Perkowski. Młodym świadkowali Grzegorz Wiśniewolski i Piotr Jankowski. Jan i Katarzyna doczekali się ośmiorga potomstwa.

Jako pierwsza na świat, w 1834 roku, przyszła córka Marianna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Grzegorz Fiedorek i Katarzyna Urbanowicz. Dziecko ochrzcił ksiądz Perkowski. Marianna prawdopodobnie zmarła jako dziecko.

Drugą córką Jana była, urodzona w 1835 roku, Salomea. Jej losy nie są mi znane. Chrzestnymi byli Grzegorz Wiśniewolski i Barbara Cierechowicz.

Pierwszemu synowi nadano imię po dziadku – Dionizy. Jego losy omawiam w sekcji oddzielnej.

W 1839 roku urodziła się trzecia córka. Nadano jej imię Tekla, a kumami byli Jan Sienkiewicz i Józefata Wiśniewolska.

Drugim synem był Łukasz, który przyszedł na świat w 1842 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli - kuzyn z Pietkowa, Wawrzyniec Jarosiewicz i Anna Wiśniewolska. Nie są mi znane dalsze losy Łukasza.

Czwartej córce nadano imię Marcjanna. Urodziła się w 1845 roku i do chrztu podawali Tomasz Szymborski i Józefata Gąsowska. Chrzcił ówczesny wikariusz, ksiądz Franciszek Jackowski. Losy dziecka pozostają mi nieznanne.

W 1849 roku urodził się Dominik. Jego rodzicami chrzestnymi byli Bernard Wiśniewolski i Julianna Twarkowska. W maju 1876 roku, w Płonce Kościelnej poślubił Teofilę Łapińską, córkę Franciszka i Marianny z Łapińskich. Teofila pochodziła z Łap-Leśnik. Właśnie w Łapach zamieszkali małżonkowie. Dominik i Teofila mieli dziewięcioro dzieci: Wanda (ur. 1877), Marianna (ur. 1877), Adolf (ur. 1880), Kazimiera (ur. 1883), Ksawery (ur. 1885), Julianna (ur. 1887), Kazimierz (ur. 1890), Waleria (ur. 1891 – zm. 1891) oraz druga córka o takim samym imieniu - Waleria (ur. 1893- zm. 1899). Teofila w 1885 roku urodziła także martwe dziecko płci męskiej, któremu siłą rzeczy nie nadano imienia. Po śmierci swej żony Dominik Jarosiewicz ożenił się ponownie. W Pietkowie, w 1915 roku poślubił Zofię Kulesze, córkę Leona i Franciszki z Bukowiczów. Dominik Jarosiewicz zmarł w Łapach-Leśnikach w 1917 roku.

Ostatnim dzieckiem była Eleonora, która urodziła się w 1851 roku. Ochrzczona została przez księdza Perkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Stanisław Oleksiewicz i Agata Cimochowa.

Z braku zachowanych akt zgonów dla parafii Poświętne nie możemy pewnie stwierdzić, kiedy zmarł Jan Jarosiewicz. Na pewno było to przed 1863 rokiem. Po jego śmierci Katarzyna wyszła ponownie za mąż. W 1863 roku posłubiła Marcina Płońskiego z Łap-Kołpak. Zmarła w Poświętnem w 1884 roku.

Rodzina i potomstwo Dionizego (ur. 1836 – zm. 1894) syna Jana

Dionizy Jarosiewicz urodził się w Poświętnem w 1836 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Mikołaj Grochowski i Aniela Karpowicz. Dionizy w młodzińskich latach opuścił Poświętne. Mieszkał w Walerach Filipowiczach (par. Dąbrówka Kościelna). Tam też prawdopodobnie zapoznał swoją przyszłą żonę, Karolinę z Pacholskich.

Pierwszym dzieckiem Dionizego i Karoliny była, urodzona w 1865 roku w Walerach Filipowiczach, córka Katarzyna. W 1882 roku w Poświętnem wyszła za mąż za Józefa Franciszka Łapina, mieszkańca Łap-Barwik.

W Walerach Filipowiczach, w 1867 roku, na świat przyszła jego pierwsza córka Marianna. Donizy wraz z córką i żoną powrócił do Poświętnego przed 1870 rokiem. Tutaj trudnił się rolnictwem na swoim kolonialnym gospodarstwie. Tutaj też, w 1872 roku, zmarła jego żona.

Już w Poświętnem, w 1870 roku, urodziła się druga z córek – Emilia. Ochrzczo-
na została przez księdza Leona Potockiego. Do chrztu trzymali Łukasz Jarosiewicz i Klementyna Bujno. Mając 20 lat Emilia wyszła za mąż za kuśnierza Stanisława Wróblewskiego, syna Jana i Józefaty z Szymańskich. Stanisław pochodził z Wyszonek w parafii Klukowo. W Poświętnem Emilia urodziła dwójkę dzieci z tego małżeństwa. Ich dalsze losy nie są mi znane.

Pierwszym z synów Dionizego był, urodzony w 1872 roku, Paweł Piotr. Rodzicami chrzestnymi Pawła byli organista Józef Kosicki i Marianna Wiśniewolska. Dziecko zmarło rok później.

W 1874 roku na świat przyszła córka, Bronisława. Kumami dziecka byli Tomasz Zawadzki i Karolina Wiśniewolska. Bronisława prawdopodobnie wyjechała z Poświętnego. Nie udało mi się ustalić kierunku jej emigracji.

Drugim synem, urodzonym przez Karolinę, był Julian. Został ochrzczony w 1876 roku przez księdza Józefa Jastrzębskiego. Imię otrzymał po swoim chrzestnym, Julianie Jasiulewiczu. Matką chrzestną była Katarzyna Bielicka. Żoną Juliana była Paulina Kiełkucka, córka Tomasza i Katarzyny z Olszewskich. Pochodziła z Siešków. Małżonkowie doczekali się potomstwa: Józefa – późniejsza żona Aleksandra Bielickiego (ur. 1899 – zm. 1920), Jan (ur. 1901 – zm. 1901), Anna (ur. 1902 – zm. 1903), Stanisław (ur. 1904 – zm. 1905). Julian Jarosiewicz wyjechał w 1906 roku do Stanów Zjednoczonych. Podobnie, jak wielu jego kamratów z Poświętnego, osiadł w górniczym regionie Saint Paul, w stanie Minnesota. Zmarł prawdopodobnie w USA. Jego żona, Paulina, zmarła w Poświętnem jako wdowa w 1931 roku.

Kolejnym dzieckiem był Jan, który przyszedł na świat w 1878 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Jakub Niewiński i Aleksandra Oleksiewicz. Jan zmarł następnego dnia po urodzeniu.

Wiekui dorosłego nie dożył również, urodzony w 1879 roku, Józef. Jego kumami byli Józef Wiśniewolski i Emilia Gołębowska. Zmarł mając 3 lata.

Podobny los spotkał Edwarda, urodzonego w 1881 roku, którego do chrztu trzymali Jan Wiśniewolski i Waleria Gołębowska. Zmarł kilka godzin po urodzeniu.

W 1882 roku urodził się Stanisław, którego do chrztu, celebrowanego przez księdza Supińskiego, trzymali Franciszek Bujno i Emilia Urbanowicz. Nie do końca znane są mi losy Stanisława. Nie zmarł w Poświętnem, ani najbliższej okolicy. Prawdopodobnie wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

Form 1		REGISTRATION CARD		Age in yrs.
1	Name in full	Konstanty Jarosiewicz		30
2	Address	2056 N. 20th	Chicago	Ill
3	Date of birth	5	8	1887
4	Are you (1) a natural born citizen, (2) a naturalized citizen, (3) an alien, (4) or have you declared your intention (specify which)?	Alien		
5	Where were you born?	Russia	Poland	
6	If not a citizen, of what country are you a citizen or subject?	Russia		
7	What is your present trade, occupation, or office?	Sergeant Law Co 22		
8	By whom employed?	Marion # 17 St		
9	Have you a father, mother, wife, child under 18, or a sister or brother under 18, solely dependent on you for support (specify which)?	Wife 3 children		
10	Shaved or single (which)?	Married	None (specify which)?	White
11	What military service have you had? Rank	None		
12	Do you claim exemption from draft (specify)?	has dependent.		
Registrar (check I have verified above answers and that they are true.) 2639 Konstanty Jarosiewicz				

Amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna Konstantego Jarosiewicza. Zbiory FamilySearch.



Maria z Jarosiewiczów Grabowska. Zbiory Ryszarda Zawadzkiego.

Ostatnia z córek Dionizego – Michalina – urodziła się w 1885 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli Aleksander Sidorowicz i Joanna Fiedorek. Michalina zmarła po 5 miesiącach życia.

Dwunastym, a zarazem ostatnim z dzieci, urodzonych przez Karolinę, był syn Konstanty. Przyszedł na świat w 1887 roku. Konstantego ochrzcił ksiądz Bindikas a chrzestnymi byli Filip Budlewski i Anna Sienkiewicz. Żoną Konstantego Jarosiewicza została Salomea Rudakowska vel Rudak, córka Macieja i Rozalii z Wirkowskich, pochodząca ze wsi Karpowicze. Konstanty wraz z żoną przebywał w Stanach Zjednoczonych. Mieszkał w Chicago i w Milwaukee. Konstanty występuje w rejestrach poborowych do wojsk amerykańskich w czasie I Wojny Światowej. W USA małżonkowie doczekali się co najmniej trójki dzieci: Maria (ur. 1912 w Chicago), Janina (ur. 1914 w Chicago) i Władysława Helena (ur. 1920 w Milwaukee). Konstanty z rodziną powrócił do Polski w 1921 roku. Zmarł w Poświętnem rok później. W lutym 1938 roku, Janina i Władysława powróciły statkiem *Batory* do Stanów Zjednoczonych. Janina, po mężu Pilny, zmarła w Chicago w 1996 roku. W Poświętnem pozostała Maria. W 1931 roku, w miejscowym kościele, poślubiła Stanisława Grabowskiego, syna Ignacego i Anny z Zielińskich, dając początek obecnej rodzinie Grabowskich w Poświętnem. Jej mąż pochodził z Wólki Pietkowskiej. W Poświętnem Maria urodziła czterech synów: Stanisława (ur. 1932 -zm. 2011), Jana (ur. 1935), Tadeusza (ur.

1938) i Mariana (ur. 1943). Po śmierci swego męża powróciła do Stanów Zjednoczonych, gdzie związała się ze Stanisławem Fiedorkiem¹⁶².

Dionizy Jarosiewicz, syn Jana, zmarł w Poświętnem w 1894 roku.

Męscy potomkowie Jana, syna Dionizego, nie zamieszkują obecnie w Poświętnem. Linia wygasła.

Linia Jarosiewiczów po Jakubie (ur. ok 1816) synu Dionizego

Jakub Jarosiewicz urodził się ok 1816 roku. Jego pierwszą żoną była Helena Więcko, córka Mikołaja i Marianny z Pańkowskich. Pochodziła z rodziny włościańskiej, z Daniłowa. Ślub odbył się w styczniu 1839 roku, w obecności świadków Grzegorza Wiśniewolskiego i Łukasza Jarosiewicza.

Jakub i Helena mieli jedno dziecko. Była to urodzona w 1842 roku córka Klara, której rodzicami chrzestnymi byli Franciszek Fiedorek i Antonina Sienkiewicz. Klara zmarła nie dożywając wieku dorosłego.

Helena z Więcków zmarła prawdopodobnie w wyniku trudności okołoporodowych. Jakub Jarosiewicz już w 1843 roku ożenił się ponownie. Jego drugą żoną była Paulina Łapińska, córka Piotra i Krystyny z Łapińskich. Pochodziła z Łap-Dębowiny.

Ze związku z Pauliną, w 1844 roku, urodziła się córka Franciszka Marianna. W kościele w Poświętnem, została ochrzczona przez księdza Perkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Piotr Gołębiwski i Franciszka Gąsowska, asystowali Jan Sienkiewicz i Katarzyna Urbanowicz. W 1865 roku Franciszka urodziła nieślubne dziecko – Mariannę. W 1875 roku, w miejscowym kościele poślubiła Piotra Pstrągowskiego, syna Andrzeja i Ewy z Krajewskich. Jej mąż urodził się w Szumowie, ale pracował w charakterze służącego w Wólce Pietkowskiej.

Drugim dzieckiem Jakuba i Pauliny był urodzony w 1846 roku Adam. Chrzestnymi byli Józef Kamiński i Józefata Wiśniewolska. Adam był żołnierzem rezerwy armii carskiej. Mieszkał w Łapach-Barwikach, gdzie pracował na kolei. W 1878 roku ożenił się z pochodzącą z Łap-Wit, Marianną Łapińską, córką Antoniego i Juliany z Łapińskich. Małżonkowie początkowo mieszkali w Łapach-Witach. Następnie przeprowadzili się do Stokowiska, gdzie Adam podjął pracę w charakterze dworskiego służącego. Po epizodzie w Stokowisku Jarosiewiczowie, powrócili do Łap. Mieszkali w łapskiej osadzie. Mieli co najmniej czwórkę dzieci: Wincenty (ur. 1879),

¹⁶² Wywiad z Marianem Fiedorkiem (Poświętne) przeprowadzony 01.05.2010.

Kamila (ur. 1887), Bronisław (ur. 1890 – zm. 1894) i Florentyna (ur. 1893). Adam Jarosiewicz zmarł w 1928 roku a jego żona Marianna, rok później.

Paulina, żona Jakuba, zmarła w Poświętnem w sierpniu 1848 roku. W lutym następnego roku Jakub Jarosiewicz ożenił się po raz trzeci. W Sokołach (w obecności Bernarda Wiśniewolskiego i swego kuzyna Wawrzyńca Jarosiewicza), poślubił Joannę Tarapską. Jego trzecia żona urodziła się w Jamiółkach Piotrowiętach i była córką Tomasza i Agnieszki z Ostrowskich. W dniu ślubu zamieszkiwała w Perkach Frankach przy swojej owdowiałej matce. Jakub i Joanna zamieszkali w Poświętnem. Ustaliłem personalia trójki dzieci tej pary.

W 1849 roku Joanna urodziła syna Jana. Ochrzczony został przez księdza Jakuba Gromadzkiego. Rodzicami chrzestnymi byli Wawrzyniec Jarosiewicz i Katarzyna Oleksiewicz. Nie są mi znane losy Jana. Być może zmarł w wieku dziecięcym.

Drugi syn miał na imię Fabian. Urodził się w 1851 roku. Chrzcił ksiądz Gromadzki. W roli rodziców chrzestnych wystąpili Feliks Karpowicz i Rozalia Kowalewicz. Asystowali Stanisław Fiedorek i Florentyna Wiśniewolska. Losy Fabiana nie są znane.

Trzecim dzieckiem była urodzona w 1854 roku córka Scholastyka. Ochrzczona została przez księdza Wojciecha Pogorzelskiego, wikariusza w Poświętnem. Kumami byli Ludwik Rząca i Aniela Karpowicz. Scholastyka zmarła tuż po chrzcie świętym.

Nie wiemy, kiedy dokładnie zmarł Jakub Jarosiewicz ani jego trzecia żona, Joanna z Tarapskich. Na pewno stało się to przed 1868 rokiem.

Męscy potomkowie Jakuba, syna Dionizego nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina Jasioeckich

Genezę początków rodziny Jasioeckich w Poświętnem, wiązać należy z osobą Łukasza Jasioeckiego, majstra kunsztu kowalskiego. Była to niezwykle barwna i ciekawa postać. Łukasz Jasiocki był synem Pawła i Marianny z Wojszowskich. Rodzice Łukasza, ze względu na wykonywany zawód ojca, często zmieniali miejsce zamieszkania. Paweł Jasiocki także był kowalem. Jasioeccy zamieszkiwali m.in. w Mianowie i Leśnie-
wie k. Andrzejewa. Tam też, w 1807 roku, przyszedł na świat Łukasz. Po pobraniu odpowiedniego wykształcenia w fachu kowalskim, opuścił rodziców i osiedlał się w różnych miejscach. W 1825 roku mieszkał w Świerżach Pankach, w parafii Zaręby Kościelne. Wówczas poślubił Mariannę Świerżewską, córkę Jana i Agnieszki z Bali-
ckich. Małżonkowie zamieszkali w Zakrzewie Kopijkach k. Zuzeli, gdzie Łukasz poza pracą kowalską, zajmował się prowadzeniem szynku. W tej wsi, w 1827 roku urodził się ich pierwszy syn - Bonawentura, który już jako dorosły mężczyzna mieszkał z rodziną w Choroszczy. W Zakrzewie, w 1829 roku, Marianna urodziła także Sta-
nisława, który zmarł mając niecałe trzy miesiące. Następnie Łukasz Jasiocki z żoną zamieszkali w Mianowie, w parafii Andrzejewo. Tam na świat przysłała w 1834 roku córka Anna, późniejsza żona Adama Łapińskiego z Gołębi. Pod koniec lat 30. XIX wieku, Łukasz z rodziną wyjechał za pracą w okolice Wizny. W 1839 roku, w Bo-
rzejewie Starym, Marianna urodziła syna Wojciecha. Komplikacje okołoporodowe doprowadziły do śmierci Marianny trzy dni po urodzeniu dziecka. Łukasz Jasiocki, mając na wychowaniu trójkę dzieci jeszcze w czerwcu tego samego roku pojął za
żonę, pochodzącą z Męczków, Annę Gacką, córkę Karola i Katarzyny. Młodzi pobra-
li się w Wiznie. Łukasz z rodziną ponownie zmienił miejsce zamieszkania. W 1840 roku trafił do Płonki Kościelnej, gdzie rok później Anna urodziła córkę Franciszkę.

Płonka była tymczasowym miejscem pobytu rodziny. Wiemy na pewno, że już w 1843 roku mieszkała w Gąsowce Oleksinie, gdzie przyszedł na świat syn Franciszek. Dalejsze losy są trudne do ustalenia. Jasięcy wrócili na chwilę do Płonki, gdzie w 1844 roku zmarł Wojciech. Później prawdopodobnie Łukasz i Anna nie mieszkali razem. Pozbawiony środków do życia Łukasz Jasięcki, zmarł jako żebrak w 1847 roku, w Jabłonowie k. Andrzejewa. Już wówczas nie mieszkał z żoną, która przebywała w Mianowie. Po śmierci męża wyszła ponownie za mąż, za Jana Matuszewicza. Zmarła w połogu w 1850 roku.

Rodzina i potomstwo Franciszka Jasięckiego (ur. 1843 – zm. 1901) syna Łukasza:

Franciszek Jasięcki ochrzczony został w Poświętnem, przez księdza Mateusza Perkowskiego. W ceremonii chrztu uczestniczyli przedstawiciele rodziny Gąsowskich z Oleksina. Chrzestnymi byli Michał i Barbara, a asystentami Franciszek i Petronela. Trudno jest stwierdzić, gdzie Franciszek Jasięcki spędził młodość. Rodzice wyprowadzili się z okolic Poświętnego a Franciszek już w wieku siedmiu lat został sierotą. Wiemy natomiast, że w latach 70. XIX wieku pracował w charakterze służącego w Dzierżkach Ząbkach.

Żoną Franciszka była Józefata, nieslubna córką Katarzyny Kłosek. Urodziła się w Dzierżkach Ząbkach w 1858 roku. Matka Józefaty pochodziła z Suraża, a w Ząbkach przebywała na służbie. Jako panna z dzieckiem poślubiła w 1863 roku wdowca Franciszka Mogielnickiego, pokomornie zamieszkałego w Grochach. Małżonkowie mieszkali w Poświętnem. Franciszek Mogielnicki zmarł w 1868 roku. Katarzyna ponownie wyszła za mąż za Franciszka Łapińskiego, sąsiada z Poświętnego.

Franciszek Jasięcki i Józefata pobrali się w listopadzie 1873 roku a ślubu udzielił ksiądz Leon Potocki. Młodym świadkowali Jan Wiśniewolski i Wojciech Wiśniewolski. Małżonkowie doczekali się dziesięciorga dzieci.

W 1875 roku urodziła się pierwsza córka Franciszka i Józefaty. Nadano jej imię Anna, a rodzicami chrzestnymi byli Julian Jarosiewicz i Teofila Wiśniewolska. Dziecko ochrzcił wikariusz Józef Jastrzębski. Anna poślubiła Bolesława Głowackiego. Jej losy omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Głowackich.

Drugą córką była, urodzona w 1877 roku, Franciszka. Również została ochrzczona przez księdza Jastrzębskiego. Do chrztu dziewczynkę trzymali organista Józef Kosicki i Marianna Pilecka. Franciszka zmarła po pięciu tygodniach.

Rok później, w 1878 roku, narodził się pierwszy syn, któremu nadano imię po ojcu. Dziecko ochrzcił administrator parafii, Leon Potocki. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Wiśniewolski i Karolina Wiśniewolska. Franciszek pozostał w Poświętnem. Prowadził z matką gospodarstwo rolne, uczestniczył w budowie nowego kościoła. W wieku czterdziestu lat poślubił Mariannę Kilijan, córkę Jakuba i Marianny. Jego dwa lata starsza żona była także mieszkanką Poświętnego, ale urodziła się w Świdnie k. Grójca. Ślub odbył się w kwietniu 1918 roku i był celebrowany przez księdza Ignacego Bruszewskiego w obecności Wiktora i Michała Zawadzkich. Małżeństwo nie doczekało się potomstwa. Franciszek Jasiocki zmarł w lutym następnego roku.

W 1881 roku Józefata urodziła syna Feliksa, którego rodzicami chrzestnymi byli Ignacy Bielicki i Apolonia Kosicka. Nie znane są mi dalsze losy Feliksa.

Trzecią córką była, urodzona w 1883 roku, Helena. Jej rodzicami chrzestnymi byli sąsiedzi z Poświętnego Piotr Oleksiewicz i Wincenta Sidorowicz. Dziecko zmarło mając dwa lata.

W 1886 roku urodziła się kolejna córka, której na chrzcie nadano imię Władysława. Jej rodzicami chrzestnymi zostali Józef Urbanowicz i Antonina Łapińska. Jako czternastoletnia dziewczyna wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Osiedlała w Shamokin w stanie Pensylwania, gdzie poślubiła Aleksandra Raubę (zmarł w 1924 roku). Po śmierci męża związała się Walterem Dzieniszewiczem (zmarł w 1944 roku). Zamieszkiwała przy Sherman Street 24. Była aktywnym członkiem stowarzyszeń przy kościele Świętego Stanisława w Shamokin, udzielała się społecznie, angażowała się w pomoc emigrantom polskim i litewskim w USA. Zmarła po długiej chorobie w 1967 roku.

Trzecim synem Franciszka był, urodzony w 1889 roku, Józef. Ojcem chrzestnym został Józef Sidorowicz. Józef Jasiocki swoją przyszłość związał z emigracją. W 1914 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował w przemyśle górniczym. Mieszkał w Shamokin przy Pulaski Avenue



Albin Jasiocki. Amerykański bohater wojenny.
Zbiory własne autora.

Form 2184 REGISTRATION CARD 24 No. 42		Age, in yrs.
1	Name in full <i>Joseph Jasiiecki</i>	27
2	Home address <i>1704 Onida Shamokin Penna.</i>	
3	Date of birth <i>February 2, 1889</i>	
4	Are you (1) a natural-born citizen, (2) a naturalized citizen, (3) an alien, (4) or have you declared your intention (specify which)? <i>Naturalized citizen</i>	
5	Where were you born? <i>Poswantage Lomza Russia Poland</i>	
6	If not a citizen, of what country are you a citizen or subject?	
7	What is your present trade, occupation, or office? <i>Miner</i>	
8	By whom employed? <i>Phila. & Reading Coal & Iron Co.</i>	
9	Where employed? <i>Henry Clay, Shamokin, Pa.</i>	
9	Have you a father, mother, wife, child under 12, or sister or brother under 12, solely dependent on you for support (specify which)? <i>Wife and three children</i>	
10	Married or single (which)? <i>Married</i> Race (specify which)? <i>Caucasian</i>	
11	What military service have you had? Rank _____; branch _____; years _____; Nation or State _____	
12	Do you claim exemption from draft (specify grounds)? <i>Yes; Family needs support</i>	
I affirm that I have verified above answers and that they are true.		
<i>Joseph Jasiiecki</i>		

Amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna Józefa Jasiieckiego. Zbiory FamilySearch.



Grób Józefa Jasiieckiego. Zbiory Billion Graves.

1464. W czerwcu 1917 roku jako ochotnik zgłosił się do armii polskiej, tworzącej się z Polonii amerykańskiej. Józef Jasiiecki był mocno zaangażowany w sprawy polskich emigrantów. Pełnił rolę sekretarza w wielu towarzystwach społecznych w regionie Shamokin. W Stanach Zjednoczonych poślubił Amerykankę pochodzenia litewskiego, Annę Kalokitis. Małżeństwo doczekało się piętki potomstwa. Najstarszy z synów, Józef Junior, pozostał w okolicach Shamokin i mieszkał w Kulpmont. Córka Anna, po mężu Bankston, mieszkała w Nowym Jorku. Synowie Albin i Edward byli żołnierzami armii amerykańskiej podczas II Wojny Światowej i uczestniczyli w walkach w Europie. Pierwszy z nich szkolenie wojskowe przechodził w obozie szkoleniowym *Camp Howze* w Teksasie. Drugi był pilotem i walczył we Francji, gdzie został ciężko ranny. Trzeci z synów Michael, któremu doskwierał paraliż nóg, zmarł w młodości. Józef Jasiiecki zmarł w Shamokin w 1945 roku, w wieku 56 lat. Jego żona Anna w 1949 roku przeprowadziła się do Filadelfii. Zmarła w wieku 83 lat w 1975 roku.



Józef Jasiocki z rodziną w Stanach Zjednoczonych. Zbiory własne autora.



Józef Jasiński z żoną. Zbiory własne autora.

Form 1		761 REGISTRATION CARD	413	25
1	Name in full	John Jasiński	(Sight only)	Age in yrs 28
2	Home address	728 W. Lombard	Shamokin, Penna	(State)
3	Date of birth	June 3	1891	(Year)
4	Are you (1) a natural born citizen, (2) a naturalized citizen, (3) an alien, (4) or have you declared your intention (specify which)?	Declared Intention		
5	Where were you born?	Szwintwo	(City)	Russia Poland
6	If not a citizen, of what country are you a citizen or subject?			
7	What is your present trade, occupation, or office?	Coal Miner		
8	By whom employed?	A. R. C. & S. Co.		
9	Have you a father, mother, wife, child or sister, or a sister or brother under 12, wholly dependent on you for support (specify which)?	Wife		
10	Married or single? (which)?	Married	Rate (specify which)?	Caucasian
11	What military service have you had? Rank _____ branch _____ years _____ Nation or State _____	None		
12	Do you claim exemption from draft (specify grounds)?	Wife		
I affirm that I have verified above answers and that they are true.				
If you are a draft registrant or registrant		John Jasiński (Signature or mark)		

Amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna Jana Jasińskiego. Zbiory FamilySearch.

Czwartym synem Franciszka był Jan, urodzony w 1891 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Aleksander Wiśniewolski i Petronela Fiedorek. Jan wyjechał do Stanów Zjednoczonych w 1910 roku. Pracował jako górnik w kopalniach, w okolicach Shamokin. W 1930 roku przeprowadził się do Nowego Jorku, mieszkał na Brooklynie. Pracował w fabryce jako ślusarz. W Stanach Zjednoczonych poślubił Mariannę, z którą miał piątkę dzieci: Edwarda, Eleonorę, Klarę, Dorotę i Jana. Zmarł w Nowym Jorku w wieku 75 lat.

W 1894 roku urodził się Bolesław, którego rodzicami chrzestnymi byli Ignacy i Julianna Gąsowscy. Mając 18 lat wyjechał do USA. Statkiem *Breslau* z Bremy dotarł do Stanów Zjednoczonych. Mieszkał u swego brata Józefa w Shamokin. Dalsze losy Bolesława nie są mi znane.

Ostatnim dzieckiem Franciszka Jasińskiego był Stanisław, który przyszedł na świat w 1897 roku. Jego kumami byli Aleksander Sidorowicz i Józefa Ubranowicz. Dziecko zmarło mając 2 lata.

Franciszek Jasiński zmarł w Poświętnem w 1901 roku, w wieku 58 lat. Jego żona Józefa z Kłósków zmarła w 1916 roku.

Rodzina Jasińskich obecnie nie zamieszkuje w Poświętnem.



Panienska Jasiocka w czasie Pierwszej Komunii Świętej. Stany Zjednoczone. Zbiory własne autora.

George F. Rauba
Pulaski Avenue
Resident Expires

George F. Rauba, 1352 Pulaski Avenue, died Saturday night at 10:30 in his residence following an illness of one week.

Born in Shamokin, Mr. Rauba was a son of Mrs. Lottie (Jasiecki) Rauba and the late Alexander Rauba. He was a lifelong resident of the community and was educated in St. Stanislaus School.

Mr. Rauba was last employed in the auto registration division of the Pennsylvania Department of Revenue. Previously, he was affiliated with local and area strappings firms as a boiler maker.

The late Coal Township resident, who was single, was a member of St. Stanislaus Church.

Survivors include the mother, one sister, Mrs. Stanwood Krause, Allentown, and a brother, Edward, Shamokin.

Arrangements for the funeral are in charge of Lucas Funeral Directors. Announcement appears on page two, column one.

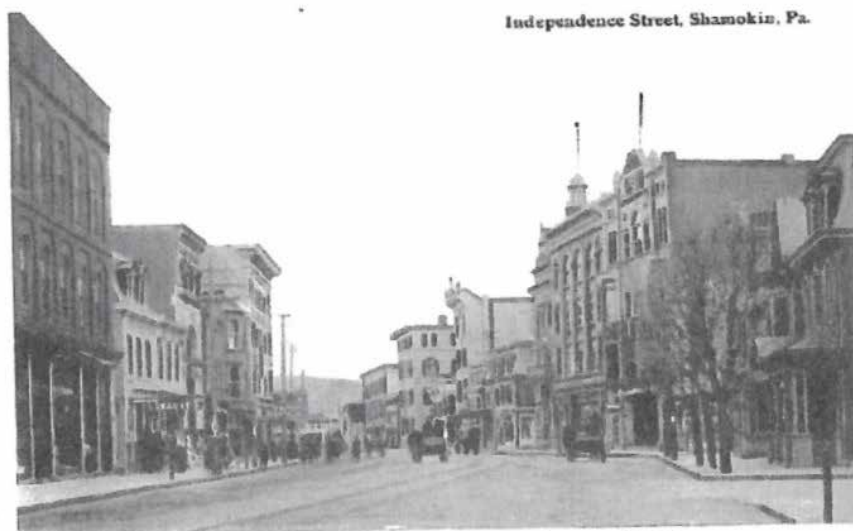
Nekrolog prasowy poświęcony Władysławie Lottie Jasiockiej. Wycinek dzięki uprzejmości Shamokin-Coal Township Public Library.

Family name		Given name		Ancestral by	
Jasiocki		Boleslaw		See Reverse 220	
Place of birth (town, country, etc.)		Age	Sex	M. S.	Occupation
Poswanton - Russia		18	M	S	Mason
Name		Nationality	Last permanent residence (town, country, etc.)		
Polish		Russia	Poswanton Russia.		
Name and address of nearest relative or friend in country whence alien came					
Moth. - Josefa Jasiocka Poswanton - Lem-a - Russia.					
Ever in U. S.		From	To	Where	Passage paid by
No					Self
Destination, and name and address of relative or friend to join them					
Pa. - Shamokin - Broth. - Jozef Jasiocki - 908 Chestnut St. Ticket - Yes.					
Money above		Ever arrested and deported or excluded from admission		Date of entry	
\$3.00				13	
Height	Build	Complexion	Hair	Eyes	Disqualifying marks
5 ft.	6 in.	Fair	Blk.	Bl.	None
Report and date of landing and name of citizenship					
Philadelphia, Pa.		Nov. 13-1912		"Breslau"	
Form 148-B, Jan. 11, 1911		Form 148-B, Jan. 11, 1911		Form 148-B, Jan. 11, 1911	
Vol. No. 169		Page No. 55		List No. 18	

Bilet „wstępu do Ameryki” Bolesława Jasiockiego. Zbiory Family Search.



Nagrobek Albina JasiECKiego. Annville, Pennsylvania, Stany Zjednoczone. fot. Jakub Dobrzyński.



View Looking West circa 1920

Miasto Shamokin w latach 20 XX wieku. Zbiory Shamokin Library.

Rodzina Kielbasów

Rodzina Kielbasów sprowadziła się w okolice Poświętnego na początku XX wieku, za sprawą Jakuba i jego żony Agnieszki z Byzdrow. Jakub urodził się w 1854 roku w Kolonii Florianów z Andrzeja i Marianny Sokół. Agnieszka urodziła się w Załazach w 1860 roku i była córką chłopów, Macieja i Konstancji Kusio. Pobrali się w 1879 roku w kościele parafialnym w Janowcu (ob. pow. puławski, woj. lubelskie). Po ślubie mieszkali w pobliskim Florianowie, gdzie Agnieszka urodziła siedmioro dzieci: Antoniego, Stanisława, Katarzynę, Józefa, Juliannę, Jana i Wojciecha. Następnie przeprowadzili się Helenowa (ob. gm. Przyłęk, pow. zwoleński, woj. mazowieckie), gdzie Agnieszka urodziła czworo kolejnych dzieci: Władysław, Helena, Teofil i Bronisław. Około 1906 roku Kielbasowie z dziećmi zamieszkali w Chomiznie, gdzie pracowali jako wyrobnicy rolni. Do Chomizny z rodzicami przybyli na pewno Władysław, Jan, Józef, Wojciech, Helena i Teofil. Jakub i Agnieszka Kielbasowie do końca swoich dni pozostali w Chomiznie. Jakub zmarł w wieku 64 lat w 1918 roku. Jego żona zmarła w 1928 roku przeżywając 68 lat.

Z punktu widzenia dziejów wsi Poświętne, istotne znaczenie miały osoby Wojciecha i Teofila Kielbasów, o których piszę poniżej. Warto jednak wspomnieć, że ich brat, Jan Kielbasa, urodzony we Florianowie w 1892 roku, pozostał w Chomiznie. Założył własną rodzinę, a jego potomkowie do dziś zamieszkują w tej wsi. Żoną Jana była Leokadia Kropiewnicka z Groch Starych, którą poślubił w kościele w Poświętnem w 1922 roku. Drugi brat, Józef, zamieszkały w Chomiznie, poślubił tymczasową mieszkankę Poświętnego Leontynę Dawidziuk, córkę Ferdynanda i Franciszki z Kielkuckich. W późniejszym czasie małżonkowie zamieszkali w Łapach. W naszych okolicach pozostała także Helena, która w 1923 roku wyszła za mąż za Wac-

ława Osikowicza. Małżeństwo mieszkało i pracowało w folwarku Marynki. Helena zmarła w 1935 roku w wyniku komplikacji poporodowych.

Jak już zostało wspomniane, Wojciech Kielbasa przyszedł na świat w Florianowie, w parafii Janowiec w 1894 roku. Wraz z rodzicami mieszkał w Chomiznie. W sierpniu 1917 roku poślubił mieszkankę Poświętnego, Amelię Wiśniewolską, córkę Kazimierza i Józefy. Młodym błogosławił ksiądz Ignacy Bruszewski, w obecności świadków Symplicjusza i Wacława Wiśniewolskich. Wojciech i Amelia początkowo pozostali w Chomiznie.



Henryk Kielbasa (w środku) z kolegami. Z lewej Kazimierz Wiśniewolski. Zbiory Marianny Łapińskiej.

Pomiędzy 1918 a 1922 rokiem nabyli ziemię i przeprowadzili się do Poświętnego. Małżonkowie Wojciech i Amelia doczekali się trójki dzieci. Jeszcze w Chomiznie w 1917 roku na świat przyszedł syn Czesław. Ochrzczony został w Pietkowie przez księdza Kazimierza Kolbaczewskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Albert Jarocki z Chomizny oraz siostra Helena. W Poświętnem na świat przyszedł drugi z kolei syn Wojciecha – Henryk. Urodził się w 1922 roku i został ochrzczony przez księdza Ignacego Bruszewskiego. Dziecko do chrztu trzymali Władysław Kielbasa i Stanisław Mika z Chomizny. Henryk założył własną rodzinę. Jego żoną została Kazimiera Kwiatkowska, córka Franciszka i Katarzyny. Henryk zmarł w 1999 roku. Jego żona Kazimiera żyje do dziś w Poświętnem. Trzecim dzieckiem Wojciecha był Kazimierz, urodzony w 1925 roku. Jego kumami byli Kazimierz i Marianna Zawadzcy. Kazimierz nie założył własnej rodziny i zmarł jako kawaler w 1945 roku. Wojciech Kielbasa prężnie uczestniczył w życiu społecznym wsi. Był m.in. członkiem zarządu Kasy Stefczyka w Poświętnem. Działał również politycznie. Był członkiem Rady Powiatowej Polskiej Partii Robotniczej i czynnym działaczem samopomocy chłopskiej. Podziemie niepodległościowe, działające na terenie powiatu wysokomazowieckiego,

ksiądz Ignacy Bruszewski, w obecności świadków Symplicjusza i Wacława Wiśniewolskich. Wojciech i Amelia początkowo pozostali w Chomiznie. Pomiędzy 1918 a 1922 rokiem nabyli ziemię i przeprowadzili się do Poświętnego. Małżonkowie Wojciech i Amelia doczekali się trójki dzieci. Jeszcze w Chomiznie w 1917 roku na świat przyszedł syn Czesław. Ochrzczony został w Pietkowie przez księdza Kazimierza Kolbaczewskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Albert Jarocki z Chomizny oraz siostra Helena. W Poświętnem na świat przyszedł drugi z kolei syn Wojciecha – Henryk. Urodził się w 1922 roku i został ochrzczony przez księdza Ignacego Bruszewskiego. Dziecko do chrztu trzymali Władysław Kielbasa i Stanisław Mika z Chomizny. Henryk założył własną rodzinę. Jego żoną została Kazimiera Kwiatkowska, córka Franciszka i Katarzyny. Henryk zmarł w 1999 roku. Jego żona Kazimiera żyje do dziś w Poświętnem.

Trzecim dzieckiem Wojciecha był Kazimierz, urodzony w 1925 roku. Jego kumami byli Kazimierz i Marianna Zawadzcy. Kazimierz nie założył własnej rodziny i zmarł jako kawaler w 1945 roku. Wojciech Kielbasa prężnie uczestniczył w życiu społecznym wsi. Był m.in. członkiem zarządu Kasy Stefczyka w Poświętnem. Działał również politycznie. Był członkiem Rady Powiatowej Polskiej Partii Robotniczej i czynnym działaczem samopomocy chłopskiej. Podziemie niepodległościowe, działające na terenie powiatu wysokomazowieckiego,

za jego działalność w strukturach partii komunistycznej, wydało na niego wyrok w postaci kary śmierci. Wojciech Kielbasa został zastrzelony 21 stycznia 1945 roku.

Nr. aktu	O chrzczonego				Rodzice ochrzczonego	
	Imię	Nazwisko	Dzień, miesiąc, rok, miejsce		Nazwisko, imię, wiek, wyznanie, zawód, miejsce zamieszkania	
			urodzenia	chrztu św.	ojca	matki
129	Teofil	Kielbasa	22. XI.	24. XI.	Kielbasa	Skwierka
			1901 r.	1901 r.	Jakub, właśc. z Bychotów	
			Helenów	Łągów	m. k., rolnik	kołob., rolnik
			Helenów			
Łągów Kozienicki dnia 24 listopada roku 1901 Podpis X. Proboszcza: <i>Ks. Adam Paupis</i>						

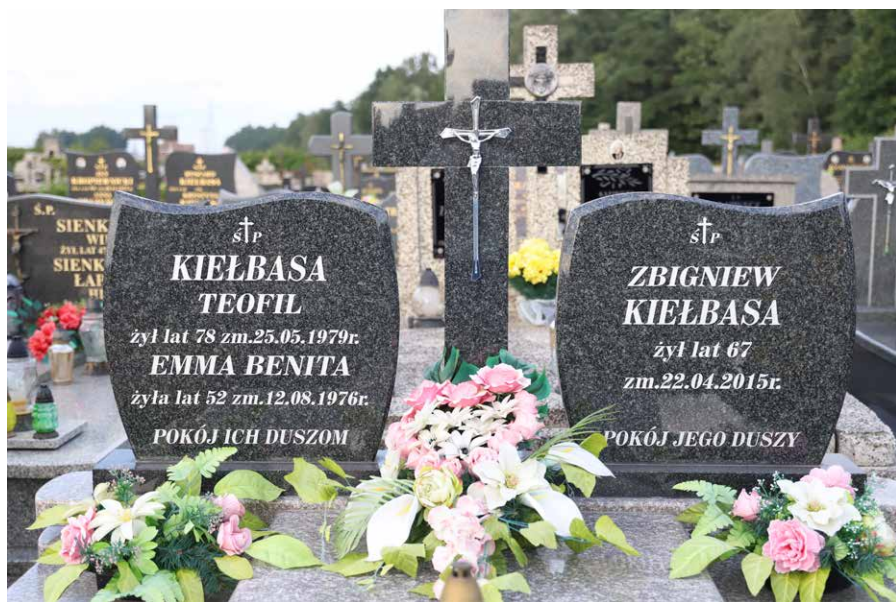
Metryka chrztu Teofila Kielbasy.

Teofil Kielbasa¹⁶³ urodził się w Helenowie, w parafii Łągów Kozienicki w 1901 roku. Jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. W czasie II Wojny Światowej został zmobilizowany do wojska. 22 września 1939 roku w Brześciu, został wzięty do niewoli rosyjskiej i przebył tułaczkę po sowieckich łagrach. Przebywał w obwodzie dnipro-pietrowskim, w miejscowości Krzywy Róg. Następnie trafił do Republiki Komi, gdzie przebywał w łagrze Siewżeldorlag oraz w Juży, w obwodzie iwanowskim. We wrześniu 1941 roku wstąpił do tworzących się Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, potocznie zwanymi Armia Andersa. Uczestni-



Teofil Kielbasa. Zdjęcie dzięki uprzejmości Marty Jaworskiej.

¹⁶³ Biogram Teofila Kielbasy pojawił się w popularnonaukowej publikacji: M. Jaworska, M. Olechnowicz, *Stu na 100-lecie Niepodległości Polski. Łąpy, Poświętne, Sokoly, Suraz, Łąpy 2017*, s. 55. Autorzy, oparli swoje dociekania na pracy domowej uczennicy Ewy Kielbasy. Wedle tej relacji Teofil był żołnierzem 3 Dywizji Strzelców Karpaccich w 2 kompanii zaopatrzenia brygady w stopniu sierżanta.



Miejsce spoczynku Teofila Kielbasy. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

czył m.in. w walkach o Monte Cassino. Z Włoch wrócił do Polski w 1948 roku z żoną Benittą Enricą Emmą Voltą, córką Aleksandra i Marii Delgado. Małżonkowie osiedli w Poświętnem i doczekali się piątki potomstwa. Teofil zmarł w 1979 roku, a jego żona Benitta w 1976.

Męscy potomkowie Jakuba, syna Andrzeja Kielbasy zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina Kosickich

W Poświętnem rodzina Kosickich związana była z funkcją organisty. W interesującej nas wsi pierwszym, dającym początek historii rodziny był Józef, syn Franciszka i Marianny z Boratyńskich. W sierpniu 1866 roku, w miejscowym kościele, Józef Kosicki poślubił Jadwigę Żebrowską¹⁶⁴, córkę Józefa i Florentyny z Gąsowskich. Żona Kosickiego pochodziła z Łap-Pluśniak (urodzona w 1850 roku), gdzie mieszkała do dnia ślubu przy rodzicach, na ich majątku częściowym. Podczas zawierania małżeństwa, w charakterze świadków wystąpili Paweł Dzierżek - dziedzic na Dzierżkach Janowiętach oraz Michał Szymborski - dziedzic na Grochach Niemierzętach. Nabożeństwo zaślubin odprawił komendarz, ksiądz Konstanty Wyrzycki.

Pierworodnym synem Józefa Kosickiego, był urodzony w 1867 roku, Bolesław Leopold. Jego rodzicami chrzestnymi byli: wspomniany już ksiądz Warzycki oraz Marianna Roszkowska, *wdowa z Poświętnego*. Bolesław Leopold przeżył jedynie 10 tygodni i zmarł na początku 1868 roku.

Drugim synem był Walenty Maciej, który urodził się w 1869 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli ksiądz Maciej Staniewicz i Julia Sokołowska. Asystowali w uroczystości Julian Łapiński (nauczyciel) i Karolina Sokołowska. Walenty już w młodości opuścił Poświętne. Wyjechał do Grajewa, gdzie pełnił funkcję pisarza gminnego. Tam też poznał swoją przyszłą żonę. W 1890 roku, w grajewskim kościele, ożenił się z Józefą Ksepką, córką Jakuba i Marianny z Niedźwieckich. Walenty z żoną za-

¹⁶⁴ Józef Kosicki urodził się ok 1844 roku. Jako miejsce urodzenia podał wieś Pietkowo. Mimo kwerendy w źródłach w Archiwum Parafialnym w Pietkowie nie udało mi się potwierdzić prawdziwości deklaracji Józefa, a co za tym idzie faktycznego miejsca urodzenia zasłużonego organisty.



Organista Walenty Maciej Kosicki. Zbiory Katarzyny Kamińskiej.



Walenty Maciej Kosicki z rodziną. Zbiory Katarzyny Kamińskiej.

mieszkał w Szczytnie, gdzie podjął pracę organisty. Do Poświętnego powrócił w 1902 roku i kontynuował rodzinne tradycje. Tutaj pozostał do co najmniej 1910 roku. Następnie przeprowadził się do Raczek (ob. pow. suwalski), gdzie wraz z rodziną pozostał do swojej śmierci w 1953 roku. Jego żona Józefa zmarła dwa lata po Walentym. Małżonkowie Kosiccy doczekali się liczego potomstwa. W Szczytnie na świat przyszły dzieci: Władysław Seweryn (ur. 1893 – zm. 1893), Waław (ur. 1895), Mieczysław (ur. 1897) oraz Pelagia (ur. 1899 – zm. 1951). W Poświętnem Józefa urodziła: Zygmunt (ur. 1903 – zm. 1936 w Raczkach), Marian (ur. 1904), Jadwiga Helena (ur. 1908 – zm. 1978 w Raczkach) oraz Izabela Walentyna (ur. 1910).

Pierwszą córką była Leokadia Mariana, która przyszła na świat w 1871 roku.

Dziecko ochrzcił ksiądz Leon Potocki, ówczesny administrator parafii. Rodzicami chrzestnymi byli Kajetan Romanowski (czasowy mieszkaniec Poświętnego pochodzący z Sejn) i Józefa Gąsowska. Leokadia zmarła jako roczne dziecko.

W 1872 roku urodził się trzeci syn Józefa, czyli Konrad Grzegorz. Do chrztu Konrada trzymali Kazimierz Perkowski i Franciszka Per-

kowska. Chrzestnym asystowali Aleksander Sidorowicz i Marianna Brzozowska. Konrad Grzegorz zmarł w szóstym dniu życia.

Ostatnim dzieckiem związku Józefa Kosickiego z Jadwigą Żebrowską był Gabriel. Urodził się i został ochrzczony (chrzestni: ksiądz Józef Jastrzębski i Marianna Łapińska) w 1874 roku. Gabriel Kosicki wypłynął do Stanów Zjednoczonych i do śmierci mieszkał w hrabstwie Schuylkill w Pensylwanii. Zmarł w 1938 roku.

Jadwiga z Żebrowskich Kosicka zmarła w 1874 roku. Józef Kosicki pozostawał wdowcem blisko cztery lata. Ponownie na ślubnym kobiercu stanął w lutym 1878 roku. Jego żoną została Apolonia Gołębowska,



Apolonia z Gołębowskich Kosicka. Zbiory Stanisława Kosickiego.

Do
Panów — kolegów Organizistów
Diecezji Łomżyńskiej.

ODEZWA.

Dzięki inicjatywie kol. Pelucjan z Teolinia zostało zorganizowane diecezjalne Stowarzyszenie wzajemnej pomocy organizistów z siedzibą w Augustowie. Patronem związku został delegowany przez władzę duchowną Ks. Dziekan Chojnowski. Do związku tego pierwotnie zapisał się przeważnie najliczniej organizisci z Suwałszczyzny, zaś ze stron Łomżyńskich nie bardzo i czyny udział wzięli organizisci. Statut Związku został w roku ubiegłym zatwierdzony przez władze administracyjne i diecezjalne. Z zebrania, które już kilkakrotnie odbywały się, nie widać było, żeby koledy ze stron Łomżyńskich okazali choć czynnego udziału w zebraniach związku i mało jest ich zapisanych do związku. Widoczna jest oziębłość, którą nie wiadomo czym motywować. Wszak cel związku jest wyraźny i gdyby czynniejszy był udział szerszego zespołu organizistów diecezjalnych, to rezultat byłby widoczniejszy i w dużej mierze można byłoby coś więcej zrobić dla interesów stanu organizistowskiego. Wszak kolecyek mamy dosyć i zaradzić takowemu przy obecnym komplecie członków jest niemożliwe. Wspólnie, w całym zrzeszeniu nie mieliśmy możności omówić fachowych, gdyż tylko koledy bliżej Suwałszczyzny nad tem rozdzili na zebraniach, a z powiatów Łomżyńskiego, Ostrowskiego i Ostrołęckiego mało zapisało się na członków, więc nie uczęszczali na zebrania.

W takim zespole jak dotychczas, nie było możności poruszyć poważniejszych tematów bytu organizistów, nie ze strony maturalnej ni ze strony fachowo technicznej. Plan działań związku jest bardzo obszerny i doniosły, lecz wprowadzenie go w czyn napotyka na trudności z powodu małego zainteresowania się związkiem przez szerszy zespół organizistów.

Jestemsi rozmarł i krzywdząco wynagradzani za swe postęgi parafialne. Niema jednostajnych norm pracy. Mamy postępienie siebie clement nie zupełnie posiadający kwalifikację muzyczną w swoim zawodzie. Zadaniem związku jest podnieść umysłowy poziom wykształcenia muzycznego kolegów organizistów przez urządzenie kursów doszkolających dla mniej kwalifikowanych organizistów. Na to potrzebne są fundusze. Jednostka nie jest w stanie sama i o swoich siłach pracować nad uzdoleniem w muzyce. Nie posiada może instrumentu odpowiedniego i podręczników, za pomocą których mogłaby przeprowadzić samokształcenie się, a nawet może nie wiedzieć, jakie podręczniki są potrzebne i jak włączyć się do pracy nad sobą. Mamy posród siebie dość wybitne siły muzyczne, które chętnie pomogłyby i uznanym kolegom i dodaćby hołda do intensywniejszej pracy nad sobą. Ale jednostka zamierzająca tego sama wykonać nie może.

W zbiorowym gronie doskonalenie dalo by się złatwić łatwiej i lepiej przez urządzenie w liceju kilkunastogodzinnych kursów w celu nabrania smaku w muzyce czysto kościelnej. Na takich kursach można byłoby urządzić zbiorowe chóry oraz dysputy.

Famęjąmy, że władze duchowne przychylnie przyjęły statut związku, okazując chęć pomocy i współdziałania w interesie naprawy bytu organizistów, lecz z warunkiem jeśli my ze swej strony, będziemy działać w myśl tego statutu nad swoim wiadomościom: fachowem i będziemy postępować w narkreślonych przez związek celach.

Władza duchowna widząc rezultat naszej pracy zawodowej, oceni naszą pracę chętnie będzie starać się przyjąć nam z pomocą materialną w naszych uposażeniach służbowych.

Chcę jeszcze raz zwrócić się do kolegów z Łomżyńskiego w sprawie wyboru siedziby Związku naszego, która znajduje się na krańcach diecezji. Inicjatorami Związku byli koledy z Suwałszczyzny. Na zebraniu organizacyjne był zaproszeni koledy z całej diecezji, a więc i ze stron Łomżyńskich. Gdyby więc było większe zainteresowanie się Związkiem i gdyby poruszony był temat siedziby Związku, to napewno suwałszczenie nie protestowałyby i siedzibą Związku mogłaby nawet zostać Łomża.

Nam Suwałszczanom, nie chodzi zupełnie o murca centrali związku i chętnie zgadzamy się na Łomżę, byleby tylko interesu związku pożyteczny miały obrót.

My, Suwałszczanie, organizowaliśmy Związek nie dla siebie, nie dla całego zespołu organizistów diecezjalnych.

Chcę więc usnąć na stronę wszelkie niedłomwienia, na ostatnim zebraniu związku w Augustowie w dniu 30 sierpnia r.b. poruszona została myśl urządzania zjazdu organizistów w Łomży w dniu 7 listopada r.b. mając niepełną nadzieję, że koledy ze stron Łomżyńskich przyjdą do serca sprawę Związku i gęmalnie zbiora się dla omówienia ważnych zadań Związku.

Mamy niepełna nadzieję, że koledy popra intencję naszą i wypowiedzą się owarcie oraz nakreślą temat dalszej pracy dla pożytku i rozwoju Związku. W tym celu zawczasu podajemy do publicznej wiadomości kolegów, żeby każdy mógł przygotować się na to przyszłe zebranie.

Dziś, gdy o swym losie w całej Polsce myślą koledy organizisci we wszystkich diecezjach, urządzają zebrania koleżeńskie, więc i my nie powinniśmy być ostatnimi, a — dążyć do zrzeszenia się i kolecać o swe prawa.

W. Kosicki
organista w Raczkach.

Odezwa Walentego Kosickiego na łamach „Życia i Pracy”.

córka Franciszka i Franciszki z Kruszewskich. Pochodziła z rodziny Gołębiowskich *Zagrobów*. Urodziła się w Gołębiach w 1857 roku. Organiście i Apolonii, na ślubie celebrowanym przez księdza Jastrzębskiego, świadkowali Tomasz i Władysław Zawadzcy. Związek Józefa z Apolonią zaowocował jedenaściorciem potomstwa.

W 1879 roku urodził się pierwszy syn – Wiktor. Chrztu udzielił ksiądz Prapoliń, a kumami byli Tomasz Zawadzki i Anna Gołębiowska (siostra rodzona Apolonii). Wiktor nie dożył pełnoletności. Zmarł w Poświętnem mając 7 lat.

Drugim dzieckiem pary był, urodzony w 1880 roku, Bonifacy Paschalis. Został ochrzczony przez proboszcza parafii w Pietkowie, księdza Piotra Pawłowskiego, a rodzicami chrzestnymi byli Jan Gołębiowski i Franciszka Szymborska. Bonifacy, podobnie jak jego przyrodni brat Gabriel, swoją przyszłość związał ze Stanami Zjednoczonymi. W styczniu 1914 roku, w Kościele Świętej Trójcy w Chicago, poślubił wdowę, Marię Annę Micał. Jego żona pochodziła ze wsi Rudna Wielka (ob. woj. podkarpackie) i była córką Mateusza Chmury i Julii ze Skórskich. W 1915 roku Bonifacy Kosicki wystąpił z wnioskiem o obywatelstwo amerykańskie, który rozpatrzone pozytywnie. Do lat 20. XX wieku, wraz z żoną mieszkali w stanie Indiana. Następnie powrócili do Chicago. Bonifacy Paschalis Kosicki zmarł w hrabstwie Maricopa w stanie Arizona, w 1954 roku.

W 1883 roku urodziła się córka Helena. Ochrzczona została przez księdza Supińskiego, a kumami byli Wojciech Gołębiowski i Weronika Gołębiowska (siostra rodzona Apolonii). Helena Kosicka w 1902 roku, w miejscowym kościele, wyszła za mąż za Bolesława Maleckiego, syna Joachima i Ewy z Łapińskich. Bolesław urodził się w Surażu, gdzie czasowo mieszkali jego rodzice, jednak wychowywał się w Łapach-Bocianach. Był pomocnikiem maszynisty i pracował w Iwanogrodzie (ob. obwód leningradzki, Rosja). Po ślubie Bolesław i Helena mieszkali we wsi Recica (ob. pow. białobrzeski, woj. mazowieckie). Tam na świat przyszło dwoje z ich dzieci. Pierwszym był syn Bolesław (ur. 1904 – zm. 1928), który był ślusarzem w łapskich zakładach kolejowych i zmarł jako młody kawaler. Jako druga urodziła się Jadwiga Wacława (ur. 1905), która w 1925 roku w Łapach wyszła za mąż za kolejarza, Wacława Mieczysława Marciniaka, pochodzącego ze wsi Dmochy-Glinki. Maleccy, po powrocie w rodzinne strony, większość swego życia związali z Łapami-Bocianami. Udało mi się znaleźć informacje o reszcie licznego potomstwa Bolesława i Heleny. Byli to urodzeni w Łapach-Bocianach: Weronika (ur. 1906; ślub w 1929 roku z pochodzącym z Kowna Aleksandrem Ryżowem), Czesław (ur. 1908), Tekla (ur. 1909), Kornela (ur. 1911 – zm. 1911), Tadeusz (ur. 1912 – zm. 1912), Witold (ur. 1913 – zm. 1922), Antoni (ur. 1915), Jan (ur. 1920), Roch (ur. 1921 – zm. 1922), Henryk (ur. 1923).

Kolejnym dzieckiem Józefa i Apolonii była, urodzona w 1884 roku, córka Sabina. Rodzicami chrzestnymi dziewczynki byli Jan Gołębiwski i Marianna Makowska. Sabina przez moment mieszkała w Łapach. Następnie niemieckim statkiem z Bremy wypłynęła do Stanów Zjednoczonych. Do Nowego Jorku dotarła we wrześniu 1913 roku, następnie zamieszkała w Saint Paul w stanie Minnesota (w tym mieście mieszkali już inni emigranci z Poświętnego). W USA założyła własną rodzinę z Józefem Lissy. W 1940 roku otrzymała obywatelstwo amerykańskie. Zmarła w Ramsey w kwietniu 1969 roku.



Sabina Kosicka. Zbiory własne autora.

W 1886 roku urodził się Karol. Ochrzcił go ksiądz Pius Bindikas a do chrztu przystąpili Wincenty Gołębiwski i Otylia Gołębiwska. Karol zmarł mając zaledwie miesiąc.

W 1888 roku na świat przyszła córka Konstancja, którą również ochrzcił ksiądz Bindikas. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Gąsowski z Gołębi i Emilia Gołębiwska. Konstancja zmarła w 1890 roku.

W 1890 roku urodził się Jan Chryzostom. Chrzestnymi Jana byli Andrzej Porowski i Anna Łapińska. Jan Chryzostom zmarł przeżywając 10 miesięcy.

Kolejne dziecko Józefa i Apolonii, ochrzczono imieniem Agaton. Urodzonego w 1892 roku chłopca, do chrztu podawali Wincenty Kamiński i Emilia Kruszewska. Agaton również wyjechał za wielką wodę. Mieszkał w Detroit i Chicago. W Stanach Zjednoczonych założył własną rodzinę, ale nie udało mi się ustalić personaliów małżonki. Zmarł we wrześniu 1968 roku w Chicago. Pochowany jest na cmentarzu Ridgewood.

W 1894 roku urodziła się córka Zofia. Jej kumami byli Stefan Kruszewski i Marianna Szyborska. Zofia przed zamążpójściem mieszkała w Łapach, przy ulicy Głównej. W 1922 roku, w łapskim kościele, poślubiła ślusarza z zakładów kolejarskich, Władysława Roszkowskiego, syna Pawła i Marianny z Łupińskich. Młodym świadkowali bracia Zofii – Franciszek i Władysław Kosiccy. Ustaliłem, że posiadali trójkę potomstwa: Anna (ur. 1923), Henryk (ur. 1928 – zm. 1981) oraz Irena (ur. 1934). Zofia z Kosickich zmarła w 1966 roku a jej mąż Władysław w 1976 roku.



Bracia Franciszek (siedzi) i Władysław Kosiccy.
Zbiory Stanisława Kosickiego.



Franciszek i Janina Kosiccy z pierworodnym synem
Kazimierzem. Zbiory Stanisława Kosickiego.

W 1896 roku na świat przyszedł kolejny syn Józefa i Apolonii. Franciszek został ochrzczony przez księdza Izydora Piebłajstystę. Rodzicami chrzestnymi byli Leon Gąsowski i Izabela Gołębiewska. Franciszek po śmierci ojca zamieszkał z matką i resztą rodziny w Łapach, gdzie pracował jako ślusarz. W czasie Wielkiej Wojny, w 1915 roku został ewakuowany wraz z załogą warsztatów kolejowych, do Pskowa. Do Łap powrócił w 1918 roku. Jako żołnierz Dywizji Litewsko-Białoruskiej brał udział w polsko-bolszewickiej wojnie 1920 roku. Po I wojnie mocno angażował się w działalność społeczną w Łapach. Zakładał m.in. łapski oddział Kasy Stefczyka. Większość swego życia poświęcił pracy w łapskich warsztatach¹⁶⁵. W 1928 roku poślubił Janinę Łapińską (z zawodu krawcową), córkę Tomasza *Dzwigosza* i Aleksandry z Łapińskich. Franciszek i Janina doczekali się sześciorga dzieci: Kazimierz (ur. 1929 – zm. 1967), Eugeniusz (ur. 1930 – zm. 2021), Marian (ur. 1935 – zm. 2008), Bronisław (ur. 1938), Stanisław (ur. 1940), Wanda

¹⁶⁵ Dziękuję za informację panu Stanisławowi Kosickiemu (Łapy).

(ur. 1944). Franciszek Kosicki zmarł w Łapach w 1965 roku, a jego żona Janina w 1988 roku.

Ostatnim synem organisty był urodzony w 1898 roku Władysław. Jego kumami byli Gołębiwski i Otylia Kruzszevska. Podobnie, jak starszy brat Franciszek, swoje losy związał z łąpską koleją (był kancelistą). Wraz z bratem przebywał w Pskowie. W 1929 roku w Łapach ożenił się z Bronisławą Roszkowską, córką Pawła i Marianny z Łupińskich. Władysław Kosicki zmarł w 1958 roku w Łapach.

Pod koniec XIX stulecia Józef i Apolonia Kosiccy wyjechali z Poświętnego. Czasowo zamieszkali w majątku w Krajewie Białym k. Zambrowa. Tamże na świat przyszło ostatnie z dzieci pary. Bronisława urodziła się 1900 roku. W 1921 roku wyszła za mąż za Stanisława Bieniakowowskiego. Jej mąż urodził się w Oranach (ob. Białoruś) z Jana i Marianny z Joczów. Przed ślubem mieszkał w Wołkowysku.

Mimo podjętych prób, nie udało mi się ustalić, gdzie i kiedy zmarł organista Józef Kosicki. Prawdopodobnie miało to miejsce w 1901 roku w Krajewie Białym. Po śmierci męża Apolonia z Gołębiwskich sprzedała majątek w Krajewie i zamieszkała z dziećmi w Łapach. Zmarła w 1941 roku.

Mężcy potomkowie Józefa Kosickiego, miejscowego organisty, nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.



Władysław Kosicki z żoną. Zbiory Stanisława Kosickiego.



Majówka na Ossem. Kosiccy z przyjaciółmi. Zbiory Stanisława Kosickiego.

Rodzina Pietryńczaków

Początki dziejów rodziny Pietryńczaków w Poświętnem, utożsamiać należy z postacią Wawrzyńca Pietryńczaka, urodzonego w Gąsówce Oleksinie w 1858 roku. Wawrzyniec był jednym z ośmiorga dzieci Wawrzyńca i Józefaty z Cierechowiczów. Jego ojciec pochodził z Wilkowa. Trudnił się kowalstwem i z racji wykonywanej profesji często zmieniał miejsce zamieszkania. W latach 50. XIX stulecia, mieszkał w Gołębiach. Jako mieszkaniec tej wsi w 1852 roku wziął ślub z Józefatą, córką służących przy kościele, Jana Cierechowicza i Barbary z Sienkiewiczów. Wawrzyniec i Józefata Pietryńczakowie w 1854 roku mieszkali w Gąsówce Oleksinie a w latach 60. wyprowadzili się do Łap Bocian. Józefata z Cierechowiczów zmarła w wieku 40 lat w 1875 roku. Wawrzyniec ożenił się ponownie. Jego drugą żoną była Anna Halicka z którą doczekał się siedmiorga dzieci. Wawrzyniec zmarł w 1892 roku w Łapach Bocianach.

Jak już zostało wspomniane, interesujący nas z perspektywy dziejów Poświętnego Wawrzyniec, syn Wawrzyńca, przyszedł na świat w 1858 roku. Jego chrzest odbył się w Poświętnem i był odprawiony przez księdza proboszcza Mateusza Perkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Gąsowski i Józefata Łapińska. Wawrzyniec w 1882 roku zamieszkiwał w Poświętnem u swego wuja. Wówczas poślubił Zofię Przybylską, córkę Ksawerego i Petroneli z Łapińskich. Żona mieszkała w Dzierżkach Ząbkach. Ślubu młodym udzielił ksiądz Aleksander Pilczowski. Świadkowali kowal Franciszek Jasiński i Piotr Oleśkiewicz. Po ślubie Wawrzyniec pozostał w Poświętnem, gdzie prowadził gospodarstwo włościańskie. Małżeństwo doczekało się sześciu synów i czterech córek.

Jako pierwsza, w 1883 roku, na świat przyszła córka Stefania. Ochrzczona została przez księdza Pilczewskiego, a chrzestnymi byli Franciszek Brzostowski oraz Klementyna Pieróg. Stefania założyła własną rodzinę. W 1905 roku, w miejscowym

Form 1-10906 REGISTRATION CARD		No. 5251	
1	Name in full <i>Boleslaw Pietrynczak</i>	Age in yrs. <i>29</i>	
2	Home address <i>12 North St WORCESTER, MASS.</i>		
3	Date of birth <i>4215 October 11 1887</i>		
4	Are you (1) a natural-born citizen, (2) a naturalized citizen, (3) an alien, (4) or have you declared your intention (specify which)? <i>Naturalized</i>		
5	Where were you born? <i>Pasewitno Pomorza Poland</i>		
6	If not a citizen, of what country are you a citizen or subject? <i>Russia</i>		
7	What is your present trade, occupation, or office? <i>Steel + Metal Box Maker</i>		
8	By whom employed? <i>Wm. Electric Co</i>		
9	Where employed? <i>Lagoange St Worcester</i>		
10	Have you a father, mother, wife, child under 12, or a sister or brother under 12, solely dependent on you for support (specify which)? <i>Wife, 2 children under 12</i>		
11	Married or single (which)? <i>Married</i> Race (specify which)? <i>Caucasian</i>		
12	What military service have you had? Rank <i>none</i> branch years: Nation or State		
13	Do you claim exemption from draft (specify grounds)? <i>Dependent</i>		
I affirm that I have verified above answers and that they are true.			
<i>Boleslaw Pietrynczak</i>			

Amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna Bolesława Pietryńczaka. Zbiory FamilySearch.



Grób Bolesława i Izabeli Pietryńczaków. Zbiory Billion Graves.

kościelne, wyszła za mąż za Konstantego Brzozowskiego. Jej mąż pochodził z Wólki, ale zamieszkiwał w Poświętnem. Młodym błogosławił ksiądz Bronisław Namiotkowski w przytomności świadków Macieja Pogorzelskiego i Leonarda Łapińskiego.

Drugą córką była, urodzona w 1885 roku, Anna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Izydor Perko oraz krewna, Anna Pietryńczak. Ochrzczona została przez księdza Pawła Supińskiego. W 1912 roku Anna wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Statkiem Vaderland z Antwerpii dopłynęła do Nowego Jorku. Początkowo mieszkała przy swoim bracie Bolesławie, w stanie Massachusetts.

W 1886 roku Zofia urodziła pierwszego z synów. Na chrzcie nadano mu imię Franciszek, a kumami byli Franciszek i Anna Brzostowiccy. Franciszek żył zaledwie jeden dzień.

W następnym roku Zofia powiła kolejnego syna, któremu nadano imię Zygmunt. Do chrztu trzymali Julian Przybylski i Marianna Piszczatowska, oboje z Dzierżk. Zygmunt przeżył 8 miesięcy i zmarł w 1888 roku.

Trzecim z kolei synem był Bolesław, który urodził się w 1889 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Leopold Przybylski i Marianna Olendzka. Bolesław, jak wielu mieszkańców Poświętnego z jego pokolenia, wyemigrował do USA.

Początkowo osiadł w Worcester w stanie Massachusetts. W czerwcu 1917 roku jako ochotnik zgłosił się do tworzącej się z Polonii amerykańskiej, tzw. Armii Hallera. Po wojnie powrócił do USA i mieszkał w mieście Kenosha, w stanie Wisconsin. W 1940 roku mieszkał przy 19th Ave ze swoją żoną i dziećmi - Zygmuntem i Joanną. W Stanach Zjednoczonych pozostał do końca życia. Zmarł w 1983 roku, w wieku 94 lat. Bolesław Pietryńczak pochowany został na Cmentarzu Św. Kazimierza w Kenosha, gdzie rok później spoczęła jego żona Izabella. Syn Zygmunt zmarł w 1984 roku w Waszyngtonie.

W 1892 roku urodził się czwarty syn Wawrzyńca. Na chrzcie otrzymał imię Leopold. Rodzicami chrzestnymi byli Tomasz Zawadzki i Marianna Sidorowicz, mieszkańcy Poświętnego. Losy Leopolda również były związane z emigracją. Statkiem *Barcelona* dotarł do Quebec w Kanadzie. Jako miejsce docelowe, podał miasto Saint Paul w stanie Minnesota, gdzie emigrowali również inni mieszkańcy wsi np. Bieliccy. Ostatecznie osiadł w Worcester. Pracował jako robotnik, zbrojarz, pomocnik budowlany. Żoną Leopolda była Maria Mucziak. Mieszkali przy 47 Grosvenor. Leopold Pietryńczak zmarł w Worcester w 1969 roku.

Piątym synem, był urodzony w 1895 roku Izydor. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1898 roku na świat przysła trzecia córka, której nadano imię Wiktoria. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Leopold Przybylski i Apolonia Kosicka. Ochrzczona została przez księdza Izzydora Piebłajstystę. Dziewczynka zmarła mając 5 lat.

Czwartą córką Wawrzyńca i Zofii Pietryńczaków była Helena. Przysła na świat w 1901 roku. Ojcem chrzestnym był Leopold Przybylski, matką zaś Zofia Zawadzka. Helena pracowała na folwarku w Józefinie. W 1926 roku, w kościele w Pietkowie, poślubiła Władysława Molendę, syna Józefa i Karoliny z Nadolnych. Jej mąż był wyrobnikiem na folwarku w Brzozowie Solnikach. Ślubu udzielił proboszcz pietkowski, Eugeniusz Gosiewski w obecności świadków w osobach Władysława Boruckiego i Wacława Łupińskiego, służących na folwarku w Marynkach.

Ostatnim dzieckiem był, urodzony w 1905 roku, Wiktor. Dziecko do chrztu, udzielanego przez Józefa Butanowicza, trzymali Wiktor i Anna Zawadzcy. Wiktor założył własną rodzinę. W 1932 roku, w kościele waniewskim, poślubił Michalinę Zielnicką. Nie są mi znane dalsze losy Wiktora.

Wawrzyniec Pietryńczak zmarł w 1941 roku, przeżywając 83 lata. Jego żona Zofia z Przybylskich zmarła w 1945 roku.

Rodzina i potomstwo Izydora (ur. 1895 – zm. 1979) syna Wawrzyńca:



Stanisław Pietryńczak. Zbiory własne autora.



Helena Wiśniewska Pietryńczak. Zbiory własne autora.

Izydor Pietryńczak urodził się w 1895 roku w Poświętnem. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Aleksander Sidorowicz i Marianna Piszczatowska. Izydor pozostał w Poświętnem. Jego żoną była, pochodząca z Drągów, Felicja Komorko. Małżonkowie mieszkali przy swoich rodzicach na kolonii, przy drodze w kierunku do Groch. Tutaj urodziła się piątka potomstwa Izydora i Feliksy.

Pierwszym dzieckiem Izydora była, urodzona w 1923 roku Jadwiga, której rodzicami chrzestnymi byli Aleksander Komorek i Stefania Brzozowska.

Drugą córką była Regina, która przyszła na świat w 1925 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli Aleksander i Marianna Komorkowie. Regina założyła własną rodzinę. W 1948 roku poślubiła Franciszka Wiśniewolskiego, syna Aleksandra.

W 1927 roku urodził się pierwszy syn Izydora. Na chrzcie nadano mu imię Stanisław, a kumami byli Aleksander Wiśniewolski i Józefa Mazur. Stanisław pozostał w Poświętnem. W 1950 roku poślubił Heleną Wiśniewolską, córką Antoniego. Na ślubie świadkowali Stanisław Wiśniewolski s. Wacława i Jan Zawadzki. Stanisław Pietryńczak zmarł w 1988 roku, a jego żona Helena w 2016 roku.

W 1929 roku urodził się Józef, drugi syn Izydora i Felicji. Jego rodzicami chrzestnymi byli Józef Zawadzki i Stanisława Komorek. Józef założył rodzinę, z pochodzącą z Łap

Dębowiny, Ireną Łapińską, córką Władysława i Bronisławy. Pozostał w Poświętnem, gdzie mieszka do dziś.

Ostatnim dzieckiem Izydora była córka Irena, która urodziła się w 1935 roku.

Izydor Pietryńczak zmarł w 1979 roku. Jego żona Felicja zmarła w 1982.

Męscy potomkowie Izydora, syna Wawrzyńca Pietryńczaka zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina Sienkiewiczów

Początek rodziny Sienkiewiczów w Poświętnem, miał miejsce dopiero po utworzeniu samodzielnej parafii w 1808 roku. To wówczas do parafii sprowadzili się pierwsi przedstawiciele rodu. Tutejsi Sienkiewiczowie pochodzili, podobnie jak np. Fiedorkowie, z parafii Waniewo. Wbrew powszechnej opinii, rodzina Sienkiewiczów nie wywodzi się ze stanu szlacheckiego. Jako chłopci mieszkali w końcu XVIII wieku w folwarku Krzyżewo.

Przez cały okres XIX stulecia, rodzina pisana była w źródłach zamiennie: Sienkiewicz, Sieńkiewicz, Siękiewicz, Sinkiewicz czy Szynekiewicz. Dla ujednolicenia zapisu stosuję obecny zapis nazwiska, czyli Sienkiewicz.

Początek rodzinom o nazwisku Sienkiewicz, występujących w okolicach Poświętnego, dał Andrzej Sienkiewicz z Krzyżewa, którego żoną była Rozalia z Olszewskich. Małżeństwo posiadało co najmniej dwóch synów. Pierwszym był Stanisław, który z żoną Marianną miał dwóch synów. Byli to: Marcin, urodzony ok. 1787 roku oraz Jan, urodzony w 1804 roku. Ten pierwszy, przed 1820 rokiem, wraz ze swoją żoną, Katarzyną z Grodzkich, sprowadził się do Daniłowa. Drugi syn - Jan małżonkę znalazł już w Daniłowie, w osobie Marianny Dunaj. Obaj bracia dali początek bardzo licznej linii Sienkiewiczów w Daniłowie. Drugim synem Andrzeja był urodzony ok. 1773 roku Franciszek, który zapoczątkował linię Sienkiewiczów w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Franciszka Sienkiewicza (ur. ok. 1773 – zm. 1830 – 1841):

Żoną Franciszka Sienkiewicza była Barbara Chwiedorko z Pszczółczyna¹⁶⁶. Ich ślub odbył się w Waniewie, w 1798 roku. Małżeństwo wraz z dziećmi, sprowadziło się do Poświętnego przed 1820 rokiem. Początkowo pracowali jako wyrobnicy przy miejscowym folwarku plebańskim. Następnie trudnili się rolnictwem na gospodarstwie włościańskim. Ze związku Franciszka i Barbary na świat przyszło co najmniej czworo dzieci.

W 1802 roku w Krzyżewie urodziła się Barbara, która przyjechała do Poświętnego z rodzicami. Jako dwudziestoosmiolatka, mieszkająca przy rodzicach, wyszła za mąż za Jana Cierechowicza, syna Marcina i Marianny. Jan urodził się w Surażu, ale od 1819 roku zamieszkiwał w Poświętnem. Tutaj pracował jako służący na plebanii. Narzeczeni pobrali się w listopadzie 1830 roku w Poświętnem. Ceremonię odprawił proboszcz Mateusz Perkowski a świadkowali: sołtys wsi Poświętne Grzegorz Wiśniewolski i brat młodej Jan Sienkiewicz. Małżeństwo Cierechowiczów miało sześcioro dzieci, urodzonych w Poświętnem: Aleksandra (ur. 1831), Małgorzatę (ur. 1833), Józefę (ur. 1834 – zm. 1875), Ignacy (ur. 1837), Józef (ur. 1837 – zm. 1837), Wiktor (ur. 1840). Po 1840 roku wyprowadzili się i zamieszkali w pobliskich Grochach Niemierzętach. Barbara zmarła przed 1852 rokiem.

Drugą córką, urodzoną w Krzyżewie, była Marianna, która przyszła na świat ok. 1811 roku. Przybyła do Poświętnego z rodzicami, przy których mieszkała do dnia ślubu, tj. do 1832 roku. Wyszła za mąż za Melchiora Baltazara Czarneckiego, syna Macieja i Ewy z Owczarczyków. Mąż pochodził z Ponikiewa, w parafii Goworowo k. Ostrołęki. W latach 30. XIX wieku pracował na dworze w Pietkowie, w charakterze strażnika lasów pietkowskich. Młodym, w kościele w Poświętnem, ślubu udzielił ksiądz Perkowski, w obecności świadków Grzegorza Wiśniewolskiego i Łukasza Jarosiewicza. Marianna wyjechała z Poświętnego po ślubie.

W Poświętnem pozostał urodzony ok. 1811 roku Jan, którego omawiam w oddzielnej sekcji.

Franciszek i Barbara Sienkiewiczowie mieli także syna Andrzeja, urodzonego w 1821 roku w Poświętnem, którego ojciec zgłosił do urzędnika stanu cywilnego z Janem Wiśniewolskim i Dionyzym Jarosiewiczem. Nie są mi znane dalsze losy Andrzeja, być może zmarł w dzieciństwie.

Franciszek zmarł w latach 1830-1841, a jego żona Barbara po 1841 roku.

¹⁶⁶ Barbara Chwiedorko vel Fiedorek była siostrą rodzoną Franciszka, który zapoczątkował ród Fiedorków w Poświętnem. Więcej na ten temat w sekcji poświęconej rodzinie Fiedorków.

Rodzina i potomstwo Jana Sienkiewicza (ur. ok. 1811– zm. 1848–1868), syna Franciszka:

Jan Sienkiewicz urodził się ok. 1811 roku w Krzyżewie. Wraz z rodzicami sprowadził się do Poświętnego i pracował na roli. W lutym 1841 roku poślubił Antoninę Rutkowską, córkę Jakuba i Rozalii z Balków. Antonina pochodziła z Kamieńskich Wiktor, gdzie po śmierci rodziców mieszkała pokomornie. Jan i Antonina zamieszkali w Poświętnem i doczekali się czwórki dzieci.

Jeszcze w 1841 roku na świat przyszła Marianna Magdalena. Ochrzczona została przez księdza Mateusza Perkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Bernard Wiśniewolski i Magdalena Kamińska, w asyście Jakuba Jarosiewicza i Joanny Zdrodowskiej. Marianna założyła własną rodzinę. Poślubiła Józefa Wiśniewolskiego, a jej losy omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Wiśniewolskich.

Drugą córką była, urodzona w 1843 roku, Tekla. Ochrzczona została przez księdza Perkowskiego a rodzicami chrzestnymi byli Andrzej Roszkowski i Marianna Sienkiewicz. Kumom asystowali Jan Sienkiewicz z Daniłowa oraz Marcjanna Tomaszewska. Dalsze losy Tekli nie są mi znane. Być może wyjechała a może zmarła wcześniej, podzieliwszy los wielu ówczesnych dzieci.

Pierwszym synem pary był, urodzony w 1845 roku, Józef Joachim, którego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Drugim synem był, urodzony w 1848, Paweł. Jego rodzicami chrzestnymi byli mieszkańcy Gołębie Piotr Gołębiewski i Teofila Gąsowska. Paweł nigdy nie założył swojej rodziny. Zmarł jako kawaler w wieku 59 lat w 1907 roku.

Jan Sienkiewicz zmarł przed 1868 rokiem. Jego żona Antonina z Rutkowskich zmarła w Poświętnem w 1881 roku, w wieku 67 lat.

Rodzina i potomstwo Józefa Joachima Sienkiewicza (ur. 1845 – zm. 1882), syna Jana:

Józef Joachim Sienkiewicz urodził się w Poświętnem w 1845 roku. Został ochrzczony przez wikariusza Franciszka Żochowskiego. Kumami dziecka byli Józef Kamiński i Józefata Gąsowska. Józef Joachim pozostał w Poświętnem. W 1878 roku poślubił, zamieszkałą w Kamieńskich Jaśkach, Annę Brzozowską, córkę Franciszka i Julianny z Kamieńskich. Ślub celebrował administrator parafii w Poświętnem, Leon

Potocki, w obecności świadków w osobach Tomasz Zawadzkiego i Jana Wiśniewolskiego. Małżeństwo Józefa i Anny trwało cztery lata i zaowocowało w trójkę potomstwa.

W 1879 i 1880 roku na świat przyszli synowie Jan i Edward, których losy omawiam w oddzielnych sekcjach.

W 1882 roku, już po śmierci ojca, urodziła się córka Józefa. Ochrzczona została przez księdza Supińskiego. Jej ojcem chrzestnym był wójt gminy Poświętne, Edward Perkowski oraz Karolina Wiśniewolska. Józefa zmarła po 10 tygodniach życia.

Józef Joachim Sienkiewicz zmarł w 1882 roku, w wieku 37 lat. Jego żona Anna z Brzozowskich samotnie wychowywała dzieci. Zmarła w 1925 roku, w wieku 70 lat.

Rodzina i potomstwo Jana Sienkiewicza (ur. 1879 – zm. 1921), syna Józefa Joachima:

Jan Sienkiewicz urodził się w 1879 roku, w Poświętnem. Został ochrzczony przez księdza wikariusza, Augustyna Propaliansa. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Józef Kosciki i Anastazja Malecka. Jan pozostał w Poświętnem. W styczniu 1910 roku poślubił Izabelę Gołębiewską, córkę Antoniego i Wiktorii z Brzozowskich. Żona urodziła się w 1891 roku, w sąsiednich Gołębiach. Ślub Jana i Izabeli celebrował ksiądz Józef Butanowicz w obecności świadków, Wiktora Zawadzkiego i Edwarda Sienkiewicza. Małżonkowie doczekali się czwórki dzieci.

Pierwszym dzieckiem Jana i Izabeli była urodzona w 1911 roku córka Janina Symforia. Ochrzczona została przez księdza Butanowicza, a rodzicami chrzestnymi byli Antoni Roszkowski i Katarzyna Sienkiewicz. Janina nie założyła własnej rodziny. Zmarła w wieku 30 lat w 1941 roku.

W 1912 roku urodził się jedyny syn Jana, któremu nadano imię Henryk. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Jan Sienkiewicz i Marianna Łapińska. Henryk mieszkał w Poświętnem. W 1936 roku poślubił Jadwigę Przybylską, córkę Leopolda i Aleksandry Zdrodowskiej. Żona urodziła się i mieszkała przy rodzicach w Dzierżkach Ząbkach. Ślub odbył się w tutejszym kościele i był celebrowany przez księdza Jana Idźkowskiego, w obecności świadków Romana Łapińskiego z Gołębi i miejscowego organisty Teofila Kosko. Małżonkowie doczekali się trójki dzieci. Urodzona w 1937 roku Halina, zmarła po miesiącu. Zdzisław (ur. 1938 – zm. 1988) pozostał w Poświętnem i założył własną rodzinę z pochodzącą z Zawyk, Stanisławą Pańkowską, córką Stanisława i Feliksy Pasiuk. Najmłodszym dzieckiem Henryka była Alicja Marianna urodzona w 1943. Henryk Sienkiewicz zmarł w wieku 32 lat, w 1945 roku.

Jego żona Jadwiga wyszła ponownie za mąż. W 1956 roku jej drugim mężem został Aleksander Bogucki, syn Aleksandra i Adeli z Bagińskich.

Drugą córką była, urodzona w 1916 roku, Irena. Jej rodzicami chrzestnymi byli Edward Sienkiewicz i Antonina Wiśniewolska. Irena w 1939 roku wyszła za mąż za Władysława Kamińskiego, syna Franciszka i Anastazji z Dworakowskich. Jej mąż urodził się w Kamieńskich Ocioskach w 1909 roku. Mieszkał w Klukowie, gdzie był pisarzem zarządu gminnego.

Ostatnim dzieckiem była Lucyna, która przysła na świat w 1917 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli Konstanty Wiśniewolski i Anna Sienkiewicz. Lucyna zmarła rok później.

Jan Sienkiewicz zmarł w Poświętnem w 1921 roku, w wieku 42 lat.

Męscy potomkowie Jana, syna Józefa Joachima Sienkiewicza zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Edwarda Sienkiewicza (ur. 1880 – zm. 1936), syna Józefa Joachima:

Edward Sienkiewicz urodził się w 1880 roku. Ochrzczony został przez księdza wikarego, Augustyna Propalianisa. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Bielicki i Marianna Wiśniewolska. W wieku 22 lat poślubił Katarzynę Zdrodowską, córkę Piotra i Jadwigi z Perkowski. Katarzyna była rówieśniczką Edwarda, urodziła się Brzozowie Chabdach. Ślub pary odbył się w 1902 roku. Młodym świadkowali Kazimierz i Franciszek Wiśniewolscy. Edward pozostał z żoną w Poświętnem. Katarzyna wydała na świat ośmioro dzieci.

Jeszcze w 1902 roku urodziła się pierwsza córka, której nadano imię Anna. Została ochrzczona przez księdza Kazimierza Urbanowicza. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Sienkiewicz oraz Leokadia Gąsowska. Anna poślubiła Kazimierza Zawadzkiego. Jej losy omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Zawadzkich.

Drugą z kolei córką Edwarda była Stanisława, urodzona w 1905 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli Jan Sienkiewicz i Marianna Zdrodowska. Stanisława założyła własną rodzinę. W listopadzie 1928 roku wyszła za mąż za wdowca¹⁶⁷ z Łap, Aleksandra Grodzkiego, syna Bolesława i Pauliny z Falkowskich. Ślub odprawił ksiądz Edward Sasinowski w obecności mieszkańców Poświętnego, Józefa Sopoćki i Ma-

¹⁶⁷ Pierwszą żoną Aleksandra Grodzkiego była Magdalena Średzińska.

cieja Pogorzelskiego. Małżeństwo mieszkało w Łapach. W tym mieście Stanisława zmarła w 1979 roku.

Trzecią córką była, urodzona w 1907 roku, Marianna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Walenty Kosicki i Aleksandra Zawadzka. Chrzest odprawił wikariusz Aleksander Misiewicz. Marianna, podobnie jak starsze siostry, również założyła własną rodzinę. W lutym 1925 roku wyszła za mąż za Józefa Wyłuckiego, syna Jana i Anny z Bobłów. Mąż pochodził z Topczewa i trudnił się kowalstwem. Marianna zmarła w 1978 roku.

Czwartą córką była, urodzona w 1910 roku, Władysława Izabela. Jej rodzicami chrzestnymi byli Adolf Gąsowski i Izabela Sienkiewicz. Władysława poślubiła Franciszka Michnę, syna Władysława i Bronisławy z Sienkiewiczów z Daniłowa. Ślub odbył się w lutym 1930 roku i celebrowany był przez wikarego Adama Faltyna. Świadkowali Józef Sopoćko i Maciej Pogorzelski. Władysława wyprowadziła się z Poświętnego. Zmarła w Łapach w 1976 roku.

Piątą i zarazem ostatnią córką, była Janina. Urodziła się w 1913 roku. Kumami dziewczynki byli Feliks Gąsowski i Apolonia Wiśniewolska. Janina wyszła za mąż za Franciszka Lesiewicza, syna Franciszka i Bronisławy z Kapelowskich. Mąż pochodził z Wizny, ale zamieszkiwał w Poświętnem. Ślub odbył się we wrześniu 1937 roku. Ceremonię celebrował ksiądz Jan Idźkowski. Młodym świadkowali Stanisław Zawadzki z Poświętnego oraz Józef Lesiewicz, który był nauczycielem w Wiznie. Janina zmarła w 1997 roku.



Józef Sienkiewicz s. Edwarda.
Zbiory Karola Sienkiewicza.



Józef Sienkiewicz z małżonką. Zbiory Karola Sienkiewicza.

W 1917 roku na świat przyszedł pierwszy syn Edwarda. Nadano mu imię Józef, a rodzicami chrzestnymi byli Aleksander Wiśniewolski i Władysława Łapińska. Józef założył własną rodzinę. W czerwcu 1942 roku poślubił pochodzącą z Daniłowa Helenę Komar, córkę Aleksandra i Aleksandry z Pietraszewskich. Ślub celebrował ksiądz Jan Idźkowski. W rolach świadków wystąpili Józef Zawadzki i Stanisław Wiśniewolski. Józef Sienkiewicz z żoną mieszkali w Poświętnem. Tutaj na świat przyszło ich potomstwo. Józef Sienkiewicz zmarł w 1977 roku. Jego żona Helena z Komarów zmarła w 1978 roku w Białymstoku.

Drugim synem Edwarda był, urodzony w 1922 roku, Czesław. Jego rodzicami chrzestnymi byli małżonkowie Jan i Izabela Sienkiewiczowie. Czesław zmarł po miesiącu.



Helena z Komarów Sienkiewicz. Zbiory Karola Sienkiewicza.



Książeczka wojskowa Józefa Sienkiewicza. Zbiory Karola Sienkiewicza.

Ostatnim dzieckiem pary był Stanisław. Urodził się w 1922 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Emil Perkowski i Zofia Zawadzka. Stanisław nie założył własnej rodziny. Zmarł w 1953 roku.

W latach 20. XX wieku Edward Sienkiewicz był sołtysem wsi Poświętne¹⁶⁸. Jako jeden z dwóch gospodarzy (obok Głowackiego), posiadał grunta na szlacheckiej wsi Gołębie. Zmarł w 1936 roku, w wieku 56 lat. Jego żona, Katarzyna ze Zdrodowskich, zmarła w Łapach w 1967 roku. Przeżyła 87 lat.

Męscy potomkowie Edwarda, syna Józefa Joachima Sienkiewicza zamieszkują obecnie w Poświętnem.

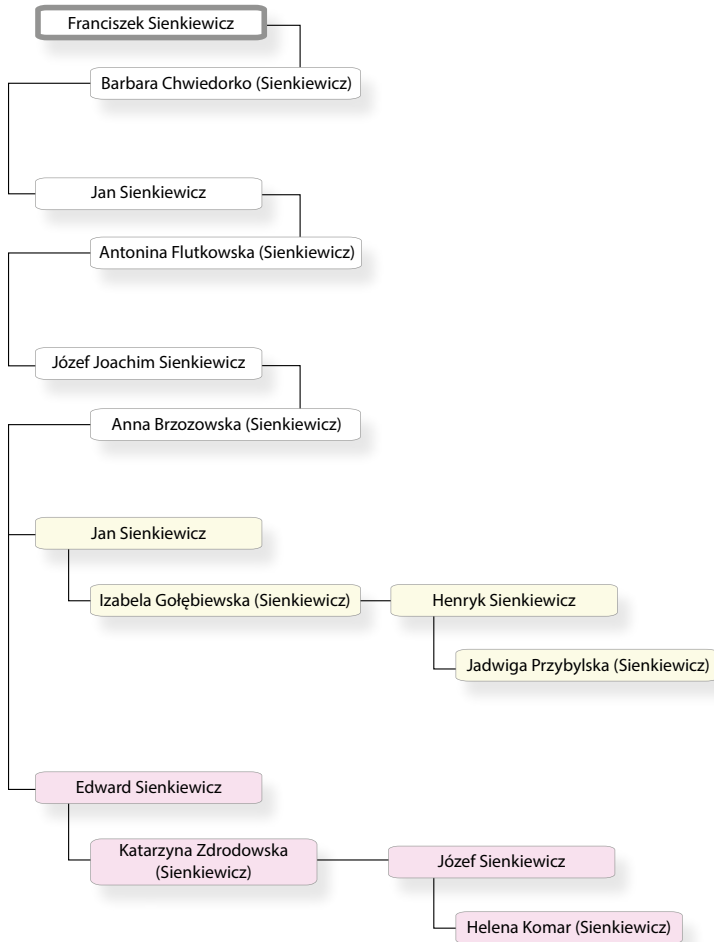


Grób rodziny Sienkiewiczów. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.



Grób Edwarda i Katarzyny Sienkiewiczów. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

¹⁶⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, Akta w sprawie scalania gruntów wsi Gołębie, Dzierżki Janowięta i Wojciechowięta, Kamińskie Jaśki i Kamińskie Ocioski, pow. Wysoko-Mazowiecki, gm. Poświętne, k. 230.



Uproszczone drzewo genealogiczne rodziny Sienkiewiczów

Rodzina Wierzbickich

Wierzbicy pojawili się w Poświętnem za sprawą, urodzonego w 1888 roku w Jośkach, Wojciecha, syna Feliksa i Anny z Jamiołkowskich. Wojciech, z zawodu szewc, sprowadził się do Poświętnego w 1911 roku. Był wówczas dwudziestodwuletnim wdowcem po Bronisławie Brzozowskiej. W styczniu 1911 roku, w Poświętnem, wziął ślub z paniąskim dzieckiem Józefy Łady – Anną. Żona Wojciecha urodziła się w 1891 roku w Gąsówce Starej, ale w dniu ślubu mieszkała w Poświętnem. Małżonkom ślubu udzielił ksiądz Józef Butanowicz, w obecności świadków, Tomasa Wiśniewolskiego i Józefa Grochowskiego z Hodyszewa. Jeszcze w tym samym roku Anna urodziła córkę, której na chrzcie nadano imiona Sabina Anna. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Michał Bielicki i Apolonia Wiśniewolska. Żona Wojciecha na tyle źle zniosła trudy porodu, że zmarła po pięciu dniach. Córka Sabina zmarła nie przeżywając okresu niemowlęcego.

Wojciech Wierzbicki po śmierci Anny szybko ożenił się ponownie. W lutym 1912 roku, w kościele w Poświętnem wziął ślub z Anną Zawadzką, córką Franciszka i Franciszki z Brzozowskich. Ceremonię ponownie odprawił ksiądz Butanowicz a świadkowali krewni młodej Michał i Józef Zawadzcy. W drugim małżeństwie Wojciech Wierzbicki doczekał się dziewięciorga potomstwa.

Pierwszym dzieckiem z drugiego małżeństwa Wojciecha był urodzony w 1912 roku Stanisław Kazimierz. Został ochrzczony przez księdza Józefa Butanowicza, a kumami byli Józef Zawadzki i Marianna Wierzbicka. W 1948 roku Stanisław poślubił Stanisławę Dworakową. Ślub odbył się w Sokołach.

W sierpniu 1912 roku Wojciech wyjechał za pracą do Stanów Zjednoczonych. Nie był obecny przy narodzinach córki Jadwigi, w lutym 1913 roku. Rodzicami



Wesele Jadwigi Wierzbickiej. Zbiory własne autora.

chrzestnymi dziecka byli Kazimierz Zawadzki i Aleksandra Zawadzka a chrzest odprawił ksiądz Ignacy Bruszewski. W listopadzie 1945 roku, Jadwiga wyszła za mąż za Władysława Mazura, syna Szymona i Katarzyny z Sendegów. Mazur pochodził z Zamościa a młodzi poznali się w Warszawie, gdzie Władysław pracował jako szofer wojskowy. Ślubu młodym udzielił ksiądz Jan Idźkowski a świadkowali Józef Wierzbicki i organista Romuald Jasiński.

Nie posiadam informacji, jak długo w Ameryce zabawił Wojciech Wierzbicki. Do Poświętnego wrócił na pewno przed 1921 rokiem. Wówczas urodził się jego drugi syn, któremu nadano imię Marian. Chłopca do chrztu trzymali Tomasz Zawadzki i Marianna Zawadzka. Chrzcił ksiądz Edward Sasinowski. Marian Wierzbicki zmarł w 1922 roku, nie przeżywając pełnego roku.

Trzecim synem Wojciecha był Józef, który urodził się w 1922 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Józef Zawadzki i Leokadia Ferens. Józef Wierzbicki młodość spędził w Poświętnem. W czasie II Wojny Światowej a także po jej zakończeniu, był aktywnym konspiratorem pod pseudonimami „Szczipak” i „Szczygieł”. Należał do Związku Walki Zbrojnej, był członkiem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. W późniejszym czasie wyjechał do Warszawy i założył rodzinę. W 2007 roku „za wybitne

ARKUSZ EWIDENCYJNY

L. ewid. 1189 1947/1901729 1001 W KARTOT. INFORM. KANOTOWANO

1) Imię i nazwisko (prawdziwe)	Wierzbicki Józef
2) Imię i nazwisko (używane)	Wierzbicki Józef
3) Pseudonim ostatni	„Szczupak”
4) Pseudonimy używane dawniej	
5) Przydział organizacyjny i funkcja	Obw. 27 Komp. 4. pl. 3 sekcyjny.
6) Data i miejsce urodzenia	Dn. 11 VII - 1922, Poświętne.
7) Stopień wojskowy z przed 1939 r.	nie ma.
8) Stopień nabyty w konspiracji	Kapt. podch.
9) Odznaczenia nabyte w konspiracji	Brzoza walecznych.
10) Wykształcenie cywilne i wojskowe	1 liceum og. kształt. i zach. szkoła podch.
11) Miejsce zamieszkania	Lapy, ul. Pięciakiego 50.
12) Zawód i gdzie pracuje	uczeń.

dnia 26. IX. 45r. podpis J. Wierzbicki

Druk. Min. Bezp. Publ. W-wa.

Karta ewidencyjna Józefa Wierzbickiego. Zbiory Centralnego Archiwum Wojskowego.

zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”, został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W 1924 roku Anna urodziła kolejne dziecko. Córce nadano imię Regina, a chrzestnymi byli Bolesław Kosicki i Anna Zawadzka. Chrzest odprawił ksiądz Sasinowski. W grudniu 1945 roku Regina poślubiła Tadeusza Oskę, syna Piotra i Anny z Sobierajów. Tadeusz był wojskowym, zamieszkiwał w Warszawie-Pradze. Młodym świadkowali, podobnie jak starszej siostrze, Józef Wierzbicki i Romuald Jasiński.

Czwartym synem Wojciecha był Tadeusz, który przyszedł na świat w 1926 roku. Jego kumami byli Wojciech Kielbasa i Marianna Zawadzka. Tadeusz Wierzbicki również wyjechał do Warszawy, gdzie poślubił Weronikę Filipczuk.

W 1928 roku urodziła się Halina, której rodzicami chrzestnymi byli Bolesław Kosicki i Konstancja Zawadzka. Halina nie przeżyła okresu niemowlęcego. Zmarła po 6 miesiącach życia.

Piątym synem był Jerzy, urodzony w 1933 roku. Jego kumami byli Józef Zawadzki i Amelia Zawadzka. Swoje losy związał z pochodzącą z Poświętnego Anną Bielicką, którą poślubił w Warszawie, w 1967 roku. W stolicy mieszkał aż do swojej śmierci w 2017 roku.



Grób rodzinny Wierzbickich. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

Ostatnim dzieckiem Wojciecha i Anny Wierzbickich był Mieczysław Jan, który urodził się w 1935 roku. Jego chrzestnymi byli Mieczysław Romanowicz i Sabina Zawadzka. Zmarł w 1953 roku.

Anna z Zawadzkich Wierzbicka zmarła w 1950 roku. Wojciech po śmierci drugiej żony swoje życie związał z Anna Malinowską, córką Erazma i Józefy z Sylpaczków. Trzecia żona urodziła się w Maleszach w 1906 roku. Wierzbiccy zamieszkali w Pietkowie. Tamże, Wojciech zmarł w 1982 roku. Anna z Malinowskich Wierzbicka zmarła w 1992 roku.

Męscy potomkowie Wojciecha, syna Feliksa Wierzbickiego nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina Wiśniewolskich

Wiśniewolscy, to ród najliczniejszy i najdłużej zamieszkujący Poświętne w przeszłości. Z braku odpowiedniej jakości źródeł, nie da się jednoznacznie i pewnie stwierdzić, kiedy sprowadzili się do Poświętnego. Wiemy natomiast, że mieszkali tam już w 1786 roku. Wiśniewolscy należeli do rodzin będących poddanyymi miejscowego kleru. Wymieniani są w spisach spowiadających się parafii Poświętne 1786-1795. Wówczas jeszcze nie mieli w pełni wykrystalizowanego nazwiska. Przez Benedykta Wnorowskiego, ówczesnego komendarza filii parafii suraskiej w Poświętnem, pisani byli po przezwisku *Chodoszka*. Przyjrzyjmy się tym wypisom.

Najstarszym znanym przedstawicielem *Chodoszków* był Michał. Występował on jako głowa rodziny we wspomnianych spisach spowiadających, od 1786 do 1794 roku. Nie da się stwierdzić, kiedy urodził się Michał. Wiemy natomiast, że zmarł w 1794 lub z początku 1795 roku. W ostatnim zachowa-



Drewniany kościół w Topczewie. Tutaj w 1789 roku Antoni Wiśniewolski poślubił Barbarę Przygodę. Zbiory Zbigniewa Romaniuka.

nym spisie z 1795 roku jako głowa gospodarstwa domowego zapisana jest Marianna – wdowa po Michale. Analizując spisy parafialne, możemy wysunąć skromne i jedynie ogólne wnioski. Michał i Marianna Chodoszkowie, posiadali co najmniej sześcioro dzieci: Antoniego, Jana, Krystynę, Katarzynę, Mariannę i Ewę. Niewiele o nich wiemy.

Antoni, pod nazwiskiem Wiśniewolski, w 1789 roku, w kościele topczewskim, ślubował Barbarze Przygodziance. Barbara pochodziła z chłopskiego rodu Przygodów, osiadłęgo w Lizie od co najmniej XVII wieku. Jako świadkowie wystąpili: Ma-

Uella Liza et Poswertne d 26 Julij An^o Dni
1789 Jo Adalberg Antonij Maty^ota r^off^oit^o
Benedicti Matrimonii inter Henestum Antoni
um Urmiwolski Juvenem et Barbara^m Pr^ocho
dzianka virginem Gmynis Inbus in Ecclesia
Topczewica dieb^o Dnicis pojrulo ad Divi
na congregato nullo detecto impedimento
presentibus testibus Henestus Matheo Lubow
ski Jacobo Grochowski Petro Jankowski et
Lyo f^o d^o dignis

Akt małżeństwa Antoniego Wiśniewolskiego z Barbarą Przygodzianką. 1789 rok.

teusz Lubowicki, szewc z Poświętnego, Jakub Grochowski oraz szwagier młodego, Piotr Jankowski. Małżonkowie zamieszkali w Poświętnem. Niestety nie udało mi się ustalić ich dalszych losów, być może opuścili Poświętne po 1795 roku.

Katarzyna Chodoszczanka wyszła za mąż za Jana Kowalewskiego i małżeństwo zamieszkało przy rodzinie żony. Jeszcze w 1792 roku dzielili gospodarstwo domowe z całą rodziną Chodoszków. Następnie wyprowadzili się z Poświętnego. Około 1802 roku mieszkali w Gołaszach Puszczy, w parafii Kulesze Kościelne, gdzie na świat przyszedł ich syn Stanisław. Zmarł przed 1826 rokiem. Nie udało mi się ustalić, czy posiadali więcej dzieci.

Marianna wyszła za mąż za Piotra Jankowskiego, pochodzącego ze Stokowiska. Byli służącymi na dworze Kierznowskiego w Stokowisku. Małżonkowie doczekali się potomstwa, w tym m.in. syna Piotra, który w latach 20. XIX wieku, pokornie zamieszkiwał w Poświętnem a w latach 40. służył jako wyrobnik w Wołkunach. Niestety, nie byłam w stanie ustalić innych faktów, dotyczących losów Marianny.

Ewa wyszła za mąż za Walentego Karpowicza. Na początku XIX wieku służyła z mężem w dobrach Kowaleszczyzna, w parafii Waniewo. Tam na świat wydała Feliksa, późniejszego wyrobnika w Stokowisku i protoplastę liczego rodu Karpowiczów.

Nie udało mi się ustalić dalszych losów Krystyny, córki Michała i Marianny.

W rodzinnej wsi pozostał Jan, który wziął za żonę Urszulę z Grochowskich¹⁶⁹. Małżeństwo Jana i Urszuli doczekało się co najmniej trójki dzieci: Bernarda, Grzegorza i Marianny. Nie udało mi się ustalić, jaki los spotkał najmłodsze z dzieci Jana – Mariannę. Być może zmarła w młodości albo wyjechała. Bernard i Grzegorz dali początek dwóm, niezwykle licznym w potomstwo liniom, których losy omawiam w poniżej.

Jan Wiśniewski zmarł przed 1831 rokiem. Jego żona Urszula zmarła w latach 1831-1835.

Linia Wiśniewskich po Grzegorzu, synu Jana. Rodzina i potomstwo Grzegorza Wiśniewskiego (ur. ok. 1806 – zm. 1878):

Nie jestem w stanie potwierdzić dokładnego roku przyjścia na świat Grzegorza Wiśniewskiego. Analizując jego akta ślubów i zgonu, najbardziej prawdopodobnym wydaje się być 1806 rok. Urodził się w Poświętnem i tutaj przebywał do końca swoich dni. W latach 50. XIX wieku, pełnił rolę sołtysa wsi Poświętne. Utrzymywał bliskie, towarzyskie kontakty z Julianem Chlebowskim, ówczesnym wójtem gminy.

Pierwszą żoną Grzegorza była osiemnastoletnia Józefa Łapińska, nieślubne dziecko Krystyny. Urodziła się w Płonce Kościelnej, w 1813 roku. Jako młoda dziewczyna pracowała na dworze Skłodowskiego w Dzierżkach Żąbkach. Po śmierci matki, opiekę nad dziewczyną sprawował wspomniany Franciszek Skłodowski. Grzegorz i Józefata pobrali się w kościele w Poświętnem, w styczniu 1831 roku. Ślub celebrował ksiądz Mateusz Perkowski. Jako świadkowie w akcie ślubu, odnotowani zostali

¹⁶⁹ Trudno jednoznacznie powiedzieć, czy Urszula wywodziła się z rodu Grochowskich. Zamiennie w źródłach pisana była jako *de domo* Porowska.

mieszkańcy miejscowego szpitala parafialnego: Mikołaj Grochowski i Jan Krystosiak. Małżonkowie doczekali się siedmiorga dzieci.

Jako pierwsza na świat przysła córka, Katarzyna Marianna. Urodziła się w 1832 roku. Jej rodzicami chrzestnymi zostali Dominik Gołębiewski i Katarzyna Piórowa. W ceremonii chrztu występowali także asystenci, w osobach Baltazara Czarnieckiego i Marianny Sienkiewiczówny, późniejszych małżonków. Katarzyna Marianna, dwojga imion, w 1865 roku wyszła za mąż za wdowca, Marcina Boguckiego. Jej mąż urodził się w Wojnach, jako nieślubne dziecko Katarzyny Boguckiej. Po pierwszym ślubie z Joanną Koniugowską, zamieszkiwał w Jośkach k. Hodyszewa. Katarzyna z Wiśniewolskich zmarła w wieku 70 lat, w 1902 roku.

Drugą córką Grzegorza Wiśniewolskiego była, urodzona w 1834 roku, Florentyna Petronela. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Kamiński i Marianna Murawska. Podobnie, jak w przypadku starszej siostry, tak i u Florentyny, na chrzcie odnotowano udział asystentów chrzestnych, w postaci mieszkańców Gołębi: Józefa Gołębiewskiego i Małgorzaty Perkowskiej. Florentyna dwukrotnie wyszła za mąż. Jej pierwszym mężem, w 1853 roku, został Konstanty Oleksiewicz, syn Pawła i Franciszki z Woroszyłów. Konstanty urodził się w Dzierżkach Ząbkach ale po śmierci ojca, wraz z matką, zamieszkał w Poświętnem. Oleksiewicz zmarł w 1857 roku. Florentyna, po śmierci męża zamieszkiwała przy swoim ojcu Grzegorz. Drugim mężem Florentyny Petroneli został w 1860 roku Hipolit Brzozowski *Matanek*, syn Wojciecha i Anieli z Brzozowskich. Florentyna z Hipolitem zamieszkali początkowo w Brzozowie Korabiach, a następnie w Brzozowie Pankach, gdzie oboje zmarli w 1899 roku.

W 1837 roku na świat przyszedł pierwszy z synów Grzegorza i Józefaty Wiśniewolskich – Józef. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Trzecią córką była, urodzona w 1840 roku, Franciszka. Na chrzcie, celebrowanym przez proboszcza Mateusza Perkowskiego, w roli rodziców chrzestnych wystąpili Józef Kamiński¹⁷⁰ i Franciszka Dębicka, asystentami byli zaś Franciszek Fiederek i Marianna Cierechowiczowa. W 1865 roku Franciszka wyszła za mąż za Franciszka Sidorowicza, syna Ludwika i Agnieszki z Kochanowskich. Ślub w miejscowym kościele celebrował wikariusz Maciej Stankiewicz. Świadcami na ceremonii byli bracia Franciszki: Józef i Jan Wiśniewolscy. Małżonkowie po ślubie zamieszkali w Pietkowie, rodzinnej wsi Franciszka Sidorowicza.

Piątym dzieckiem Grzegorza była, urodzona w 1843 roku, Konstancja. Jej rodzicami chrzestnymi byli Jakub Jarosiewicz i Barbara Cierechowiczowa, asystowali Jan

¹⁷⁰ Józef Kamiński pochodził z Kamińskich Wiktorów. Był mężem starszej siostry Józefaty Wiśniewolskiej – Marianny.

Sienkiewicz i Wiktoria Fiedorkówna, wszyscy byli mieszkańcami tej wsi. Dziecko ze *słabości naturalnej* zmarło jeszcze tego samego dnia.

W 1844 roku Józefata urodziła kolejną córkę. Na chrzcie nadano jej imiona Elżbieta Bogumiła. Rodzicami chrzestnymi byli Piotr Gołębiewski i Józefata Gąsowska z Gołębi, asystowali Paweł Sadowski i Jadwiga Jarosiewiczowa. W 1861 roku Elżbieta Bogumiła Wiśniewolska wyszła za mąż za Jana Lupę, syna Szymona i Franciszki z Zarzeckich. Jan Lupa pochodził z Wilkowa i tam małżonkowie zamieszkali po ślubie. Małżeństwo celebrował wikariusz Ludwik Stankowski a świadkowali, pochodzący z Wilkowa cieśla, Franciszek Jabłoński i Jan Kucharczuk.

Ostatnim dzieckiem Grzegorza i Józefaty był, urodzony w 1848 roku, Wojciech. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Z braku zachowanych ksiąg zmarłych sprzed 1868 roku, nie jestem w stanie ustalić dokładnej daty zgonu Józefaty z Łapińskich. Zmarła na pewno przed 1852 rokiem. W lutym tego roku, mający na wychowaniu gromadkę dzieci Grzegorz, postanowił ożenić się drugi raz. Jego partnerką została, urodzona w 1827 roku w Daniłowie, Karolina Budzisz, córka Szymona i Marianny z Muchów¹⁷¹. Ślub celebrowany był przez wikariusza Jakuba Gromadzkiego. Małżonkom świadkowali mieszkańcy Daniłowa: Szymon Zawadzki i Franciszek Chrabołowski. Grzegorz i Karolina doczekali się siedmioro wspólnego potomstwa.

W niecały rok po ślubie Karolina urodziła córkę Teofilę. Chrzest w 1853 roku odprawił proboszcz Mateusz Perkowski a rodzicami chrzestnymi zostali krewni: Feliks Karpowicz i Anna Wiśniewolska. Teofila nigdy nie założyła swojej rodziny. Zmarła jako panna w 1897 roku w Poświętnem.

W następnym roku na świat przyszła druga córka pary. Nadano jej imię Józefata. Dziecko ochrzcił tymczasowy rezydent, ksiądz Antoni Brzozowski. Rodzicami chrzestnymi zostali Stanisław Oleksiewicz i Florentyna Zawadzka. Nie są mi znane losy Józefaty, prawdopodobnie zmarła przed 1868 rokiem.

Trzecim dzieckiem była również córka – Anastazja, urodzona w 1856 roku. Chrzest odprawił wikary Jakub Gromadzki, a rodzicami chrzestnymi byli Ludwik Rząca i Antonina Sienkiewiczowa. Anastazja założyła własną rodzinę. W czerwcu 1899 roku poślubiła, urodzonego w Pietkowie, Antoniego Augustyniaka, syna Jana i Katarzyny ze Stańczuków. Małżonkowie po ślubie zamieszkali w Wołkunach, gdzie mieszkał wówczas Antoni.

Pierwszym z synów Grzegorza i Karoliny był, urodzony w 1859 roku, Ludwik. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

¹⁷¹ Karolina nietypowo ochrzczona została w sąsiedniej parafii Pietkowo.

W 1864 roku Karolina urodziła drugiego syna – Kazimierza. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Ostatnim z dzieci Grzegorza był, urodzony w 1874 roku, Aleksander. Imię dostał po ojcu chrzestnym – Aleksandrze Sidorowiczu. Matką chrzestną była Zofia Łupińska. Chłopiec zmarł w następnym roku.

Grzegorz Wiśniewolski, syn Jana, zmarł w Poświętnem w 1878 roku, w deklarowanym przez zgłaszających wieku 73 lat. W ciągu swego życia został ojcem czternaściorga dzieci, z czego większość dożyła wieku dorosłego. Jego druga żona, Karolina z Budziszów, zmarła w 1894 roku, przeżywając 67 lat.

Rodzina i potomstwo Józefa Wiśniewolskiego (ur. 1837 – zm. 1920) syna Grzegorza:

Józef Wiśniewolski przyszedł na świat w 1837 roku. Został ochrzczony przez miejscowego proboszcza, Mateusza Perkowskiego. Jego ojciec Grzegorz, poprosił w kumy Stanisława Łapińskiego i Małgorzatę Perkowską. Asystowali im Marcin Kamiński i Józefa Jarosiewicz. Józef Wiśniewolski ożenił się z mieszkanką tej samej wsi. W 1859 roku pojął za żonę Mariannę Magdalenę Sienkiewicz. Kontakty towarzyskie obu rodzin były mocno zacieśnione. Warto przypomnieć, że ojcem chrzestnym Marianny, był stryj Józefa – Bernard Wiśniewolski. Stryj w towarzystwie Pawła Siadkowskiego z Gołębie, świadkował na ślubie młodych, odprawionym przez ówczesnego wikarego, Stanisława Kossakowskiego. Małżonkowie Wiśniewolscy pozostali w Poświętnem i doczekali się pięciorga dzieci.

Najstarszą córką była, urodzona w 1861 roku, Marianna. Dziecko ochrzcił proboszcz Perkowski a do chrztu trzymali Józef Kamiński i Barbara Siadkowska. Kumom asystowali: brat stryjeczny ojca, Jan Wiśniewolski oraz Łucja Grochowska. Marianna wyszła za mąż za Józefa Śnieżkę. Józef urodził się we wsi Nałogi k. Wyszek. Był synem Macieja i Karoliny z Łazowskich. Młodzi wzięli ślub w Poświętnem w 1883 roku a świadkowali im Adolf Chełstowski i Józef Kosicki. Para miała już wówczas dziecko – urodzoną 2 lata wcześniej Leokadię. Józef Śnieżko pracował w charakterze nauczyciela szkoły gminnej w Piątnicy. Młodzi początkowo zamieszkali w Poświętnem, gdzie na świat przyszła ich córka Pelagia (zmarła po 9 tygodniach). Małżonkowie wyjechali z Poświętnego. Początkowo osiedlili się w Piskach, gdzie na świat przyszła córka Aleksandra. Później przez chwilę mieszkali ponownie w Poświętnem (tutaj w wieku 3 lat zmarła Aleksandra). Następnie osiedlili się w Jasienicy k. Ostrowi Mazowieckiej, gdzie Marianna urodziła kolejne dzieci: Czesława (zmarł w pierw-

szym roku życia), Mikołaja, Stanisława, Jana Kazimierza i Juliusza. Przemieszczenie się Śnieżków spowodowane było pracą Józefa. Po etapie, gdy był nauczycielem w Jasionicy przeniósł się wraz z rodziną do Myszyńca, by tam pracować w szkole. Tam na świat przyszedł kolejny syn – Józef. Dalsze losy Marianny i jej męża nie są mi znane.

Drugą córką Józefa i Marianny była, urodzona w 1864 roku, Józefa Franciszka. Ochrzczył ją ówczesny wikary, Marcjan Włostowski. Rodzicami chrzestnymi byli Andrzej Chaberski i Franciszka Dzierżkówna. Józefa Franciszka nie założyła własnej rodziny. Zmarła w Poświętnem 1934 roku jako panna.

W 1867 roku na świat przyszedł pierwszy z synów Józefa. Na chrzcie w Poświętnem, odprawionym przez księdza Jana Nowaka z Zakonu Bernardynów Tykocińskich, nadano mu imiona Bolesław Jakub. Rodzicami chrzestnymi dziecka zostali: miejscowy organista, Józef Kosciński oraz Karolina Wiśniewolska. Tradycyjnie dla rodu Wiśniewolskich, przy chrzcie pojawiła się asysta. Byli to Józef Sienkiewicz i Julianna Wiśniewolska. Bolesław wyjechał z Poświętnego. Został nauczycielem. Pracował m.in. w szkołach w Nadarzynie i Tarczynie. W tym drugim mieście, w 1893 roku, wziął ślub z Marianną Katarzyną Deperasińską vel Kondzielską, córką Józefa i Zofii z Łabentowiczów. W Tarczynie urodziło się co najmniej dwóch synów Bolesława. Na początku XX. wieku zamieszkiwał wraz z rodziną w Sochaczewie, gdzie pracował w charakterze czynownika na stacji kolejowej.

W 1870 roku urodził się Konstanty Franciszek. Jego rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Wiśniewolski i Karolina Wiśniewolska. Asystowali Paweł Oleksiewicz i Teofila Wiśniewolska. Konstanty, podobnie jak starszy brat, wyjechał z Poświętnego w młodym wieku. Na początku XX wieku pracował w charakterze przemysłowca w Warszawie. Następnie wyjechał do Londynu i Paryża pobierać praktykę krawiecką. W 1909 roku mieszkał pod numerem 8, przy ulicy Nowosenatorskiej. Pod tym adresem prowadził znany i ceniony w Warszawie dom mody, który wzmiankowany był na pierwszych stronach Kuriera Warszawskiego. Ożenił się z Zofią Karoliną Filipowicz, córką Ezechieła i Zofii z Świerczyńskich. Ślub odbył się w miejscu zamieszkania panny, tj. w Sochaczewie.

Po długoletniej praktyce, którą nabyłem zagranicą w Paryżu i Londynie, pracując w pierwszorzędnym firmach, jak u „Paquin“ i „Worth“, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 22-im sierpnia otwieram **magazyn konfekcji damskiej w Warszawie**, przy ul. **Nowo-Senatorskiej N 8**.

Modele wykrintne, materiały angielskie i krajowe.

Stalunki przyjmuje się z materiałów własnych i powierzonych.

1970

Z szacunkiem

K. Wiśniewolski.

Informacja prasowa na łamach Kuriera Warszawskiego o zakładzie Konstantego Wiśniewolskiego, rok 1909.

Na gospodarstwie w Poświętnem pozostał najmłodszy z synów. Był to Symplicjusz Kazimierz. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Józef Wiśniewolski, syn Grzegorza, zmarł w Poświętnem w 1920 roku, w wieku 83 lat. Jego małżonka Marianna Magdalena z Sienkiewiczów, zmarła siedemnaście lat wcześniej, w 1903 roku.

Rodzina i potomstwo Symplicjusza Kazimierza Wiśniewolskiego (ur. 1873 – zm. 1920) syna Józefa:

Symplicjusz Kazimierz Wiśniewolski urodził się w Poświętnem w 1873 roku. Jego chrzestnymi byli Kazimierz Romanowski i Jadwiga Kosicka, żona miejscowego organisty. Symplicjusz pozostał przy rodzicach w Poświętnem, wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. W wieku 35 lat ożenił się dwudziestoletnią Antoniną Mojkową, córką emerytowanego żołnierza wojsk carskich, Józefa Mojkowskiego i Juliany z Roszkowskich. Antonina przed ślubem mieszkała przy rodzicach w Brzozowie Chrzczonkach. Małżeństwo Symplicjusza z Antoniną zaowocowało piątką dzieci.



Duchowni. Drugi od prawej Józef Polikarp Wiśniewolski. Zbiory Marianny Łapińskiej.

Pierwszym synem Symplicjusza był, urodzony w 1910 roku, Józef Polikarp. Jego ojcem chrzestnym był wspomniany wcześniej Józef Śniezko oraz Marianna Kamińska. Józef Polikarp nie założył własnej rodziny. Poświęcił swe życie duchowieństwu. Został wyświęcony na księdza w 1939 roku. Jego pierwszym miejscem posługi była parafia w Andrzejewie. Tam zastała go II Wojna Światowa. Czynnie brał udział w pomocy ran- nym żołnierzom polskim podczas słynnej bitwie pod Andrzejewem. Po wojnie został niezwykle cenionym wykładowcą Seminarium Duchownego w Łomży. Uzyskał tytuł doktora, wykładał psychologię i higienę psychiczną. Zmarł w 1986 roku.

W 1911 roku Antonina urodziła drugie- go syna. Nadano mu imiona Stanisław Eli- giusz. Rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Wiśniewolski i Bolesława Mojkowska. Stani- sław pozostał w Poświętnem. Założył rodzinę z Marią Górską, córką Bolesława i Kazimierzy z Pierzchałów. Jego żona pochodziła z wsi Gór- skie, w parafii topczewskiej. Stanisław Eligiusz zmarł w 2004 roku.



Rodzina Wiśniewolskich. Zbiory Marianny Łapińskiej.



Marianna z Górskich Wiśniewolska.
Zbiory własne autora.

Trzecim dzieckiem Symplicjusza była jedyna córka, urodzona w 1914 roku, Anna Krescencja. Jej rodzicami chrzestnymi byli Bonifacy Kołakowski i Izabela Sienkiewicz. Anna nie założyła własnej rodziny. Przez pewien czas mieszkała w Sokołowie Podlaskim. Zmarła w Poświętnem w 1979 roku.

W 1917 roku na świat przyszedł trzeci z synów – Kazimierz Godfryd. Ochrzczo- ny został przez księdza Bruszewskiego. Kumami byli Edward Sienkiewicz i Stefania Makowska. Kazimierz pozostał w Poświętnem. Służył w Wojsku Polskim w czasie II Wojny Światowej. W październiku 1939 roku trafił do niewoli niemieckiej. Jako jeniec pracował w sektorze rolniczym w Mueckendorf. Został zwolniony w maju



Kazimierz Godfryd Wiśniewolski s. Symplicjusza.
Zbiory Marianny Łapińskiej.

1945 roku. Powrócił do rodzinnej wsi i ożenił się z Heleną Kottowską, córką Antoniego i Teofili z Rogalskich. Helena urodziła się we wsi Tajno, w parafii Bargłów Kościelny i pracowała jako gospodyni u księdza Aleksandra Drozda. Kazimierz zmarł w Poświętnem w 1998 roku.

Najmłodszym dzieckiem był Henryk Sylwester, urodzony w 1920 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Konstanty Wiśniewolski i Apolonia Wiśniewolska. Henryk przyjął dobre wykształcenie. Ukończył gimnazjum salezjanów w Jaciążku k. Makowa Mazowieckiego, następnie liceum w Różanymstoku k. Grodna. Jako jedyny mieszkaniec Poświętnego, znający język niemiecki, w okresie okupacji

niemieckiej pełnił funkcję sołtysa. Uczył też matematyki w miejscowej szkole. Po wojnie wyjechał z Poświętnego, pracował m.in. w Suwałkach. Od lat 50. ze swoją żoną pracowali jako nauczyciele w Sokołowie Podlaskim. Z tym miastem związał resztę swego życia. Był wysoko cenionym pedagogiem i działaczem społecznym. Zmarł w 2019 roku, w sędziwym wieku 99 lat.

Symplicjusz Kazimierz Wiśniewolski zmarł w 1920 roku w Poświętnem. Jego żona, Antonina z Mojkowskich, zmarła w Poświętnem w 1965 roku.

Męscy potomkowie Józefa, syna Grzegorza Wiśniewolskiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Wojciecha Wiśniewolskiego (ur. 1848 – zm. 1921) syna Grzegorza:

Wojciech Wiśniewolski urodził się w 1848 roku. Został ochrzczony w miejscowym kościele przez księdza wikariusza, Franciszka Żochowskiego. Do chrztu dziecko przynieśli Józef Kamiński i Klara Dągowska, w asyście Wawrzyńca Jarosiewicza i Franciszki Oleksiewiczowej. Żoną Wojciecha była Rozalia Książyk, córka Antoniego i Rozalii z Przygodów. Pochodziła z Lizy Starej. Małżonkowie posiadali siedmioro dzieci.

Pierwszym synem Wojciecha i Rozalii był, urodzony w 1879 roku, Stanisław. Ochrzczony został przez księdza Leona Potockiego. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Wiśniewolski i Florentyna Pierogowa. Stanisław nie dożył pełnoletności. Zmarł w 1886 roku, w wieku 7 lat.

W 1881 roku na świat przyszła córka Gabriela. Jej rodzicami chrzestnymi zostali Franciszek i Marianna Wiśniewolscy. Dziecko ochrzcił ksiądz wikariusz, Wincenty Abrajtys. Nie są mi znane losy Gabrieli. Nie udało mi się odnaleźć jej aktu małżeństwa ani zgonu. Prawdopodobnie wyjechała z Poświętnego.

Drugim synem Wojciecha był, urodzony w 1884 roku, Aleksander. Rodzice poprosili na chrzestnych: miejscowego garncarza, Izzydora Perkę i Michalinę Wiśniewolską. Aleksander zmarł rok później.

Trzecim z synów był, urodzony w 1886 roku, Waclaw, którego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1888 roku urodził się kolejny syn – Michał. Ochrzczony został przez księdza wikariusza, Mikołaja Marcinkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Tomasz Wiśniewolski i Józefa Wiśniewolska. Michał nie założył własnej rodziny. Zmarł w 1891 roku w wieku 3 lat.

W 1891 roku Rozalia urodziła córkę Annę. Została ochrzczona przez księdza wikarego, Franciszka Lendo. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Michał Ostrowski i Anna Sienkiewicz. W 1918 roku Anna poślubiła Stanisława Puławskiego. Ślub w obecności mieszkańców Poświętnego, Józefa Zawadzkiego i Kazimierza Mazura, celebrował proboszcz Ignacy Bruszewski. Mąż Anny – Stanisław, był synem Józefa i Anny z Rejków. Urodził się w Wilkowie a mieszkał w pobliskich Marynkach. Był żołnierzem wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Anna z mężem zamieszkali w Łapach. Stanisław pracował w zakładach kolejowych i zajmował się kowalstwem. Udało mi się ustalić dane trójki dzieci tej pary. Byli to: Janina (ur. 1919 w Łapach – zm. 1919 w Łapach), Henryk Waclaw (ur. 1920 w Poświętnem – zm. 1921 w Łapach) oraz Józef (ur. 1922 w Łapach).

Ostatnim dzieckiem Wojciecha i Rozalii była urodzona w 1894 roku córka. Na chrzcie, odprawionym przez księdza Supińskiego, nadano jej imię Józefata. Kumami dziecka byli Ludwik Wiśniewolski i Marianna Mazur. Józefa zmarła, nie dożywając roku.

Wojciech Wiśniewolski zmarł w 1921 roku, w wieku 73 lat. Jego żona Rozalia z Książków zmarła w 1912 roku, w wieku 60 lat.

Rodzina i potomstwo Wacława Wiśniewolskiego (ur. 1886 – zm. 1964) syna Józefa:



Wacław Wiśniewolski z rodziną.
Zbiory Tadeusza Wiśniewolskiego.

Wacław Wiśniewolski urodził się w Poświętnem w 1886 roku. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Stanisław Rząca i Paulina Wiśniewolska. Wacław odziedziczył gospodarstwo po ojcu, jako jedyny żyjący syn Wojciecha. W styczniu 1912 roku poślubił, pochodzącą z Daniłowa, Annę Karpowicz, córkę Piotra i Zofii z Budziszów. Młodym świadkowali krewni Wacława – Kazimierz i Franciszek Wiśniewolscy. Małżonkowie mieszkali w Poświętnem i doczekali się licznego potomstwa, w postaci 7 synów i 5 córek.

W czerwcu 1941 roku, sowieckie władze okupacyjne wydały rozkaz deportacji rodziny Wacława Wiśniewolskich na Syberię. Na nieludzką ziemię zesłani zostali: żona Wacława Anna oraz sześcioro dzieci. Rodzinę czekała prawdziwa tułaczka. Początkowo trafiła do Obwodu Omskiego, następnie Saratowskiego i Ałmaackiego (Kazachstan). Nie wszystkim członkom rodziny udało się powrócić z katorgi.

W 1912 roku na świat przyszła pierwsza córka. Rodzice nadali jej imiona Marianna Rozalia, a chrzest odprawił ksiądz Józef Butanowicz. Ojcem chrzestnym był Wacław Budzisz z Daniłowa a matką Anna Wiśniewolska. Marianna wyszła za mąż. W lutym 1937 roku poślubiła, urodzonego w Petersburgu, Pawła Ćwiklewskiego, syna Karola i Józefy z Kruszewskich. Młodym ślub celebrował ksiądz Jan Idźkowski a świadkowali ojciec młodej oraz Stanisław Jabłoński, sąsiad Pawła z Gąsówki Skwark. Marianna wyprowadziła do męża.

Pierwszym synem Wacława był, urodzony w 1914 roku, Stanisław. Jego rodzicami chrzestnymi byli Józef Puławski i Ksawera Karpowicz. Został ochrzczony przez księdza Bruszewskiego. Stanisław pozostał w Poświętnem i założył własną rodzinę. Ożenił się z nauczycielką, Aliną Roszkowską z Wilkowa, córką Aleksandra i Eugenii z Rybaków. Stanisław Wiśniewolski był zasłużonym i cenionym mieszkańcem Poświętnego. Udało mu się uniknąć wywózki na Syberię. W czasie II Wojny Światowej był żołnierzem Armii Krajowej, pod pseudonimem Stasiak. Blisko współpracował z innym konspiratorem z Poświętnego, Józefem Wierzbickim ps. Szczygieł. Aresztowany przez służby bezpieczeństwa w lipcu 1945 roku. Po 1989 roku czynnie działał na rzecz po AK-owskiego środowiska kombatanckiego.



Stanisław Wiśniewolski s. Wacława. Zbiory własne autora.

Do końca życia mieszkał w Poświętnem. Zmarł w łąpskim szpitalu w 2009 roku.

W 1916 roku urodziła się Janina Zofia. Ochrzczona została w Poświętnem, przez księdza Bruszewskiego. Kumami byli krewni ojca: Jan i Zofia Wiśniewolscy. Janina założyła własną rodzinę. W maju 1938 roku poślubiła Jana Bujnowskiego, urodzonego w Krzyżewie, syna Józefa i Franciszki z Lesiczków. Ślub w miejscowym kościele celebrował ksiądz Jan Idźkowski, w obecności Stanisława Bujnowskiego i Stanisława Wiśniewolskiego. Janina z mężem pozostali w Poświętnem. Zmarła w 2009 roku.

Drugim synem Waclawa był Józef. Urodził się w 1919 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Stanisław Puławski i Apolonia Wiśniewolska. Został zesłany z rodziną na Sybir, z którego nie powrócił. Zmarł w listopadzie 1944 w Kazachstanie.

W 1921 roku urodziła się Anna, która otrzymała imię po matce. Rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Wiśniewolski i Anna Puławska. Anna zmarła jeszcze tego samego roku, przeżywając zaledwie 12 dni.

Trzecim synem Waclawa był, urodzony w 1922 roku, Henryk. Rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Kielbasa z Poświętnego i Marianna Karpowicz. Henryk został deportowany z rodziną na Syberię. W maju 1943 roku wstąpił do tworzących się z zesłańców oddziałów, tzw. Armii Berlinga. Po wojnie wrócił do Poświętnego i założył własną rodzinę. W 1945 roku poślubił, urodzoną w Zdrodach Nowych, Genowefę Kwiatkowską, córkę Stanisława i Katarzyny z Makowskich.

W 1926 roku na świat przyszedł kolejny syn – Tadeusz¹⁷². Kumami dziecka byli Bolesław Oleksiewicz i Józefa Mazur. Wraz z rodziną przebywał na Syberii. W listopadzie 1944 roku zaginął w Kazachstanie i jego dalsze losy pozostają nieznane.

W 1929 roku urodziła się córka Regina, której rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz i Józefa Mazurowie z Poświętnego. Regina żyła zaledwie 3 tygodnie i zmarła jeszcze w tym samym roku.

Piątą córką była, urodzona w 1930 roku, Helena. Rodzicami chrzestnymi byli Antoni i Antonina Wiśniewolscy. Helena również przebywała w Kazachstanie. Powróciła z zesłania w 1946 roku. W 1958 roku wyszła za mąż za Kazimierza Lesika, syna Mikołaja i Anny. Helena zmarła w 1994 roku w Łapach.

W 1931 roku urodził się Aleksander Wojciech, którego rodzicami chrzestnymi byli krewni Wiśniewolscy: Aleksander i Anna. Dziecko zmarło jeszcze tego samego dnia. Przeżyło jedynie 10 godzin.

W 1933 roku Anna urodziła syna Mikołaja¹⁷³, którego rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Kielbasa i Anna Wierzbicka. Mikołaj został deportowany na Syberię, z której nie udało mu się wrócić. Zmarł w Obwodzie Saratowskim w lipcu 1943 roku.

Najmłodszym dzieckiem Waclawa i Anny był, urodzony w 1936 roku, syn Jan. Rodzicami chrzestnymi byli Stanisław Wiśniewolski i Jadwiga Wierzbicka. Przebywał na Syberii, skąd szczęśliwie udało mu się powrócić do domu rodzinnego w 1946 roku. Następnie Jan wyjechał z Poświętnego. Założył własną rodzinę z Eleonorą Cybulską i mieszkał w Bytomiu. Zmarł w 2012 roku.

¹⁷² Akt urodzenia Tadeusza zapisano w 1930 roku.

¹⁷³ Akt urodzenia Jana sporządzono w 1938 roku.



Grób rodziny Wiśniewolskich na cmentarzu w Poświętnem. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.



Anna z Karpowiczów Wiśniewolska. Zbiory Tadeusza Wiśniewolskiego.

Wacław Wiśniewolski zmarł w Poświętnem w 1964 roku. Jego żona, Anna z Karpowiczów, nie powróciła z zesłania do Kazachstanu. Zmarła w Obwodzie Saratowskim w lipcu 1943 roku.

Męscy potomkowie Wojciecha, syna Grzegorza Wiśniewolskiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Ludwika Wiśniewolskiego (ur. 1859 – zm. 1901) syna Grzegorza:

Ludwik Wiśniewolski urodził się w 1859 roku. Został ochrzczony przez proboszcza Mateusza Perkowskiego a jego rodzicami chrzestnymi zostali: brat matki, Mateusz Budzisz i Julianna Rząca. Związki rodziny Wiśniewolskich z mieszkańcami Lizy wpłynęły także na los Ludwika. Jego żoną została Klementyna Leńczuk, córka Jakuba i Elżbiety Grochowskiej. Klementyna urodziła się w Lizie w 1863 roku i po ślubie zamieszkała przy mężu w Poświętnem. Małżeństwo doczekało się piętki dzieci.

Pierwszą córką była, urodzona w 1888 roku, Ewa. Dziecko ochrzcił wikariusz Pius Bindikas a rodzicami chrzestnymi byli: stryj Józef Wiśniewolski i Emilia Stawiej z Lizy. Ewa nie dożyła wieku dorosłego. Zmarła jeszcze w tym samym roku, przeżywając zaledwie sześć miesięcy.

W roku następnym urodził się Władysław, którego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1895 roku Klementyna urodziła drugiego syna. Na chrzcie nadano mu imię Józef. Jego rodzicami chrzestnymi byli Józef Leńczuk i Anastazja Wiśniewolska. Józef nie dożył wieku dorosłego. Przeżył niewiele ponad rok i zmarł w 1896 roku.

Drugą córką była, urodzona w 1897 roku, Marianna. Ochrzczona została przez księdza Pawła Supińskiego. Dziecko do chrztu trzymali Wincenty Pieróg i Aleksandra Oleksiewicz. Marianna założyła własną rodzinę. W maju 1920 roku poślubiła Kazimierza Przygodę, syna Jakuba i Walerii Koczewskiej z Lizy Starej. Ślub celebrował ksiądz Edward Sasinowski. Marianna wyprowadziła się z Poświętnego i zamieszkała z mężem w Lizie.

Ostatnim dzieckiem Ludwika była Franciszka, urodzona w 1900 roku. Franciszka nie założyła własnej rodziny. Zmarła po sześciu miesiącach życia w 1901 roku.

Ludwik Wiśniewolski, syn Grzegorza, zmarł niedługo po swej córce Franciszce. Jego żona, Klementyna z Leńczuków, zmarła w Poświętnem w 1919 roku.

Rodzina i potomstwo Władysława Wiśniewolskiego (ur. 1886) syna Józefa:

Władysław Wiśniewolski urodził się w 1889 roku. Został ochrzczony przez wikariusza Franciszka Ledno. Rodzice Władysława na chrzestnych dziecka poprosili Piotra Oleksiewicza i Franciszkę Leńczuk. W Poświętnem Władysław trudnił się krawiectwem, prowadził własny warsztat. Na partnerkę życiową wybrał mieszkankę Poświętnego – Mariannę Fiedorek, córkę Benedykta i Marianny z Łapińskich. Ślub odbył się w czerwcu 1910 roku i był celebrowany przez księdza Józefa Butanowicza. Młodym świadkowali inni mieszkańcy Poświętnego: Kazimierz Wiśniewolski i Józef Wróblewski. Małżeństwo wyjechało do Stanów Zjednoczonych. W 1923 roku, jako pierwszy pojechał Władysław. Dotarł na Ellis Island w Nowym Jorku statkiem *Minnekahda*, wypływającym z Antwerpii. Marianna z dziećmi do USA przyплыnęła statkiem *Kościuszko*, w październiku 1930 roku. Rodzina mieszkała na Brooklynie, przy 44 ulicy. Władysławowi w 1933 roku nadano amerykańskie obywatelstwo.

Pierwszym dzieckiem, urodzonym w 1911 roku, była córka Apolonia Anastazja. Jej rodzicami chrzestnymi byli krewni Kazimierz Wiśniewolski i Konstancja Fiedorek. Apolonia popłynęła z rodzicami do Stanów Zjednoczonych.

Drugim dzieckiem był Czesław, który przyszedł na świat w 1914 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Jan Fiedorek i Marianna Wiśniewolska. Czesław wyemigrował do Sta-

nów Zjednoczonych. Zmarł w wieku 16 lat, w grudniu 1930 roku, wkrótce po przybyciu do Ameryki. Został pochowany na Most Holy Trinity Cementary w Nowym Jorku.

W 1916 roku urodził się drugi syn Władysława. Nadano mu imię Bronisław, a kuzynami byli Michał i Władysława Bielicy. Dziecko zmarł po 5 dniach od urodzenia.

Trzecim synem był Marian, urodzony w 1919 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Antoni Wiśniewolski i Anna Fiedorek. Marian wyjechał z matką do Stanów Zjednoczonych. Następnie mieszkał w mieście Saint Petersburg w stanie Floryda. Zmarł w 2002 roku.

Najmłodszym dzieckiem była Helena Waleria. Przyszła na świat w 1920 roku a do chrztu trzymali ją Józef Roszkowski i Waleria Perkowska. Helena wyjechała z matką do USA. W Ameryce wyszła za mąż za Lumira Milo Kudlaca i zamieszkała w Riverside w stanie California. Zmarła w 2004 roku. Pochowana została na cmentarzu weteranów wojennych na Riverside National Cementary.

Męscy potomkowie Ludwika, syna Grzegorza Wiśniewolskiego, nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Kazimierza Wiśniewolskiego (ur. 1864 – zm. 1941) syna Grzegorza:

Kazimierz Wiśniewolski przyszedł na świat w 1864 roku. Został ochrzczony przez księdza wikarego, Mateusza Stankiewicza a jego rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Perkowski i Julianna Rząca. Kazimierz, podobnie do wielu mieszkańców Poświętnego w tamtym czasie, był rezerwistą wojska carskiego. Jego żoną była Józefa Święcicka vel Wojciechowska, córka leśnika lasów pietkowskich, Aleksandra i Wiktorii z Piekutowskich. Ślub odbył się w Poświętnem w 1890 roku a świadkowali na nim Franciszek i Tomasz Wiśniewolscy.

Losy Kazimierza są słabo przeze mnie rozpoznane. Po ślubie z Józefą wyjechał z Poświętnego. Małżonkowie tymczasowo zamieszkiwali w Myziach, w gubernii wileńskiej, skąd wrócili do Poświętnego przed 1895 rokiem.

Pierwszą córką Kazimierza była, urodzona w Myziach w 1892 roku, Stanisława. W styczniu 1918 roku Stanisława poślubiła Jana Mikę z Chomizny. Młodym świadkowali Waclaw Wiśniewolski i Józef Zawadzki a ceremonię celebrował ksiądz Bruszewski. Jan Mika, syn Franciszka i Marianny z Niskich, pochodził z Rokitni w guberni siedleckiej i wraz z rodzicami przeprowadził się do Chomizny. Jan i Stanisława mieszkali w Chomiznie, gdzie doczekali się potomstwa. Stanisława zmarła w 1939 roku, w wieku 47 lat.

Drugą córką była, urodzona w Poświętnem, Amelia. Przyszła na świat w 1895 roku. Chrzest odprawił ksiądz Izidor Piebłajstysta a dziecko do chrztu trzymali Ignacy Gąsowski i Marianna Łupińska. Amelia wyszła za mąż za Wojciecha Kieblasę. Losy Amelii i jej rodziny omawiam w sekcji, poświęconej rodzinie Kieblasów.

Kazimierz i Józefa mieli także syna Zygmunta, urodzonego w 1893 roku. Zygmunt był miejscowym krawcem. Zmarł w Poświętnem jako kawaler w 1950 roku.

Kazimierz Wiśniewolski zmarł w 1941 roku w Poświętnem.

Męscy potomkowie Kazimierza, syna Grzegorza Wiśniewolskiego, nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Linia Wiśniewolskich po Bernardzie, synu Jana. Rodzina i potomstwo Bernarda Wiśniewolskiego (ur. ok. 1813 – zm. 1877):

Z braku dostępnych źródeł nie jestem w stanie stwierdzić, kiedy dokładnie urodził się Bernard Wiśniewolski. Analiza aktów metrykalnych członków jego rodziny i sąsiadów wykazuje, że najbardziej prawdopodobnym jest, że przyszedł na świat w 1813 roku w Poświętnem. Bernard mieszkał w jednym domu ze swym bratem, Grzegorzem. W 1835 roku wziął ślub z Anną Więcko z Daniłowa, córką Piotra i Anieli z Muchów. Zanim narzeczeni stanęli na ślubnym kobiercu, zawarli umowę przedmażeńską. 21 lutego 1835 roku w Dzierżkach Ząbkach, przed Wójtem Gminy Hodyszewo, ustalili warunki wspólnego pożycia. Ślub odbył się dwa dni później, w kościele w Poświętnem i celebrowany był przez proboszcza Mateusza Perkowskiego. Młodym świadkowali włościanie Grzegorz Wiśniewolski i Józef Karpowicz. Małżeństwo Wiśniewolskich doczekało się pięciu synów i pięciu córek.

Pierwszym synem był, urodzony w 1836 roku, Tomasz. Jego rodzicami chrzestnymi byli Jan Cierechowicz z Poświętnego i Anna Karpowicz. Nie udało mi się ustalić dalszych losów Tomasza, być może zmarł nie dożywając pełnoletności.

W 1839 roku Anna urodziła pierwszą z córek. Nadano jej imię Marianna. Dziecko do chrztu, odprawionego przez księdza Mateusza Perkowskiego, trzymali Michał Kamiński i Franciszka Dembicka. Marianna zmarła tuż po chrzcie.

Drugim synem Bernarda i Anny był, urodzony w 1841 roku, Jan. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Trzecim synem był, urodzony w 1844 roku, Piotr Paweł Leon. Rodzicami chrzestnymi Piotra byli Paweł Sadowski z Poświętnego i Józefata Gąsowska. Nie udało mi się ustalić dalszych losów Piotra Pawła Leona, być może zmarł nie dożywając pełnoletności.

W 1847 roku urodziła się druga córka małżonków Wiśniewolskich. Na chrzcie, odprawionym przez wikariusza Mateusza Żochowskiego, nadano imiona Julianna Petronela. Do chrztu dziecko trzymali Antoni Gąsowski i Konstancja Oleksiewicz, w asyście Jakuba Jarosiewicza i Wiktorii Fiederek. Julianna założyła własną rodzinę. W 1867 roku poślubiła Franciszka Grackowskiego, syna Wawrzyńca i Marianny z Sygów. Franciszek pochodził z Wojciuków, w parafii Wyszonki. Ślub celebrował komendant miejscowej parafii, ksiądz Konstanty Warzycki. Narzeczoną w ceremonii świadkowali Józef Wiśniewolski i Antoni Rząca. Julianna wyprowadziła się z Poświętnego.

Trzecią córką była Teofila. Urodziła się w 1850 roku a jej rodzicami chrzestnymi zostali stryj Grzegorz Wiśniewolski i Katarzyna Siadkowska, w asyście Szymona Zawadzkiego i Agnieszki Oleksiewicz. Nie są mi znane losy Teofili. Do 1870 roku zamieszkiwała w Poświętnem i występowała jako matka chrzestna dzieci krewnych i sąsiadów. Po 1870 prawdopodobnie wyjechała.

W 1851 roku na świat przyszedł kolejny z synów pary. Nadano mu imię Antoni. Chrzest odprawił wikary, Jakub Gromadzki. Jako kumowie wystąpili: miejscowy szynkarz Paweł Bochdański i Julianna Kowalewska. Nie są mi znane dalsze losy Antoniego, być może zmarł nie dożywając pełnoletności.

Czwartą córką była Tekla. Urodziła się w 1856 roku. Została ochrzczona przez proboszcza Perkowskiego, a do chrztu dziecko trzymali Stanisław Oleksiewicz i Katarzyna Kukuszevska. Nie są mi znane losy Tekli, prawdopodobnie zmarła nie dożywając pełnoletności.

Niecałe dwa lata później, na świat przyszła ostatnia z córek, Bernarda. Nadano jej imię Józefata. Chrzest odprawił wikary Kossakowski, a rodzicami chrzestnymi byli Hipolit Perkowski i Florentyna Zawadzka. Niestety, nie udało mi się ustalić dalszych losów Józefaty. Prawdopodobnie zmarła w wieku dziecięcym.

Ostatnim dzieckiem Bernarda i Anny Wiśniewolskich był, urodzony w 1861 Franciszek. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Bernard Wiśniewolski zmarł w 1877 roku. Jego małżonka Anna z Więcków zmarła w latach 1862-1868.

Rodzina i potomstwo Jana Wiśniewolskiego (ur. 1841 – zm. 1886), syna Bernarda:

Jan Wiśniewolski przyszedł na świat w 1841 roku. Został ochrzczony przez księdza Perkowskiego. Jego rodzicami chrzestnymi byli: stryj Grzegorz Wiśniewolski i Franciszka Brzozowska. Chrzestnym asystowali Franciszek Fiedorek i Barbara Cierechowicz. Jan Wiśniewolski prowadził gospodarstwo rolne, był włościaninem kolonistą. W 1862 roku ożenił się z Karoliną Anną Dobrzyniecką, córką Antoniego i Antoniny z Płońskich. Karolina urodziła się w Płonce Kościelnej w 1842 roku i była córką organisty parafii płońkowskiej. Ślub odbył się w listopadzie 1862 roku i był celebrowany przez księdza Wawrzyńca Dłużniewskiego. Jako świadkowie wystąpili: miejscowa szlachta w osobach Stanisława Płońskiego i Wincentego Łupińskiego. Małżonkowie zamieszkali w Poświętnem, gdzie na świat przyszło trzynaścioro dzieci. Karolina Anna nie tylko sama wydała na świat liczne potomstwo, ale jako akuszerka aktywnie wspierała w porodzie miejscowe kobiety.

Pierwszym z dzieci był, urodzony w 1863 roku, syn Wincenty. Ochrzczony został przez wikarego Marcjana Włostowskiego. Kumami dziecka zostali Wincenty Porowski i Marianna Wiśniewolska.

Drugim dzieckiem była, urodzona w 1864 roku, córka. Na chrzcie świętym, odprawionym przez wikarego Macieja Staniewicza, nadano jej imię Antonina. Rodzicami chrzestnymi byli: miejscowy szewc Tomasz Tarabski i Marianna Wiśniewolska. Antonina założyła własną rodzinę. Poślubiła Kazimierza Krasiejkę, syna Jana i Teofili z Jarosiewiczów. Kazimierz pochodził z rodziny włościańskiej z Wilkowa. Ślub odbył się w 1888 roku, w obecności świadków w osobach Józefa Urbanowicza i Aleksandra Święcickiego, Małżeństwo początkowo zamieszkało w Poświętnem, gdzie dwa lata później na świat przyszedł syn Kazimierz. Następnie wyprowadziło się do Wilkowa.

W 1865 roku na świat przyszedł drugi syn - Tomasz. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Drugą córką pary była, urodzona w 1867 roku, Róża Wincenta. Ochrzczona została przez wikarego Macieja Stankiewicza. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Wiśniewolski oraz Paulina Zdrowska z Płonki Strumianki. Kumom asystowali: brat matki – Fabian Dobrzyniecki oraz Marianna Wiśniewolska. Róża Wincenta nie założyła własnej rodziny. Mieszkała w Poświętnem do swej śmierci. Zmarła jako panna w wieku 28 lat.

W 1869 roku Karolina urodziła następną córkę. Na chrzcie, odprawionym przez wikarego Piotra Ambrożewicza, dziecku nadano imię Julia. Do chrztu dziewczynkę

trzymali Fabian Dobrzyniecki i Katarzyna Zawadzka. Julia założyła własną rodzinę. W lutym 1892 roku w Poświętnem wyszła za mąż za Franciszka Łapińskiego, syna Franciszka i Józefaty z Wysockich. Mąż pochodził ze wsi Mulewicz w parafii Strabla. Julia wyprowadziła się do męża i powiła dziewięcioro potomstwa. Zmarła w 1951 roku w wieku 82 lat.

Trzecim synem Jana był Antoni, urodzony w 1871 roku. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Tomasz Zawadzki i Marianna Wiśniewolska. Antoni nie dożył pełnoletności. Zmarł dwa lata później.

W 1872 roku na świat przysła Kamila Zofia. Została ochrzczona przez księdza Jastrzębskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Antoni Kamiński i Kamila Tarabksa, w asyście Franciszka Piekutowskiego i Zofii Łupińskiej. Kamila zmarła jako dziecko, przeżywszy 5 lat.

Czwartym synem był, urodzony w 1874 roku, Konstanty. Rodzicami chrzestnymi byli Wawrzyniec Perka i Franciszka Pieróg. Konstanty nie przeżył dzieciństwa. Zmarł w wieku 2 lat.

Podobny los spotkał kolejnego syna Jana i Karoliny. Urodzonemu w 1877 roku chłopcu, również nadano imię Konstanty. Dziecko do chrztu trzymali Julian Jasiukiewicz i Marianna Płońska. Konstanty zmarł rok później.

W 1879 roku urodziła się Anna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Izydor Perka oraz Marianna Malecka. Anna założyła własną rodzinę z Wiktorem Zawadzkim z Poświętnego. Jej losy omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Zawadzkich.

Kolejny syn Jana urodził się w 1881 roku. Nadano mu na imię Apolinary. Kumami zostali Edward Perkowski i Salomea Gołębiewska. Apolinary nigdy nie założył własnej rodziny. Wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Zamieszkał w Saint Paul w stanie Minnesota, gdzie pracował w charakterze robotnika fizycznego. Jako członek licznej Polonii amerykańskiej, zgłosił się na ochotnika do Błękitnej Ar-



Apolinary Wiśniewolski s. Tomasz w mundurze Armii Hallera. Zbiory Alicji Wiśniewolskiej.

mii Hallera. Po I wojnie światowej ponownie wyjechał do USA. Przez Gdańsk na statku *Antygona*, 18 kwietnia 1920 roku dotarł na Ellis Island w Nowym Jorku, skąd udał się do Minnesoty. Apolinary Wiśniewolski powrócił do Poświętnego. Zmarł w 1948 roku.

Najmłodszą córką Jana i Karoliny była, urodzona w 1883 roku, Leokadia. Jej rodzicami chrzestnymi byli Antoni Brzozowski i Michalina Wiśniewolska. Leokadia założyła własną rodzinę. W 1905 roku wyszła za mąż za Stanisława Łapińskiego, syna Franciszka i Józefy z Wysockich. Jej mąż był bratem wspomnianego wcześniej, Franciszka Łapińskiego. Stanisław urodził się w Mulawiczach. Pracował w fabryce sukienniczej w Dojlidach, jako sukienniczy podmajster. Leokadia Wiśniewolska po ślubie wyprowadziła się z Poświętnego.

Ostatnie dziecko Karolina urodziła w 1885 roku. Był to syn Bolesław, którego do chrztu trzymali Michał Bielicki i Anna Sienkiewicz. Bolesław przeżył zaledwie 10 miesięcy i zmarł w 1886 roku.

Jan Wiśniewolski, syn Bernarda, zmarł w 1886 roku w Poświętnem. Jego żona Karolina z Dobrzyńskich, zmarła w 1894 roku.

Rodzina i potomstwo Tomasza Wiśniewolskiego (ur. 1865), syna Jana:

Tomasz Wiśniewolski urodził się w 1865 roku. Został ochrzczony przez wikarego Macieja Stankiewicza. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli miejscowy organista Józef Kosicki oraz Marianna Malecka. W ceremonii kumom asystowali Józef Sienkiewicz i Julianna Wiśniewolska. Tomasz do końca swych dni pozostawał w Poświętnem. W styczniu 1891 roku poślubił Apolonię Olędzką, córkę Jana Konstantego i Julianny z Raciborskich. Apolonia urodziła się w 1873 roku w Porośli Wojsławach ale w dniu ślubu mieszkała przy matce w Dzierżkach Żąbkach. Małżeństwo Tomasza i Apolonii zaowocowało licznym potomstwem.

Pierwszym dzieckiem pary był, urodzony w 1891 roku, syn. Na chrzcie, odprawionym przez wikarego Franciszka Lendo, nadano mu imię Piotr. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Franciszek Wiśniewolski i Anna Sienkiewicz. Piotr nie przeżył okresu niemowlęcego. Zmarł po 4 miesiącach w 1892 roku.

Drugim synem był, urodzony w 1893 roku, Bronisław. Ochrzczony został przez księdza Izydora Piebłajstystę a rodzicami chrzestnymi byli Bolesław Wiśniewolski i Józefata Wiśniewolska. Bronisław, podobnie jak starszy brat, nie dożył pełnoletności. Zmarł w wieku 3 lat w 1896 roku.

Pierwsza córka urodziła się w 1895 roku. Rodzice nadali jej imię Zofia, a kumami byli Ignacy Gąsowski z Gołębi i Michalina Wiśniewolska. Zofia założyła rodzinę. W listopadzie 1918 roku, w kościele w Poświętnem, wyszła za mąż za pochodzącego ze Zdród Nowych, Wincentego Makowskiego, syna Jana i Aleksandry ze Zdródowskich. Ceremonię ślubną odprawiał ksiądz Ignacy Bruszewski, w obecności świadków w osobach Wiktora Zawadzkiego i Bolesława Kosickiego. Małżeństwo po ślubie mieszkało w Zdrodach Nowych.

W 1898 roku na świat przyszedł trzeci syn Tomasza. Nadano mu imię po dziadku – Jan. Rodzicami chrzestnymi byli Ignacy Bielicki i Marianna Oleksiewicz.

Kolejnym synem był Józef. Urodził się w 1901 roku. Na jego chrzestnych rodzice wybrali swoich krewnych: Kazimierza Wiśniewolskiego i Rozalię Wiśniewolską. Dziecko nie dożyło wieku dorosłego. Zmarło po dwóch latach, w 1903 roku.

Drugą córką Tomasza i Apolonii była, urodzona w 1905 roku, Eugenia. Ochrzczona została przez księdza Józefa Butanowicza a rodzicami chrzestnymi byli Symplicjusz Wiśniewolski i Gabriela Wiśniewolska. W kwietniu 1929 roku Eugenia poślubiła kawalera z Moskwin, Franciszka Falkowskiego, syna Józefa i Marianny Szmurło. Ślub celebrował wikary Apoloniusz Gliński, w obecności świadków Franciszka Niewińskiego i Waława Topczewskiego. Eugenia po ślubie wyprowadziła się z Poświętnego.

Na gospodarstwie po Tomaszu pozostał, urodzony w 1912 roku, syn Józef. Ochrzczony został przez księdza Józefa Butanowicza, a jego kumami zostali Wiktor Zawadzki i Paulina Jarosiewicz. Józef w 1937 roku w Sokołach ożenił się z Janiną Kuleszą, córką Adama i Anny Zambrzyckiej. Jego żona urodziła się i mieszkała w Perkach-Frankach. Młodym świadkowali Józef i Mieczysław Zawadzczy, sąsiedzi Tomasza z Poświętnego. Józef i Janina doczekali się czwórki dzieci. Najstarsza Irena, urodzona w 1938 roku, zmarła po trzech tygodniach. Jadwiga urodzona w 1940 roku oraz Anna urodzona w 1944 roku wyjechały z Poświętnego. Najmłodszy z potomstwa – syn Stanisław, urodzony w 1950 roku, ożenił się z Alicją Malinowską z Bronki k. Brańska i pozostał w Poświętnem, gdzie żyje do dziś.

Apolonia Wiśniewolska z Ołędzkich zmarła w 1919 roku. Tomasz ożenił się ponownie. Jego żoną została, pochodząca z Moskwin, Wanda Falkowska. Tomasz Wiśniewolski, syn Jana, zmarł w Poświętnem. Jego druga żona Wanda, zmarła w 1940 roku.

Męscy potomkowie Jana, syna Bernarda Wiśniewolskiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Franciszka Wiśniewolskiego (ur. 1861 – zm. 1924), syna Bernarda:

Franciszek Wiśniewolski urodził się w 1861 roku. Chrzest odprawił mu ksiądz Mateusz Perkowski. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Mateusz Budzisz i Mariana Wiśniewolska. Franciszek pozostał w Poświętnem, gdzie prowadził kolonialne gospodarstwo. Franciszek był rezerwistą armii carskiej. W 1880 roku poślubił Michalinę Siemieradzką, córkę Franciszka i Katarzyny z Bartczuków. Michalina urodziła się w 1863 roku, w Brzozowie Chrczonkach, chociaż rodem wywodziła się z Wilkowa. Ślub w kościele w Poświętnem celebrował wikary August Propalians, w obecności świadków: Tomasza Zawadzkiego sąsiada z Poświętnego i brata stryjczonego Józefa Wiśniewolskiego. Małżonkowie po ślubie mieszkali w Poświętnem. Tutaj też Michalina urodziła siedmioro dzieci.

Jako pierwsza na świat przyszła córka. Na chrzcie w 1881 roku nadano jej imię Anna a rodzicami chrzestnymi byli Franciszek Sidorowicz i Karolina Wiśniewolska. Anna wyprowadziła się do Daniłowa. Zamieszkała u swego męża Franciszka Więcka, syna Jana i Józefy z Sienkiewiczów. Ich ślub odbył się w 1904 roku i świadkowali im mieszkańcy Daniłowa - Józef Komar i Bronisław Roszkowski. Małżonkowie doczekali się potomstwa. Anna zmarła w Daniłowie na początku 1939 roku w wieku 59 lat.

Pierwszym synem Franciszka i Michaliny był, urodzony w 1888 roku, Józef. Dziecko ochrzcił wikary Pius Bindikas a kumami byli Wojciech Wiśniewolski i Anastazja Wiśniewolska. Niestety, pierworodny syn Franciszka nie dożył wieku dorosłego. Zmarł w wieku 3 lat, w 1891 roku.

W 1891 roku na świat przyszła druga córka, którą wikariusz Franciszek Ledno ochrzcił imieniem Apolonia. Dziecko do chrztu trzymali Michał Zawadzki i Anna Sienkiewicz, oboje z Poświętnego. Apolonia, podobnie jak starsza siostra, wyprowadziła się do Daniłowa. W 1924 roku poślubiła Stanisława Sienkiewicza, wdowca po Annie Maleckiej. Stanisław Sienkiewicz był synem gospodarzy Franciszka i Anny z Żurów i posiadał już dzieci z pierwszego małżeństwa. Stanisław i Apolonia w Daniłowie doczekali się także własnego potomstwa. Apolonia zmarła w 1939 roku, w wieku 49 lat.

W 1893 roku na świat przyszedł Antoni, którego losy, podobnie jak urodzonego rok później Aleksandra, omawiam w oddzielnych sekcjach.

Najmłodszym synem był urodzony w 1897 roku Stanisław, którego do chrztu trzymali Tomasz Wiśniewolski i Julianna Gąsowska. Stanisław nie dożył wieku dorosłego. Zmarł w wieku 3 lat, w 1900 roku.

Ostatnim dzieckiem urodzonym przez Michalinę była Marianna. Przyszła na świat w 1900 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Symplicjusz Wiśniewolski i Anna

Wiśniewolska. Marianna zmarła jeszcze tego samego roku, przeżywając zaledwie 3 tygodnie.

Michalina Wiśniewolska z Siemieradzkich, nie wytrzymała trudów porodu Marianny. Zmarła zaraz po urodzeniu dziecka. Franciszek jako wdowiec, zmarł w 1924 roku w Poświętnem.

Rodzina i potomstwo Antoniego Wiśniewolskiego (ur. 1893 – zm. 1982), syna Franciszka:

Antoni Wiśniewolski urodził się w 1893 roku. Jego rodzicami chrzestnymi zostali Ignacy Bielicki i Zofia Zawadzka, oboje z Poświętnego. Antoni do końca swych dni żył w Poświętnem. Poślubił, pochodzącą z Lizy Starej, Weronikę Wyszyńską, córkę Leonarda i Stanisławy ze Świącickich. W Poświętnem na świat przyszło sześcioro dzieci pary.

W 1929 roku na świat przyszła pierwsza córka. Nadano jej imię Helena. Rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Kiełbasa i Anna Więcko. Helena w 1950 roku wyszła za mąż za Stanisława Pietryńczaka, syna Izydora. Helena zmarła w 2016 roku.

Pierwszym synem był, urodzony w 1931 roku, Mieczysław, którego do chrztu trzymali przedstawiciele rodu Zawadzkich: Tomasz i Anna. Dziecko nie przeżyło okresu niemowlęcego i zmarło nie ukończywszy 2 miesięcy.

Podobnie tragiczny los spotkał drugiego syna Antoniego, który został ochrzczony w 1932 imieniem Henryk. Ojcem chrzestnym był Stanisław Sienkiewicz. Matki chrzestnej nie udało mi się ustalić. Chłopiec zmarł mając 4 miesiące.

W 1933 roku na świat przyszedł Edward Franciszek. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Bujnowski i Janina Sienkiewicz, mieszkańcy Poświętnego. Edward założył własną rodzinę. W 1962 roku poślubił Stanisławę Murawską i wyprowadził się do Józefina. Zmarł w 1999 roku.



Antoni Wiśniewolski, zdjęcie nagrobne. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.



W pobliżu cmentarza stoją od lewej: Marian Fiedorek, Marianna z Głowackich Fiedorek, Edward Wiśniewolski, Stanisław Wiśniewolski.

ochrzczonego przez księdza Jana Idźkowskiego, byli Józef i Helena Sienkiewiczowie. Eugeniusz założył własną rodzinę. W 1972 roku poślubił pochodzącą z Brzozowa Muzył, Irenę Porowską, córkę Józefa i Loekadi. Zmarł w Poświętnem w 2004 roku.

Antoni Wiśniewolski zmarł w Poświętnem w 1982. Jego żona Weronika z Wyszynskich zmarła w 1997 roku.

Rodzina i potomstwo Aleksandra Wiśniewolskiego (ur. 1893 – 1977), syna Franciszka:

Aleksander Wiśniewolski przyszedł na świat w 1893 roku. Ochrzczony został przez księdza Izzydora Piebłajstystę. Rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Wiśniewolski i Bogumiła Bielicka. Aleksander pozostał w Poświętnem. W 1921 roku poślubił mieszkankę Poświętnego, Annę Bielicką, córkę Ignacego i Bogumiły Zawadzkiej. Ślub odprawiony został przez księdza Edwarda Sasinowskiego a młodym świadkowali Wiktor i Kazimierz Zawadzcy. Małżeństwo Wiśniewolskich doczekało się dziewięciorga potomstwa.

Pierwsze dziecko urodziło się w 1922 roku. Była to córka Stanisława, której rodzicami chrzestnymi zostali Antoni Wiśniewolski i Stanisław Sienkiewicz. Dziecko nie dożyło wieku dorosłego. Stanisława zmarła w wieku 2 lat w 1924 roku.

W 1924 roku na świat przyszedł Franciszek, którego rodzicami chrzestnymi byli Stanisław Sienkiewicz i Anna Więcko. Franciszek wyjechał z Poświętnego. W 1948 roku wziął ślub z Reginą Pietryńczak, córką Izzydora i Feliksy.

Drugą córką była Krystyna. Urodziła się w 1936 roku, a kumami byli Stanisław Wiśniewolski i Anna Wiśniewolska. Krystyna wyprowadziła się z Poświętnego i zamieszkała w Łapach.

Najmłodszym synem, który pozostał w Poświętnem, był urodzony w 1945 roku, Eugeniusz. Rodzicami chrzestnymi dziecka,



Janina Wiśniewolska c. Aleksandra z mężem. Zbiory rodziny Siedleckich.

Drugą córką Aleksandra była Janina, urodzona w 1926 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Kielbasa i Anna Zawadzka. Janina w 1958 roku wyszła za mąż. Jej partnerem życiowym został Paweł, syn Michała i Felicji z Zawadzkich Miałkowskiego. Paweł Miałkowski urodził się i mieszkał w Łukawicy. Tam też zamieszkali małżonkowie. Janina zmarła w 2001 roku.

Dwa lata później Anna urodziła syna, któremu nadano imię Zygmunt. Kumami dziecka byli Stanisław Więcko i Sabina Dojlida. Zygmunt nie przeżył okresu niemowlęcego i zmarł po 8 miesiącach.

W końcu 1930 roku na świat przyszła Jadwiga, którą ochrzczono przy udziale Józefa Zawadzkiego i Władysławy Michno. Jadwiga pozostała w Poświętnem. W 1956 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Wólki Pietkowskiej Stanisława Siedleckiego, syna Franciszka i Anny. Jadwiga z Wiśniewolskich Siedlecka zmarła w 2019 roku. Jej mąż zmarł w 2020 roku.

Szóstym dzieckiem Aleksandra i Anny była, urodzona w 1933 roku, Henryka. Jej rodzicami chrzestnymi byli Stanisław Kwiatkowski i Pelagia Bielicka.



Stanisław Siedlecki. Zbiory własne autora.



Jadwiga z Wiśniewolskich Siedlecka. Zbiory własne autora.



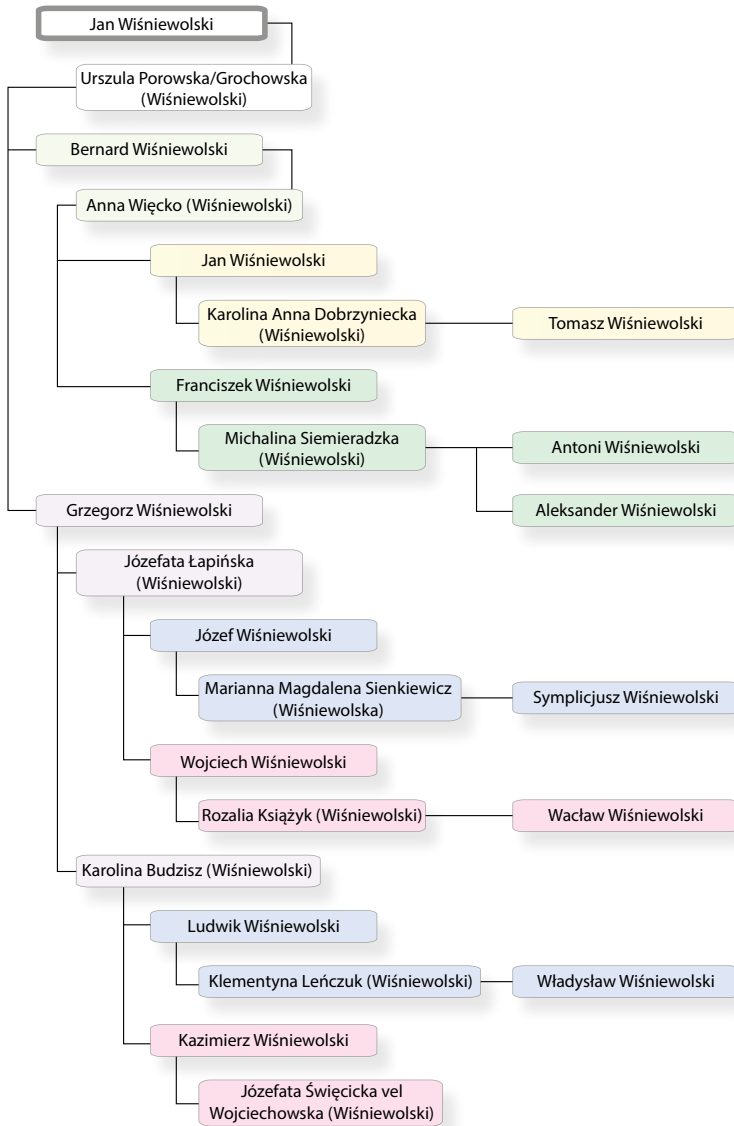
Stanisław Wiśniewolski s. Aleksandra. Zbiory własne autora.

W 1936 roku Anna urodziła bliźniaki. Dziewczynie nadano imię Regina, a rodzicami chrzestnymi byli Wiktor Zawadzki i Sabina Dojlida. Regina założyła własną rodzinę z Janem Mazurem i wyjechała do Wilkowa. Chłopiec ochrzczony został imieniem Stanisław a chrzestnymi byli Piotr i Apolonia Pęza. W 1965 roku poślubił Aleksandrę Chwaszczewską, córkę Pawła i Aleksandry. Stanisław pozostał w Poświętnem. Zmarł w 2020 roku.

Ostatnim dzieckiem Aleksandra i Anny był, urodzony w 1942 roku, syn Mieczysław, którego rodzicami chrzestnymi zostali Stanisław Wiśniewolski i Marianna Bielicka. Dziecko zmarło po 3 miesiącach życia.

Aleksander Wiśniewolski syn Franciszka zmarł w Poświętnem w 1977 roku.

Męscy potomkowie Franciszka, syna Bernarda Wiśniewolskiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.



Uproszczone drzewo genealogiczne rodziny Wiśniewskich

Rodzina Zawadzkich

Trudno z pełnym przekonaniem powiedzieć, skąd pierwotnie wywodziła się rodzina Zawadzkich. Być może, podobnie jak Fiedorkowie i Sienkiewicze, pochodzili z okolic Waniewa, gdzie występowało kilka rodzin chłopskich o tym nazwisku. Z braku dostępnych, dobrych i przekonujących źródeł historycznych, kwestia ta pozostaje jedynie hipotezą. Pewnym jest natomiast to, że na początku XIX wieku dosyć licznie zamieszkiwali w Daniłowie. Zawadzcy sprowadzili się do Poświętnego w 1880 roku, chociaż nie uczynili tego bezpośrednio z Daniłowa. Genezę przybycia rodziny do interesującej nas wsi, wiązać należy z osobą Franciszka Zawadzkiego, syna Jana i Domiceli z Józwików.

Franciszek Zawadzki urodził się w 1836 roku w Daniłowie jako piąte dziecko Jana i Domiceli. Franciszek miał starszą siostrę Franciszkę (ur. 1825) oraz pięciu braci: Aleksandra (ur. 1828), Władysława (ur. 1831), Tomasza (ur. 1833) i Seweryna (ur. 1838). Chrzest Franciszka odbył się w Poświętnem i był odprawiony przez księdza Mateusza Perkowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Wilhelm Sienkiewicz i Marianna Zawadzka z Daniłowa. Franciszek wyjechał z rodzinnej wsi. Pracował jako służący na dworze w Brzozowie Solnikach, określany był jako kopcarz¹⁷⁴. W 1880 roku przeprowadził się z rodziną do Poświętnego, gdzie pracował na gospodarstwie włościańskim.

¹⁷⁴ W XIX wieku określano tak osoby, który mieszkały na gruncie pozyskanym po wyrębie lasu. Zwykle tereny takie ulokowane były na krańcu wsi i majątku.

Franciszek Zawadzki był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą żoną była Konstancja Tomaszewska¹⁷⁵, córka Teodora i Marianny Kulikowskiej. Żona urodziła się w Stokowisku w 1836 roku. Małżeństwo doczekało się piątki potomstwa.

Pierwszym dzieckiem była, urodzona w Brzozowie Solnikach w 1863 roku, Bogumiła. Ochrzczona została przez księdza Włostowskiego. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Franciszek Brzozowski i Marianna Łapińska. Bogumiła poślubiła Ignacego Bielickiego. Jej losy omawiam w sekcji poświęconej rodzinie Bielickich.

W 1866 roku na świat przyszedł Michał Wiktor, pierwszy z synów Franciszka. Jego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Drugą córką była Antonina, urodzona w Brzozowie Solnikach w 1869. Ochrzczona została przez księdza Piotra Ambrożewicza. Dziecko do chrztu trzymali: starszy brat matki Jan Tomczewski i Marianna Wasilewska. Antonina emigrowała do Warszawy. Mieszkała przy ulicy Wileńskiej. Nie są mi znane dalsze losy Antoniny.

W 1871 roku urodził się Wiktor, którego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

Ostatnim dzieckiem z małżeństwa Franciszka i Konstancji była Adela, która przysła na świat w Brzozowie Solnikach w 1875 roku. Została ochrzczona przez wikarego Józefa Jastrzębskiego. Kumami Adeli byli Konstanty Osiekowicz i Teofila Pietraszewska. W lutym 1894 roku Adela poślubiła pochodzącego z Osówki, Tomasa Poświętnego, syna Piotra i Józefaty z Kurysiów. Młodym świadkowali Józef i Ferdynand Kurysiowie z Osówki. Adela wyprowadziła się z Poświętnego.

Konstancja Zawadzka zmarła w Brzozowie Solnikach w czerwcu 1875 roku. Franciszek, zapewne mając na uwadze trudności w prowadzeniu gospodarstwa domowego, ożenił się ponownie. Jego małżonką została Franciszka Brzozowska, córka Bartłomieja i Antoniny z Brzozowskich. Druga żona Franciszka urodziła się w 1847 roku w Brzozowie Chrzczonach. Franciszek stanął ponownie na ślubnym kobiercu po trzech miesiącach wdowieństwa. Jego ślub z Franciszką, w kościele w Poświętnem, celebrował wikariusz Józef Jastrzębski. Świadkowali mieszkańcy Brzozowa Chrzon w osobach Kazimierza Drągowskiego i Tomasza Łapińskiego. Małżonkowie początkowo zamieszkali w Brzozowie Solnikach, a po pięciu latach przeprowadzili się do Poświętnego. Związek Franciszka i Franciszki zaowocował w siódmką potomstwa.

W 1877 roku w Brzozowie Solnikach urodziła się córka Apolonia. Dziecko do chrztu trzymali Karol Lewandowski i Marianna Brzozowska. Chrzcił ksiądz Józef Jastrzębski. Apolonia nie założyła własnej rodziny. Zmarła w 1915 roku w wieku 38 lat.

W 1879 roku Franciszka powiła bliźnięta. Chłopcy otrzymali imiona Adam

¹⁷⁵ Nazwisko Konstancji było zapisywane różnie. Żona Franciszka Zawadzkiego w źródłach występuje jako: Tomkowska, Tomaszewska oraz Tomczewska.

i Wincenty. Obu ochrzcił ksiądz Augustyn. Propalians. Rodzicami chrzestnymi Adama byli Tomasz Zawadzki i Marianna Lewandowska. Wincentego do chrztu trzymali Maciej Pogorzelski i Marianna Brzozowska. Synowie nie założyli własnych rodzin. Adam zmarł w wieku 14 lat w 1893 roku. Wincenty zmarł dwa lata później.

Trzecim synem z małżeństwa Franciszka z Franciszką był Józef, którego losy omawiam w oddzielnej sekcji.

W 1882 roku w Poświętnem na świat przyszła druga córka z tego związku. Nada-no jej imię Florentyna. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Pieróg i Marianna Osieko-wicz. Florentyna nie dożyła dorosłości i zmarła mając 6 lat.

Podobny los spotkał Jana, urodzonego w 1884 roku, który zmarł sześć lat później. Ochrzczony został przez księdza Piusa Bindikasa a kumami byli Józef Bielicki i Zofia Pietryńczak.

W 1888 roku urodził się Ignacy. Również został ochrzczony przez księdza Bin-dikasa a rodzicami chrzestnymi byli Józef Wróblewski i Anna Brzostowicka. Ignacy zmarł po dwóch latach.

Ostatnim dzieckiem była urodzona w 1891 roku Anna. Chrzest Anny odprawił ksiądz Supiński. Kumami byli Piotr Brzozowski i Marianna Brzozowska. Anna wy-szła za mąż za Wojciecha Wierzbickiego. Jej losy omawiam w sekcji poświęconej ro-dzinie Wierzbickich.

Franciszek Zawadzki zmarł w Poświętnem w 1902 roku. Przeżył 67 lat. Jego żona, Franciszka z Brzozowskich zmarła w 1897 roku, w wieku 50 lat.

Linia Zawadzkich po Michale Wiktorze, synu Franciszka.

Michał Wiktor Zawadzki urodził się w 1866 roku w Brzozowie Solnikach. Został ochrzczony przez księdza Macieja Staniewicza. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Tomasz Zawadzki i Teofila Zdrodowska. Michał Zawadzki założył własną rodzinę. Trudnił się rolnictwem, pracował na własnym gospodarstwie włościańskim. Jego żoną była o rok młodsza, pochodząca z Wilkowa, Zofia z Bartników, córka Franciszka i Apolonii z Skrzeczków. W Poświętnem na świat przyszło dwóch synów pary: Kazimierz oraz Tomasz. Michał Wiktor zmarł w Poświętnem w 1919 roku, przeżył 55 lat. Zofia z Bartników zmarła w wieku 76 lat w 1940 roku.

Rodzina i potomstwo Kazimierza Zawadzkiego (ur. 1891 – zm. 1976), syna Michała Wiktora:

Kazimierz Zawadzki urodził się w 1891 roku w Poświętnem¹⁷⁶. Trudnił się rolnictwem i wspólnie z ojcem pracował na gospodarstwie. Po śmierci ojca założył własną rodzinę. Jego żoną została mieszkanka tej samej wsi. Była to Anna Sienkiewicz, córka Edwarda i Katarzyny ze Zdrodowskich. Ślub odbył się w listopadzie 1920 roku i był celebrowany przez księdza Edwarda Sasinowskiego. Świadkowali Wiktor Zawadzki i organista Bolesław Kosicki. Małżonkowie doczekali się trzech córek.

Pierwszą córką była, urodzona w 1921 roku, Józefa, której rodzicami chrzestnymi byli Tomasz Zawadzki i Stanisława Sienkiewicz. Józefa założyła własną rodzinę. W 1941 roku wyszła za mąż za Władysława Przybylskiego, syna Leopolda i Aleksandry ze Zdrodowskich. Władysław mieszkał w Dzierżkach Żąbkach, był pracownikiem mleczarni w Poświętnem. Ich ślub odbył się w kwietniu i był celebrowany przez księdza Jana Idźkowskiego. Świadkowali Władysław Kulesza z Gołębi, również pracownik mleczarni oraz organista, Józef Jasiński.

Drugą córką była Eugenia, urodzona w 1926 roku. Dziecko do chrztu trzymali Wojciech Kielbasa i Anna Wiśniewolska. Eugenia również założyła własną rodzinę. W 1952 roku wyszła za mąż za Kazimierza Topczewskiego, syna Michała i Anieli z Łuczajów. Jej mąż pochodził z Gawin w parafii Topczewskiej. Małżeństwo mieszkało w Poświętnem. Eugenia zmarła w 1983 roku.

Trzecią z córek była, urodzona w 1929 roku, Jadwiga. Jej rodzicami chrzestnymi byli Bolesław Budzisz i Władysława Zdrodowska.

Kazimierz Zawadzki zmarł w 1976 roku. Jego żona, Anna z Sienkiewiczów, zmarła w wieku 32 lat w 1934 roku.

¹⁷⁶ Ustalenie danych jego rodziców chrzestnych było niemożliwe z powodu zniszczenia części karty zawierającej akt chrztu.

Rodzina i potomstwo Tomasza Zawadzkiego (ur. 1897 – 1980), syna Michała Wiktora:

Tomasz Zawadzki urodził się w Poświętnem w 1897 roku. Został ochrzczony przez wikarego Izzydora Piebłajstystę. Rodzicami chrzestnymi byli Aleksander Berensewicz i Józefa Zawadzka. Tomasz pozostał w Poświętnem i zajmował się rolnictwem. W wieku 36 lat ożenił się z pochodzącą z Wilkowa, Amelią Malecką, córką Stanisława i Józefy z Jarzębów. Ślub odbył się w Pietkowie i był celebrowany przez proboszcza Antoniego Puchalskiego. W roli świadków odnotowano Bolesława i Stanisława, braci Krasiejków z Wilkowa. Tomasz i Amelia zamieszkali w Poświętnem. Tutaj na świat przyszła szóstka ich dzieci.

Pierwszym dzieckiem była, urodzona w 1935 roku, córka Leokadia. Jej rodzicami chrzestnymi byli Mieczysław Zawadzki i Leokadia Malecka.

Drugim dzieckiem był syn Henryk Michał, urodzony w 1937 roku. Chłopca do chrztu trzymali Kazimierz Zawadzki i Janina Malecka. Henryk założył rodzinę z pochodzącą z Dzierżk Henryką Truskolaską, córką Bolesława i Marianny z Sikorskich. Małżonkowie pozostali w Poświętnem. Henryk Michał Zawadzki zmarł w 2021 roku.

W 1939 roku urodziła się druga córka, Marianna. Jej rodzicami chrzestnymi byli Piotr Poświętny oraz Marianna Krasiejko. Marianna zmarła po 3 miesiącach od urodzenia.

Trzecią córką była, urodzona w 1940 roku, Wanda. Kumami byli Józef Zawadzki i Helena Budzisz. Wanda wyjechała z Poświętnego. Wyszła za mąż za Bronisława Wojtkowskiego.



Henryk Michał Zawadzki s. Tomasza. Zbiory własne autora.



Tomasz Zawadzki. Zbiory własne autora.

W 1942 roku na świat przyszedł drugi syn Tomasza, któremu nadano imię po ojcu. Rodzicami chrzestnymi byli Władysław Przybylski i Regina Poświętna. Tomasz pozostał w Poświętnem, gdzie w 1971 roku założył rodzinę z Krysztyną Makarewicz. Zmarł w 2014 roku w Białymstoku.

Ostatnim dzieckiem Tomasza i Amelii była, urodzona w 1944, Zofia, którą do chrztu trzymali Józef Poświętny i Jadwiga Sienkiewicz. Zofia wyjechała z Poświętnego i wyszła za mąż za Franciszka Tadeusza Olendzkiego.

Tomasz Zawadzki zmarł w 1980 roku. Jego żona Amelia z Malekich zmarła w 1985.

Męscy potomkowie Michała Wiktora, syna Franciszka Zawadzkiego nie zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Linia Zawadzkich po Wiktorze, synu Franciszka

Wiktor Zawadzki urodził się w 1871 roku w Brzozowie Solnikach. Dziecko ochrzcił ksiądz Feliks Świątkowski a kumami byli Aleksander Gąsowski i Marianna Sikorowicz. Wiktor wraz z rodzicami przeprowadził się do Poświętnego. Tutaj założył rodzinę z Anną Wiśniewolską, córką Jan i Karoliny z Dobrzyńskich. Ślub odbył się w 1901 roku i był błogosławiony przez księdza Józefa Butanowicza, w obecności świadków: Stanisława Wiśniewolskiego i Ignacego Bielickiego. Małżeństwo do końca swoich dni mieszkało w Poświętnem, na gospodarstwie rolnym. Doczekало się ósemki potomstwa.

Jako pierwszy na świat przyszedł Andrzej. Urodził się w 1902 roku. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Zawadzki i Leokadia Wiśniewolska. Andrzej nie dożył dorosłości. Zmarł w 1904 roku.

Pełnoletności nie doczekał także drugi syn pary, którego nazwano Kazimierz Wiktor. Urodził się w 1904 roku i był ochrzczony przez Kazimierza Urbanowicza, przy udziale Maksymiliana Szlapy i Zofii Zawadzkiej. Kazimierz zmarł w wieku 8 lat w 1912 roku.

Pierwszą córką była, urodzona w 1906 roku, Marianna Anna. Chrzest odprawił ksiądz Butanowicz a kumami byli Michał Zawadzki i Anna Brzostowicka. Córka Wiktora założyła własną rodzinę. W lutym 1925 roku wyszła za mąż za Romana Kłoska, syna Piotra i Józefy z Marczaków. Roman tymczasowo mieszkał w Poświętnem i był urzędnikiem państwowym, pochodził ze wsi Ożarki w gminie Chlebotki. Małżeństwo błogosławił ksiądz Sasinowski, w obecności świadków Kazimierza i Tomasza Zawadzkich. Nie są mi dobrze znane losy Romana i Marianny Kłosków. W Poświętnem mieli dwóch synów: urodzonego w 1925 roku, Zbigniewa Romana i w 1929 roku, Lecha Romana.

W 1910 roku urodził się Józef. Chrztu udzielił ksiądz Józef Butanowicz a rodzicami chrzestnymi byli przedstawiciele rodu Zawadzkich: Kazimierz i Anna. Józef nie miał możliwości założenia własnej rodziny. W czasie II Wojny Światowej został wzięty do niewoli. Zginął w obozie koncentracyjnym Stutthof¹⁷⁷, w kwietniu 1943 roku.

W Poświętnym na gospodarstwie pozostał, urodzony w 1912 roku, Mieczysław Antoni. Jego ojcem chrzestnym był ksiądz wikariusz Antoni Ejdukiewicz, który też osobiście ochrzcił dziecko. Matką chrzestną była Monika Zujko. Mieczysław założył własną rodzinę z Reginą Odachowską, córką Aleksandra i Anny.



Mieczysław Antoni Zawadzki s. Wiktora. Zdjęcie nagrobkowe. fot. Marlena Kacprzyk-Dobrzyńska.

¹⁷⁷ Niemiecki obóz koncentracyjny utworzony na anektowanych terenach Wolnego Miasta Gdańska w miejscowości Sztutowo, 36 km od Gdańska. Funkcjonował od 2 września 1939 do 9 maja 1945.

Żona Mieczysława pochodziła z Żaluskich a ich ślub odbył się kościele w Brańsku w 1949 roku. Mieczysław zmarł w 1958 roku, a Regina w 2002 roku.

Drugą córką była Irena. Przyszła na świat w 1915 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli ksiądz Ignacy Bruszewski i Antonina Matlińska. Irena Zawadzka była aktywną działaczką społeczną i pracownikiem urzędu gminy. Zmarła w Białymstoku w 1992 roku.

176 168

Życiorys.

Urodziłam się we Hsi i Quimie Poświętne pow. Hys-Maxowickiego dnia 21. V. 1915 r. z ojca Wiktora i matki Anny z Hsiemowl-skich. Do szkoły chodziłam w Poświętnem i w 1931 roku skończyłam szkołę powszechną. Żyłam przy rodzicach do 1944 r. 1 września 1944 r. zaczęłam pracować w Ławadzie Gminnym w Poświętnem, gdzie pracuję do dnia dzisiejszego.

Ławadzka Irena.

Poświętne dn. 13. V. 48 r.

Własnoręcznie napisany życiorys Ireny Zawadzkiej. Na uwagę zasługują piękna kaligrafia. Zbiory Archiwum Państwowego w Białymstoku.

Trzecia córka urodziła się w 1917 roku. Nadano jej imię Sabina. Chrzestnymi byli Jan Wiśniewski i Anna Bielicka. We wrześniu 1937 roku Sabina poślubiła Zygmunta Komara, gospodarza z Daniłowa, syna Stanisława i Pauliny z Rutkowskich. W kościele w Poświętnem młodym błogosławił ksiądz Jan Idźkowski, w obecności Franciszka i Józefa Komarów.

Ostatnim dzieckiem Wiktora i Anny była Jadwiga, urodzona w 1919 roku. Jej rodzicami chrzestnymi byli Michał Bielicki i Anna Kosicka. Jadwiga wyjechała do Warszawy.

Wiktor Zawadzki zmarł w Poświętnem w 1944 roku, w wieku 73 lat.

Męscy potomkowie Wiktora, syna Franciszka Zawadzkiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.

Linia Zawadzkich po Józefie, synu Franciszka

Józef Zawadzki przyszedł na świat w 1880 roku w Poświętnem. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Kosicki i Marianna Grochowska. Był pierwszym dzieckiem Franciszka, urodzonym po przeprowadzce z Brzozowa Solnik. Józef pozostał w Poświętnem, trudnił się rolnictwem. Pierwszą żoną Józefa była mieszkanka tej samej wsi, Aleksandra Oleksiewicz, córka Piotra i Marianny Zwolińskiej. Młodzi pobrali się w 1902 roku. Błogosławił im ksiądz Józef Butanowicz. Świadkowali Józef Kosicki i Ignacy Bielicki. Małżonkowie doczekali się ósemki potomstwa.

W 1903 roku na świat przysła pierwsza z córek Józefa. Nadano jej imiona Marianna Łucja. Rodzicami chrzestnymi byli Wiktor Zawadzki i Marianna Zdrodowska. Chrzest odprawiał ksiądz Kazimierz Urbanowicz.



Przed domem „Kostki” Zawadzkiej. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

Druga córka urodziła się w 1906 roku. Na chrzcie, odprawionym przez wikarego Aleksandra Misiewicza, nadano jej imiona Konstancja Katarzyna. Kumami byli Michał Bielicki i Katarzyna Sienkiewicz. Konstancja dwukrotnie stanęła na ślubnym kobiercu. Jej pierwszym mężem był, urodzony w Wilkowie, Jan Zawadzki, syn Adama i Marianny z Bielickich. Ślub odbył się w Poświętnem. Młodym błogosławił ksiądz Edward Sasinowski, w obecności świadków Józefa Sopočki i Józefa Bujnowskiego. Związek Jana i Konstancji zaowocował trójką potomstwa. Jako pierwsza, w 1931 roku, urodziła się Halina, która mieszkała w Siemiatyczach. Tam też zmarła w 2009 roku. Drugim dzieckiem był Marian, urodzony w 1934 roku, który mieszkał w Bielsko-Białej, gdzie zmarł w 2004 roku. Drugim synem był Zdzisław. Urodził się w 1938 roku. Mąż Konstancji zmarł w wieku 30 lat, w 1939 roku. Dwa lata później Konstancja wyszła za mąż za mieszkańca Poświętnego – Franciszka Bujnowskiego. Ślub celebrował ksiądz Jan Idźkowski, w przytomności wyrobników Jana i Stanisława Bujnowskich. Konstancja z Zawadzkich Bujnowska, zgodnie z wyrokiem Armii Krajowej została zabita w maju 1944 roku. Zginęła w swoim domu. Jako oficjalny powód podano działalność w partii komunistycznej i współpracę z Armią Czerwoną. Tego samego dnia i z tych samych przyczyn, zastrzelony został również jej chrzestny – Michał Bielicki.



Przed domem Zawadzkich. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

W 1909 roku na świat przyszła trzecia córka Józefa i Aleksandry. Na chrzcie nadano jej imiona Aniela Gabriela. Kumami byli Kazimierz Zawadzki i Anna Zawadzka. We wrześniu 1928 roku Aniela wyszła za mąż za pochodzącego z Czarkówki Małej, Jana Marciniuka, syna Teofila i Ksawery z Żerów. Ślub celebrował ksiądz Sasinowski a świadkowali Zawadzcy - Kazimierz i Tomasz. Amelia Gabriela wyjechała do Szczecina.



Jadwiga Zawadzka w Zakopanem. Zbiory Ryszarda Zawadzkiego.



Zofia z Zawadzkich Kuleszewicz z rodziną. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

Czwartą córką była Jadwiga Tekla, urodzona w 1910 roku. Ochrzczona została przez księdza Butanowicza a kumami byli Michał Zawadzki i Anna Zawadzka. Jadwiga po II Wojnie Światowej wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych.

W 1912 roku urodził się Stanisław Józef, którego do chrztu trzymali Wiktor Zawadzki i Władysława Bielicka. W lutym 1947 roku poślubił Sabinę Przygodę, córkę Kazimierza i Marianny. Sabina urodziła się w 1925 roku w Lizie Starej. Małżonkowie mieszkali w Poświętnem, trudnili się rolnictwem. Doczekali się trójki dzieci. Stanisław Zawadzki zmarł w domu rodzinnym w 1993 roku. Jego żona Sabina zmarła w Poświętnem w 2005 roku.



Marianna z Kuczabów Zawadzka. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

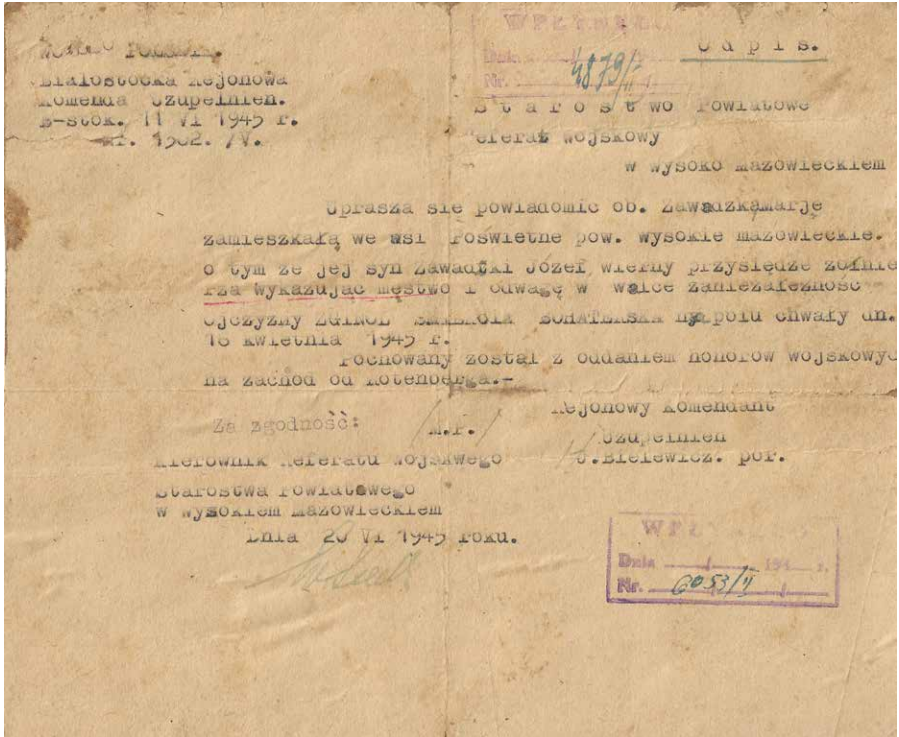
W 1919 roku Marianna urodziła córkę Stanisławę. Jej rodzicami chrzestnymi byli Bolesław Kosicki i Józef Mazur.

Pierwszy syn Józefa i Marianny urodził się w 1924 roku. Nadano mu imię po ojcu. Kumami byli Wojciech Wierzbicki i Amelia Kielbasa. Józef Zawadzki nie założył własnej rodziny. Wcielony do wojska brał udział w walkach podczas II Wojny Światowej. Służył w 47 pułku piechoty w randze plutonowego. Zginął 16 kwietnia 1945 roku w okolicach Rothenburga w Niemczech. Po wojnie ciało Józefa Zawadzkiego poddano ekshumacji. Podobnie jak blisko 4 tys. polskich żołnierzy poległych w Niemczech spoczął na cmentarzu wojskowym w Zgorzelcu.

Drugim synem był Jan, który urodził się w 1931 roku. Dziecko do chrztu trzymał Stanisław Szymborski i Anna Wierzbicka. W 1955 roku Jan Zawadzki w obecności Stanisława Grabowskiego i Juliana Przybylskiego ożenił się z Czesławą Zenobią Ła-

Ostatnim dzieckiem małżeństwa Józefa i Aleksandry była, urodzona w 1914 roku, Zofia. Chrzestnymi byli Michał Bielicki i Anna Wierzbicka. Zofia w październiku 1935 roku poślubiła rolnika, Józefa Bujnowskiego, urodzonego w Raciborach Starych, syna Józefa i Franciszki z Leńczuków. Młodym świadkowali: organista Feliks Kłosko i sługa kościelny Józef Więcko. Obrzęd dopełnił ksiądz Jan Idźkowski. Zofia Zawadzka zmarła w Elku w 2007 roku.

Aleksandra Zawadzka z Oleśkiewiczów zmarła w kwietniu 1916 roku. Józef pozostawał we wdowieństwie jedynie dwa miesiące. W czerwcu 1916 roku w Topczewie poślubił Mariannę Kuczabę. Małżonkowie doczekali się czwórki potomstwa.



Zawadziomienie o śmierci i miejscu pochówki Józefa Zawadzkiego. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

pińską. Żona Jana pochodziła z Łap-Dębowiny i była córką Władysława i Bronisławy. Małżonkowie mieszkali w Łapach.

Ostatnim dzieckiem pary był Władysław. Urodził się w 1933 roku. Jego rodzicami chrzestnymi byli Wojciech Wierzbicki i Helena Leszczyńska.

Józef Zawadzki zmarł w Poświętnem w 1950 roku.

Męscy potomkowie Józefa, syna Franciszka Zawadzkiego zamieszkują obecnie w Poświętnem.



Władysław Zawadzki s. Józefa. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

Безплатно.

1914 г. № 27



ВЗАИМНОЕ СТРАХОВАНИЕ СТРОЕНИЙ ОТЪ ОГНЯ
ВЪ ГУБЕРНІЯХЪ ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО.

СТРАХОВОЕ СВИДѢТЕЛЬСТВО.

Согласно настоящему страховому свидѣтельству недвижимое имущество, принадлежащее
г. *Завадзкихъ*
находящееся въ *г. Завадзкихъ* уѣзда, *Польскаго* губерніи подл
принято на страхъ во взаимное страхованіе строеній отъ огня въ гу-
берніяхъ Царства Польскаго по нижеслѣдующему разсчету:

Оцѣночная стоимость { *триста шестидесятъ руб.*

Страховая сумма { *триста шестидесятъ руб.*

Нормальная ежегодная премія съ 1915 года *2* руб. *56* коп.
Добавочная страховая премія за *6* м-цевъ 1914 г. *—* руб. *24* коп.
Изъ означенной въ семъ страховомъ свидѣтельствѣ общей суммы оцѣночной стоимости

..... должны оставаться на собственномъ рискѣ страхователя
могутъ быть дострахованы въ другомъ страховомъ учрежденіи.
Рокъ застрахованія означенныхъ въ семъ страховомъ свидѣтельствѣ строеній начинается
час. дня *12 Января* 1914 г.
Прежде выданное страховое свидѣтельство считается недействительнымъ.

30/ix/09

Pozwolenie na budowę.

Udzielone *Władysławowi Zawadzkiemu* zamieszkałemu we wsi *Paswiecha*
 gminy *Paswiecha* Powiatu *Włocławski*

Na mocy Ustawy Budowlanej z dn. 16.II.1928 r. (Dz. Ust. 23/1928 r.) wobec zgłoszonej przez *Władysława Zawadzkiego*

zamieszkałemu we wsi *Paswiecha* gminy *Paswiecha*

w dniu *21-IX-1929* prośby, udziela się pozwolenia na wzniesienie* (przebudowę)
 (wymień przeznaczenie budynku)

..... na parceli Nr. stanowiącej
 własność *Władysława Zawadzkiego* i znajdującej się we wsi
Paswiecha z zachowaniem niżej podanych warunków:

1. Odległość budynku od drogi, ulicy lub placu publicznego powinna wynosić conajmniej 5 mtr.
2. Wymiaru budynku:
 - a) długość *5 metrów*
 - b) szerokość *4 metry 10 cm*
 - c) wysokość do dachu *6 metr 30 cm*
 - d) wysokość dachu *2 metry 50 cm*
3. Położenie budynku względem drogi (należy wymienić, czy budynek ma być wzniesiony bokiem do drogi czy szczytem). *bokiem*
4. Materiały, z którego mają być wykonane:
 - a) ściany *z drewna*
 - b) dach: *z słomy*
5. Odległość budynku od granic sąsiednich (budynki ogniotrwałe powinny być wznoszone w odległości conajmniej 5 metrów od granic budynku, zaś nieogniotrwałe, tudzież budynki, zbudowane ogniotrwałe lecz przeznaczone do przechowywania siana, słomy i t. p. w odległości conajmniej 5 metrów od

Pozwolenie na budowę domu wydane Władysławowi Zawadzkiemu. 1929 rok. Zbiory Jerzego Zawadzkiego.

Aneksy

Aneks 1. Odlewanie przeląku.

Zwyczaje życia codziennego m.in. związane z obchodami świąt katolickich, uprawą roli i konsumpcją żywności, omówił pokrótce Piotr Sobieszczak w monografii parafii¹⁷⁸. Warto jednak wspomnieć o charakterystycznych dla Poświętnego przesądach, a wręcz zabobonach.

Jednym z wyjątkowych, rzadko spotykanych w innych regionach obrzędów, jest proces odlewania przeląku. Ten rytuał, wywodzący się prawdopodobnie z ceremoniałów pogańskich, odprawiano osobie wystraszonej, mającej problemy ze stresem czy chronicznie bojącej się otaczającej rzeczywistości. Odlewaniem przeląku zajmowała się najstarsza kobieta w gospodarstwie. Niezbędnymi akcesoriami w procesie były: świeca (najlepiej gromnica wcześniej stojąca przy zmarłym członku rodziny), misa z zimną wodą i łyżka stołowa. „Pacjent” siadał w centralnym miejscu izby kuchennej. Gorący wosk wlewano do łyżki stołowej i umieszczano nad głową chorego. Następnie następował dialog pomiędzy odprawiającym a chorym o następującej treści:

- Co robię?
- Przeląk odlewasz.
- Co robię?
- Przeląk odlewasz.
- Odlewam, byle dobrze.

W następnej kolejności, gorący wosk wlewano do misy z zimną wodą. Zastygająca substancja tworzyła wizerunek domniemanego sprawcy strachu u pacjenta. Proces powtarzano trzykrotnie. Zastygnięty wosk należało spalić w piecu, by na zawsze odgonić złego ducha.

¹⁷⁸ P. Sobieszczak, *Poświętne...*, s. 187-190.

Aneks 2. Wykaz duchownych sprawujących posługę kapłańską w Poświętnem.

Lata posługi	Imię i nazwisko
1541-1546	Grzegorz Brzozowski
1548-1551	Jakub Brzozowski
1550	Grzegorz Brzozowski
1551	Marcin Brzozowski
1560	Stefan Puchalski
1570	Serafin Truskoleśny
1570	Florian Łopieński
1562-1572	Jakub Dzierżkowski
1572-1575	Leonard Szenbor
1578	Grzegorz Chomętowski
1628 i 1632	Andrzej Nawoźny
1645 i 1647	Stanisław Kalinowski
1662-1674	Stanisław Mikołaj Piekutowski
1694-1700	Piotr Brzozowski
1713	Antoni Jan Leszczyński
1717	Feliks Choiński
1728-1750	Paweł Gołaszewski
1759	Józef Kulesza
1771-1775	Wawrzyniec Konopacki
1779	Wojciech Duchnowski
1787-1800	Benedykt Wnorowski
1800-1828	Adam Rogowski
1828-1864	Mateusz Perkowski
1844-1848	Franciszek Żochowski
1849-1856	Jakub Gromadzki

1861-1862	Ludwik Stankowski
1863-1864	Marcjan Włostowski
1864	Świczkowski
1864-1865	Franciszek Kruszewski
1865-1867	Konstanty Warzycki
1864-1869	Maciej Staniewicz
1869	Piotr Ambrożewicz
1869-1882	Leon Potocki
1870-1872	Feliks Świątkowski
1874-1878	Józef Jastrzębski
1878-1880	Augusty Prapolianis
1882-1900	Paweł Hilary Supiński
1884-1888	Mikołaj Marcinkowski
1897-1904	Kazimierz Urbanowicz
1898-1899	Izydor Piebłajstysta
1900-1914	Józef Butanowicz
1905	Kulesza
1905-1906	Bronisław Namiotkowski
1906-1907	Aleksander Misiewicz
1913-1919	Ignacy Bruszewski
1919-1930	Edward Sasinowski
1930-1939	Jan Idźkowski

Aneks 3. Urodzenia we wsi Poświętne w latach 1820-1918.

Rok	Liczba urodzeń	Rok	Liczba urodzeń
1820	0	1870	6
1821	4		
1822	3	1871	3
1823	2	1872	8
1824	2	1873	5
1825	2	1874	8
1826	2	1875	3
1827	2	1876	6
1828	1	1877	6
1829	1	1878	7
1830	4	1879	9
1831	2	1880	5
1832	3	1881	8
1833	3	1882	7
1834	4	1883	10
1835	4	1884	5
1836	6	1885	9
1837	4	1886	9
1838	3	1887	6
1839	2	1888	7
1840	4	1889	11
1841	4	1890	6
1842	4	1891	12
1843	5	1892	5
1844	6	1893	10

1845	3	1894	7
1846	4	1895	6
1847	1	1896	3
1848	3	1897	8
1849	6	1898	7
1850	2	1899	3
1851	6	1900	8
1852	3	1901	5
1853	4	1902	9
1854	4	1903	3
1855	2	1904	9
1856	2	1905	8
1857	2	1906	8
1858	2	1907	4
1859	4	1908	4
1860	2	1909	3
1861	2	1910	9
1862	1	1911	7
1863	4	1912	9
1864	7	1913	6
1865	4	1914	8
1866	3	1915	3
1867	5	1916	4
1868	2	1917	5
1869	8	1918	1

Aneks 4. Zgony we wsi Poświętne w latach 1868-1939

Rok	Liczba zgonów	Rok	Liczba zgonów
1868	2	1904	5
1869	3	1905	3
1870	3	1906	4
1871	1	1907	3
1872	6	1908	4
1873	5	1909	2
1875	4	1910	2
1876	4	1911	4
1877	10	1912	3
1878	7	1914	1
1879	5	1915	3
1880	3	1916	6
1881	4	1917	3
1882	9	1918	2
1883	1	1919	6
1884	5	1920	7
1885	8	1921	4
1886	9	1922	5
1887	4	1923	1
1888	6	1924	4
1889	5	1925	1
1890	8	1926	1
1891	6	1927	5
1892	3	1928	2
1893	7	1929	4
1894	4	1930	1

1895	8	1931	6
1896	3	1932	3
1897	3	1933	2
1898	3	1934	5
1899	2	1936	3
1900	7	1937	4
1901	9	1938	2
1902	2	1939	2
1903	7	-	

Bibliografia (wybrana)

Źródła rękopiśmienne i drukowane:

a. Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Sprawozdanie wojewody białostockiego z działalności administracji państwowej i samorządów na obszarze województwa białostockiego za czas od 1 IV 1931 do 1 IV 1932 r., Białystok 1933.

Sprawozdanie wojewody białostockiego z działalności administracji państwowej i samorządów na obszarze województwa białostockiego za czas od 1 IV 1930 do 1 IV 1931 r., Białystok 1932.

b. Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Narodzenia NMP w Warszawie-Leszno, sygn. 9199d.

Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, sygn. 9159 d.

c. Archiwum Diecezjalne w Siedlcach

Acta visitationum ecclesiarum parochialium in decanatu Węgroviensi et Bielscensi dioecesis Luceoriensis et Brestensis in anno 1737, sygn. D 133.

Acta visitationum ecclesiarum parochialium palatinatus Podlachiae et Brestensis, nec non decreta reformationis tempore episcopi Nicolai Prazmowski ex annis 1662-1664. Fundationes ecclesiarum dioecesis Brestensis et earum iura, sygn. D 149.

d. Archiwum Diecezjalne w Łomży

Akta parafii Poświętne 1816, sygn. Nr. 396.

Akta parafii w Poświętnem 1819-1899, sygn. Nr. 397.

Akta parafii w Poświętnem 1826-1843, sygn. Nr. 398.

e. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. 70.

Księga grodzka brańska, sygn. 52.

f. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Oddział w Mławie

Akta stanu cywilnego parafii rzymsko-katolickiej Koziębrody, sygn. 76/662/0.

g. Archiwum Państwowe w Białymstoku

Komisja Województwa Augustowskiego i Rząd Gubernialny Augustowski, sygn. 4/3/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej, sygn. 4/1473/0.

Akta w sprawie scalenia gruntów wsi Gołębie, Dzierzki Janowięta i Wojciechowięta, Kamińskie Jaśki i Kamińskie Ocioski, pow. Wysoko-Mazowiecki, gm. Poświętne, sygn. 4/47/0/6/UWBR1091/a.

h. Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wyszonkach Kościelnych, sygn. 5/439/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Waniewie, sygn. 5/524/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Czyżewie, sygn. 5/163/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kuczynie, sygn. 5/545/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sokolach, sygn. 5/534/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Wysokiem Mazowieckiem, sygn. 5/630/0.

i. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Oddział w Pułtusk

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Jasienicy powiat Ostrów Mazowiecka, sygn. 79/93/0.

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Brańszczyku, sygn. 79/277/0.

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Ostrowi Mazowieckiej, sygn. 79/92/0.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Makowie, sygn. 79/642/0.

j. Archiwum Parafialne w Dąbrowie Wielkiej

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Dąbrowie Wielkiej

k. Archiwum Parafialne w Jabłoni Kościelnej

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Jabłoni Kościelnej

l. Archiwum Parafialne w Pietkowie

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Pietkowie.

m. Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej.

n. Archiwum Parafialne w Poświętnem

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Poświętnem.

o. Urząd Stanu Cywilnego w Łapach

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Łapach.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Płonce Kościelnej.

p. Urząd Stanu Cywilnego w Mławie

Akta stanu cywilnego parafii Rzymskokatolickiej w Mławie.

q. Urząd Stanu Cywilnego w Poświętnem

Akta stanu cywilnego parafii Rzymskokatolickiej w Pietkowie.

Akta stanu cywilnego parafii Rzymskokatolickiej w Poświętnem.

Literatura:

1. Borzym J., *Pamiętnik podlaskiego szlachcica, Łomża 2009.*
2. Bystron J., *Księga imion w Polsce używanych, Warszawa 1938.*
3. Czop A., *Ruch naturalny ludności w parafii juncewskiej w latach 1801-1870 (na podstawie ksiąg metrykalnych), „Przeszłość Demograficzna Polski” 29, 2010.*
4. Dobroński A., Sobieszczak P., *Powiat wysokomazowiecki w świetle doniesień prasowych w latach 1866-1939, Wysokie Mazowieckie 2018.*
5. Dworakowski S., *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim, Warszawa 1935.*
6. Gajewski M., „*Granatowi żołnierze*”. *Album biograficzno-fotograficzny o funkcjonariuszach Policji Państwowej woj. białostockiego 1919-1939, Białystok 2019.*
7. Gawrysiakowa J., *Praktyki religijne w XIX w. (na przykładzie metryk parafii Rudka), „Roczniki Humanistyczne” 18, 1970.*
8. Gloger Z., *Obchody weselne, Kraków 1869.*
9. Górna K., *Analiza demograficzna metryk dolnośląskiej parafii Rząśnia z lat 1794-1874, „Przeszłość Demograficzna Polski” 17, 1987*
10. Guzowski P., *Rodzina chłopska, w: Rodzina i gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku, Białystok 2019.*
11. Jaskanis D., *Pradzieje Białostoczczyzny, Warszawa 1969.*
12. Jaworska M., Olechnowicz M., *Stu na 100-lecie Niepodległości Polski. Łapy, Poświętne, Sokoły, Suraż, Łapy 2017*
13. Karbowska J., *Ludność Lubawki w latach 1801-1850, „Przeszłość Demograficzna Polski” 24, 2003.*
14. Kolberg O., *Mazowsze: obraz etnograficzny. T. 5, Mazowsze stare. Mazury. Podlasie, Kraków 1890*
15. Kotyńska-Stetkiewicz J., Kułak A., Ryzewski G. i in., *Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego, red. G. Ryzewski, Białystok 2017.*
16. Kracik J., *Chrzest w staropolskiej kulturze duchowej, „Nasza Przeszłość” 73, 1990.*
17. Krajewski M., *Wspomnienia i galeria serdeczna. Wymyślin w pamięci nauczycieli i wychowanków z pełnym ich wykazem (1867-1969), miejsce wydania 2009.*
18. Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, Warszawa 2009*
19. Kumor B., *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w., „Przeszłość demograficzna Polski” 9, 1976.*

20. Kwapulińska P., Śluby w parafii kochłowieckiej w XIX wieku, „Śląskie Studia Demograficzne”, Śluby, red. Z. Kwaśny, Historia CXVII, Wrocław 1995.
21. Lubicz-Łapiński Ł., *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV-XVIII w.*, Białystok 2004.
22. Lubicz-Łapiński Ł., *Osadnictwo drobnego rycerstwa na pograniczu mazowiecko-litewskim w XIV-XV w.*, w: *Juchnowieckie szeptę o historii, t. 1*, red. E. Chrzanowska, Juchnowiec Kościelny 2016.
23. Maroszek J., *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866-2006, Wysokie Mazowieckie 2008*
24. Sobieszczak P., *Poświętne wczoraj i dziś*, Łapy 2008.
25. Sobieszczak P., *Łapy. Miasto przy kolei*, Łapy 2013.
26. Sobieszczak P., *Pietkowo: pomiędzy dworem a wsią*, Łapy 2014.
27. Sokół M., Wróbel W., *Kościół i parafia pw. Bożego Ciała w Suraziu*, Suraz 2010.
28. Spychała J., Śluby w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766-1870, „Śląskie Studia Demograficzne”, Śluby, red. Z. Kwaśny, Historia CXVII, Wrocław 1995
29. Wyczański A., *Studia nad konsumpcją żywności w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1969.
30. Wyżga M., *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII w.*, Kraków 2019
31. Zajączkowski S., *Najdawniejsze osadnictwo polskie na Podlasiu*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 5, 1936.

Strony internetowe:

<https://www.zawiercie.eu/aktualnosci/3866> (dostęp: 02.11.2021).

<https://sp1lapy.edupage.org/about/?subpage=2> (dostęp: 2.11.2021)

<https://www.portalpomorza.pl/wiadomosci/33802,szkola-w-ryjewie-ma-juz-70-lat>(dostęp: 2.11.2021)

Przedmowa.	7
Od autora	9
Rozdział I. Dzieje wsi Poświętne	13
Szkic najstarszych dziejów okolicy Poświętnej do końca XVIII wieku.	15
Wygląd wsi Poświętnej i życie codzienne w okresie staropolskim	18
Wieś Poświętne pod zaborami 1795-1918	24
Wieś Poświętne w czasach II RP	32
Rozdział II. Proza życia	37
Narodziny i chrzest	39
Ślub i wesele	44
Zgon i pogrzeb	46
Rozdział III. Mieszkańcy	53
Mieszkańcy wsi Poświętnej do 1795 roku.	55
Szpital i słudzy kościelni	61
Organiści	66
Wyszynki i miejscowy handel	69
Rzemieślnicy i zajęcia pozarolnicze	71
Pracownicy umysłowi i nauczyciele	77
Policja i służby porządkowe	82
Rozdział IV. Rodziny	87
Rodzina Bielickich	89
Linia Bielickich po Ignacym synu Michała. Rodzina i potomstwo Ignacego Bielickiego (ur. 1859 – zm. 1921):	92
Rodzina i potomstwo Michała Bielickiego (ur. 1883 – zm. 1944) syna Ignacego:	93
Linia Bielickich po Józefie synu Michała.	95

Rodzina i potomstwo Józefa Bielickiego (ur. 1864 – zm. 1917):	95
Rodzina i potomstwo Aleksandra Bielickiego (ur. 1898 – zm. 1960):	98
Linia Bielickich po Stanisławie synu Michała. Rodzina i potomstwo Stanisława Bielickiego (ur. 1869 – zm. 1906):	100
Rodzina Fiedorków	105
Rodzina i potomstwo Franciszka Fiedorka (ur. 1797 – zm. 1853-1868):	107
Linia Fiedorków po Stanisławie synu Franciszka.	108
Rodzina i potomstwo Stanisława Fiedorka (ur. 1830 – zm. 1899) syna Franciszka:	108
Rodzina i potomstwo Wincentego Fiedorka (ur. 1859 – zm. 1928) syna Stanisława:	110
Rodzina i potomstwo Władysława Fiedorka (ur. 1904– zm. 1988) syna Wincentego:	111
Linia Fiedorków po Leonie synu Franciszka. Rodzina i potomstwo Leona Fiedorka (ur. 1838 – zm. 1915) syna Franciszka:	114
Rodzina i potomstwo Władysława Fiedorka (ur. 1891 – zm. 1953) syna Leona:	115
Linia Fiedorków po Benedykcie synu Franciszka.	117
Rodzina i potomstwo Benedykta Fiedorka (ur. 1841 – zm. 1906) syna Franciszka:	117
Rodzina i potomstwo Jana Piotra (ur. 1874 – zm. 1942) syna Benedykta:	118
Rodzina Głowackich	123
Rodzina Jarosiewiczów	129
Rodzina i potomstwo Grzegorza Jarosiewicza (ur. ok. 1762 – zm. ok. 1835) synu Piotra	130
Rodzina i potomstwo Dionizego Jarosiewicza (ur. ok. 1777 – zm. ok. 1833) synu Piotra	131
Linia Jarosiewiczów po Janie (ur. ok. 1810 – zm. ok. 1863) synu Dionizego	131
Rodzina i potomstwo Jana Jarosiewicza (ur. ok. 1810 – zm. ok. 1863), syna Dionizego	131
Rodzina i potomstwo Dionizego (ur. 1836 – zm. 1894) syna Jana	132
Linia Jarosiewiczów po Jakubie (ur. ok. 1816) synu Dionizego	135
Rodzina Jasiockich	137
Rodzina i potomstwo Franciszka Jasiockiego (ur. 1843 – zm. 1901) syna Łukasza:	138
Rodzina Kielbasów	145
Rodzina Kosickich	149
Rodzina Pietryńczaków	157
Rodzina i potomstwo Izydora (ur. 1895 – zm. 1979) syna Wawrzyńca:	160
Rodzina Sienkiewiczów	163
Rodzina i potomstwo Franciszka Sienkiewicza (ur. ok. 1773 – zm. 1830 - 1841):	164
Rodzina i potomstwo Jana Sienkiewicza (ur. ok. 1811– zm. 1848-1868), syna Franciszka:	165
Rodzina i potomstwo Józefa Joachima Sienkiewicza (ur. 1845 – zm. 1882), syna Jana:	165

Rodzina i potomstwo Jana Sienkiewicza (ur. 1879 – zm. 1921), syna Józefa Joachima:	166
Rodzina i potomstwo Edwarda Sienkiewicza (ur. 1880 – zm. 1936), syna Józefa Joachima:	167
Rodzina Wierzbickich	173
Rodzina Wiśniewolskich	177
Linia Wiśniewolskich po Grzegorz, synu Jana.	179
Rodzina i potomstwo Grzegorza Wiśniewolskiego (ur. ok. 1806 – zm. 1878):	179
Rodzina i potomstwo Józefa Wiśniewolskiego (ur. 1837 – zm. 1920) syna Grzegorza:	182
Rodzina i potomstwo Symplicjusza Kazimierza Wiśniewolskiego (ur. 1873 – zm. 1920) syna Józefa:	184
Rodzina i potomstwo Wojciecha Wiśniewolskiego (ur. 1848 – zm. 1921) syna Grzegorza:	187
Rodzina i potomstwo Wacława Wiśniewolskiego (ur. 1886 – zm. 1964) syna Józefa:	188
Rodzina i potomstwo Ludwika Wiśniewolskiego (ur. 1859 – zm. 1901) syna Grzegorza:	191
Rodzina i potomstwo Władysława Wiśniewolskiego (ur. 1886) syna Józefa:	192
Rodzina i potomstwo Kazimierza Wiśniewolskiego (ur. 1864 – zm. 1941) syna Grzegorza:	193
Linia Wiśniewolskich po Bernardzie, synu Jana.	194
Rodzina i potomstwo Bernarda Wiśniewolskiego (ur. ok. 1813 – zm. 1877):	194
Rodzina i potomstwo Jana Wiśniewolskiego (ur. 1841 – zm. 1886), syna Bernarda:	196
Rodzina i potomstwo Tomasza Wiśniewolskiego (ur. 1865), syna Jana:	198
Rodzina i potomstwo Franciszka Wiśniewolskiego (ur. 1861 – zm. 1924), syna Bernarda:	200
Rodzina i potomstwo Antoniego Wiśniewolskiego (ur. 1893 – zm. 1982), syna Franciszka:	201
Rodzina i potomstwo Aleksandra Wiśniewolskiego (ur. 1893 – 1977), syna Franciszka:	202
Rodzina Zawadzkich	207
Linia Zawadzkich po Michale Wiktorze, synu Franciszka.	209
Rodzina i potomstwo Kazimierza Zawadzkiego (ur. 1891 – zm. 1976), syna Michała Wiktora:	210
Rodzina i potomstwo Tomasza Zawadzkiego (ur. 1897 – 1980), syna Michała Wiktora:	211
Linia Zawadzkich po Wiktorze, synu Franciszka	212
Linia Zawadzkich po Józefie, synu Franciszka	215

Aneksy

223

Bibliografia (wybrana)

232



Jakub Dobrzyński (ur. 1990 r.) – Dyrektor Domu Kultury w Poświętnem, historyk, doktorant na Uniwersytecie w Białymstoku. Członek Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów w Łomży i Jamińskiego Zespołu Indeksacyjnego. Jego zainteresowania oscylują wokół genealogii i historii regionalnej ze szczególnym uwzględnieniem wpływu rozwoju kolei na strukturę i charakter rodziny.

Książka Jakuba Dobrzyńskiego jest efektem długoletnich, rzetelnych i skrupulatnych badań historyczno-demograficznych. Stanowi ważną pracę, nie tylko z naukowego punktu widzenia ale posiada również istotne walory poznawcze i społeczne. Nie tylko wypełnia lukę między przeszłością a współczesnością wsi Poświętne ale też przybliża jego mieszkańcom historię „małej Ojczyzny”. Może być inspiracją dla społeczności lokalnej do poszukiwań i dociekań historycznych, do poznawania i dokumentowania dziejów swoich rodzin oraz losów przodków.

dr Agata Samsel, Uniwersytet w Białymstoku

